BIBLIOTEKA PWSP KRAKÓW
049834
M 243

HOWAWCZA № 12.

# GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

napisał

STANISŁAW SZOBER.

**CZĘŚĆ TRZECIA.**

WYDANE STARANIEM STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO. 1915.

**Cena rb. 1.45.**

32

F. Wojnowski

# GRAMATYKA
# JĘZYKA POLSKIEGO.

# GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

napisał

STANISŁAW SZOBER.

CZĘŚĆ TRZECIA.

Rozbiór form zdania.

WYD. STARANIEM STOWARZ. NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

WARSZAWA.
1915.
Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
Warszawa—Kraków—Łódź—Lublin—New-York.

BIBLIOTEKA
Wyższej Szkoły Pedagog.
W KRAKOWIE
049834

Дозв. воен. цен. Варш. 26 янв. 1915.

484-5

# DZIAŁ PIERWSZY.

## TEORJA.

# A) PODZIAŁ ZDAŃ POD WZGLĘDEM FORMALNYM.

§ 1. W części drugiej rozpatrywaliśmy formy poszczególnych wyrazów, wiemy jednak, że mowa nasza składa się nie z oddzielnych wyrazów, lecz z całych zdań, mówimy bowiem nie oddzielnemi wyrazami, lecz całemi zdaniami. Stąd wypływa, że chcąc poznać język i zasady, które w nim panują, niedość jest poznać formy poszczególnych części mowy,— trzeba się jeszcze zapoznać z budową zdań, które się w tym języku używają.

Co to jest zdanie, jakie są jego części, o tym już była mowa w części pierwszej (§ 47); wiemy już także, jak się dzielą zdania, ze względu na swoją treść (cz. I, § 48). Teraz będziemy rozpatrywali formę zdań.

Formą zdania tak, jak formą wyrazów (p. cz. II, § 1) nazywamy postać jego zewnętrzną. Zdania składają się z wyrazów. Dlatego też tak, jak forma wyrazów zależy od ilości i jakości wchodzących w ich skład cząstek słowotwórczych i fleksyjnych, tak forma zdania zależy od ilości i jakości tworzących je wyrazów. Mówiąc inaczej, forma zdania zależy od tego, za pomocą ilu i jakich części mowy są wyrażone człony zdania. Oto kilka przykładów:

1) *uczeń | pisze;*
2) *uczeń | pisze wypracowanie;*

3) *pilny uczeń | uważa;*

4) *pilny uczeń | zasługuje na pochwałę;*

5) *kto sumiennie spełnia swoje obowiązki, | zasługuje na uznanie.*

Zdania te mają różne formy, ponieważ człony ich są w rozmaity sposób wyrażone. W zdaniu pierwszym tak podmiot, jak i orzeczenie są oznaczone za pomocą jednego wyrazu samodzielnego. W zdaniu drugim podmiot jest wyrażony za pomocą jednego wyrazu samodzielnego, orzeczenie— za pomocą grupy wyrazów. W zdaniu trzecim, odwrotnie, podmiot składa się z grupy wyrazów, w orzeczeniu jest jeden wyraz samodzielny. W zdaniu czwartym zarówno podmiot, jak orzeczenie składają się z grupy wyrazów. Wreszcie w zdaniu piątym tak samo, zarówno w podmiocie, jak orzeczeniu widzimy grupę wyrazów, lecz grupa wyrazów, stanowiąca podmiot, tworzy zdanie.

Widzimy więc, że człony zdania mogą być wyrażane za pomocą jednego wyrazu lub grupy wyrazów samodzielnych, przyczym grupy wyrazów, stanowiących człony zdania, niekiedy same przez się mogą tworzyć zdanie *).

Stąd wynika, że zdania, ze względu na ich formę, można podzielić na trzy klasy:

1) Zdania, w których tak podmiot, jak orzeczenie są wyrażone za pomocą jednego wyrazu samodzielnego.

2) Zdania, w których przynajmniej jeden człon składa się z wyrażenia syntaktycznego.

3) Zdania, w których przynajmniej jeden człon jest wyrażony za pomocą całego zdania.

Zdania, w których tak podmiot, jak i orzeczenie są wyrażone za pomocą jednego wyrazu samodzielnego, nazywają się zdaniami pojedyńczemi nierozwiniętemi, np. *uczeń | pisze.*

---

*) Grupy wyrazów, nie tworzące same przez się zdania, nazywają się wyrażeniami syntaktycznemi, np. *pisze wypracowanie; pilny uczeń.*

Zdania, w których przynajmniej jeden człon składa się z wyrażenia syntaktycznego, nazywają się zdaniami pojedyńczemi rozwiniętemi, np. *uczeń | pisze wypracowanie; pilny uczeń | uważa; pilny uczeń | zasługuje na pochwałę.*

Zdania, w których przynajmniej jeden człon jest wyrażony za pomocą całego zdania, nazywają się zdaniami złożonemi, np. *kto sumiennie spełnia swoje obowiązki, | zasługuje na uznanie.*

Powyższy podział formalny zdań można unaocznić w następującej tablicy:

| Zdania pojedyńcze | | Zdania złożone |
|---|---|---|
| nierozwinięte | rozwinięte | |

# B) ZDANIE POJEDYŃCZE.

## ROZBIÓR ZDANIA POJEDYŃCZEGO NIEROZWINIĘTEGO.

**§ 2.** Zdanie pojedyńcze nierozwinięte tak, jak każde zdanie (p. cz. I, § 49) składa się z dwuch członów: podmiotu i orzeczenia.

Co to jest podmiot i orzeczenie, na czym polega ich **znaczenie**, o tym już mówiliśmy dawniej (cz. I, § 49); teraz rozpatrzymy ich **formy**.

Cóż to jest forma podmiotu i orzeczenia? Przypomnijmy sobie, cośmy nazywali formą wyrazów. Formą wyrazów nazywaliśmy ich postać zewnętrzną. Tak samo formę podmiotu i orzeczenia stanowi ich postać zewnętrzna. Wyrazy, jak widzieliśmy, składają się z t. zw. cząstek morfologicznych, czyli znaczeniowych — pni, przedrostków i przyrostków — one też stanowią postać zewnętrzną, czyli formę wyrazów; natomiast człony zdania składają się z wyrazów, wyrazy przeto stanowią postać zewnętrzną, czyli formę podmiotu i orzeczenia. Z tego wynika, że jak formy poszczególnych wyrazów, czyli części mowy, zależą od ilości i jakości wchodzących w ich skład cząstek morfologicznych — *wóz, wóz-ek, po-wóz, po-woz-ik, paro-wóz*—, tak formy członów zdania zależą od ilości i jakości wchodzących w ich skład wyrazów.

Ze względu na ilość wyrazów, człony zdania dzielą się, jak już wiemy (p. cz. I, § 52)., na nierozwinięte i rozwinięte: rozwinięte składają się z kilku wyrazów samodzielnych, nierozwinięte mają tylko po jednym wyrazie samodzielnym, np. *zamglone słońce | świeci blado; słońce | świeci.*

W zdaniach nierozwiniętych podmiot i orzeczenie są nierozwinięte, to znaczy, miewają zawsze po jednym wyrazie samodzielnym; różnice przeto, zachodzące między ich formami, mogą zależeć tylko od jakości wyrazów, które je tworzą. Stąd wynika, że chcąc poznać formy podmiotu i orzeczenia w zdaniach pojedyńczych nierozwiniętych, trzeba rozpatrzyć, za pomocą jakich części mowy bywają one oznaczane.

## I. SPOSOBY OZNACZANIA PODMIOTU NIEROZWINIĘTEGO.

**§ 3.** Podmiot, jak wiadomo (cz. I, § 49), wskazuje na przedmiot, o którym jest mowa w zdaniu. Z tego wynika, że podmiot powinien być wyrażony za pomocą tych części mowy, które oznaczają przedmioty, t. j. 1) za pomocą rzeczowników: właściwych, zaimkowych i liczebnikowych i 2) za pomocą bezokolicznków.

Zobaczmy, czy tak jest w rzeczywistości. Weźmy kilka przykładów: ***wróble*** *| świergocą;* ***on*** *| śpiewa;* ***pięć*** *| jest liczbą;* ***uczyć się*** *| jest pożytecznie.*

Przykłady te wskazują, że rozumowanie nasze było słuszne, w przytoczonych bowiem zdaniach podmiot jest oznaczony za pomocą rzeczownika lub bezokolicznika. To jednak nie wystarcza; musimy się przekonać, czy podmiot nie może być wyrażany za pomocą innych jeszcze części mowy, nietylko za pomocą rzeczowników i bezokoliczników. Trzeba więc rozpatrzyć jeszcze kilka przykładów: *ubogi | żebrze; wybiła | dziewiąta; sumiennie | to dokładnie; dziś | mija, jutro | nadchodzi; a | jest spójnikiem; od | jest przyimkiem; piszę; piszesz.*

W pierwszym z przytoczonych zdań podmiot jest wyrażony za pomocą przymiotnika: *ubogi,* ale przymiotnik tutaj ma znaczenie rzeczownika: *ubogi* znaczy tutaj mniejwięcej to samo, co *ubogi człowiek, żebrak, nędzarz.* Tak samo w zdaniu *wybiła | dziewiąta* przymiotnik (liczebnikowy) *dziewiąta* oznacza *dziewiątą godzinę,* czyli jest użyty w znaczeniu rzeczownika.

W zdaniach: *sumiennie | to dokładnie; dziś | mija, jutro | nadchodzi* przysłówki: *sumiennie, dziś, jutro* są użyte również w znaczeniu rzeczowników lub bezokoliczników: *sumiennie* znaczy tutaj tyle, co *sumiennie pracować* lub *sumienna praca; dziś, jutro* to *dzień dzisiejszy, dzień jutrzejszy.*

Wreszcie w zdaniach: *a | jest spójnikiem, od | jest przyimkiem* podmioty mają również znaczenie rzeczowników, oznaczają bowiem mniejwięcej to samo, co: *wyraz „a", wyraz „od".*

W zdaniach: *piszę, piszesz* podmiot jest oznaczony w końcówce osobowej czasownika.

Widzimy, że podmiot może być wyrażany nietylko za pomocą rzeczowników i bezokoliczników, lecz także za pomocą innych części mowy, ale tylko wtedy, jeżeli są użyte w znaczeniu rzeczownika lub bezokolicznika; niekiedy podmiot oznaczamy za pomocą końcówek czasownika.

**§ 4.** Tak więc, wszystko, co było powiedziane o sposobach oznaczania podmiotu, możemy streścić, jak następuje. Podmiot bywa oznaczany:

1) Za pomocą r z e c z o w n i k ó w: właściwych, zaimkowych i liczebnikowych, np. *las | szumi; on | opowiada; pięć | jest liczbą.*

2) Za pomocą b e z o k o l i c z n i k ó w, np. *uczyć się | jest pożytecznie.*

3) Za pomocą innych części mowy, użytych w znaczeniu rzeczownika lub bezokolicznika, np. *uczony | pracuje; sumiennie | to dokładnie; a | jest spójnikiem.*

4) Za pomocą końcówek osobowych czasownika, mianowicie wtedy, kiedy podmiotem jest osoba mówiąca lub ta, do której mówiący się zwraca, czyli t. zw. osoba pierwsza lub druga (p. cz. I, § 50).

**§ 5.** Niekiedy osoba pierwsza lub druga, występująca w zdaniu, jako podmiot, bywa oznaczana nietylko za pomocą końcówek osobowych czasownika, lecz także za pomocą oddzielnych wyrazów, mianowicie wyrazów osobowych: *ja, ty, my, wy;* np. *ja | czytam, ty | słuchasz; my | pracujemy, wy | się bawicie.*

W przytoczonych zdaniach podmiot został wyrażony w sposób dwojaki: za pomocą końcówki osobowej czasownika i wyrazu osobowego. To dwukrotne powtórzenie podmiotu nadaje mu szczególniejszą wagę i bywa stosowane tylko wtedy, kiedy osobę, oznaczoną w podmiocie, chcemy szczególniej wyróżnić i przeciwstawić innym osobom: *ja | czytam, ty | słuchasz.*

**§ 6.** Końcówki pierwszej i drugiej osoby czasownika, wskazując na osoby, biorące bezpośredni udział w rozmowie, oznaczają podmiot zupełnie wyraźnie. Inaczej rzecz się przedstawia w formie osoby trzeciej: końcówka osoby trzeciej wskazuje, że przedmiotem zdania jest jakaś osoba lub wogóle przedmiot, o którym osoba mówiąca mówi; przedmiot ten jednak nie jest ściśle określony, dlatego też zwykle oznaczamy go za pomocą oddzielnego wyrazu, np. ***uczeń** | pisze, **nauczyciel** | czyta.*

Bywają jednak wypadki, kiedy albo nie chcemy albo nie możemy wyraźnie oznaczyć podmiotu; wtedy wskazujemy na niego tylko ogólnikowo za pomocą końcówki trzeciej osoby czasownika, jak, naprzykład, w zdaniach: *grzmi; błyska się; stuka; straszy; zmierzcha się; ciemni się; świta; dnieje* i t. p.

Zdania takie możnaby nazwać zdaniami z nieokreślonym podmiotem; zazwyczaj nazywają je zdaniami bezpodmiotowemi, nazwa ta jednak nie jest zbyt ścisła, bo w zdaniach tych jest również podmiot, tylko ukryty w samym znaczeniu czasownika. W zdaniach *grzmi, błyska się, zmierzcha się* i t. p. podmiotem jest samo znaczenie tych czasowników, orzeczeniem zaś—ich forma: *grzmi* znaczy mniejwięcej to samo, co *grzmi | grzmot, rozlega się | grzmot; błyska się = błyskawica | się błyska; zmierzcha się = staje się | zmierzch, czyni się | zmierzch.*

§ 7. Podmiot jest niezależną częścią zdania, dlatego też odpowiada na pytanie *kto? co?* i, o ile jest wyrażony za pomocą rzeczownika lub innej części mowy, mającej formy deklinacji, kładzie się w mianowniku. Np. *Umilkły* | ***wrzaski.*** (Reym.). ***Ten*** | *bije, **tamten*** | *odbija.* (Kaczk.).

Taki podmiot nazywa się podmiotem logiczno-gramatycznym, logicznym dlatego, że, wskazując na przedmiot, o którym jest mowa w zdaniu, łączy się logicznie z orzeczeniem; gramatycznym — dlatego, że, stojąc w mianowniku, wiąże się z orzeczeniem gramatycznie.

Bywają jednak zdania, w których podmiot jest tylko logiczny, np. ***Wody*** | *przybywa.* W zdaniu tym wyraz *wody* jest podmiotem logicznym, wskazuje bowiem na przedmiot, o którym jest mowa w zdaniu; gramatycznym jednak nie jest, bo jest położony nie w mianowniku, lecz przypadku zależnym i nie łączy się wskutek tego gramatycznie z orzeczeniem.

Podmiotu logicznego w zdaniach nierozwiniętych używamy:

1) Przy czasownikach, oznaczających brak lub nadmiar czegoś, a więc przy słowach: *starczy, wystarcza, przybywa, przybiera, mnoży się; ubywa, nie staje, nie dostaje, brakuje, niema, niemasz* i t. p. Np. ***Pana*** | *niema. Nie było* | ***światła.*** ***Ludzi*** | *przybywało.* ***Cierpliwości*** | *nie stanie.* Jak widać z tych przykładów, podmiot logiczny położony jest tutaj w dopełniaczu.

2) Podmiotu logicznego używamy również, jeżeli jest nim liczebnik główny, np. ***Dwuch*** | *poszło,* ***pięciu*** | *zostało.* W takich wypadkach, jak widać z przytoczonych przykładów, kładziemy podmiot logiczny w bierniku.

## II. SPOSOBY OZNACZANIA ORZECZENIA NIEROZWINIĘTEGO.

§ 8. Orzeczenie jest członem zdania, przez który wypowiadamy coś o podmiocie (p. cz. I, § 49). Wypowiedzieć

coś o podmiocie, to znaczy wskazać na jakąś jego cechę; orzeczenie zatym wskazuje na cechę podmiotu.

Z tego wynika, że orzeczenie powinno być wyrażane za pomocą tych części mowy, które oznaczają cechy. Następujące przykłady przekonają nas, że tak jest w rzeczywistości: *Ptaki | świergocą. Słońce | świeciło. Śnieg | jest biały. Godzina | była ósma. On | jest mijaki. Twierdza | została zdobyta. Posterunek | był stracony. Uczyć się | jest pożytecznie.*

Jak widzimy, orzeczenie może być wyrażone za pomocą wszystkich części mowy, oznaczających cechy, t. j. 1) za pomocą czasowników, 2) za pomocą imiesłowów, 3) za pomocą przymiotników: właściwych, zaimkowych i liczebnikowych i 4) za pomocą przysłówków, ale tylko wtedy, jeżeli podmiot jest wyrażony za pomocą bezokolicznika lub przysłówka.

**§ 9.** Czy jednak oprócz czasowników, imiesłowów, przymiotników i przysłówków nie używamy w orzeczeniu innych jeszcze części mowy? Przykłady takie, jak: *wróbel | jest ptakiem; żelazo | jest metalem; brzoza | jest drzewem* wskazują, że orzeczenie może być wyrażone także za pomocą rzeczowników.

Jak to wytłumaczyć? Wszak orzeczenie wskazuje na cechę podmiotu, a rzeczowniki oznaczają przedmioty. Najwidoczniej mamy tutaj jakąś sprzeczność. Może jest ona tylko pozorną? Trzeba się nad tym zastanowić.

Co oznaczają wyrazy: *ptak, metal, drzewo?* Czy spotykamy w otaczającym nas świecie przedmioty, któreby były tylko ptakami, metalami, drzewami i niczym więcej? Każdy wie, że tak nie jest. Istnieją najrozmaitsze ptaki: wróble, jaskółki, skowronki i t. d.; znajdujemy najrozmaitsze metale: żelazo, srebro, złoto i t. d., mamy najrozmaitsze drzewa: sosny, świerki, jodły, dęby, lipy i t. d., ale niema przedmiotów, któreby były tylko ptakami, metalami, drzewami i niczym więcej. Wszak nigdy nie widzieliśmy drzewa, któreby było tylko drzewem, a nie było jednocześnie albo sosną, albo jodłą, albo świerkiem lub jakim innym drzewem. Wyraz *drzewo* nie oznacza jakiegoś poszczególnego drzewa, lecz tylko

sumę cech, właściwych poszczególnym drzewom. Tak samo wyrazy *ptak* i *metal* nie oznaczają jakichś poszczególnych ptaków i metali, lecz sumę cech, wspólnych poszczególnym ptakom i metalom. Wyrazy zatym *ptak, drzewo, metal* są rzeczownikami o d e r w a n e m i, oznaczającemi sumę cech, właściwych całemu szeregowi przedmiotów.

Widzimy, że w orzeczeniu bywają używane tylko rzeczowniki oderwane, a rzeczowniki te, jak wiadomo (p. cz. I, § 22) nie oznaczają właściwych przedmiotów zmysłowych, lecz tylko cechy, oderwane od przedmiotów; rzeczowniki oderwane są czymś pośrednim między rzeczownikami zmysłowemi a wyrazami, oznaczającemi cechy.

Tak więc to, co napozór wydawało się sprzecznością, staje się rzeczą zrozumiałą, wprawdzie bowiem używamy w orzeczeniu rzeczowników, ale tylko oderwanych, a te wskazują na cechy (oderwane od przedmiotów), co zgadza się najzupełniej z istotą orzeczenia. W zdaniach: *wróbel | jest ptakiem; żelazo | jest metalem; brzoza | jest drzewem* nie myślimy o dwuch samoistnych przedmiotach: wróblu i ptaku, żelazie i metalu, brzozie i drzewie, lecz o jednym przedmiocie: wróblu, żelazie czy brzozie i o cechach, które każdy z nich posiada wspólnie z innemi przedmiotami, należącemi do tej samej klasy. Przez zdania: *wróbel | jest ptakiem; żelazo | jest metalem; brzoza | jest drzewem* wypowiadamy mniejwięcej myśli następujące: wróbel ma cechy wspólne z innemi ptakami; żelazo posiada cały szereg tych samych cech, co i inne metale; brzoza ma te same cechy, co i inne drzewa.

**§ 10.** Z tego, cośmy mówili o znaczeniu wyrazów: *ptak, metal, drzewo* nie można wysnuwać wniosku, że wyrazy te mają zawsze znaczenie rzeczowników oderwanych. Bywają wypadki, kiedy oznaczają one nie sumę cech, wspólnych tej lub innej klasie przedmiotów, lecz przedmioty, istniejące w rzeczywistości. Tak, naprzykład, w zdaniach: *ptaki | świergocą; metale | są pożyteczne; drzewa | zakwitły* mamy na myśli naprawdę istniejące ptaki, metale i drzewa, gdybyśmy bowiem myśleli tutaj tylko o sumie cech, zdania te nie miałyby

sensu. Inaczej być nie może: w przytoczonych zdaniach wyrazy *ptaki, metale, drzewa* są podmiotami, muszą przeto oznaczać przedmioty (p. III, § 3).

Tak więc, jedne i też same wyrazy mogą mieć znaczenie rzeczowników zmysłowych i oderwanych, zależnie od tego, czym są w zdaniu, ale w każdym razie, o ile tylko są użyte w orzeczeniu, mają znaczenie rzeczowników oderwanych.

W ten sam sposób, co użycie rzeczowników, da się wytłumaczyć używanie w orzeczeniu bezokoliczników, gdyż te, jak wiadomo, oznaczają również cechy oderwane od przedmiotów, np. *żyć* | *to* ***pracować.***

**§ 11.** Streszczając wszystko, cośmy mówili o sposobach oznaczania orzeczenia, widzimy, że bywa ono wyrażane:

1) Za pomocą czasowników, np. *burza* | ***przeszła,*** *niebo* | ***się wypogadza, pokaże się*** | *słońce.*

2) Za pomocą imiesłowów, np. *drzwi* | *były* ***otwarte.***

3) Za pomocą przymiotników: właściwych, zaimkowych i liczebnikowych, np. *wieczór* | *jest* ***ciepły;*** *godzina* | *była* ***ósma;*** *chłopak* | *był* ***nijaki.***

4) Za pomocą przysłówków, jeżeli podmiot jest wyrażony za pomocą bezokolicznika lub przysłówka, np. *uczyć się* | *jest* ***pożytecznie;*** *sumiennie* | *to* ***dokładnie.***

5) Za pomocą rzeczowników oderwanych, np. *brzoza* | *jest* ***drzewem.***

6) Za pomocą bezokoliczników, np. *żyć* | *to* ***pracować.***

**§ 12.** Jak widać z rozpatrzonych wyżej przykładów, orzeczenie, wyrażone za pomocą czasownika, łączy się z podmiotem bezpośrednio, natomiast orzeczenie, wyrażone za pomocą imiesłowu, przymiotnika, przysłówka, rzeczownika lub bezokolicznika, łączy się z podmiotem za pośrednictwem wyrazów posiłkowych (p. cz. I, § 77). Dlatego też orzeczenia czasownikowe nazywamy orzeczeniami prostemi, wszystkie zaś inne — orzeczeniami złożonemi.

Części orzeczenia złożonego, wyrażone za pomocą imiesłowu, przymiotnika, przysłówka, bezokolicznika lub rzeczownika, nazywają się orzecznikami.

**§ 13.** Tak więc, same przez się mogą tworzyć orzeczenie tylko czasowniki, natomiast imiesłowy, przymiotniki, przysłówki, bezokoliczniki i rzeczowniki (oderwane) mogą być tylko orzecznikami, to znaczy, mogą tworzyć orzeczenie tylko w połączeniu z wyrazami posiłkowemi. Jest to zjawisko bardzo ciekawe i trzeba się nad nim zastanowić.

Imiesłowy, przymiotniki, przysłówki, bezokoliczniki i rzeczowniki oderwane tak, jak i czasowniki, oznaczają cechy; wszystkie więc narówni z czasownikami powinnyby posiadać zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia. Dlaczego jednak tak nie jest, dlaczego imiesłowy, przymiotniki, przysłówki, bezokoliczniki i rzeczowniki oderwane nie mogą same przez się wyrażać orzeczenia?

Widocznie czasowniki muszą posiadać jakieś cechy, których nie mają wymienione części mowy, a które im nadają zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia. Cóż to są za cechy? Jakież to są formy, które znajdujemy w czasowniku, a których nie mają ani imiesłowy, przymiotniki i przysłówki, ani bezokoliczniki i rzeczowniki. Przejrzyjmy w myśli wszystkie ich formy, a przekonamy się, że są to formy o s o b y i t r y b u.

Formy te występują tylko w czasownikach, i one to najwidoczniej nadają im zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia.

Dlaczego? Żeby na to pytanie odpowiedzieć, musimy sobie przypomnieć, czym jest w zdaniu orzeczenie i jakie znaczenie posiadają formy osoby i trybu.

Orzeczenie jest to człon zdania, przez który wypowiadamy coś o podmiocie (p. cz. I, § 49). Cóż to znaczy wypowiedzieć coś o podmiocie? Znaczy to tyle, co wyrazić swój sąd, swoją opinię o podmiocie, powiedzieć, co o nim myślimy, czyli, innemi słowy, wskazać na swój stosunek do podmiotu i do jego cechy, wyrażonej w orzeczeniu. Stosunek ten, jak wiadomo, wyrażają właśnie formy osoby i trybu; forma osoby wskazuje na stosunek osoby mówiącej do podmiotu

$\left(\frac{M}{P}\right)$, forma trybu — na stosunek osoby mówiącej do orzeczenia $\left(\frac{M}{O}\right)$, t. j. na stosunek osoby mówiącej do cechy podmiotu, wyrażonej w orzeczeniu.

Tak więc, formy osoby i trybu wyrażają to, co stanowi istotę orzeczenia: stosunek osoby mówiącej do przedmiotu, oznaczonego w podmiocie, i cechy, wyrażonej w orzeczeniu. To też formy osoby i trybu nadają czasownikom zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia, czyli cechę orzeczeniowości; dlatego można je nazwać formami orzeczeniowemi, czyli formami orzeczeniowości.

Teraz rozumiemy, dlaczego z pośród wyrazów, oznaczających cechy, tylko czasowniki posiadają zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia, one bowiem tylko mają formy orzeczeniowości, t. j. formy osoby i trybu.

**§ 14.** Imiesłowy, przymiotniki, przysłówki, bezokoliczniki i rzeczowniki nie posiadają form orzeczeniowości, nie mogą przeto same przez się tworzyć orzeczenia. Dlatego też zawsze, ilekroć chcemy za pomocą nich wyrazić orzeczenie, musimy im nadać formy orzeczeniowości, t. j. upodobnić je do czasownika. Posługujemy się w tym celu wyrazami posiłkowemi. Wyrazy te, jak wiadomo (p. cz. I, § 77), zatraciwszy samodzielną treść, zachowały tylko formy czasowników. W ten sposób, łącząc się z imiesłowami, przymiotnikami, przysłówkami, bezokolicznikami i rzeczownikami, przenoszą na te części mowy formy czasowników, t. j. te cechy, które im nadają możność wyrażania orzeczenia, np. *on | został nauczycielem; — drzwi | niech będą otwarte; — bądźcie szczęśliwi! — oby | praca | była pożyteczna! — przebaczać | jest szlachetnie.*

W przytoczonych zdaniach wyrazy: *nauczycielem, otwarte, szczęśliwi, pożyteczna, szlachetnie* dzięki temu są orzeczeniami, że mają przy sobie wyrazy posiłkowe, te bowiem dopiero wyrażają to, co stanowi istotę orzeczenia, mianowicie, okre-

ślają stosunek osoby mówiącej do przedmiotu, oznaczonego w podmiocie, i cechy jego, wyrażonej w orzeczeniu. Gdybyśmy wyrazy posiłkowe pominęli, otrzymalibyśmy albo grupy wyrazów, pozbawione wszelkiego związku, np. *on nauczycielem,* albo połączenia, które jakkolwiek niepozbawione pewnej treści, zdaniamiby jednak nie były, np. *drzwi otwarte, praca pożyteczna, przebaczać szlachetnie.*

## ROZBIÓR ZDANIA POJEDYŃCZEGO ROZWINIĘTEGO.

**§ 15.** Zdanie pojedyncze rozwinięte, jak już wiemy (p. § 1), jest to zdanie, w którym obydwa człony—tak podmiot, jak orzeczenie—, albo przynajmniej jeden człon—podmiot lub orzeczenie — są rozwinięte. Chcąc przeto bliżej zapoznać się z formami zdania rozwiniętego, trzeba poddać szczegółowemu rozbiorowi podmiot rozwinięty i orzeczenie rozwinięte.

Podmiot rozwinięty składa się, jak wiadomo (p. cz. I, § 57), przedewszystkim z zasady podmiotu, czyli podmiotu zasadniczego, poza którym mogą być jeszcze wyrazy dopełniające i określające, np. ***zimowe zamieci*** | *huczą po górach;* ***przeprawianie się przez rzekę*** | *było połączone z niebezpieczeństwem.*

W orzeczeniu rozwiniętym oprócz jego zasady czyli orzeczenia zasadniczego znajdujemy również wyrazy dopełniające i określające, np. *wichry* | ***w las uderzyły;*** *wiatr* | ***zaszumiał po gęstym lesie.***

Każdą z tych części podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego będziemy rozpatrywali oddzielnie w porządku następującym: naprzód podmiot zasadniczy, potym orzeczenie zasadnicze, dopełnienie, wreszcie wyrazy określające.

## I. SPOSOBY OZNACZANIA PODMIOTU ZASADNICZEGO.

**§ 16.** Podmiot zasadniczy tak samo, jak i podmiot nierozwinięty, wskazuje na przedmiot, to też bywa tak samo, jak tamten (p. § 4), wyrażany za pomocą:

1) Rzeczowników: właściwych, zaimkowych i liczebnikowych. Np. *Twarz jej | nosi wyraz dobroci i spokojności.* (Słow.). *Nigdy mi się | nic podobnego | nie śniło.* (Słow.). *Pięć, pomnożone przez dwa | tworzy dziesięć.*

2) Bezokolicznika. Np. *Pracować dla dobra bliźnich | jest wzniosłym celem każdego człowieka. Cierpieć dla Boga | jest cnotą.* (Brodz.).

3) Innych części mowy, użytych w znaczeniu rzeczownika lub bezokolicznika. Np. *Po wschodach miedzianych, wiodących w górne komnaty, wspinają się | młodzi i starzy.* (Krasiń.). *To niegdyś | było wczoraj.* (Krasiń.).

**§ 17.** Podmiot zasadniczy jest niezależną częścią podmiotu rozwiniętego, to też tak samo, jak podmiot nierozwinięty, odpowiada na pytanie *kto? co?* i kładzie się zwykle w mianowniku. Np. *Huk, podobny do pioruna, | rozlega się po dolinie.* (Słow.).—*Każda upłyniona chwila | w przeszłość zapada.*

Taki podmiot nazywa się podmiotem logiczno-gramatycznym (p. § 7). Bywają jednak wypadki, kiedy podmiot zasadniczy tak samo, jak podmiot nierozwinięty, jest położony w przypadku zależnym. Wypadki te są następujące:

1) W dopełniaczu kładziemy podmiot przy czasownikach, oznaczających brak lub nadmiar czegoś, ubywanie lub przybywanie czegoś. Np. *Pana naszego | niema w domu. Ptasiego tylko | nie dostaje | mleka.* (Mick.). *Dni pogodnych | z wiosną coraz więcej przybywa.*

2) W dopełniaczu kładziemy podmiot zasadniczy także wtedy, jeżeli ma on obok siebie liczebnik główny, począwszy od pięciu, liczebnik nieoznaczony, np. *kilka, wiele,* liczebnik zbiorowy lub przysłówek albo rzeczownik, oznaczający ilość lub miarę, np. *dużo, mało, trochę, mnóstwo, funt, łokieć.* Np.

*Blisko pięćdziesiąt czerwonych* ***płomieni*** | *zamigotało w bladym mroku porannym.* (Sienk.).— *Kilka* ***wichrów*** | *raz po raz prześwisnęło spodem.* (Mick.). — *Na dziedzińcu bawiło się* | *czworo* ***dzieci.***—*Będzie* | *trochę* ***krzyku*** *i* ***płaczu.*** (Sienk.). — *Zostawało jeszcze* | *ćwierć* ***mili.***

**Uwaga.** Liczebniki i rzeczowniki, oznaczające miarę, przy których podmiot bywa wyrażany w dopełniaczu, same są położone w bierniku (p. § 7), w przytoczonych zdaniach wyrazy: *pięćdziesiąt, kilka, czworo, ćwierć* mają formę biernika.

3) W celowniku kładziemy podmiot przy pewnych wyrażeniach nieosobowych, używanych z zaimkiem się. Np. *Gościowi naszemu* | *spało się dobrze.*

4) Podmiot zasadniczy, mający obok siebie w postaci określenia, liczebnik dwa, trzy lub cztery, kładziemy niekiedy w bierniku. Np. *Przyjechało* | *dwuch* ***panów.*** *Trzy piękne* ***córki*** | *było nas u matki.*

**Uwaga.** Obok powyższych używamy jednak równolegle zwrotów z mianownikiem. Np. *Przyjechali* | *dwaj* ***panowie.*** *Trzy piękne* ***córki*** | *byłyśmy u matki.*

5) Niekiedy przy czasownikach, oznaczających brak lub nadmiar, kładzie się podmiot w miejscowniku z przyimkiem na. Np. *Nie brakowało mu nigdy* | *na dobrych* ***chęciach.***

Podmiot zasadniczy, położony w przypadku zależnym, nazywa się podmiotem logicznym tak samo, jak znajdujący się w tych samych warunkach podmiot nierozwinięty (p. § 7).

**§ 18.** Oprócz podmiotu logiczno-gramatycznego i logicznego odróżniać jeszcze należy podmiot gramatyczny. Podmiot taki wprawdzie stoi w mianowniku i łączy się gramatycznie z orzeczeniem (lub jego zasadą), nie oznacza jednak przedmiotu, o którym jest mowa w zdaniu, np. *Zagrzmiały* | ***tysiące*** *oklasków.* (Mick.). Jasną jest rzeczą, że pojęcie, zawarte w orzeczeniu, odnosi się tutaj nie do wyrazu *tysiące,* lecz *oklasków,* podmiotem przeto logicznym w przytoczonym zdaniu jest wyraz *oklasków,* wyraz natomiast *tysiące* jest podmiotem tylko gramatycznym.

**§ 19.** Tak więc w zdaniach rozwiniętych należy rozróżniać trzy rodzaje podmiotu: 1) podmiot logiczno-gramatyczny, 2) podmiot logiczny i 3) podmiot gramatyczny.

Podmiotem logiczno-gramatycznym nazywamy podmiot, który jest położony w mianowniku i o którym jest mowa w zdaniu. Np. *Ciemny las | czerniał zdala.*

Podmiotem logicznym nazywa się podmiot, o którym wprawdzie mówi się w zdaniu, który jednak jest położony nie w mianowniku, lecz w przypadku zależnym. Np. *Kilka statków z rozpiętemi żaglami | płynęło po wodzie.* (Słow.).

Podmiotem gramatycznym nazywamy podmiot, który wprawdzie jest położony w mianowniku, o którym jednak niema mowy w zdaniu. Np. *Na niebie świeciły | miljony gwiazd.*

**§ 20.** Wśród zdań rozwiniętych tak samo, jak wpośród zdań nierozwiniętych, wyróżnić należy zdania, w których niema wyraźnego podmiotu, czyli t. zw. zdania bezpodmiotowe (p. § 6).

Zdania bezpodmiotowe rozwinięte używane bywają w następujących wypadkach:

1) Przy czasownikach, oznaczających najrozmaitsze zjawiska, zachodzące w przyrodzie; chmurzy się, błyska się, grzmi, dżdży, mży, marznie, taje, świta, dnieje, rozwidnia się, zmierzcha się, ciemni się i t. p. Np. *Od czasu do czasu błyskało.* (Sienk.). — *Rozwidnia się coraz bardziej.* (Krasiński).

2) Przy czasownikach, oznaczających rozmaite stany duszy lub ciała: boli, kłuje, pali, mdli, nudzi, swędzi. Np. *W oczach mi się ćmiło.* (Mick.).

3) Przy wyrażeniach nieosobowych, składających się ze słowa posiłkowego: jest, było, będzie, staje się, robi się, czyni się i rzeczownika (z przyimkiem lub bez), bezokolicznika lub przysłówka.

**Uwaga.** Słowo posiłkowe jest w czasie teraźniejszym zazwyczaj bywa opuszczane. Np. *Poloneza czas zacząć.* (Mick).— *Nie do śmiechu było heroinie naszej.* (Korzen.).— *W wielu miej-*

*scach małe* ***widać*** *łąki.* (Słow.). — ***Było*** *mi i* ***smutno*** *i* ***miło.*** (Słow.).

4) Przy każdym wogóle czasowniku, o ile tylko nie oznaczamy wyraźnie podmiotu za pomocą oddzielnego wyrazu lub końcówki osobowej. Np. *Dziś nam szlachectwa* ***przeczą.*** (Mick.).

**Uwaga.** W czasie przeszłym trybu oznajmującego i w trybie warunkowym używamy w danym razie osobnej formy na-**no** lub-**to**. Np. ***Dano*** *trzecią potrawę* (Mick.) = ***dali*** *trzecią potrawę.*

## II. SPOSOBY OZNACZANIA ORZECZENIA ZASADNICZEGO.

**§ 21.** Orzeczenie zasadnicze tak, jak i orzeczenie nierozwinięte (p. § 11), bywa oznaczane:

1) Za pomocą czasowników. Np. *Z nad Alp szczytu księżyc* ***wschodzi.*** (Krasiński).—*Wichry w las* ***uderzyły.*** (Mick.).

2) Za pomocą imiesłowów. Np. *Dom nasz | był zawsze* ***otwarty.***

3) Za pomocą przymiotników—właściwych, zaimkowych i liczebnikowych. Np. *Ranek | był dziwnie* ***przejrzysty.*** (Krasiński).—***Takie*** *były zabawy, spory w one lata śród cichej wsi litewskiej.* (Mick.).—*Nasz pułk | był* ***czwarty.***

4) Za pomocą przysłówków, jeżeli zdanie jest bezpodmiotowe (p. § 20, 3) lub też jeżeli podmiot jest wyrażony za pomocą bezokolicznika lub przysłówka. Np. *Dokoła było* ***ciemno*** *i* ***straszno.*** (Słow.). — ***Miło*** *jest | znaleźć piękną duszę w młodym człowieku.* (Brodz.).—*Sumiennie | to* ***dokładnie*** *i* ***rzetelnie.***

5) Za pomocą rzeczowników oderwanych. Np. *My jesteśmy nieźli* ***rolnicy.*** (Sienk.).

6) Za pomocą bezokoliczników, jeżeli zdanie jest bezpodmiotowe (p. § 20, 3) lub też jeżeli w podmiocie jest zaimek to lub bezokolicznik. Np. *Śród ogarów grania* ***słychać*** *coraz to częściej jęk psiego konania.* (Mick.). — *Byłoby to* ***dorzucić*** *prochu do ognia.* (Sien.). — *Tak ją zagrabić, dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją* ***zabić.***

**Uwaga.** Niekiedy w znaczeniu orzecznika przymiotnego używany bywa rzeczownik z przyimkiem lub też rzeczownik w połączeniu z przymiotnikiem w dopełniaczu. Np. *Dom był z czerwonej cegły.* — *Sprawa jest wielkiej wagi.* (Korzen).

**§ 22.** Jak widać z przytoczonych przykładów, orzeczenie zasadnicze tak samo, jak i orzeczenie nierozwinięte, może być dwuch rodzajów: p r o s t e i z ł o ż o n e.

P r o s t e bywa wyrażane za pomocą czasowników, z ł o ż o n e — za pomocą imiesłowów, przymiotników, przysłówków, rzeczowników i bezokoliczników w połączeniu ze słowami posiłkowemi (p. §§ 13 i 14).

Słowo posiłkowe j e s t bywa niekiedy opuszczane, np. *Sen — mara, Bóg — wiara.* (Przysł.).

## III. DOPEŁNIENIE I SPOSOBY JEGO OZNACZANIA.

**§ 23.** Jak już wiemy (p. cz. I, § 66) dopełnienie jest to część podmiotu lub orzeczenia rozwiniętego, która, **wskazując na przedmiot,** uzupełnia czyli dopełnia treść czasownika, przymiotnika, przysłówka lub rzeczownika, oznaczającego czynność.

Dopełnienie wskazuje na przedmiot; z tego wynika, że musi być wyrażane za pomocą tych części mowy, które oznaczają przedmioty, t. j. 1) za pomocą rzeczowników — właściwych, zaimkowych, liczebnikowych i 2) bezokoliczników.

Następujące przykłady przypuszczenie to potwierdzają w zupełności: *Głowę | kryje włos biały.* (Słow.). — *Początek roku | był dla **mnie** nadzwyczaj smutny.* (Słow.).—*Pięć, pomnożone przez **dwa** | tworzy **dziesięć**.* — *Nieraz przyrzekałeś **grać** na nym weselu.* (Mick.).

Pozatem jednak dopełnienie tak samo, jak i podmiot (p. §§ 4 i 16) może być wyrażane za pomocą innych części mowy, użytych w znaczeniu rzeczownika. Np. ***Bogatego** wiozą cugi, **ubogiego** niosą sługi.* (Mick.). — *Nikt nie jest bez **ale**.* (Przysł.).

Tak więc dopełnienie może być wyrażane za pomocą:

1) r z e c z o w n i k ó w (właściwych, zaimkowych i liczebnikowych).

2) bezokoliczników,

3) innych części mowy, użytych w znaczeniu rzeczowników.

**§ 24.** Dopełnienia, jak wiemy, łączą się z czasownikami, przymiotnikami, przysłówkami i rzeczownikami, oznaczającemi czynność lub stan. Np. *Wypuszczam* ***na wiatr konia*** *i nie szczędzę* ***razów.*** (Mick.). — *Oczy pełne* ***smutku*** *i* ***wzgardy*** *odwrócił.* (Mick.).—*On umie więcej* ***od*** *ciebie.—(Grażyna) podziela myśli jego i władzę* ***nad krajem.*** (Mick.).

**§ 25.** Rozpatrzmy bliżej dopełnienia czasowników. Podkreślmy je w dwuch następujących przykładach:

1) *Bóg weźmie twoją* ***pochopność*** *do czynu za* ***czyn*** *spełniony.* (Słow.).

2) *Ogłaszał* ***włościanom*** *Tadeusza* ***wolę.*** (Mick.).

W zdaniu pierwszym czasownik *weźmie* ma dwa dopełnienia: *pochopność* i *za czyn;* w zdaniu drugim czasownik *ogłaszał* ma również dwa dopełnienia *włościanom* i *wolę.*

Zmieńmy teraz obydwa powyższe zdania w ten sposób, żeby czasownik był w nich wyrażony w stronie biernej; będą one wówczas brzmiały, jak następuje:

1) *Twoja* ***pochopność*** *do czynu będzie wzięta przez Boga* ***za czyn.***

2) ***Wola*** *Tadeusza była ogłaszana* ***włościanom.***

Jeżeli w zdaniach tych podkreślimy wyrazy, które w przykładach poprzednich były dopełnieniami, to się okaże, że dopełnienia *pochopność* i *wolę* przy zmianie czasownika na stronę bierną stały się podmiotami.

Dopełnienia, które przy zmianie czasownika na stronę bierną stają się podmiotami, nazywają się dopełnieniami bliższemi; dopełnienia zaś, które tej właściwości nie posiadają, nazywają się dopełnieniami dalszemi.

W zdaniach: *Bóg weźmie twoją pochopność do czynu za czyn spełniony.—Ogłaszał włościanom Tadeusza wolę*—wyrazy *pochopność* i *wolę* są dopełnieniami bliższemi, wyrazy zaś *za czyn* i *włościanom* — dopełnieniami dalszemi.

§ 26. Jakie formy przybiera dopełnienie bliższe? W jakich przypadkach je kładziemy? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, rozpatrzymy następujące zdania:

1) *Ręka **rękę** myje.* (Przysł.).

2) *(Maciej) **rady** rzadko udzielał.* (Mick.).

3) *Czynami jego powodowała fantazja.* (Sienk.).

W zdaniach tych wyrazy *ręka, rady, czynami* są dopełnieniami bliższemi, bo w razie zmiany czasownika na stronę bierną stałyby się podmiotem:

1) ***Ręka** bywa myta przez rękę.*

2) ***Rada** bywała rzadko udzielana przez Macieja.*

3) ***Czyny** jego były powodowane fantazją.*

Tak więc wyrazy *rękę, rady, czynami* w zdaniach, przytoczonych wyżej, są dopełnieniami bliższemi, pierwsze z nich jest położone w bierniku, drugie — w dopełniaczu, trzecie — w narzędniku.

Widzimy więc, że formą, właściwą dopełnieniu bliższemu, jest biernik, dopełniacz lub narzędnik.

Najczęściej dopełnienie bliższe kładzie się w bierniku.

§ 27. W dopełniaczu kładziemy dopełnienie bliższe: 1) jeżeli jest cząstkowe, 2) jeżeli jest ujemne.

Dopełnieniem bliższym cząstkowym nazywamy takie dopełnienie, które nie jest całkowicie ogarnięte przez czynność, wyrażoną w czasowniku, to znaczy, tylko w pewnej swej części lub też, o ile nawet całkowicie, to tylko na pewien czas. Np. *(Maciej) wyniósł **traw, liścia.*** (Mick.). — *Już próbowałem rycerskiego **chleba.*** (Słow.). — *Raz swawolny Tadeuszek nałapał w flaszeczkę **muszek.*** (Jach.).

Ujemnym nazywamy dopełnienie, które zależy od czasownika, użytego z przeczeniem *nie,* albo od czasownika, który sam przez się ma znaczenie przeczące, jak naprzykład, *przeczyć, zaprzeczać, zakazywać, zabraniać* (= nie pozwalać), *zapominać* (= nie pamiętać), *chybiać* (= nie trafiać), *unikać, potrzebować* (= nie mieć) i t. p. Np. *Konrad pijanej nie dzielił **biesiady.*** (Mick.).—*Nie mam **czasu** nic czytać.* (Słow.).—***Czego** potrzebujesz, duszyczko?* (Mick.).— *Dziś nam **szlachectwa** przeczą.* (Mick.).

Pozatym dopełnienie bliższe w dopełniaczu kładziemy po czasownikach, oznaczających: *chcieć, pragnąć, łaknąć; bronić, chronić, pilnować, strzec* i t. p. Np. *Czegóż... w tym nowym roku będę żądał?* (Mick.).—*Porządku pilnować muszę.* (Krasz.).

**§ 28.** W narzędniku kładziemy dopełnienie bliższe, jeżeli oznacza nie tylko przedmiot, na który przechodzi czynność, wyrażona w czasowniku, lecz zarazem narzędzie tej czynności. Bywa to przy czasownikach, oznaczających:

1) *rządzić, kierować, władać, dowodzić, powodować;*

2) *pogardzać, lekceważyć, poniewierać;*

3) *ruszać, rzucać, kołysać, trząść, kręcić, obracać* i t. p. Np. ***Czynami*** *jego powodowała fantazja.* (Sienk.).—*Nie gardzę* ***ja poradą*** *mojego chłopa.* (Krasick.). — *Dwernicki... i Różycki potrafili obracać tym żelaznym* ***drągiem.*** (Mick.).

**§ 29.** Dopełnienie dalsze kładzie się we wszystkich przypadkach zależnych z przyimkiem lub bez przyimka. Np. *Muszę* ***ciebie*** *w bardzo ważnej* ***rzeczy*** *radzić się.* (Mick.).—*Tadeusz jedną* ***ręką*** *pokazał* ***im*** *chmurę.* (Mick.). — *Srodze* ***go*** *bolała wojna.* (Krasz.). — *Nikt tam nie rozprawiał* ***o porządku.*** (Mick.).—*Ze śmiercią nieraz spotkałem się zbliska.* (Mick.).

**§ 30.** Dopełnienia przymiotników tak, jak dopełnienia dalsze czasowników, występują we wszystkich przypadkach zależnych z przyimkiem lub bez przyimków; dopełnieniami przymiotników mogą być również bezokoliczniki. Np. *Winienem* ***mu wdzięczność.*** (Sienk.).—*Twojego chciałbym* ***kunsztu*** *stać się umiejętny.* (Mick.). — ***Dziaduniowi za błogosławieństwo*** *wdzięczny jestem.* (Słow.). — *Smutek podobny był* ***do nienawiści.*** (Słow.).—*(Tatarzy)* ***na głód, chłód i trudy*** *bardzo są wytrzymali.* (Sienk.).

**§ 31.** Rzeczowniki słowne mają dopełnienie w tym samym przypadku, co odpowiednie czasowniki a więc:

*pomagam słabemu — pomaganie słabemu,*
*kieruję końmi — kierowanie końmi.*

Wyjątek stanowi tylko dopełnienie biernikowe, które przy rzeczownikach słownych kładzie się w dopełniaczu:

*czytam książkę — czytanie książki,*
*piszę list — pisanie listu.*

Dopełnienie, zależne od imiesłowu i bezokolicznika, kładzie się zawsze w tym samym przypadku, co i po czasowniku w formie osobowej:

*pomagam słabemu—pomagający słabemu—pomagać słabemu,*
*kieruję końmi — kierujący końmi — kierować końmi,*
*czytam książkę — czytający książkę — czytać książkę,*
*piszę list — napisawszy list — pisać list.*

Dopełnienie odpowiada na pytania przypadków zależnych: *kogo? czego? komu? czemu? kogo? co? kim? czym? o kim? o czym?* i t. d.

## IV. OKREŚLENIE I SPOSOBY JEGO OZNACZANIA.

**§ 32.** Określenie, jak wiemy (p. cz. I, § 61) jest to część podmiotu lub orzeczenia rozwiniętego, która **wskazując na cechę**, określa rzeczownik, przymiotnik, czasownik lub przysłówek.

Określenie wskazuje na cechę, rzeczownik oznacza przedmiot; z tego wynika, że określenia rzeczowników wskazują na **cechy przedmiotów**, np. *jasny dzień, twarda stal.*

Ponieważ przymiotniki, czasowniki i przysłówki oznaczają cechy, więc określenia tych części mowy wskazują na **cechy cech**. Np. *Droga była **dość** wygodna. — On pracował **bardzo ciężko.***

Widzimy więc, że określenia można podzielić na dwie klasy: do jednej należą te, które wskazują na cechy przedmiotów; do drugiej — te, które wskazują na cechy cech. Pierwsze są określeniami rzeczowników, drugie — określeniami przymiotników, czasowników i przysłówków.

Każdą z tych klas rozpatrzymy oddzielnie.

### 1. Określenia rzeczowników.

**§ 33.** Określenia rzeczowników wskazują, jak mówiliśmy (p. § 32), na cechy przedmiotów, muszą być przeto wyrażane za pomocą tych części mowy, które oznaczają cechy przedmiotów, z wyjątkiem, naturalnie, czasowników, te bo-

wiem, jak wiadomo (p. § 13) posiadając formy trybu i osoby, bywają zawsze orzeczeniem. Zwykłemi tedy częściami mowy, oznaczającemi określenia rzeczowników, bywają:

1) Przymiotniki: właściwe, zaimkowe i liczebnikowe. Np. *Chłopczyna **ten** nie jest wcale dzieckiem **zwykłym**.* (Orzeszk.).—*Od **tęgiego** razu **rzęsiste** iskry sypnęły się z głazu.* (Mick.).—*Już naprzeciw księżyca gwiazda **jedna, druga** błysnęła.* (Mick.). — *O godzinie **dziewiątej** wyjechałem.* (Słow.). — *Trzy strzelby huknęły odrazu.* (Mick.). — *Bartek **tą samą** chorągwią strzaskał **jakąś** głowę.* (Sienk.).

2) Imiesłowy przymiotnikowe (odmienne). Np. *W okazałe komnaty długo **niewidziany** zeszedł pan Wojewoda, bogato **przybrany**.* (Malcz.).—*Widziałem w botanicznym wileńskim ogrodzie owe **sławione** drzewa, rosnące na Wschodzie i na Południu.* (Mick.).

Określenia rzeczowników, wyrażone za pomocą przymiotników lub imiesłowów przymiotnikowych, nazywają się przydawkami przymiotnemi.

**§ 34.** Rozbierzmy zdanie: *Księża Paulinowie tabakę taką robią w mieście Częstochowie.* (Mick.). Wyrazy: *Paulinowie* i *Częstochowie* są określeniami — pierwszy określa bliżej rzeczownik *księża,* drugi jest określeniem rzeczownika *miasto.*

Widzimy, że określenie rzeczownika można wyrazić także za pomocą rzeczownika. Jak to wytłumaczyć? Wszak określenie rzeczownika, jak widzieliśmy (p. § 33) wskazuje na cechę przedmiotu; zdawałoby się przeto, że nie może być wyrażone za pomocą rzeczownika, który, jak wiadomo, oznacza przedmiot. Może jednak sprzeczność, na którą zwracamy tutaj uwagę, jest tylko pozorna. Zastanówmy się, jakie znaczenie mają w przytoczonym zdaniu rzeczowniki *Paulinowie* i *Częstochowa.* Czy, wymawiając wyrazy *księża Paulinowie* i *w mieście Częstochowie,* myślimy w jednym i drugim wypadku o dwuch różnych przedmiotach — *księżach* i *Paulinach,* o *mieście* i *Częstochowie?* Oczywiście nie. Mówiąc *księża Paulinowie,* mamy na myśli tylko *księży,* wyraz *Paulinowie* wskazuje tutaj nie na cały przedmiot, lecz tylko na

pewną jego cechę, oznacza mianowicie, **jacy** są ci księża o których jest mowa, do jakiego zakonu należą. Tak samo, wymawiając wyrazy *w mieście Częstochowie,* mamy na myśli jeden tylko przedmiot, mianowicie *miasto;* wyraz zaś *Częstochowa* jest w danym wypadku znakiem nie całego przedmiotu, lecz tylko pewnej jego cechy, wskazuje mianowicie, **jaka** jest nazwa tego miasta, o którym jest mowa. Tak więc rzeczownik, użyty w zdaniu, jako określenie drugiego rzeczownika, nie oznacza całego przedmiotu, lecz tylko wskazuje na pewną jego cechę. (Porównaj, cośmy mówili o znaczeniu rzeczownika, będącego w zdaniu orzeczeniem § 9).

Zwróćmy teraz uwagę, w jakim przypadku jest położony rzeczownik określający. W zdaniu, któreśmy rozbierali, rzeczownik określający jest użyty w tym samym przypadku, co wyraz określany:

| **Rzeczownik określany:** | **Rrzeczownik określający:** |
|---|---|
| *księża* (mian.) | *Paulinowie* (mian.) |
| *w mieście* (miejsc). | *Częstochowie* (miejsc). |

Określenie rzeczownika, wyrażone za pomocą rzeczownika w tym samym przypadku, co i wyraz określany, nazywa się przydawką rzeczowną.

Rzeczownik *Paulinowie* jest przydawką rzeczowną, określającą rzeczownik *księża;* rzeczownik *Częstochowie* jest przydawką rzeczowną, określającą rzeczownik *w mieście.*

Niekiedy przydawka rzeczowna łączy się z rzeczownikiem określanym za pomocą przysłówków: *jak, jako, jakby, niby.* Np. *Kora na dębie, **jak kolczuga,** pęka w duże, grube ogniwa.* (Sierosz.). — ***Jako żołnierz,** nie mógł (on) swej stanicy bez rozkazu hetmańskiego opuścić.* (Sienk.).

Taka przydawka rzeczowna wskazuje, że przedmiot określany ma pewną cechę wspólną z przedmiotem, oznaczonym przez przydawkę.

**§ 35.** Rozbierzmy teraz następujące zdania: *Śliczne są okolice Drezna.* (Słow.).—*Szum fal jeziora słabieje.* (Krasiński).

Tutaj określenia rzeczownika są wyrażone za pomocą rzeczownika w dopełniaczu: wyraz *Drezna* określa rzeczownik *okolice*, wyraz *fal* jest określeniem rzeczownika *szum*, wyraz wreszcie *jeziora* określa rzeczownik *fal*.

Określenie rzeczownika, wyrażone za pomocą rzeczownika w dopełniaczu, nazywa się określeniem dopełniaczowym.

Wyrazy: *Drezna, fal, jeziora* w powyższych zdaniach są określeniami dopełniaczowemi.

Mówiąc *okolice Drezna, szum fal, fale jeziora*, myślimy wyraźnie za każdym razem o dwuch przedmiotach: *okolicach* i *Dreznie, szumie* i *falach, falach* i *jeziorach*. Widzimy więc, że rzeczownik, będący w zdaniu określeniem dopełniaczowym, nie zatraca właściwego sobie znaczenia, jak to się dzieje w przydawce rzeczownej, lecz pozostaje nazwą całego przedmiotu. To też znaczenie określenia dopełniaczowego mieści się nie w rzeczowniku określającym, lecz w tym **stosunku**, jaki zachodzi między nim a rzeczownikiem określanym; stosunek ten wyraża się w formie dopełniacza, to też właściwą treść określenia dopełniaczowego stanowi nie rzeczownik określający, lecz znaczenie dopełniacza: *okolice Drezna* to mniej więcej to samo, co *okolice należące do Drezna, okolice Drezdeńskie; szum fal* znaczy mniej więcej to samo, co *szum wywoływany przez fale* lub *szum, powstający z fal; fale jeziora* to to samo, co *fale, tworzone przez jezioro* lub *fale, powstające na jeziorze*.

**§ 36.** Widzieliśmy, że istotne znaczenie określenia dopełniaczowego stanowi stosunek, zachodzący między rzeczownikiem określającym a rzeczownikiem określanym; stosunek ten jest tam wyrażany przez formę dopełniacza. Ale związek między dwoma rzeczownikami, jak wiemy, może być wyrażany także za pomocą rozmaitych przypadków z przyimkami, np. *klucz **od** szafy, puhar **se** złota, kajet **w** kratki* i t. p. To też określenie rzeczownika może być wyrażane także za pomocą rzeczownika w jakimkolwiek przypadku zależnym z przyimkiem. Np. *Patrz na te mury **z** dębowego **lasu** i na ten pałac*

*mój z czerwonej cegły.* (Mick.). — *Chmura z* ***gradem*** *... szybko z wiatrem leci.* (Mick.). — *Ruch* ***na*** *świeżym* ***powietrzu*** *obudził w nim apetyt.* (Prus).

Określenie rzeczownika, wyrażone za pomocą rzeczownika w przypadku zależnym z przyimkiem, nazywa się określeniem przyimkowym.

W wyrażeniach: *mury z lasu, pałac z cegły, chmura z gradem, ruch na powietrzu* rzeczowniki: *z lasu, z cegły, z gradem, na powietrzu* są określeniami przyimkowemi.

**§ 37.** Wszystko, cośmy mówili o określeniach rzeczowników, da się streścić, jak następuje: określenia rzeczowników, zależnie od sposobu, w jaki je wyrażamy, dzielą się na cztery klasy:

1) Przydawki przymiotne. Np. *Czarny,* ***wydęty*** *bałwan z hukiem na brzeg dąży.* (Mick.).

2) Przydawki rzeczowne. Np. *Miasto* ***Wrocław*** *jest dosyć ładne.* (Słow.).

3) Określenia dopełniaczowe. Np. *Głosy* ***rozmów,*** *dźwięki* ***muzyki*** *... pomieszały się w okropny hałas.* (Krasiński).

4) Określenia przyimkowe. Np. *Na miejscu zamkowego gmachu sterczy nędzna karczemka* ***bez okien*** *i* ***dachu.*** (Mick.).

Określenia rzeczowników, wskazując na cechy przedmiotów, odpowiadają na pytania *jaki? który? czyj? ile?*

**§ 38.** Niekiedy przydawki przymiotne lub rzeczowne rozwijamy przez dodanie innych wyrazów określających lub dopełniających. Np. *Już trzykroć wrzasnął derkacz,* ***pierwszy*** ***skrzypek łąki.*** (Mick.).—*Żubr, brodacz sędziwy, zadrżał we mchu.* (Mick.). — *Chłop biedny z litewskiego sioła,* ***wybladły, tęskny,*** *idzie chorym krokiem.* (Mick.).

Rozwinięta przydawka rzeczowna nazywa się dopowiedzeniem rzeczownym; rozwinięta przydawka przymiotna — dopowiedzeniem przymiotnym.

W dwuch pierwszych zdaniach mamy dopowiedzenia rzeczowne: *pierwszy skrzypek łąki* i *brodacz sędziwy;*

w pierwszym obok przydawki rzeczownej *(skrzypek)* jest jeszcze przydawka przymiotna *(pierwszy)* i określenie dopełniaczowe *(łąki)*; drugie składa się z przydawki rzeczownej *(brodacz)* i przydawki przymiotnej *(sędziwy)*.

W zdaniu trzecim mamy dopowiedzenie przymiotne — *wybladły, tęskny,* które jest rozwinięciem przydawki przymiotnej — *biedny*.

**Uwaga.** Dopowiedzenia oddzielamy w mowie mniej lub więcej długim przestankiem, a w piśmie — przecinkami.

## 2. Określenia przymiotników, czasowników i przysłówków.

**§ 39.** Określenia przymiotników, czasowników i przysłówków nazywają się inaczej określeniami okolicznościowemi (p. cz. I, § 62).

Według znaczenia dzielą się one na:

1) Określenia okolicznościowe miejsca, które odpowiadają na pytania: *gdzie? skąd? dokąd? którędy?* Np. ***Tu** i **ówdzie**... blada jarzębina wychyla się na ulicę.* (Krasz.).

2) Określenia okolicznościowe czasu, które odpowiadają na pytania: *kiedy? jak dawno? odkąd? dopóki?* Np. *Słońce **już** gasło.* (Mick.). — ***Przybywszy do Wilna,** zaraz pobiegłem do mego ogródka.* (Słow.).

3) Określenia okolicznościowe sposobu, które odpowiadają na pytania: *jak? jakim sposobem?* Np. *Podróżny spał... **szczerze**.* (Prus.). — ***Powoli** mijają godziny nocy.* (Krasiński).

4) Określenia okolicznościowe stopnia i miary, które odpowiadają na pytania: *jak? jak bardzo? o ile? ile razy?* Np. *Początek roku był dla mnie **nadzwyczaj** smutny.* (Słow.).—*Pan Dudkowski wychylił się **jeszcze mocniej** z okna.* (Prus).—*Pieszy ścieżkami **trzykroć** pierwej zdąży.* (Brodz.).

5) Określenia okolicznościowe przyczyny, które odpowiadają na pytania: *dlaczego? z jakiego powodu? z czego?* Np. *Wszyscy się uśmiechali **z radości**.* (Krasiński).

6) Określenia okolicznościowe celu, które odpowiadają na pytania: *po co? w jakim celu?* Np. *Szedłem jego* ***wypełnić*** *rozkazy.* (Krasiński).

**§ 40.** Określenia przymiotników, czasowników i przysłówków, jak już wiemy (p. § 32) wskazują na cechy cech. Z tego wynika, że powinny być wyrażane za pomocą tych części mowy, które oznaczają cechy cech, t. j. 1) za pomocą przysłówków — właściwych, zaimkowych i liczebnikowych, 2) za pomocą imiesłowów przysłówkowych (nieodmiennych). Że tak bywa istotnie, potwierdzają następujące przykłady: *Noc była* ***prawdziwie*** *marcowa.* (Reym.). — ***Znowu*** *deszcz* ***cissej*** *szumi.* (Mick.). — ***Niekiedy*** *chore dziecko* ***scicha*** *zastęka.* (Orzeszk.).—***Gdzieniegdzie*** *rośnie krzak głogu.* (Prus). — *Spojrzeliśmy sobie* ***trzykroć*** *oko w oko.* (Mick.). — ***Po trzykroć*** *skaczę do wody i rzeźki powracam do domu.* (Słow.).— *(Maciek)* ***spojrzawszy*** *przed siebie i* ***kiwając*** *głową, zabrał głos,* ***wymawiając*** *zwolna każde słowo.* (Mick.).

**§ 41.** Takie przykłady, jak: ***Nad rankiem*** *cudne znów było powietrze.* (Krasiński).—*Ścieżka to idzie* ***do góry,*** *to spada* ***na dół.*** (Prus). — *Niebo* ***z upodobaniem*** *przegląda się w powierzchni rzeki.* (Prus).—*Trwało to tylko* ***chwilę.*** (Sienk.), wskazują, że określenia okolicznościowe mogą być wyrażane także za pomocą rzeczowników w przypadkach zależnych z przyimkami lub bez nich.

Jak to wytłumaczyć? Po pewnym zastanowieniu łatwo zauważymy, że rzeczowniki, będące w zdaniu określeniami okolicznościowemi, nie mają znaczenia właściwych rzeczowników, nie oznaczają bowiem przedmiotów, postrzeganych zmysłami, lecz albo najrozmaitsze stosunki w przestrzeni i czasie lub miarę, np. *nad rankiem, do góry, na dół, chwilę,* albo wogóle pojęcia oderwane, np. *z upodobaniem;* są to, krótko mówiąc, rzeczowniki oderwane, które, łącząc się z wyrazami określanemi, otrzymują znaczenie przysłówków. To też zwroty takie, jak *nocą, we dnie, na górze, na dół, z radością* i t. p. możnaby nazwać wyrażeniami przysłówkowemi.

Widzimy więc, że określenia okolicznościowe mogą być wyrażane także za pomocą wyrażeń przysłówkowych.

W wyrażeniach przysłówkowych obok rzeczowników mogą występować przymiotniki, będące ich bliższemi określeniami. Np. *Na gościńcu i drogach* ***od samego ranka*** *panuje ruch niezwykły.* (Mick.). — ***Następnego poranku*** *nieprzyjaciel był już widoczny.* (Sienk.). — ***O dwa tysiące kroków*** *zamek stał za domem.* (Mick.).

Określenie okolicznościowe, wyrażone w ten sposób, jest rozwinięte, bo składa się więcej, niż z jednego wyrazu samodzielnego. W stosunku do całego zdania stanowi ono jedność niepodzielną, rozpatrywane jednak samo w sobie, da się rozłożyć na dwie lub więcej części składowych.

**§ 42.** Od określeń okolicznościowych, oznaczanych za pomocą wyrażeń przysłówkowych, należy ściśle odróżniać dopełnienia. Dopełnienia niekiedy mogą również wyrażać najrozmaitsze okoliczności, wśród których odbywa się czynność lub stan, oznaczony przez czasownik. Np. ***Pod półką*** *leżały papiery.* (Krasiński). — *Zorza błysła* ***w okienku.*** (Mick.). — ***Na pagórku*** *niewielkim,* ***we*** *brzozowym* ***gaju*** *stał dwór szlachecki.* (Mick.). W zdaniach tych wyrazy: *pod półką, w okienku, na pagórku, w gaju* wskazują wprawdzie na okoliczność miejsca, nie są pomimo to jednak określeniami okolicznościowemi, lecz dopełnieniami, oznaczają bowiem przedmioty, postrzegane zmysłami, wskutek czego odczuwamy je wyraźnie, jako rzeczowniki, a nie wyrażenia przysłówkowe.

Dopełnienia takie możnaby nazwać dopełnieniami okolicznościowemi, ponieważ tak samo, jak określenia okolicznościowe, wskazują na najrozmaitsze okoliczności, wśród których odbywa się czynność lub stan, oznaczony przez czasownik.

Odróżnić określenie okolicznościowe od dopełnienia okolicznościowego nie jest rzeczą trudną. Dopełnienie okolicznościowe tak, jak każde dopełnienie, wska-

zuje na przedmiot; określenie okolicznościowe jak wogóle określenie, wskazuje na cechę. Zależnie od tej różnicy zasadniczej, dopełnienia okolicznościowe bywają wyrażane za pomocą rzeczowników zmysłowych, określenia okolicznościowe natomiast—za pomocą przysłówków, imiesłowów lub wyrażeń przysłówkowych; wprawdzie wyrażenia przysłówkowe składają się z rzeczowników, te jednak wskutek swego oderwanego znaczenia zatracają swą wartość rzeczownikową i stają się pod względem znaczeniowym przysłówkami.

Żeby lepiej jeszcze uprzytomnić sobie różnicę, zachodzącą między określeniem okolicznościowym a dopełnieniem okolicznościowym, rozbierzmy zdania, w których jeden i ten sam wyraz, zależnie od swego znaczenia byłby jednym i drugim: *Wiatr dął* ***na dole*** *i* ***w górze.*** *—W oknach* ***na dole*** *i* ***na górze*** *było ciemno.—Ścieżka to idzie* ***w górę,*** *to spada* ***na dół.***— ***W dole*** *stała woda.* — ***Na górze*** *postawiono zamek.* — *Bielizna schnie* ***na górze.***

W pierwszych trzech zdaniach wyrazy: *na dole, w górze, na dole, na górze, w górę, na dół* są określeniami okolicznościowemi, bo oznaczają nie przedmioty, lecz tylko stosunki przestrzenne, nie posiadające wskutek tego znaczenia rzeczowników zmysłowych, mają zato wartość wyrażeń przysłówkowych.

W trzech zdaniach następnych rzecz się przedstawia inaczej: wyrazy: *w dole* i *na górze* mają znaczenie rzeczowników zmysłowych i dlatego są dopełnieniami. W zdaniu *w dole stała woda,* wymawiając wyraz *w dole,* mamy na myśli wyraźny przedmiot zmysłowy — dół. W zdaniu *na górze postawiono zamek* z wyrazem *na górze* łączymy również obraz przedmiotu zmysłowego—góry. To samo dzieje się w zdaniu *bielizna schnie na górze,* gdzie wyraz *góra* oznacza także przedmiot zmysłowy, mianowicie — strych.

**§ 43.** Widzieliśmy, że w znaczeniu określeń okolicznościowych obok przysłówków i imiesłowów przysłówkowych używane być mogą niekiedy także rzeczowniki oderwane w przypadkach zależnych.

Znaczenie rzeczowników oderwanych mają również, jak wiadomo, bezokoliczniki, to też i one występują czasem w zdaniu w znaczeniu określeń okolicznościowych, mianowicie po czasownikach, oznaczających *ruch,* na oznaczenie okoliczności celu. Np. *Sędzia szedł podróżnemu* ***dawać*** *posłuchanie.* (Mick.). W zdaniu tym bezokolicznik *dawać* jest określeniem okolicznościowym celu, wskazuje bowiem na czynność (oderwaną), która jest celem czynności, wyrażonej w czasowniku *szedł.* Tutaj bezokolicznik ma mniej więcej to samo znaczenie, co rzeczownik oderwany *dawanie,* położony w dopełniaczu z przyimkiem *dla; dawać* znaczy tutaj to samo, co *dla dawania.* Tak samo w zdaniach: *Przybyłem* ***nawracać.*** (Słow). — *Przychodzę ludziom smutną pieśń* ***wyśpiewać.*** (Słow.). Bezokoliczniki *nawracać, wyśpiewać* mają także to samo znaczenie, co *dla nawracania, dla wyśpiewania.* Tak więc bezokolicznik, będący w zdaniu określeniem okolicznościowym, ma znaczenie rzeczownika oderwanego, użytego w dopełniaczu z przyimkiem *dla,* czyli, mówiąc inaczej, ma znaczenie wyrażenia przysłówkowego.

**§ 44.** Niekiedy określenia okolicznościowe sposobu i stopnia bywają wyrażane za pomocą rzeczowników z przysłówkami: *jak, jakby, jakgdyby, gdyby, niby.* Np. *Gryka* ***jak śnieg*** *biała.* (Mick.).—*Miny burzące kopią się w ziemi* ***jak krety.*** (Mick.). Tutaj czynność, stan lub właściwość jednego przedmiotu porównywamy z takąż samą czynnością, stanem lub właściwością innego przedmiotu, a przysłówki: *jak, jakby* i t. d. wskazują na sposób wykonywania tej czynności lub stopień danej właściwości, dla przedmiotów bowiem, z któremi porównywamy przedmiot, będący w mowie, czynności i właściwości, o które nam chodzi, są cechami charakterystycznemi. *Gryka, jak śnieg biała* znaczy to samo, co *bardzo biała;* wyrazy *jak śnieg* wskazują na stopień białości gryki, gdyż białość jest cechą, którą śnieg posiada w stopniu wybitnym. Tak samo, mówiąc *miny kopią się jak krety,* chcemy przez to powiedzieć, że zaorują się głęboko

w ziemię, nie tracąc swego ruchu jeszcze pod powierzchnią ziemi, taki bowiem sposób kopania jest właściwy kretom.

Zamiast wyrażeń porównawczych w tym samym znaczeniu używana bywa także forma rzeczownika w narzędniku. Np. *Słówko* ***wróblem*** *wyleci, a* ***wołem*** *się wraca.* (Przysł.). — ***Walcem*** *świat się toczy.* (Krasiński).

Przy narzędniku używany bywa również niekiedy przysłówek *jakby, niby,* np. ***Niby falą*** *płynie trud za trudem.* (Kremer.).

Określenie okolicznościowe porównawcze należy ściśle odróżniać od przydawki rzeczownej, połączonej z wyrazem określanym za pomocą przysłówków: *jak, jako, jakby, niby* (p. końcowy ustęp § 34). Przydawka rzeczowna jest określeniem rzeczownika, odnosi się przeto zawsze do rzeczownika; określenie okolicznościowe porównawcze tak, jak każde określenie okolicznościowe, łączy się zawsze z czasownikiem lub przymiotnikiem. W zdaniu: *Jako żołnierz nie mógł (on) swej stanicy bez rozkazu hetmańskiego opuścić* (Sienk.) wyrazy *jako żołnierz* odnoszą się do rzeczownika (zaimkowego) *on,* są przeto przydawką rzeczowną. W zdaniu natomiast: *Miny burzące kopią się w ziemi jak krety* (Mick.) wyrazy *jak krety* łączą się z czasownikiem *kopią się,* są przeto określeniem okolicznościowym.

**§ 45.** Wszystko, cośmy mówili o sposobach oznaczania określeń okolicznościowych, da się streścić, jak następuje.

Określenia okolicznościowe bywają oznaczane:

1) Za pomocą przysłówków — właściwych, zaimkowych i liczebnikowych. Np. *Jacek* ***cicho*** *odmawiał modlitwy.* (Mick.). — ***Tak*** *niezwykłe postępowanie zaniepokoiło* ***trochę*** *pana Dudkowskiego.* (Prus).—*Nic* ***tu*** *nie widzę dokoła.* (Mick.).—***Już trzykroć*** *wrzasnął derkacz.* (Mick.).

2) Za pomocą imiesłowów przysłówkowych (nieodmiennych). Np. ***Klęcząc*** *na kamieniu, zmówiłem pacierz.* (Słow.). — *Pan profesor,* ***będąc*** *razem pisarzem magistratu, często w czasie lekcji był odrywany.* (Brodz.).

3) Za pomocą wyrażeń przysłówkowych, oznaczanych przez rzeczowniki w przypadkach zależnych z przyimkami lub bez. Np. ***Do późnej nocy*** *trąby i wiwaty grzmiały.* (Malcz.).— ***Trzy godziny*** *trwała pełna dumań droga.* (Słow.).— *Wszyscy słuchali* ***w milczeniu głębokim.*** (Mick.).

4) Za pomocą określeń porównawczych, oznaczonych przez rzeczowniki. Np. *Jaskółka czarny obłok przeszywa* ***jak strzała,*** *potym spada* ***jak kula.*** (Mick.).

5) Określenie okolicznościowe celu po czasownikach, oznaczających *ruch,* wyraża się niekiedy za pomocą bezokoliczników. Np. *Przychodzę i* ***przeprasząć*** *i razem* ***dziękować.*** (Mick.).

## 3. Określenie wspólne.

**§ 46.** Przymiotniki i imiesłowy przymiotnikowe (odmienne), wskazując na cechy przedmiotów, określają, jak wiadomo (p. § 33), rzeczowniki. Zdarza się jednak niekiedy, że przymiotniki i imiesłowy, określając rzeczowniki, łączą się jednocześnie pod pewnym względem z czasownikami. Bywa to wtedy, kiedy chcemy zaznaczyć, że cecha wyrażona przez przymiotnik lub imiesłów, występuje tylko w tym czasie, który jest oznaczony przez czasownik. Np. *Wracałem do domu* ***ponury.*** (Słow.).—*Lud wybiegł z miasta* ***strwożony, ciekawy.*** (Mick.).—*Po trzykroć skaczę do wody i* ***rzeźki*** *powracam do domu.* (Słow.).

W zdaniach tych przymiotniki: *ponury, ciekawy, rzeźki* i imiesłów *strwożony* określają rzeczowniki: przymiotnik *ponury* odnosi się do domyślnego wyrazu osobowego *ja,* wyrazy *strwożony* i *ponury* łączą się z rzeczownikiem *lud,* wreszcie przymiotnik *rzeźki* jest określeniem domyślnego wyrazu osobowego *ja.* Jednocześnie jednak zaznaczamy, że cechy, oznaczone przez powyższe określenia, występują w podmiotach określanych w czasie, wskazanym w czasowniku. W zdaniu *Wracałem ponury* przymiotnik *ponury* nie oznacza właściwości stałej, wskazuje tylko, że cecha ta występowała w przed-

miocie określanym w czasie, w którym się odbywała czynność, wyrażona w czasowniku: *wracałem ponury* znaczy mniej więcej to samo, co *byłem ponury, kiedym wracał.* Tak samo *lud wybiegł strwożony, ciekawy* oznacza, że *lud, gdy wybiegł, był strwożony i ciekawy. Powracam rzeźki* oznacza to samo, co *gdy powracam, jestem rzeźki.* Ta wspólność czasu między cechą przymiotnika i imiesłowu a czynnością lub stanem czasownika jest właśnie tym ogniwem, które w podobnych wypadkach łączy przymiotniki i imiesłowy z czasownikami.

Określenie, łączące się jednocześnie z rzeczownikiem i czasownikiem, nazywa się o k r e ś l e n i e m w s p ó l n y m.

Wyrazy: *ponury, strwożony, ciekawy, rzeźki* w przytoczonych zdaniach są o k r e ś l e n i a m i w s p ó l n e m i.

## C) WYRAZY, STOJĄCE POZA ZDANIEM.

**§ 47.** Każdy wyraz, wchodzący w skład zdania, oznacza cząstkę myśli, wyrażonej przez zdanie, i w ten lub inny sposób łączy się z innemi wyrazami w zdaniu. Są jednak wyrazy, które nie łączą się bezpośrednio z treścią zdania, stoją poza zdaniem. Np. *Błogosławię cię...*, ***dziecię moje.*** (Krasiński). — *Mylicie się,* ***panowie.*** (Prus). — ***Matko moja,*** *...mógłbym ci zrobić spowiedź ogólną życia mojego.* (Słow.).— ***Panie Rębajło, rzekł ksiądz,*** *już mnie nie zatrwożą gniewy ludzkie.* (Mick.). — *Broniliście się,* ***ty wiesz,*** *dzielnie i przytomnie.* (Mick.).

W trzech pierwszych zdaniach wyrazy: *dziecię moje, panowie, matko moja* nie łączą się bezpośrednio z treścią zdań, przy których są wypowiadane, nie pozostają w żadnym stosunku z myślą, wyrażoną przez te zdania, wskazują tylko na osoby, do których mówiący się zwraca, nazywając ich odpowiedniemi imionami.

Wyrazy, oznaczające osoby lub wogóle przedmioty, do których mówiący zwraca się z mową, nazywamy wołaczami (p. cz. I, § 68).

W zdaniach: *Panie Rębajło, rzekł ksiądz, już mnie nie zatrwożą gniewy ludzkie. — Broniliście się, ty wiesz, dzielnie*

*i przytomnie* wyrazy *rzekł ksiądz, ty wiesz,* które same przez się tworzą zdania, nie mają żadnego związku z treścią wypowiadanych zdań, wskazują tylko na stosunek do niej osoby mówiącej. W zdaniu pierwszym przez wyrazy *rzekł ksiądz* osoba mówiąca, w danym razie autor, zaznacza, że przytoczone zdanie wypowiedziane zostało nie przez nią, lecz przez księdza (Robaka). W zdaniu drugim przez wyrazy *ty wiesz* mówiący chce zaznaczyć, że treść, składająca się na wypowiadane przez nią zdanie, znana jest i jemu i osobie, do której się on zwraca, wyraża przez to, że w zapatrywaniach swoich na zdarzenie, o którym opowiada, zgadza się z osobą słuchającą opowiadania. Tak samo w zdaniu: *Nałóg, wedle przysłowia, drugie przyrodzenie* przez wyrazy *wedle przysłowia,* mówiący zaznacza, że wypowiadana przez niego myśl nie jest jego własnym spostrzeżeniem, lecz prawdą, zawartą w znanym przysłowiu.

Wyrazy i zdania, nie mające bezpośredniego związku z wypowiadanym zdaniem, wskazujące tylko na stosunek do niego osoby mówiącej, nazywają się wyrazami i zdaniami wtrąconemi (p. cz. I, § 67).

## D) UKŁAD WYRAZÓW W ZDANIU POJEDYŃCZYM.

**§ 48.** Układ wyrazów w zdaniu w języku polskim jest swobodny, jakkolwiek niezupełnie dowolny. Zwykle człony zdania układają się w ten sposób, że po podmiocie nierozwiniętym lub rozwiniętym następuje orzeczenie nierozwinięte lub rozwinięte. Np. *Ursynów | leży o maleńką milę od Warszawy za Mokotowem.* (Słow.). — *Odgłosy biesiady | głuchną.* (Krasiński). — *Zniecierpliwiona lokomotywa | parskała kłębami dymu.* (Prus).

**§ 49.** Jaki jest zwykły porządek części podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego?

Podmiot rozwinięty składa się, jak wiadomo, z zasady podmiotu, wyrazów określających i dopełniających. Jakiż jest ich wzajemny układ?

1. Przydawka przymiotna kładzie się przed lub po wyrazie określanym, zależnie od tego, czy wyraża cechę przypadkową czy też zasadniczą przedmiotu określanego.

a) Przed wyrazem określanym kładziemy zazwyczaj przymiotniki, oznaczające barwę, kształt, właściwość duchową, przynależność lub materjał, z którego przedmiot określany się składa; przed wyrazem określanym kładą się także przymiotniki zaimkowe i liczebnikowe (tak porządkowe, jak główne). Np. ***Rudawe...*** *trawy i paprocie | walały się w błocie*

*i w* ***żółtych*** *trzcinach.* (Reym.). — ***Ubogi*** *starzec* | *miał jedynaczkę córkę.* (Żmich.). — ***Zacna*** *kobieta* | *zaopiekowała się sierotą.* — ***Drobny ten*** *wypadek* | *stanowczo wpłynął na całe życie chłopca.* (Prus).—***Każdy*** *żołnierz* | *dźwigał tornister.* (Sienk.).— ***Trzy*** *ogniska* | *palą się.* (Krasicki).— ***Trzej*** *parobcy* | *żywo orali.* (Żeromski).—*Bije* | ***dwunasta*** *godzina.* (Słow.).

b) Po rzeczowniku określanym kładzie się zawsze przydawka przymiotna, oznaczająca jakąś cechę zasadniczą lub ważną przedmiotu określanego; bywa to przeważnie w nazwach (terminach) naukowych i tytułach, np. *gramatyka historyczna, językoznawstwo porównawcze, dopełnienie bliższe, przydawka przymiotna; wyżyna Małopolska; granit drobnoziarnisty; groch szablasty; niedźwiedź brunatny, niedźwiedź biały; linja prosta, kąt rozwarty; Zygmunt Trzeci, Władysław Czwarty, Bolesław Chrobry, Kazimierz Wielki; Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, Bank Współdzielczy.* Po rzeczowniku następują też zwykle przymiotniki dzierżawcze. Np. *rozkaz ojcowski, dom Boży, chata nasza.*

2. Przydawka rzeczowna, dopowiedzenie, określenie dopełniaczowe i określenie przyimkowe kładą się zwykle po rzeczowniku określanym. Np. *Ksiądz* ***Marek*** | *śpiewał.* (Rzew.).—*Stary ojciec* ***bocian*** | *po łąkach późno w noc za żerem ugania.* (Dygaś.).—*Wirnych,* ***mistrz krzyżacki,*** | *chował mię w swoim pałacu.* (Mick.). — *Szum* ***fal jeziora*** | *słabieje.* (Krasiński). — *Droga* ***do wsi*** | *schodziła nieco z góry.* (Sienk.).

3. Dopełnienie kładzie się zwykle po wyrazie dopełnianym. Np. *Cierpieć* ***dla Boga*** | *jest cnotą.* (Brodz.).—*Huk, podobny* ***do piorunu,*** | *rozlega się po dolinie.* (Słow.).

**§ 50.** W układaniu części orzeczenia rozwiniętego stosujemy się do tych samych zasad, któremi się kierujemy w podmiocie rozwiniętym, a więc:

1. Przydawkę przymiotną kładziemy przed lub po wyrazie określanym, zależnie od tego, czy oznacza cechę przypadkową lub mniej ważną, czy też zasadniczą lub szczególnie ważną. Np. *(Pan Dudkowski)* | *...włożył* ***czarną, jedwabną***

*czapeczkę z* ***miękkim*** *daszkiem.* (Prus).— *Gwiazdy | toną w błękicie po* ***nocnym*** *obiegu.* (Mick.).— *Strumienie* ***niebieskie*** *| podsycają* ***wyschły*** *strumień* ***ziemski.*** (Prus).—*Mandżurja | zawsze była i jest kolonją* ***chińską,*** *zamieszkaną przez... plemiona* ***koczownicze, pasterskie, rybołówcze*** *i* ***myśliwskie.*** (Sierosz.).

2. Przydawka rzeczowna, dopowiedzenie, określenie dopełniaczowe i określenie przyimkowe kładą się zwykle po rzeczowniku określanym. Np. *Księża Paulinowie | tabakę taką robią w mieście* ***Częstochowie.*** (Mick.).—*Wdowa... | wezwała na ratunek Grzegorzową,* ***wielką znachorkę.*** (Prus). — *Drobny ten wypadek | stanowczo wpłynął na całe życie* ***chłopca.*** (Prus). — *Mamy noc* ***ze*** *wschodzącym* ***księżycem.*** (Dygaś.).

3. Dopełnienie kładzie się zwykle po wyrazie dopełnianym. Np. *Klucznik | był podobny* ***rysiowi*** *rannemu.* (Mick.).— *Staraj się* ***zyskać*** *ich* ***względy.*** (Mick.). — *Chmurki | wróżą* ***pogodę.*** (Mick.).

4. Określenia okolicznościowe, o ile są wyrażone za pomocą przysłówków, kładą się przed wyrazami określanemi; oznaczone za pomocą wyrażeń przysłówkowych następują zazwyczaj po wyrazie określanym. Np. *Obłoki | znowu rozpoczynają wieczną wędrówkę.* (Prus). — *Anglicy | dobrze wystawiają tragiedje.* (Słow.).—*Pan Dudkowski już miał miejsce w drugiej klasie.* (Prus).—*Staruszek | otworzył usta ze zdziwienia, podniósł ręce do góry.* (Prus). — *Niepewność | zaciążyła ołowiem na wszystkich sercach.* (Sienk.).

5. Określenie wspólne kładzie się zwykle po orzeczeniu. Np. *Las | stał w nocy* ***nieruchomy, niemy, tajemniczy*** *i* ***prześliczny*** *w swym głuchym śnie.* (Żerom.). — *Lud | wybiegł z miasta* ***strwożony, ciekawy.*** (Mick.).

**§ 51.** Opisany w paragrafach poprzednich zwykły układ wyrazów w zdaniu, niekiedy ulega pewnym zmianom: zmienia się zarówno następstwo obydwuch członów zdania, jak i porządek ich części. Np. *Dokoła wody, na torfiastym kożuchu rosły | gąszcze trzcin, wysmukłe sity, tataraki i kępy niskiej rokiciny.* (Żerom.).—*Na świętego Bartłomieja otwiera się | siew*

*i knieja.* (Przysł.).—*W owsach jednostajnie brzęczą | świerszcze polne.* (Lenart.). — *W środku lasu samotna błyszczy za Niemnem wieżyca.* (Mick.). — *Z szumem liść suchy wiatr w doliny niesie.* (Brodz.).

W pierwszych trzech zdaniach, wbrew następstwu zwykłemu, podmiot nie poprzedza, lecz następuje po orzeczeniu; w dwuch zdaniach ostatnich części podmiotu przeplatają się wzajemnie z częściami orzeczenia rozwiniętego. Pozatym w zdaniach powyższych zauważyć można pewne odstępstwo od zwykłego porządku części podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego.

**§ 52.** Co powoduje te zmiany w zwykłym następstwie członów zdania i ich części? Przyczyna jest niejedna, najważniejsze jednak znaczenie mają tutaj względy rytmiczne i logiczne.

Rytmem nazywamy prawidłową wymianę zgłosek akcentowanych i nieakcentowanych. Jakość rytmu zależy od sposobu, w jaki ta wymiana się odbywa. Gdybyśmy, naprzykład, w zdaniu: *Smutno szumią nad zdrojem | gałązki olszyny* (Brodz.) zmienili układ członów zdania na zwyczajny, nadalibyśmy zdaniu inny rytm: *Gałązki olszyny | smutno szumią nad zdrojem.* Poecie w danym wypadku odpowiadał bardziej rytm pierwszego rodzaju i dlatego przełożył zwykłe następstwo podmiotu i orzeczenia. Dla tych samych przyczyn został zmieniony zwykły porządek części zdania w zdaniu: *Mnogie po ulicach ruszały się tłumy* (Krasiński), przy zwykłym bowiem następstwie wyrazów *(Mnogie tłumy ruszały się po ulicach)* wytwarza się rytm zupełnie odmienny.

Tak więc jedną z przyczyn, powodujących zmiany w zwykłym następstwie wyrazów w zdaniu, są, jak widzimy, względy rytmiczne. Występują one zarówno w języku prozaicznym, jak i w poezji, szczególniej jednak w t. zw. mowie wiązanej, czyli wierszach, gdzie nadto liczyć się wypada z wymaganiami rytmu.

**§ 53.** Niekiedy dla mocniejszego uwydatnienia wyrazy, na które kładziemy w zdaniu szczególny nacisk, wysuwamy

na początek lub koniec zdania. Np. *Głowę kryje* | ***włos*** *biały.* (Słow.). — ***W tych dniach*** *wiele bardzo miałem chwil nadzwyczaj przyjemnych.* (Słow.). — ***Wiele*** *zbiegłem świata.* (Słow.). — ***Z miejsca*** *ruszyć się nie mogłem.* (Krasiński). — ***Z tej strony*** *chmura gruba napędzała lawy, a* ***z tamtej strony*** *księżyc przezierał bladawy.* (Mick.).— ***Nic*** *tu nie widzę dokoła.* (Mick.).

Widzimy, że oprócz względów rytmicznych na zmianę zwykłego następstwa części zdania wpływają także przyczyny logiczne, mianowicie potrzeba uwydatnienia wyrazów, które mają w zdaniu szczególniejsze znaczenie.

**§ 54.** Z tego, cośmy mówili w paragrafach poprzednich, wynika, że układ części zdania w języku polskim jest swobodny, wzajemne bowiem następstwo wyrazów w zdaniu można, zależnie od rozmaitych okoliczności, swobodnie zmieniać. Swoboda ta jednak ma pewne granice, określone przez następujące prawidła:

1. Enklityczne (nieakcentowane) formy zaimków: *mi, mię, ci, cię, się, go, mu, ich* zgodnie ze swą istotą, nie mogą nigdy stać na pierwszym miejscu w zdaniu. Enklityki, jak wiadomo (p. cz. I, § 135), są to wyrazy, które nie mając samodzielnego przycisku, łączą się pod względem akcentowym z poprzedzającym je wyrazem, muszą więc mieć przed sobą wyraz, o któryby się mogły opierać. Np. *Zdjęła go niemoc wielka.* (Sienk.). — *Łzy* ***mu*** *kręcą się w oczach.* (Mick.).

2. Enklitycznych form zaimkowych unikamy również na końcu zdania, jak bowiem wiadomo (p. § 53) na początek i na koniec zdania wysuwamy wyrazy, na które kładziemy szczególny nacisk. Np. *On sam do chrztu* ***mię*** *trzymał.* (Mick.).

3. Wyrazki *-li* i *-że* przyczepiamy zawsze do pierwszego wyrazu w zdaniu. Np. *Znasz-li ten kraj?* (Mick.).—*Cóż to znaczy?* (Krasiński).

4. Z dwuch stojących obok siebie zaimków enklitycznych formę celownika kładziemy na pierwszym miejscu. Np. *Jakże* ***ci*** ***się*** *spało?*

# E) SPOSOBY ŁĄCZENIA WYRAZÓW W ZDANIU.

§ 55. Wyrazy, wchodzące w skład zdania, pozostają ze sobą w najrozmaitszych związkach; związki te, jak wiadomo, bywają oznaczane za pomocą odpowiednich form gramatycznych.

Użycie tych lub innych form gramatycznych na oznaczenie związków, zachodzących między wyrazami w zdaniu, nazywa się sposobem łączenia wyrazów w zdaniu.

Rozpatrzymy naprzód sposoby łączenia członów zdania, potym — sposoby łączenia części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego.

## I. SPOSOBY ŁĄCZENIA PODMIOTU I ORZECZENIA W ZDANIU POJEDYŃCZYM NIEROZWINIĘTYM.

§ 56. Takie zdania, jak: *Nauczyciel wykłada, ja słucham, wy zapisujecie* wskazują, że orzeczenie czasownikowe kładzie się w tej samej osobie i liczbie, co podmiot.

Taki sposób łączenia nazywa się zgodą: mówimy, że podmiot i orzeczenie zgadzają się ze sobą w osobie i liczbie.

Jeżeli podmiotem jest rzeczownik zbiorowy, to orzeczenie kładzie się niekiedy w liczbie mnogiej, np. *Państwo przyjechali,* ale *Szlachta walczy.—Kompanja rusza.* W pierwszym wypadku mamy zgodność logiczną, w drugim—gramatyczną.

§ 57. Zdania: *Słońce gasło, zapadał wieczór. — Przyszła siekiera i las zginął. — Zamigotały gwiazdy, ukazał się księżyc* wskazują, że orzeczenie, o ile jest wyrażone za pomocą formy czasownika, złożonej z imiesłowem, zgadza się z podmiotem nietylko w osobie i liczbie, lecz także w rodzaju, a w liczbie mnogiej rozróżniamy formę osobową i nieosobową, np. *Panowie zostali. — Panie wyjechały. — Konie ruszyły. — Kłosy się chwiały. — Drzewa szumiały.*

§ 58. Rozpatrzmy teraz sposoby łączenia z podmiotem orzecznika przymiotnego i rzeczownego.

Rozbierzmy następujące zdania: *Imię było niemieckie.* (Mick.).—*Byłem młody.* (Mick.).—*Świat był... otwarty.* (Mick.).—*Noc... jest przecudna, ale piękny jest także i dzień.* (Dygaś.).—*Ranek był... przejrzysty.* (Krasiński). — *Nie jestem... wart.* (Prus).—*On jest wesół.—Będę zdrów.—Bigos... gotów.* (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że orzecznik przymiotny zgadza się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku, przyczym przymiotniki, które dotychczas zachowały formy rzeczownikowe, utrzymują je właśnie w orzeczniku.

Niekiedy orzecznik przymiotny kładzie się w narzędniku, np. *Londyn jest... oryginalnym.* (Słow.). Zdarza się to szczególniej wtedy, kiedy słowem posiłkowym są czasowniki: *stawać się, robić się, czynić się, wyglądać, zwać się* i t. p., np. *Noc stała się... ciemniejszą.* (Sienk.).—*Kraj... się stawał dzikszym.*

Używanie jednak orzecznika przymiotnego w formie narzędnika spotyka się, na ogół biorąc, rzadko i dlatego lepiej go unikać, szczególniej w liczbie mnogiej.

§ 59. Rozpatrzmy teraz zdania z orzecznikiem rzeczownym. *Pochlebstwo kłamstwem jest.* (Korzen.).—*Świat teraz pustynią.* (Słow.).—*(Skawiński) był kopaczem.* (Sienk.).—

Biblioteka Główna WSP
w Krakowie



*Wiara jest pociechą.* (Korzen.). — *Byłam... sierotą.* (Mick.).— *Powodzie są klęską.—Wojny są nieszczęściem.—On jest nauczycielem. — Ona była uczennicą.*

Z przykładów tych widać, że orzecznik rzeczowny zgadza się z podmiotem zwykle, jednak niezawsze w liczbie i rodzaju; w przypadku natomiast się nie zgadza, kładzie się bowiem zazwyczaj w narzędniku.

W mianowniku kładzie się orzecznik rzeczowny tylko w wypadkach następujących:

1. Jeżeli podmiotem jest zaimek *to*. Np. *Była to... przestroga.* (Słow.). — *Było to miasto.* (Mick.). — *Był to klasztor.* (Mick.).—*Porządek—jest to rozum.* (Brodz.).—*Wiara to dźwignia.* (Korz.). —*Wiedza to potęga.*

2. Jeżeli orzecznik oznacza pochodzenie, stan charakter lub wogóle jakąś cechę stałą podmiotu. Np. *Był on prostak.* (Mick.). — *Zosia... jest wojewodzianka.* (Mick.). — *On zwał się Rębajło.* (Mick.).—*Jestem człowiek.* (Mick.).

3. Jeżeli w orzeczniku jest wyrażenie porównawcze, składające się z rzeczownika w połączeniu z przysłówkiem: *jak, jako, jakby, niby.* Np. *Step był jak dywan. — Kraj był jak ogród.*

**§ 60.** Wszystko, cośmy mówili o sposobach łączenia orzeczenia z podmiotem w zdaniu pojedyńczym nierozwiniętym, da się streścić, jak następuje:

1. Orzeczenie czasownikowe zgadza się z podmiotem w osobie i liczbie, a o ile jest wyrażone za pomocą formy, złożonej z imiesłowem, także w rodzaju.

2. Orzecznik przymiotny zgadza się z podmiotem w liczbie, rodzaju i przypadku.

3. Orzecznik rzeczowny zgadza się z podmiotem zwykle w liczbie i rodzaju, niekiedy także w przypadku.

## II. SPOSOBY ŁĄCZENIA PODMIOTU I ORZECZENIA W ZDANIU POJEDYŃCZYM ROZWINIĘTYM.

**§ 61.** Zdanie rozwinięte tak samo, jak zdanie nierozwinięte, rozkłada się na dwa człony — podmiot i orzeczenie;

różnica polega tylko na tym, że w zdaniu rozwiniętym przynajmniej jeden człon jest rozwinięty. Np. *Rybak | ledwo u brzegów nawiedza dno morza.* (Mick.). — *Wzbił się | wielki jęk tłumu.* (Krasiński).— *Wonny wietrzyk | powiewa przez błonie.* (Brodz.).

Związek myślowy między podmiotem a orzeczeniem w zdaniu rozwiniętym jest ten sam, co i w zdaniu nierozwiniętym; gramatycznie jednak łączą się ze sobą tylko orzenie zasadnicze z podmiotem zasadniczym, lub też, o ile jeden z członów zdania jest nierozwinięty, orzeczenie nierozwinięte z podmiotem zasadniczym, albo orzeczenie zasadnicze z podmiotem nierozwiniętym.

W pierwszym z przytoczonych zdań orzeczenie zasadnicze *nawiedza* łączy się gramatycznie z podmiotem *rybak;* w zdaniu drugim orzeczenie nierozwinięte *wzbił się* łączy się gramatycznie z podmiotem zasadniczym *jęk;* wreszcie w zdaniu trzecim orzeczenie zasadnicze *powiewa* łączy się gramatycznie z podmiotem zasadniczym *wietrzyk.*

Sposoby łączenia orzeczenia zasadniczego z podmiotem zasadniczym są te same, któremi się kierujemy przy łączeniu orzeczenia nierozwiniętego i podmiotu nierozwiniętego.

**§ 62.** Należy jednak uwzględnić pewne szczegóły, właściwe już tylko zdaniu rozwiniętemu.

1. Jeżeli w podmiocie rozwiniętym jest kilka podmiotów zasadniczych, to orzeczenie kładzie się w liczbie mnogiej. Np. *Już zakryły się całkiem | niebiosa i ziemia.* (Mick.).— *Wrzask psów, krzyk strzelców, trąby dojeżdżaczy | grzmiały ze środka puszczy.* (Mick.).

**Uwaga 1.** Jeżeli powtarzający się kilkakrotnie podmiot zasadniczy jest wyrażony za pomocą rzeczowników umysłowych (oderwanych), to w orzeczeniu obok liczby mnogiej można używać także liczby pojedyńczej. Np. *Starość, odłączenie i ciągła samotność | usposabia ich posępnie i gniewliwie.* (Sienk.).

**Uwaga 2.** Jeżeli z dwuch podmiotów zasadniczych jeden, jako towarzysz, jest wyrażony w formie narzędnika z przy-

imkiem *z*, to orzeczenie kładzie się zazwyczaj w formie liczby mnogiej, jakkolwiek spotyka się w takich połączeniach także formę liczby pojedyńczej. Np. *Kastor z bratem Polluksem jaśnieli na czele.* (Mick.). — *Broni się jeszcze z wież Alpuhary Almanzor z garstką rycerzy.* (Mick.).

2. Jeżeli wśród podmiotów zasadniczych, składających się na podmiot rozwinięty, jest choćby jeden rzeczownik, wymagający przy sobie w liczbie mnogiej formy osobowej przymiotnika lub imiesłowu, to w orzeczeniu kładzie się forma osobowa. Np. *Promy, a z nimi janczarowie oddalali się coraz bardziej.* (Sienk.). — *Konie i jeźdźcy zniknęli w obłokach kurzu.*

3. Jeżeli w podmiocie rozwiniętym w znaczeniu podmiotów zasadniczych występują wyrazy osobowe, to osoba pierwsza ma przewagę nad drugą i trzecią, a druga nad trzecią. Np. *I ja i oni wyczekiwaliśmy ciebie z upragnieniem. — Ani my, ani wy nie możemy się poczuwać do winy. — I ty i oni zawiedliście moje oczekiwania.*

4. Przy podmiocie logicznym (p. § 7 i 17) orzeczenie kładzie się zawsze w liczbie pojedyńczej, nawet wtedy, gdy w podmiocie stoi rzeczownik w liczbie mnogiej. Orzeczenie, rozróżniające formy rodzajowe, ma w danym wypadku formę rodzaju nijakiego. Np. *Szabel nam nie zabraknie.* (Mick.). — *Jegrów więcej przybywa.* (Mick.).—*Grzybów było w bród.* (Mick.).— *Gwiazd już kilka drży na niebie.* (Krasiński). — *Kilka statków z rozpiętemi żaglami płynęło po wodzie.* (Słow.). — *Z oficyny wypadło dwuch pachołków.* (Sienk.).

Niekiedy po liczebnikach głównych kładzie się także liczba mnoga. Np. *Trzej jesteście i macie trzy drogi.* (Mick.).— *Ośmiu jegrów z sierżantem na czele bronią się.* (Mick.).—*Trzej... jakgdyby na komendę razem wystrzelili.* (Mick.).

## ZNACZENIE FORM CZASOWNIKA.

**§ 63.** Rozpatrując w §§ 56—62 sposoby łączenia orzeczenia z podmiotem, zastanawialiśmy się nad użyciem form

osoby, liczby i rodzaju; ale czasownik, jak wiadomo, ma jeszcze oprócz tego formy strony, trybu, czasu i postaci. Znaczenie tych form czasownika w zarysach ogólnych już znamy, teraz musimy się bliżej przypatrzyć ich użyciu.

## 1. Użycie form strony.

**§ 64.** Forma strony, jak wiemy, oznacza stosunek podmiotu do orzeczenia.

Strona czynna wskazuje, że podmiot sam wykonywa czynność lub sam ulega stanowi, wyrażonemu w czasowniku. Np. *Stolnik* ***zapraszał*** *często mnie na biesiady, zdrowie moje* ***wnaszał.*** (Mick.). — *Mrok* ***gęstniał.*** (Mick.).

Strona bierna wskazuje, że podmiot doznaje skutków czynności lub stanu, wyrażonego w czasowniku. Np. *Rzecz* ***była*** *dobrze z góry* ***obmyślana.*** (Pol).—*Dobremi chęciami piekło* ***jest brukowane.*** (Przysł.). — *Ojciec mój* ***był*** *przez wszystkich* ***lubiany*** *i* ***szanowany.***

Strona zwrotna oznacza, że podmiot sam wykonywa czynność lub sam ulega stanowi, wyrażonemu w czasowniku i jednocześnie doznaje skutków tej czynności lub stanu. Np. *Ptactwo* ***skryło się*** *w lasy.* (Mick.). — ***Broniliście się*** *dzielnie i przytomnie.* (Mick.). — ***Zobaczyłem się*** *w lustrze.* — *Wojsko* ***znalazło się*** *w wielkim niebezpieczeństwie.*

Strona wzajemna wskazuje, że podmiot wykonywa czynność lub ulega stanowi i jednocześnie doznaje skutków takiej samej czynności lub takiego samego stanu, ze strony innych osób. Np. ***Kochaliśmy się*** *bardzo.* — ***Biłem się*** *od zmroku aż do zachodu miesiąca.* (Krasiń.).

**§ 65.** Z wymienionych czterech stron, trzy pierwsze mają właściwą sobie formę: 1) Strona czynna kończy się w 1 os. liczby pojed. czasu teraźniejszego na *-ę, -am* lub *-em.* Np. *niosę, piszę, chodzę, słyszę, widzę, czytam, słucham, wiem, umiem.* Formę tę nazywamy formą czynną. 2) Strona bierna ma formę złożoną ze słowa posiłkowego *być, zostać* i t. p. i imiesłowu biernego na *-ny* lub *-ty.* Np. *Dom* ***został***

*wybudowany.* — *Drzwi* ***były otwarte.*** Formę tę nazywamy formą bierną. 3) Strona zwrotna tworzy się przez dodanie do formy strony czynnej zaimka *się*. Np. *myję się, bronię się.* Formę tę nazywamy formą zwrotną.

Strona wzajemna ma formę zwrotną.

**§ 66.** W paragrafie poprzednim widzieliśmy, że oprócz strony wzajemnej wszystkie inne mają właściwą sobie formę: strona czynna — formę czynną, strona bierna — formę bierną i strona zwrotna — formę zwrotną. Czy bywa jednak tak zawsze?

Przyjrzyjmy się naprzód formom strony czynnej. Rozpatrzmy następujące przykłady:

1) *Smutno* ***szumią*** *nad zdrojem gałązki olszyny.* (Brodz.).
2) *Odgłos* ***się*** *dzwonka* ***rozlega*** *przez łany.* (Brodz.).
3) *Zimowe zamieci* ***zawalają*** *drogi.* (Mick.).
4) *Gierwazy* ***siadł*** *na ziemi,* ***oparł się*** *o ścianę.* (Mick.).
5) *Wszyscy* ***się uśmiechali*** *z radości.* (Krasiń.).
6) ***Podano*** *herbatę.* (Słow.).
7) ***Dano*** *hasło,* ***zaczęto*** *taniec.* (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że w znaczeniu strony czynnej oprócz formy czynnej, jak wskazują przykłady drugi, czwarty i piąty, używa się także forma zwrotna. Pozatym w zdaniach bezpodmiotowych w znaczeniu strony czynnej używa się również forma na *-no* lub *-to*. Forma ta ma znaczenie czasu przeszłego, a z pochodzenia swego jest imiesłowem biernym, użytym w formie rzeczownikowej rodzaju nijakiego.

**§ 67.** Rozpatrzymy teraz formy strony biernej. Oto kilka przykładów:

1) *W polu koncert wieczorny ledwie* ***jest zaczęty.*** (Mick.).
2) *Nie* ***działo się*** *w Dobrzynie nic bez Maćka rady.* (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że w znaczeniu strony biernej oprócz form zwykłych, złożonych ze słowa posiłkowego i imiesłowu biernego, używa się także forma zwrotna.

**§ 68.** W znaczeniu strony zwrotnej i wzajemnej używa się zawsze forma zwrotna. Np. *Płactwo*

*skryło się w lasy.* (Mick.). — *Gwiazda wieczorna żałobnie* ***się wznosi.*** (Krasiń.).—*Drzewa i krzewy liśćmi* ***wzięły się*** *za ręce.* (Mick.). — *Nagle wichry* ***zwarły się, porwały się*** *wpoły,* ***borykają się.*** (Mick).

**§ 69.** Z tego, cośmy mówili w paragrafach poprzednich, wynika, że czasowniki polskie na oznaczenie strон mają trzy formy: 1) formę czynną, 2) formę zwrotną i 3) formę bierną.

Forma czynna ma zawsze znaczenie strony czynnej, tak w czasownikach czynnych, jak i nijakich. Np. *Gospodarz* ***wziął*** *mnie za rękę i przez wschody* ***zawiódł*** *do izby.* (Krasiń.).—*Goście* ***weszli*** *w porządku i* ***stanęli*** *kołem.* (Mick.).— *Szlachta* ***ciągnęła*** *kufy z piwnicy na pasach.* (Mick.). — *Wojski z woźnym Protazym ze świecami w sieni* ***stali*** *i* ***rozmawiali.*** (Mick.).

**§ 70.** Forma zwrotna używa się w znaczeniach następujących:

1) W znaczeniu strony zwrotnej. Np. *Myję się.— Czeszę się.—Uczę się.—****Zakryj się*** *płaszczem moim!* (Krasiń.).— *Żubr uciekł w głębszym* ***schować się*** *ukryciu.* (Mick.).

2) W znaczeniu strony wzajemnej. Np. *Myśliwy* ***spotkał się*** *ze zwierzem. — Kto* ***się*** *z kim* ***lubi,*** *ten* ***się*** *z nim* ***czubi.*** (Przysł.).

3) W znaczeniu strony czynnej. Np. *Świt* ***rozto-czył się*** *nad górami.* (Żerom.).—*Ćmy rojem* ***wiją się.*** (Mick.).— *Jam* ***się nudził*** *w pałacach.* (Mick.).—*Wszyscy* ***się uśmiechali*** *z radości.* (Krasiń.).

4) W znaczeniu strony biernej. Np. ***Stoczyła się*** *straszna bitwa na błoniach Rudawy.* (Mick.). — *Ostatnie liny majtkom* ***wyrwały się*** *z ręki.* (Mick.).—*Książka* ***się drukuje.***— *Dom* ***się buduje.***

**§ 71.** Użycie formy zwrotnej w znaczeniu strony zwrotnej jest rzeczą zupełnie naturalną i nie wymaga dalszych wyjaśnień, zaznaczyć tylko należy, że o ile forma zwrotna ma znaczenie strony zwrotnej, zaimek *się* można zawsze dla większego uwypuklenia zastąpić przez

formę *siebie: myję się = myję siebie, czeszę się = czeszę siebie* i t. p.

Jak natomiast wytłumaczyć używanie formy zwrotnej w znaczeniu strony wzajemnej, czynnej i biernej?

**§ 72.** Zacznijmy od strony wzajemnej. Jeżeli się zastanowimy nad jej znaczeniem, łatwo spostrzeżemy, że pomimo wyraźnych różnic ma ona wiele podobieństwa ze stroną zwrotną.

W stronie wzajemnej tak samo, jak w stronie zwrotnej podmiot bierze w czynności lub stanie czasownika udział jednocześnie czynny i bierny; wykonywa czynność lub ulega stanowi i jednocześnie doświadcza skutków tej czynności lub stanu; różnica polega tylko na tym, że w stronie zwrotnej podmiot doznaje skutków swej własnej czynności lub swego własnego stanu, w stronie zaś wzajemnej czynność i stan, którego skutków doświadcza na sobie podmiot, pochodzą nie od niego, lecz od innych przedmiotów. Np. *Żołnierz nietylko się bronił, lecz dzielnie bił się z wrogiem.*

W zdaniu tym formy czasowników *bronił się, bił się* wskazują, że podmiot nietylko wykonywał, lecz zarazem doświadczał skutków czynności, ta jednak między temi formami zachodzi różnica, że w wypadku pierwszym *(bronił się)* podmiot odbierał skutki swej własnej czynności, w wypadku zaś drugim *(bił się)* skutki, których doświadczał podmiot, pochodziły od czynności, wykonywanej przez inne osoby.

Widzimy, że pomimo wyraźnych różnic między stroną wzajemną a zwrotną jest wiele podobieństwa, nic więc dziwnego, że wyrażamy je za pomocą jednej i tej samej formy językowej.

**§ 73.** W stronie zwrotnej związek podmiotu z czasownikiem bywa dwojaki, czynny i bierny; podmiot sam wykonywa czynność, wyrażoną w czasowniku, i jednocześnie doznaje jej skutków. Otóż niekiedy związek czynny zaciera się zupełnie, a na plan pierwszy wysuwa się tylko związek bierny. Np. *Dom buduje się. — Książka drukuje się.*

Jak wskazują przytoczone przykłady, bywa to wtedy, gdy podmiot z natury swej może wobec czynności, wyrażonej w czasowniku, zachowywać się tylko biernie. Wówczas forma zwrotna otrzymuje znaczenie strony biernej.

**§ 74.** Formę zwrotną nadajemy stronie biernej, jeżeli tylko nie oznaczamy czynnika, t. j. osoby lub wogóle przedmiotu, który czynność wykonywa. Zamiast *została stoczona* lub *była stoczona straszna bitwa* mówimy *stoczyła się straszna bitwa,* bo w zdaniu tym nie oznaczamy czynnika.

Bez oznaczania czynnika używamy w stronie biernej formy biernej tylko wtedy, jeżeli nam chodzi o wskazanie nie tyle samej czynności, ile raczej rezultatu, który po niej pozostał. Patrząc, naprzykład, na pobojowisko i oglądając ślady stoczonej walki, moglibyśmy powiedzieć: *tutaj została stoczona bitwa,* bo w zdaniu tym chodziłoby nam nie tyle o oznaczenie samego faktu bitwy, ile raczej śladów, które po niej pozostały.

**§ 75.** Forma zwrotna, jak widzieliśmy w paragrafach poprzednich, otrzymuje niekiedy znaczenie strony biernej. Strona bierna, jak wiadomo, wskazuje, że podmiot doświadcza skutków czynności, wyrażonej w czasowniku. Ale doświadczać skutków jakiejkolwiek czynności znaczy to tyle, co ulegać stanowi, wywołanemu działaniem tej czynności, to też czasowniki czynne użyte w stronie biernej mają prawie to samo znaczenie, co odpowiednie czasowniki nijakie w stronie czynnej. Np. *Dom został postawiony = Dom stoi. — Dziecko zostało położone = Dziecko leży.—Zostałem posadzony (posadziłem się) = Siedzę.— Zostałem nauczony (nauczyłem się) = Umiem. — Został utopiony (utopił się) = Utonął.*

Z przykładów tych widzimy, że strona bierna (lub zwrotna) czasowników czynnych jest prawie równoznaczna ze stroną czynną czasowników nijakich. Różnica między niemi polega tylko na tym, że w czasownikach czynnych, użytych w stronie biernej (lub zwrotnej)

pojęcie czynności góruje nad pojęciem stanu, w czasownikach natomiast nijakich w stronie czynnej uwydatnia się tylko pojęcie stanu. To też z chwilą, kiedy w takich formach, jak *cieszę się, smucę się, kłaniam się, kręcę się* zaczyna się zatracać pojęcie czynności, przestajemy je uważać za formy strony biernej czy zwrotnej czasowników czynnych, lecz odczuwamy, jako czasowniki nijakie w stronie czynnej. W ten sposób forma zwrotna otrzymuje znaczenie strony czynnej.

**§ 76.** Poznaliśmy już zakres używania formy czynnej i zwrotnej, przyjrzyjmy się teraz bliżej użyciu formy biernej.

Forma bierna używa się przedewszystkim na oznaczenie strony biernej. Np. *Dobremi chęciami piekło jest brukowane.* (Przysł.).—*Rzecz była z góry dobrze obmyślana.* (Pol).

Pozatym forma bierna na *-no* i *-to* używa się nieosobowo w znaczeniu strony czynnej (p. § 65). Np. *Dano hasło, zaczęto taniec* (Mick.)=*Dali hasło, zaczęli taniec.* Jak wytłumaczyć używanie tych form w znaczeniu strony czynnej?

Formy te, jak już wiemy (p. § 65), z pochodzenia swego są imiesłowami biernemi, użytemi w formie rzeczownikowej rodzaju nijakiego. Pochodzenie to wskazuje, że pierwotnie musiały one być używane tylko w zdaniach, w których podmiotem był rzeczownik rodzaju nijakiego, a więc w takich, jak, naprzykład, *dziecko wychowywano; posłano pismo; zamknięto okno; ubranie uszyto.* W zdaniach takich rzeczownik nijaki pierwotnie był podmiotem, a imiesłów miał znaczenie bierne. Zwrotów podobnych i dziś jeszcze używamy, kiedy mówimy w Składzie Apostolskim: *[Chrystus] **umęczon** pod Ponckim Piłatem, **ukrzyżowan**, umarł i **pogrzebion**.* Różnica polega tylko na tym, że w przytoczonym zdaniu podmiotem jest rzeczownik rodzaju męskiego i że wskutek tego imiesłów jest użyty w rodzaju męskim. Pozatym jednak podobieństwo jest zupełne; opuszczamy bowiem również słowo posiłkowe *jest*, i nadajemy imiesłowowi formę rzeczownikową.

Tak więc w wyrażeniach *napisano pismo; zamknięto okno* imiesłów miał pierwotnie znaczenie bierne, a formy rzeczowników nijakich — znaczenie podmiotu, a więc znaczenie mianownika. Z czasem jednak rzeczownik zaczęto odczuwać, jako dopełnienie, a imiesłowowi nadano wskutek tego znaczenie strony czynnej. Zmiana taka, rzecz jasna, mogła się dokonać tylko dzięki temu, że w rzeczownikach nijakich mianownik i biernik mają jednobrzmiące formy.

Z chwilą, kiedy imiesłów otrzymał znaczenie strony czynnej, zaczęto łączyć z nim nietylko rzeczowniki nijakie, lecz także rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego. Stąd powstały wyrażenia: *podano herbatę; zaczęto taniec.*

**§ 77.** Wszystko, co zostało powiedziane o użyciu form, oznaczających strony, da się unaocznić w następującej tablicy.

**Formy czasownika, oznaczające strony.**

| Forma czynna oznacza | Forma zwrotna oznacza | Forma bierna oznacza |
|---|---|---|
| 1) Stronę czynną | 1) Stronę zwrotną<br>2) Stronę wzajemną<br>3) Stronę bierną<br>4) Stronę czynną | 1) Stronę bierną<br>2) Stronę czynną |

## 2. Użycie form trybu.

**§ 78.** Forma trybu wskazuje, jak wiadomo, na stosunek osoby mówiącej do czynności lub stanu, wyrażonego w czasowniku.

Język polski posiada, jak wiadomo, trzy tryby: oznajmujący, życzący i rozkazujący.

Tryb oznajmujący wskazuje, że osoba mówiąca zachowuje się wobec czynności lub stanu, wyrażonego w cza-

sowniku, obojętnie, oznajmia tylko o nich przez stwierdzenie lub zaprzeczenie ich zgodności z rzeczywistością. Np. *Twarz jej* ***nosi*** *wyraz dobroci i spokojności.* (Słow.).—*Wezbrane strumienie i rzeki* ***toczyły*** *swe wody do morza.* (Kaczk.).—*Ty* ***błądziłeś*** *w Warszawie, a ja nie* ***błądzę*** *w Londynie.* (Słow.).—***Czyście odebrali*** *mój list?* (Słow.).

Tryb życzący wskazuje, że osoba mówiąca życzy sobie, aby czynność lub stan, wyrażony w czasowniku, się spełniły lub nie spełniły. Np. ***Zaszedłbyś*** *czasami do mnie!*—***Siedzielibyście*** *spokojnie!*—***Oby*** *życzenie twe* ***spełniły*** *nieba!* (Mick.).—*Bogdajbym nie* ***dożył*** *tej pory!* (Mick.).

Tryb rozkazujący wskazuje, że osoba mówiąca chce i rozkazuje, aby czynność lub stan, wyrażony w czasowniku, zostały spełnione lub niespełnione. Np. ***Chodźcie*** *za mną wszyscy!* (Krasiń.).—***Rób*** *wszystko z rozwagą!* (Słow.).—***Nie nuć*** *tryumfu przed bitwą!* (Przysł.).—***Nie opuszczaj*** *mnie jeszcze!* (Krasiń.). — ***Idźmy*** *dalej!* (Krasiń.). — ***Niech*** *grom we mnie* ***wali!*** (Słow.). — ***Niechaj*** *widmo rozpaczy we śnie go nie* ***dręczy!*** (Słow.).

**§ 79.** Jak widzimy z podanych przykładów, każdy tryb ma właściwą sobie formę. Formę trybu oznajmującego nazywamy formą oznajmującą, formę trybu życzącego—formą życzącą, a formę trybu rozkazującego—formą rozkazującą.

Formy te poznaliśmy już w części drugiej Gramatyki, teraz przyjrzyjmy się bliżej ich znaczeniu i zastanówmy się, w jakim zakresie każda z nich się używa.

**§ 80.** Forma oznajmująca używa się przedewszystkim na oznaczenie trybu oznajmującego. Np. *Czasami* ***bawiłem się*** *opowiadaniem mego starego służącego.* (Słow.).—*Staruszek* ***chodził*** *po samotnym dworze.* (Mick.).—*Czy* ***nie poznajecie*** *mnie, bracia?* (Krasiń.).—*Cnota chwały* ***nie potrzebuje.*** (Przysł.).

Czy forma oznajmująca nie używa się jeszcze w innym znaczeniu? Rozpatrzmy następujące przykłady. *Nie* ***będziesz brał*** *imienia Pana Boga twego nadaremno!*—***Przyj-***

*dziesz do mnie jutro rano i* ***dasz*** *odpowiedź! — Wszyscy* ***staniecie*** *na Lidzkiej ulicy!* (Mick.).

W zdaniach tych forma oznajmująca, użyta w czasie przyszłym *(nie będziesz brał; przyjdziesz; dasz; staniecie)* ma znaczenie trybu rozkazującego.

Widzimy więc, że forma oznajmująca:

1) używa się na oznaczenie trybu oznajmującego;

2) użyta w czasie przyszłym może mieć także znaczenie trybu rozkazującego.

Forma ta nadaje trybowi rozkazującemu znaczenie rozkazu stanowczego i nieodwołalnego. Osoba, wydająca tego rodzaju rozkaz, jest tak pewna jego wykonania, że czynność, wyrażoną w czasowniku, wyobraża sobie, jako czynność, która się niewątpliwie w czasie przyszłym dokona, i dlatego oznacza ją w formie oznajmującej czasu przyszłego.

**§ 81.** W jakim znaczeniu używa się forma życząca? Rozpatrzmy następujące zdania:

1) ***Dałbyś*** *pokój tym żartom!—* ***Przestałbyś*** *mię dręczyć!— Oby ci szczęście zawsze sprzyjało!—Oby nie* ***umarł*** *lub* ***się nie był rodził.*** (Słow.). — ***Żebyśmy*** *aby* ***dożyli!*** (Sienk.).

2) *Cóżby* ***rzekł*** *na to stary Rejtan, gdyby* ***ożył?*** ***Wróciłby*** *do Lachowic i w grób się* ***położył.*** (Mick.).—*Gdyby te skowronki ze skrzydeł swoich* ***dały*** *mi po piórku,* ***poszłabym*** *z niemi!* (Mick.).—*Bez nich* ***nie widziałby*** *ani wozów, ani drogi między niemi.* (Sienk.).—*Cóżby o tym starzy* ***mówili*** *myśliwi?* (Mick.).— *Wilki* ***byłyby*** *nas napewno pożarły.*

3) *Któżby nie* ***usłuchał*** *tak rozumnego doradcy!* (Korzen.).— ***Mógłbym*** *ci* ***zrobić*** *spowiedź ogólną życia mojego.* (Słow.).

Z przykładów tych widzimy, że forma życząca może mieć trojakie znaczenie:

1) Używa się na oznaczenie trybu życzącego.

2) Wskazuje, że czynność lub stan, wyrażony w czasowniku nie zgadzają się z rzeczywistością, lecz mogłyby się zgadzać przy zachowaniu pewnych warunków; formę życzącą, użytą w tym znaczeniu, nazywamy trybem warunkowym.

3) Wyraża bezwzględną możność czynności lub stanu, oznaczonego w czasowniku; tutaj forma życząca ma znaczenie trybu możebności.

Tak więc forma życząca używa się w znaczeniu: 1) trybu życzącego, 2) trybu warunkowego i 3) trybu możebności.

**§ 82.** Tryb warunkowy i tryb możebności są właściwie tylko pewną odmianą trybu oznajmującego, bo tutaj tak samo, jak i w trybie oznajmującym, osoba mówiąca zachowuje się wobec czynności i stanu, wyrażonego w czasowniku, zupełnie obojętnie, oznajmia tylko o nich, stwierdzając ich niezgodność z rzeczywistością. Różnica między trybem oznajmującym a trybami warunkowym i możebności polega tylko na tym, że tam osoba mówiąca stwierdza zgodność swojego oznajmienia z rzeczywistością, tutaj zaś wskazuje na niezgodność swego orzeczenia z rzeczywistością. To też tryb warunkowy i możebności możnaby nazwać trybem oznajmującym nierzeczywistym w przeciwstawieniu do trybu oznajmującego rzeczywistego.

**§ 83.** Tak więc tryb warunkowy i tryb możebności są niczym innym, jak tylko pewnemi odmianami trybu oznajmującego nierzeczywistego: tak jeden, jak drugi wskazuje na fakt nierzeczywisty, z tą tylko różnicą, że możebność ziszczenia tego faktu w trybie warunkowym jest zależna od zachowania pewnych warunków, w trybie zaś możebności jest bezwzględna, t. j. nieograniczona żadnemi warunkami.

*Cóżby na to rzekł stary Rejtan, gdyby ożył?* (Mick.). W zdaniu tym ziszczenie czynności, wyrażonej w czasowniku *rzekłby,* jest zależne od warunku, wskazanego w czasowniku *ożyłby,* tutaj więc mamy do czynienia z trybem warunkowym.

Inaczej w zdaniu: *Mógłbym ci zrobić spowiedź ogólną życia mojego.* (Słow.). Tutaj spełnienie czynności, wyrażonej w czasowniku *mógłbym zrobić,* jest zawsze możliwe, bo nie zależy

od żadnych okoliczności ubocznych; mamy więc tu do czynienia z trybem możebności.

Trybu możebności używamy bardzo często dla wyrażenia skromnego sądu, szczególniej przy czasownikach, oznaczających prośbę lub życzenie. Np. *Chciałbym jak najprędzej wyrwać się z Paryża do jakiego cichego miasta!* (Słow.).—*Upraszałbym o chwilę cierpliwości!*

**§ 84.** Forma życząca, jak widzieliśmy w paragrafach poprzednich, używa się na oznaczenie: 1) trybu życzącego i 2) trybu oznajmującego nierzeczywistego w jego dwuch odmianach—w trybie warunkowym i trybie możebności. Użycie formy życzącej w znaczeniu trybu życzącego jest rzeczą zupełnie zrozumiałą i nie wymaga dalszych wyjaśnień. Jak natomiast wytłumaczyć użycie tej formy w znaczeniu trybu oznajmującego nierzeczywistego?

Tryb życzący, jak wiemy, wskazuje, że osoba mówiąca życzy sobie spełnienia czynności lub stanu, wyrażonego w czasowniku. Ale życzyć sobie spełnienia jakiegoś faktu jest to jednocześnie wskazywać, że fakt ten jeszcze się nie spełnił. Tak więc, tryb życzący zawiera w sobie jakby w zarodku znaczenie trybu nierzeczywistego. Znaczenie to uwypukla się coraz więcej w miarę, jak się zaczyna zacierać pojęcie życzenia lub pragnienia.

**§ 85.** Poznaliśmy już zakres użycia formy oznajmującej i życzącej, rozpatrzmy teraz znaczenie formy rozkazującej.

Przyjrzyjmy się następującym zdaniom:

1) *Odśwież siły w mgle poranku, **pij** chłodne powietrze i światło!* (Krasiń.).—*Spojrzyj mi w oczy!* (Krasiń.).—*Powstań, nie płacz, nie rozpaczaj!* (Krasiń.).—*Chodźcie za mną wszyscy!* (Krasiń.).—*Idźmy dalej!* (Krasiń.).—*Niech grom we mnie wali!* (Słow.).—*Bądź Twa wola!*

2) *Rzuć chleb i sól poza siebie, a zawsze przed tobą będzie.* (Przysł.).— *Obejdź lądy, opłyń wody, nie odtęsknisz swej zagrody.* (Konopn.). — *Wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie.*

(Mick.). — *W najweselszym zebraniu, niech się kilku gniewa, zaraz się ich ponurość na resztę rozlewa.* (Mick.). Zdania te bez zmiany znaczenia możnaby wyrazić w formie następującej: *Jeżeli rzucisz chleb i sól poza siebie, zawsze przed tobą będzie. — Choćbyś obszedł lądy, opłynął wody, nie odtęsknisz swej zagrody.—Jeżeli wygrasz w polu, wygrasz i w sądzie.— W najweselszym zebraniu, jeżeli się kilku gniewa, zaraz się ich ponurość na resztę rozlewa.*

Przykłady powyższe wskazują, że forma rozkazująca używa się:

1) Na oznaczenie trybu rozkazującego.

2) Niekiedy na oznaczenie trybu oznajmującego (rzeczywistego lub nierzeczywistego).

**§ 86.** Użycie formy rozkazującej w znaczeniu trybu rozkazującego jest zupełnie naturalne i dalszych wyjaśnień nie wymaga. Jak natomiast wytłumaczyć użycie tej formy w znaczeniu trybu oznajmującego (rzeczywistego lub nierzeczywistego)?

Jeżeli się przyjrzymy uważniej przykładom, podanym w § 85 pod cyfrą 2, spostrzeżemy, że spełnienie rozkazu, wyrażonego w trybie rozkazującym, ma za sobą pociągnąć ziszczenie czynności lub stanu, wyrażonego w zdaniu następnym; spełnienie więc tego rozkazu jest warunkiem tej czynności i stanu; tryb rozkazujący przybiera tu znaczenie warunku, a przez to nabiera znaczenia trybu oznajmującego (rzeczywistego lub nierzeczywistego).

### Użycie bezokolicznika w znaczeniu trybu.

**§ 87.** Bezokolicznik, jak wiadomo, jest rzeczownikową formą czasownika i wskazuje na czynności lub stany oderwane. Bezokoliczniki, np. *pracować, czytać, chodzić, leżeć, siedzieć, znać, kochać, cieszyć się, smucić się* oznaczają najrozmaitsze czynności i stany, ale nie wskazują ani na stosunek tych czynności i stanów do osoby mówiącej, ani na związek ich z podmiotem; są to czynności i stany oderwane, czyli pojęcia.

Zależnie od swego znaczenia bezokoliczniki bywają w zdaniu przedewszystkim dopełnieniami lub podmiotami. Czy jednak bezokoliczniki nie używają się czasem na oznaczenie trybów?

Rozpatrzmy następujące zdania:

1) ***Zgotować*** *żywność dla koni i ludzi!* (Mick.).—***Zapalić*** *ognie na pobojowisku i tu wzięte* ***przyprowadzić*** *jeńce.* (Słow.).

2) ***Dać*** *kurze grzędę, ona jeszcze wyżej siędzie.* (Przysł.).

Z przykładów tych widzimy, że bezokolicznik używa się niekiedy:

1) Na oznaczenie trybu rozkazującego, jeżeli wyraźnie nie wskazujemy osoby, do której się zwracamy z rozkazem.

2) Na oznaczenie trybu warunkowego (porówn. §§ 85 i 86).

### Wykaz form czasownika, mających znaczenie trybu.

**§ 88.** Wszystko, co zostało wyłożone o użyciu form, oznaczających tryby, da się streścić w następującej tablicy:

**Formy czasownika, oznaczające tryby.**

| Forma oznajmująca oznacza | Forma życząca oznacza | Forma rozkazująca oznacza | Bezokolicznik oznacza |
|---|---|---|---|
| 1. Tryb oznajmujący, rzeczywisty | 1. Tryb życzący | 1. Tryb rozkazujący | 1. Tryb rozkazujący |
| 2. Tryb rozkazujący (w czasie przyszł.) | 2. Tryb oznajmujący nierzeczywisty: a) warunkowy b) możebności | 2. Tryb warunkowy | 2. Tryb warunkowy |

## 3. Użycie form postaci.

**§ 89.** Postacią, jak wiadomo, nazywamy formę czasownika, która wskazuje na zakres trwania czynności lub stanu.

Postać dokonana wyczerpuje całkowicie zakres trwania czynności lub stanu, wskazuje na ich skończenie; postać

niedokonana nie wyczerpuje zakresu czynności lub stanu, wskazuje na ich nieukończenie. Mówiąc inaczej, postać dokonana oznacza czynność lub stan skończony. Np. *Pociąg się* ***opóźnił.***—*Wuj* ***obdarzył*** *mnie książką.*—***Zasuszyłem*** *kwiaty do zielnika.*—*Podróżny* ***ogrzał*** *sobie ręce przy ogniu.*

Postać niedokonana oznacza czynność lub stan nieukończony, jeszcze trwający. Np. *Pociąg się* ***opóźnia.***—***Zasuszam*** *kwiaty do zielnika.*—*Podróżny* ***grzał*** *sobie ręce przy ogniu.*

**§ 90.** Formy postaci oznaczają zakres trwania czynności lub stanu; to jest ich znaczenie zasadnicze. Czy jednak obok tego znaczenia zasadniczego formy postaci nie mają jeszcze innych znaczeń? Rozpatrzmy następujące przykłady.

1. Czasowniki niedokonane:

a) *Zboża* ***żółkną.***—*Mrok* ***gęstniał.***—*Kwiaty* ***więdną.***—*Pieśń* ***cichnie.***—*Mięso* ***drożeje.***—*Mrok* ***szarzeje.***—*On* ***starzeje się.***

b) *Ogień* ***dogasał.*** — *Słońce ostatnich kresów nieba* ***dobiegało.*** — *Artysta* ***wykończa*** *swoje dzieło.*

c) *(Tadeusz) dawno domu nie* ***widział,*** *bo w dalekim mieście* ***kończył*** *nauki.* — *Statek* ***pędził*** *ku zimie i ona* ***śpieszyła*** *na jego spotkanie.*—*Po wszystkich izbach* ***panował*** *ruch wielki:* ***roznoszono*** *potrawy, sztućce i butelki.*

2. Czasowniki dokonane:

a) *Wszystkie się wtenczas słowiki* ***rozjęczą*** *i wszystkie liście na drzewach* ***zabrzęczą.*** — *Dziecko się* ***rozpłakało*** *i długo nie można go było utulić.*—*Burza się* ***rozszalała.***—*Na ulicy* ***zapanował*** *ruch wielki.* — *On* ***zabrał się*** *znowu do pracy.* — *Cała drużyna* ***ruszyła*** *ku kniejom.* — *Piosenka* ***zadźwięczała*** *w powietrzu, ale ją zagłuszył turkot wozu.*

b) *Końca* ***doczekał*** *nareszcie.* — *Artysta* ***wykończył*** *swoje dzieło.*—*Najpierw do Dalewic* ***przyleciały*** *skowronki.*—*Myśliwy* ***zabrnął*** *w samą głąb puszczy.* — *Ziemia po nocnym deszczu* ***wyschła.***—***Zapadł*** *mrok i na niebie* ***zabłysły*** *pierwsze gwiazdy.*

c) *Chytrością świat* ***przejdziesz,*** *ale nazad nie wrócisz.* — *Całą noc* ***przesiedziałem*** *w polu.* — *Starzec powoli* ***ogłuchł.*** — ***Ukończyłem*** *swą pracę w domu.*

d) *Zrana* ***spadł*** *deszcz rzęsisty.* — *Zorze* ***zbladły*** *zupełnie i* ***ssiniały.***—*W szarym obłoku i wódz i oddział* ***zginął*** *nagle oku.*

e) *Niekiedy* ***mignie*** *między drzewa zwierz żółtawym pasem.—Czasem pies jakiś* ***warknął,*** *czasem koń w stajni* ***zarżał*** *lub* ***zakrzyczało*** *domowe płactwo na podwórzach.*

Przyjrzyjmy się naprzód czasownikom niedokonanym.

Czasowniki, podane pod a): *żółkną, gęstniał, cichnie, szarzeje* i t. d. wskazują na początek stanu; czasowniki, podane pod b): *dogasał, wykończał* i t. d. wskazują na końce czynności lub stanu; wreszcie czasowniki, podane pod c): *widział, kończył* i t. d. wskazują na sam przebieg czynności lub stanu.

Tak więc w postaci niedokonanej rozróżniać należy trzy odmiany, z których jedna wskazuje na początek czynności, druga — na jej koniec, trzecia — na jej przebieg. Pierwszą będziemy nazywali postacią niedokonaną początkową[1]), drugą — postacią niedokonaną końcową[2]), trzecią — postacią niedokonaną ciągłą[3]). Czasowniki: *żółknąć, gęstnieć, szarzeć, starzeć się* mają postać niedokonaną początkową; czasowniki: *dogasać, dobiegać, wykończać* mają postać niedokonaną końcową; wreszcie czasowniki: *widzieć, kończyć, spieszyć, panować* mają postać niedokonaną ciągłą.

Przyjrzyjmy się teraz czasownikom dokonanym.

Czasowniki, podane pod a): *(słowiki) rozjęczą się, (dziecko) rozpłakało się, (drużyna) ruszyła* i t. d. wskazują na dokonanie nie całej czynności lub stanu, lecz tylko na dokonanie ich początku. Czasowniki, podane pod b): *doczekał, wykończył, (skowronki) przyleciały* i t. d. wskazują na dokonanie czynności lub stanu ze szczególnym uwydatnieniem ich końca. Czasowniki, podane pod c): *przesiedziałem, ukończyłem* wskazują na dokonanie czynności lub stanu i jednocześnie uwzględniają cały przebieg tych czynności i stanów. Czasowniki podane pod d): *(deszcz) spadł, (zorze) ssiniały* i t. d. wskazują wprost na dokonanie czynności i stanu, nie oznaczają jednak ani ich przebiegu, ani początku, ani końca. Wreszcie cza-

---

[1]) Łacińska nazwa: postać inchoatywna.
[2]) Łacińska nazwa: postać finalna.
[3]) Łacińska nazwa: postać duratywna.

sowniki, podane pod e): *(pies) warknął, (koń) zarżał* i t. d. oznaczają czynności i stany dokonane chwilowe.

Widzimy więc, że w postaci dokonanej rozróżniać należy pięć odmian: pierwsza wskazuje na dokonanie początku czynności lub stanu, druga — na dokonanie końca czynności lub stanu, trzecia — na cały przebieg czynności dokonanej, czwarta zaznacza ogólnie dokonanie czynności lub stanu, piąta oznacza czynności i stany dokonane chwilowe. Pierwszą z nich będziemy nazywali postacią dokonaną początkową [1]), drugą — postacią dokonaną końcową, trzecią — postacią dokonaną ciągłą, czwartą — postacią skończoną, piątą — postacią dokonaną chwilową.

Czasowniki: *rozjęczeć się, zabrzęczeć, ruszyć* mają postać dokonaną początkową; czasowniki: *doczekać, wykończyć, przylecieć* mają postać dokonaną końcową; czasowniki: *przejść, przesiedzieć, ukończyć* mają postać dokonaną ciągłą; czasowniki: *spaść, zginąć* mają postać skończoną; wreszcie czasowniki: *mignąć, warknąć, zarżeć* mają postać dokonaną chwilową.

**§ 91.** Różnica między poszczególnemi postaciami uwydatni się najlepiej, jeżeli zestawimy je w jednym i tym samym czasowniku. Np. *On skończył swoją pracę w domu. — On dokończył swojej pracy w domu. — On ukończył swoją pracę w domu.*

Zdania te pomimo podobieństwa mają wyraźną różnicę. Zdanie ostatnie wskazuje, że praca była rozpoczęta w domu i tam została ukończona, czasownik więc *ukończyć* wskazuje nietylko na dokonanie czynności, na jej ostatnie momenty, lecz także na momenty początkowe, uwzględnia przeto cały przebieg czynności dokonanej. Zdanie przedostatnie inaczej: tam mamy wyraźną wskazówkę, że w domu została wykonana tylko ostatnia część pracy, czasownik więc *dokończyć* wskazuje na dokonanie końca czynności. Zdanie pierwsze

---

[1]) Nazwa łacińska: postać ingressywna.

różnic takich nie wykazuje: tam ogólnie tylko się zaznacza, że praca została skończona w domu, ale czy się tam odbywała w całym swym przebiegu, czy też tylko w swych końcowych momentach, tego czasownik *skończyć* nie zaznacza.

*On spłakał się.—On rozpłakał się.* W zdaniu pierwszym czasownik *spłakał się* zaznacza tylko ogólnie dokonanie czynności, w zdaniu drugim czasownik *rozpłakał się* wskazuje na dokonanie początku czynności.

Z przykładów powyższych widzimy, że formy postaci w czasownikach polskich wskazują nietylko na zakres trwania czynności lub stanu, t. j. na ich dokonanie lub niedokonanie, lecz także na przebieg czynności lub stanu, oznaczając je w całym ich przebiegu, w momentach początkowych lub końcowych.

**§ 92.** Za pomocą form postaci możemy również wykazywać, czy czynność lub stan, wyrażony w czasowniku, powtarza się czy nie. Np. *mówić — mawiać; chodzić — chadzać; wieść — wodzić; nieść — nosić; zapłakać — popłakiwać; zdeptać — podeptać; zagwizdać — pogwizdywać.*

Postać za pomocą której oznaczamy czynność powtarzającą się, nazywa się postacią wielokrotną.

Jak widzimy z podanych przykładów, postać wielokrotna może wskazywać na powtarzanie się czynności niedokonanych i dokonanych. Czasowniki: *mawiać, chadzać* mają postać wielokrotną niedokonaną, bo wskazują na powtarzanie się czynności niedokonanych: *mawiał, chadzał = nieraz (często* lub *stale) mówił, chodził.* Czasownik *podeptać* ma postać wielokrotną dokonaną, bo wskazuje na powtórzenie się czynności dokonanych: *On **podeptał** płaszcz nogami = kilkakrotnie zdeptał.*

Czasowniki *popłakiwać, pogwizdywać, pomrukiwać* wskazują na powtarzanie się czynności dokonanych: *popłakiwał = raz zapłakał, drugi raz zapłakał, trzeci raz zapłakał* i t. d. Mamy tu więc do czynienia tak samo, jak w czasowniku *podeptać,* z powtarzaniem czynności dokonanych, ta jednak zachodzi różnica, że samo powtarzanie przedstawione jest

tutaj, jako coś nieukończonego, gdy tymczasem w czasowniku *podeptać* dokonaną jest nietylko powtarzająca się czynność, lecz i samo jej powtarzanie.

Tak więc za pomocą form postaci możemy oznaczać nietylko zakres trwania czynności i jej przebieg, lecz także jej wielokrotność.

**§ 93.** Poza różnicami, rozpatrzonemi w paragrafach poprzednich, formy postaci w języku polskim mogą wyrażać inne jeszcze różnice znaczeniowe, nad temi jednak zastanawiać się już bliżej nie będziemy. Zestawimy tylko dla przykładu następujące czasowniki: *On zagrał mazurek Szopena.— On odegrał mazurek Szopena. — On zgniótł orzech. — On rozgniótł orzech.—On naostrzył scyzoryk.—On wyostrzył scyzoryk.*

Przykłady te wskazują, że za pomocą form postaci możemy między innemi wyrażać jakość wykonania czynności i stopień jej rezultatu: *odegrać = dobrze, pięknie, umiejętnie zagrać; rozgnieść = zupełnie zgnieść.*

**§ 94.** Wszystkie, wskazane w paragrafach poprzednich, różnice znaczeniowe form postaci dadzą się unaocznić w następującej tablicy:

| Postać niedokonana | | | | Postać dokonana | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Niewielokrotna | | | Wielokrotna | Niewielokrotna | | | | | Wielokrotna |
| Początkowa | Ciągła | Końcowa | | Początkowa | Ciągła | Końcowa | Skończona | Chwilowa | |

## 4. Użycie form czasu.

**§ 95.** Formy czasu, jak wiadomo, wskazują na stosunek chwili spełnienia się czynności lub stanu do chwili mówienia.

Ten stosunek może być trojaki:

1. Chwila spełniania się czynności lub stanu i chwila mówienia przypadają jednocześnie; wtedy mamy czas teraźniejszy. Np. *Ja wykładam, wy słuchacie.—Projekt pana bardzo mi się podoba.* (Sierosz.).—*Poniżej grobli płynie w bagnach struga.* (Pol).

2. Chwila spełnienia się czynności lub stanu poprzedza chwilę mówienia; wtedy mamy czas przeszły. Np. *Wrzawa zmieszanych głosów dochodziła zdala.* (Sienk.). — *Marsz trwał dzień cały.* (Pol).—*Kłęby dymu buchnęły po gmachu.* (Mick.).

3. Chwila spełnienia się czynności lub stanu następuje po chwili mówienia; wtedy mamy czas przyszły. Np. *Nie będę was więcej nudził.—Dzień ten będę zawsze pamiętał.*

**§ 96.** Oprócz czasów teraźniejszego, przeszłego i przyszłego odróżniać jeszcze należy czas zaprzeszły, który oznacza czynność dawniejszą, niż inna czynność przeszła. Np. *Stary słup dębowy pochylił się, bo już* ***był wygnił*** *do połowy.* (Mick.). — *Dziedzic* ***zginął był*** *w czasie krajowych zamieszków, dobra w cząstce spadły dalekim krewnym po kądzieli.* (Mick.).

W przykładzie pierwszym czasowniki: *pochylił się, był wygnił* oznaczają stany przeszłe, ale stan, oznaczony przez czas zaprzeszły, nastąpił wcześniej. Tak samo w przykładzie drugim stan, wyrażony w czasowniku *zginął był,* nastąpił przed stanem, oznaczonym przez czasownik *spadły.*

Widzimy więc, że czas zaprzeszły oznacza stany lub czynności przeszłe nie bezwzględnie, lecz tylko ze względu na ich stosunek do innych stanów i czynności przeszłych. Dlatego też czas zaprzeszły można nazwać czasem względnym, a w przeciwstawieniu do niego czasy: teraźniejszy, przeszły i przyszły — czasami bezwzględnemi, bo oznaczają czynności i stany bezwzględnie, tylko w ich stosunku do chwili mówienia.

**§ 97.** Każdy czas, jak wiemy, ma właściwą sobie formę: czas teraźniejszy — formę teraźniejszości, czas przeszły — formę przeszłości, czas przyszły — formę przyszłości.

Budowę zewnętrzną tych form rozpatrywaliśmy już w Części Drugiej, teraz zastanówmy się nad ich użyciem, zaczynając od formy teraźniejszości.

**§ 98.** Rozpatrzymy naprzód formy teraźniejszości czasowników niedokonanych:

1. ***Słyszę*** *wiatrów szumy i fal żałobne jęki.* (Krasiń.).— *Drzewa* ***szumią*** *około domu.* (Mick.).—***Idziemy*** *szukać szczęścia.* (Słow.).—*Nie* ***mam*** *czasu nic czytać.* (Słow.).

2. *Bajek radzi* ***słuchają*** *ludzie.* (Przysł.). — *Przyjaciel przyjaciela rad* ***widzi.*** (Przysł.).—*Ursynów* ***leży*** *o maleńką milę od Warszawy.* (Słow.). — *Życie boru* ***ma*** *swoje własne głosy.* (Dygas.).

3. *Zarżały konie, zagrzmiała podkowa, trzej to rycerze* ***jadą*** *wzdłuż parowa; zjechali,* ***stają,*** *a pierwszy z rycerzy... uderzył w trąbkę raz drugi i trzeci; strażnik mu z baszty rogiem* ***odpowiada.*** (Mick.).

4. *Jutro* ***wyjeżdżam*** *do Krakowa.—Ojciec dziś* ***wraca.***— *Mąż mój wkrótce* ***powraca*** *do chaty.* (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że formy teraźniejszości czasowników niedokonanych używamy:

1. Na oznaczenie czynności i stanu, które trwają w chwili obecnej, t. j. w chwili, kiedy o nich mówimy (1).

2. Na oznaczenie czynności i stanu, które trwają zawsze, albo się stale powtarzają (2).

3. Na oznaczenie czynności i stanów przeszłych, które w żywym opowiadaniu dla większego ich unaocznienia przedstawiamy, jako czynności i stany teraźniejsze (3).

4. Na oznaczenie czynności i stanów przyszłych, które się mają napewno w najbliższej przyszłości dokonać (4).

**§ 99.** Przyjrzyjmy się teraz użyciu form teraźniejszości czasowników dokonanych.

1. ***Dowiesz się*** *o tym wszystkim z książek w swoim czasie.* (Mick.). — *Reszty* ***dokona*** *Bóg.* (Korzen.). — *Gwałtu więcej nie* ***użyję.*** (Sienk.).

2. *Gęsty barszcz czeladzi nie* ***odstraszy.*** (Przysł.). — *Nie* ***zje*** *żaba wołu.* (Przysł.). — *Nieraz ci troski głowę* ***zakłopocą.***

(Ujejski). — *Często przeszłości głosu nie* ***dosłyszę.*** (Mick.).— *Co powiesz? — Dokąd* ***pójdziesz?***

3. *Znowu deszcz ciszej szumi, grom na chwilę* ***uśnie,*** *znowu* ***zbudzi się, ryknie*** *i znów wodą* ***chluśnie.*** *Aż się uspokoiło wszystko.* (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że forma teraźniejszości czasowników dokonanych używa się:

1. Na oznaczenie czasu przyszłego (1).
2. Na oznaczenie czasu teraźniejszego czynności zamierzonej lub stanu możliwego (2).
3. Na oznaczenie czasu przeszłego w żywym opowiadaniu (3).

**§ 100.** Przyjrzyjmy się bliżej drugiemu z tych znaczeń. Zdanie *Co powiesz?* znaczy mniej więcej: „*Co masz zamiar powiedzieć?*“ lub „*Co możesz powiedzieć?*“ Tutaj więc formę teraźniejszości oznacza czas teraźniejszy czynności ale nie takiej, która się już spełnia, lecz takiej, która jest gotowa się spełnić, t. j. takiej, którą podmiot może lub ma zamiar spełnić. Do teraźniejszości należy więc tutaj tylko zamiar spełnienia czynności, sama zaś czynność należy jeszcze do przyszłości. Tak samo w zdaniach: „*Gęsty barszcz czeladzi nie odstraszy*“.—„*Często przeszłości głosu nie dosłyszę*“ formy teraźniejszości: *nie odstraszy, nie dosłyszę* mają znaczenie czasu teraźniejszego czynności i stanu zamierzonego.

Rozpatrując znaczenia postaci, widzieliśmy, że postać dokonana oznacza między innemi początek czynności i stanu; jest to t. zw. postać dokonana początkowa. W przytoczonych formach teraźniejszości mamy do czynienia z pewną odmianą tej właśnie postaci dokonanej początkowej.

Tak więc forma teraźniejszości czasowników dokonanych miewa znaczenie czasu teraźniejszego, ale tylko wtedy, kiedy postać czasownika ma znaczenie czynności zamierzonej.

**§ 101.** Z tego właśnie znaczenia rozwinęło się znaczenie czasu przyszłego. Czynność, która w teraźniejszości

jest tylko w zamiarze wykonania, należy właściwie do przyszłości. To też najpospolitszym znaczeniem form teraźniejszości czasowników dokonanych jest znaczenie czasu przyszłego.

**§ 102.** Poza dwoma rozpatrzonemi forma teraźniejszości czasowników dokonanych ma jeszcze, jak widzieliśmy (p. § 99) trzecie znaczenie, używa się mianowicie w żywym opowiadaniu na oznaczenie czasu przeszłego. Jak to znaczenie wytłumaczyć?

Przypatrzmy się bliżej przykładowi, podanemu w § 99. *Znowu deszcz ciszej szumi, grom na chwilę uśnie, znowu zbudzi się, ryknie i znów wodą chluśnie. Aż uspokoiło się wszystko.* (Mick.).

Przykład ten jest urywkiem z opisu burzy i rysuje szereg następujących po sobie zjawisk. Zjawiska te, jak sama burza, należą do przeszłości, wszystkie więc czasowniki mają tutaj znaczenie czasu przeszłego. Czas ten tylko raz został wyrażony w formie przeszłości *(uspokoiło się);* poza tym na oznaczenie czasu przeszłego zostały użyte formy teraźniejszości czasowników niedokonanych *(szumi)* i dokonanych *(uśnie, zbudzi się, ryknie, chluśnie).* Użycie formy *szumi* rozumiemy: tutaj czynność przeszła została wyrażona w formie czasu teraźniejszego dla większego zobrazowania i unaocznienia zjawiska (p. § 97); zjawisko to zostało przedstawione tak, jak gdyby się rozwijało przed nami w chwili obecnej, kiedy o nim mówimy. Zjawiska dalsze: *zbudzi się, ryknie, chluśnie* w stosunku do czynności *szumi* są zjawiskami przyszłemi, następują bowiem po niej. Jeżeli więc czynność *szumi* została wyrażona w formie czasu teraźniejszego, to zjawiska *zbudzi się, ryknie, chluśnie* musiały zostać wyrażone w formie, która zazwyczaj oznacza czas przyszły.

Tak więc formy teraźniejszości czasowników dokonanych, czyli formy czasu przyszłego używamy na oznaczenie czynności przeszłej wtedy, kiedy ta czynność przeszła w stosunku do innej czynności przeszłej jest czynnością przyszłą.

Potwierdzenie tego znajdujemy jeszcze w następującym przykładzie: *Zarżały konie, zagrzmiała podkowa; trzej to rycerze jadą wzdłuż parowa; zjechali, stają, a pierwszy z rycerzy* ***krzyknie*** *i w trąbkę mosiężną* ***uderzy.*** *Uderzył potym raz drugi i trzeci; strażnik mu z baszty rogiem odpowiada. Brzękły wrzeciądze, pochodnia* ***zaświeci,*** *i most zwodzony z łoskotem opada.* (Mick.).

Poza wymienionemi przyczynami na użycie form czasu przyszłego w znaczeniu czasu przeszłego wpłynęły również pewne właściwości języka staropolskiego. Na oznaczenie czasu przeszłego język staropolski obok form, używanych dzisiaj, posiadał jeszcze inne formy, które w 3 os. l. pojed. w wielu czasownikach nie różniły się od form teraźniejszości. Były to formy t. zw. aorystu, np. *rzecze, niesie, wiedzie; postawi (= postawił) prawą nogę na morzu; angieł sam stąpi (= stąpił).*

**§ 103.** Forma przeszłości czasowników niedokonanych oznacza czynność przeszłą niedokonaną, forma przeszłości czasowników dokonanych oznacza czynność przeszłą dokonaną. Np. *Pot* ***zalewał*** *mu czoło.* (Sienk.).— *Za zbliżaniem się królowej wszystkie chorągwie* ***oddawały*** *jej pokłon.* (Szajn.).— ***Zerwała się*** *burza okrzyków.* (Świętoch.).— *W zamku ognie zgasły.* (Mick.).

**§ 104.** Formy czasu zaprzeszłego używamy na oznaczenie czynności przeszłej, która jest dawniejszą w stosunku do innej czynności przeszłej. Np. *Drzewa* ***zrzuciły*** *już* ***były*** *pożółkłe liście i suchemi sterczały gałęźmi.* (Krasz.).

Dzisiaj forma zaprzeszłości wychodzi powoli z użycia, a na oznaczenie czasu zaprzeszłego używamy coraz częściej form przeszłości w postaci dokonanej. Przytoczone, naprzykład, zdanie moglibyśmy wyrazić w sposób następujący: *Drzewa* ***zrzuciły*** *już pożółkłe liście i suchemi sterczały gałęźmi.*

**§ 105.** Formy przyszłości używamy tylko w czasownikach niedokonanych i zawsze na oznaczenie czasu przyszłego czynności niedokonanej. Np. ***Będę*** *was zawsze mile* ***wspominał.***

**§ 106.** Wszystkie rozpatrzone znaczenia f o r m c z a s u dadzą się unaocznić w następującej tablicy.

| Forma teraźniejszości czasowników niedokonanych | Forma teraźniejszości czasowników dokonanych | Forma przeszłości czasowników niedokonanych i dokonanych | Forma zaprzeszłości | Forma przyszłości czasowników niedokonanych |
|---|---|---|---|---|
| 1) Czas teraźniejszy<br>2) Czas trwały<br>3) Czas przeszły<br>4) Czas przyszły | 1) Czas przyszły<br>2) Czas teraźniejszy<br>3) Czas przeszły | Czas przyszły | Czas zaprzeszły | Czas przyszły |

## III. SPOSOBY ŁĄCZENIA CZĘŚCI PODMIOTU ROZWINIĘTEGO I ORZECZENIA ROZWINIĘTEGO.

**§ 107.** Każde zdanie, jak wiemy, rozkłada się na dwa człony — podmiot i orzeczenie. Tak samo podmiot rozwinięty i orzeczenie rozwinięte rozkładają się na grupy pomniejsze, z których każda składa się również z dwuch członów. Np. *Już zakryły się całkiem | niebiosa i ziemia.* (Mick.). — *Matka troskliwa i miła | na łonie miała swe dziecię.* (Brodz.). — *Pola tutejszych osad | po górach z trudnością rodzą owsy.* (Stasz.).

W zdaniu pierwszym w orzeczeniu widzimy jedną grupę dwuczłonową: *niebiosa || i ziemia;* podmiot zaś składa się z dwuch takich grup: 1) *już || zakryły się całkiem;* 2) *zakryły się || całkiem.*

Człony grupy podmiotu *niebiosa || i ziemia* mają po jednym wyrazie samodzielnym, są n i e r o z w i n i ę t e i dlatego dalej się nie rozkładają; natomiast orzeczenie: *już || zakryły się całkiem* rozkłada się na człony, z których jeden *(zakryły się całkiem)* składa się z dwuch wyrazów samodzielnych, jest przeto rozwinięty i tworzy grupę, która daje się dzielić dalej: *zakryły się || całkiem.*

Podmiot i orzeczenie, będące wynikiem pierwszego podziału zdania, stanowią p i e r w s z o r z ę d n e grupy zdania, grupy natomiast podmiotu i orzeczenia rozwiniętego, będące wynikiem dalszych podziałów, będziemy nazywali grupami d r u g o r z ę d n e m i, t r z e c i o r z ę d n e m i i t. d., zależnie

od tego, po raz który został dokonany podział. To stopniowanie grup podmiotu i orzeczenia rozwiniętego będziemy oznaczali za pomocą odpowiednich cyfr nad kreskami podziałowemi.

Zdanie: *Już zakryły się całkiem niebiosa i ziemia* da się, według powyższych zasad, rozłożyć na następujące grupy: $^{2}$*już* | *zakryły* $^{3}$*się* | *całkiem* | *niebiosa* $^{2}$| *i ziemia.* Zdania: *Matka troskliwa i miła na łonie miała swe dziecię. — Pola tutejszych osad po górach z trudnością rodzą owsy* rozkładają się w sposób następujący: 1) *matka* $^{2}$| *troskliwa* $^{3}$| *i miła* | *na łonie* $^{2}$| *miała* $^{3}$| *swe* $^{4}$| *dziecię;* 2) *pola* $^{2}$| *tutejszych* $^{3}$| *osad* | *po górach* $^{2}$| *z trudnością* $^{3}$| *rodzą* $^{4}$| *owsy.*

**§ 108.** Zastanówmy się teraz, w jaki sposób łączą się ze sobą wyrazy, stanowiące grupy podmiotu i orzeczenia.

Przyjrzyjmy się bliżej grupie podmiotu w drugim zdaniu: *matka | troskliwa i miła.* W grupie tej wyraz *matka* jest wyrazem niezależnym, wyrazy zaś *troskliwa, miła* są częściami zależnemi. Tak więc w grupie *matka troskliwa i miła* jeden człon jest niezależny, drugi zależny. Człon zależny będziemy nazywali członem p o d r z ę d n y m, człon zaś niezależny — n a d r z ę d n y m. Wyraz *matka* jest członem n a d r z ę d n y m, wyrazy natomiast: *troskliwa i miła* tworzą człon p o d r z ę d n y grupy.

Jeżeli teraz rozpatrzymy grupę *troskliwa i miła,* to się okaże, że składa się ona z dwuch członów, od siebie niezależnych. Wyrazy *troskliwa i miła* zależą od wyrazu *matka,* względem siebie jednak są niezależne. Ponieważ wskazują one na cechy jednego i tego samego przedmiotu, są określeniami jednego i tego samego rzeczownika *(matka),* odgrywają więc w zdaniu jednakową rolę, są więc członami r ó w n o r z ę d n e m i. Tak więc grupa *troskliwa i miła* składa się z dwuch członów r ó w n o r z ę d n y c h.

Widzimy, że związek, zachodzący między częściami podmiotu rozwiniętego lub orzeczenia rozwiniętego, może być dwojaki: łączą się one ze sobą albo na podstawie zależności,

albo też na podstawie równorzędności; w pierwszym razie mamy do czynienia ze związkiem podrzędnym, w drugim — ze związkiem współrzędnym. Człony grupy *matka | troskliwa i miła* pozostają ze sobą w związku podrzędnym, człony natomiast grupy *troskliwa | i miła* są względem siebie w związku współrzędnym. Związek współrzędny znajdujemy także między członami grupy *niebiosa | i ziemia;* we wszystkich zaś innych grupach podmiotu i orzeczenia rozwiniętego w przytoczonych zdaniach mamy do czynienia ze związkiem podrzędnym.

**§ 109.** Przyjrzyjmy się teraz bliżej częściom podmiotu i orzeczenia rozwiniętego, pozostającym ze sobą w związku podrzędnym.

Weźmy następujące zdanie: *Pola tutejszych osad | po górach z trudnością rodzą owsy.* Podmiot tego zdania rozkłada się na dwie grupy: 1) *pola | tutejszych osad* i 2) *tutejszych osad.* Części obydwuch tych grup pozostają ze sobą w związku podrzędnym. W grupie pierwszej członem nadrzędnym jest wyraz *pola,* członem podrzędnym — wyrazy *tutejszych osad;* w grupie drugiej członem nadrzędnym jest wyraz *osad,* członem podrzędnym — wyraz *tutejszych.*

Zastanówmy się, w jaki sposób w obydwuch tych grupach jest wyrażona zależność członа podrzędnego od członа nadrzędnego.

W grupie pierwszej: *pola tutejszych osad* związek członа podrzędnego *(tutejszych osad)* z członem nadrzędnym jest oznaczony przez formę odpowiedniego przypadku (dopełniacza), tutaj więc zależność jednego członа od drugiego została wyrażona za pomocą przyrostka przypadkowego.

Czy rzecz się ma tak samo w grupie drugiej *(tutejszych osad)?* Czy i tutaj zależność członа podrzędnego *(tutejszych)* od nadrzędnego *(osad)* jest oznaczona za pomocą formy przypadku? Wprawdzie przymiotnik *tutejszych* jest użyty w dopełniaczu, ma przeto formę fleksyjną, ale forma ta nie oznacza tutaj związku między wyrazem podrzędnym a nadrzędnym, wskazuje tylko, że wyraz *tutejszych* pozostaje

w tym samym związku z wyrazem *pola,* co i wyraz *osad.* Że związek między wyrazem *tutejszych* a wyrazem *osad* nie jest oznaczony za pomocą formy dopełniacza, najlepszym tego dowodem jest fakt, że gdybyśmy wyraz *osad* użyli w innym przypadku, wyraz *tutejszych* zmieniłby również formę przypadku, jakkolwiek związek między obu wyrazami pozostałby bez zmiany. W zdaniu, naprzykład, *Tutejsze osady | po górach z trudnością rodzą owsy,* związek między wyrazami *tutejsze i osady* pozostaje ten sam, jaki w zdaniu poprzednim zachodzi między wyrazami *tutejszych* i *osad,* jakkolwiek przymiotnik *tutejszy* w jednym razie ma formę mianownika, w drugim zaś jest użyty w dopełniaczu. Jasną jest tedy rzeczą, że zależność wyrazu *tutejszych* od wyrazu *osad* w grupie *tutejszych osad* nie może być wyrażona przez formę przypadku. Tutaj zależność wyrazu podrzędnego od nadrzędnego jest oznaczona w ten sposób, że wyraz podrzędny ma wogóle te same formy, co wyraz nadrzędny—przymiotnik *tutejszych* jest użyty w formie dopełniacza liczby mnogiej rodz. żeńsk. dlatego, bo formy te posiada wyraz nadrzędny *osad;* gdybyśmy wyraz nadrzędny położyli, naprzykład, w formie mianownika liczby pojedyńczej, wówczas wyraz podrzędny musiałby mieć również te same formy—zamiast *tutejszych osad* musielibyśmy powiedzieć *tutejsza osada.*

Widzimy, że związki podrzędne między częściami podmiotu i orzeczenia rozwiniętego mogą być dwojakie: zależność członа podrzędnego od nadrzędnego może być wyrażona albo za pomocą formy przypadku albo też w ten sposób, że wyraz podrzędny przybiera te same formy, co wyraz nadrzędny.

Związek podrzędny, oznaczony za pomocą formy przypadku, nazywa się związkiem rządu.

Związek podrzędny, oznaczony przez upodobnienie form członа podrzędnego do form członа nadrzędnego, nazywa się związkiem zgody (p. § 56).

W grupie *pola | tutejszych osad* człon podrzędny łączy się z nadrzędnym na podstawie rządu; w grupie zaś *tutejszych*

*osad* zależność członа podrzędnego od nadrzędnego jest wyrażona za pomocą z g o d y.

**§ 110.** Wszystko, cośmy mówili o łączeniu części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego, da się streścić w sposób następujący.

Związki, zachodzące między częściami podmiotu i orzeczenia rozwiniętego, mogą być dwojakie: 1) z w i ą z e k w s p ó ł r z ę d n y, albo 2) z w i ą z e k p o d r z ę d n y.

W związku w s p ó ł r z ę d n y m człony grupy są względem siebie równorzędne, to znaczy od siebie niezależne; w związku p o d r z ę d n y m, przeciwnie, rozróżniamy człon niezależny — nadrzędny i zależny — podrzędny.

Związki podrzędne mogą być oznaczane albo za pomocą r z ą d u, albo za pomocą z g o d y.

W ten sposób należy rozróżniać trzy rodzaje związków, zachodzących między częściami podmiotu i orzeczenia rozwiniętego: 1) **związek współrzędny**, 2) **związek rządu** i 3) **związek zgody.**

Każdy z nich rozpatrzymy zosobna.

## 1. Związki współrzędne.

**§ 111.** Związek współrzędny, jak wiadomo, wskazuje, że objęte nim wyrazy są względem siebie równorzędne, to znaczy, odgrywają w zdaniu jednakową rolę. Jasną jest przeto rzeczą, że w związku współrzędnym mogą pozostawać ze sobą tylko jednorodne części podmiotu lub orzeczenia rozwiniętego, bo tylko one odgrywają w zdaniu jedną i tęż samą rolę.

W związku współrzędnym mogą więc pozostawać:

1. P o d m i o t y z a s a d n i c z e. Np. *Dokoła wody, na torfiastym kożuchu rosły | **gąszcze** trzcin, wysmukłe **siły, tataraki** i **kępy** niskiej rokiciny.* (Dygaś.). — *Na świętego Bartłomieja otwiera się | **siew** i **knieja**.* (Przysł.).

2. O r z e c z e n i a z a s a d n i c z e. Np. *Dziewczyna | zimą **zamiatała** izbę, **nosiła** wodę.* (Prus).— *Wiatry | **wyją, upadają** na rolę, **tarzają się, ryją, rwą** skiby.* (Mick.).

3. Dopełnienia bliższe, odnoszące się do jednego i tego samego wyrazu dopełnianego. Np. *Myśmy zwykłym obyczajem domu twojego dali mu* ***chleba, mięsa i wina.*** (Krasiński). — *Słońce prawdy | **wschodu** nie zna i **zachodu.*** (Mick.). — *Trwogi twej **zaspokojenie** i **pociechę** twego umysłu jedynie miałem na celu.* (Krasiński).

4. Jednorodne dopełnienia dalsze. Np. *(Podkomorzy) | kłaniał się **damom, starcom** i **młodzieży.*** (Mick.). — ***Les** ludzkich się boję i **krzywd.*** (Sienk.).

5. Określenia przyrzeczownikowe, odnoszące się do jednego i tego samego rzeczownika. Np. *Do wagonu wszedł | pan **w** błyszczącym **mundurze** i **przy szpadzie.*** (Sieroszewski).—*Mam **śliczny, mały** pokoik **z** mahoniowemi **meblami** i marmurowym **kominkiem.*** (Słow.).—*Słońce **czerwone** i na pół **zakryte** chmurą | zachodziło.* (Słow.).

6. Jednorodne określenia okolicznościowe. Np. *W tej części sadu rosły **tu** i **owdzie** | wiśnie.* (Mick.).— ***Razu jednego, w nocy** | wrzask | nas ze snu przebudził.* (Mick.).—*Czym **se złości, czy z żalu** źle mierzył?* (Mick.).—*Przychodzę i **przepraszać** i razem **dziękować.*** (Mick.). — *Odpowiedz mi zaraz **krótko, węzłowato!*** (Mick.).

## 2. Związek zgody.

**§ 112.** Związkiem zgody, jak mówiliśmy (p. § 56 i 109), nazywamy taki związek podrzędny, w którym wyraz podrzędny upodabnia swe formy do form wyrazu nadrzędnego. Np. ***Pracowity człowiek** | zasługuje na szacunek. — **Pracowitych ludzi** szanujemy.*

Jeżeli się zastanowimy uważniej nad zależnością wyrazu podrzędnego od wyrazu nadrzędnego w związku zgody, to się okaże, że 1) zależność ta jest całkowita, bo wyraz zależny, o ile to jest możliwe, stosuje się do form wyrazu nadrzędnego całkowicie, 2) jest ona bezpośrednia, bo nie polega na tym lub owym związku, oznaczonym przez przypadki, lecz wynika z samej treści wyrazu podrzędnego, który już

przez samo swoje znaczenie jest zależny od wyrazu nadrzędnego. W grupie, naprzykład, *pracowity człowiek* wyraz *pracowity* już przez samo swoje znaczenie jest zależny od wyrazu *człowiek*, będąc bowiem przymiotnikiem (p. cz. I, § 5 i 20), oznacza cechę przedmiotu, a cecha taka, jak wiadomo, w stosunku do przedmiotu jest pojęciem niesamodzielnym, bo stanowi jego własność, jego część składową.

Z rozumowania tego wynika, że w związek zgody mogą się łączyć tylko takie wyrazy, z których jeden ma treść niezależną, znaczenie zaś drugiego jest zależne. Wyrazy pod względem znaczeniowym, jak wiemy (p. cz. I, § 9), dzielą się na samodzielne i niesamodzielne. Te ostatnie nie mogą być tutaj brane w rachubę, bo, jak wiadomo (p. cz. I, § 80), nie są częściami zdania, które tu rozpatrujemy; wyrazy zaś samodzielne dzielą się na wyrazy, oznaczające przedmioty, i wyrazy, oznaczające cechy. Przedmioty tym się różnią od cech, że uważamy je za coś niezależnego, gdy tymczasem cechy traktujemy, jako coś zależnego (p. cz. I, § 5). Cecha, jako pojęcie zależne, stosuje się do przedmiotu, który jest wobec niej niezależny; to też i wyrazy, oznaczające cechy, muszą się stosować do wyrazów, oznaczających przedmioty, te bowiem posiadają treść zależną, tamte — niezależną. Jeżeli związek zgody wymaga, aby obok wyrazu o treści niezależnej był wyraz, posiadający treść zależną, to jasną jest rzeczą, że w związek taki mogą się łączyć tylko wyrazy, oznaczające cechy z wyrazami, oznaczającemi przedmioty, przyczym członem nadrzędnym będzie wyraz, oznaczający przedmiot, a członem podrzędnym — wyraz, oznaczający cechę przedmiotu.

**§ 113.** Z tego, co zostało wyłożone w paragrafie poprzednim, wynika, że w związku zgody członem nadrzędnym bywa zawsze rzeczownik, członem zaś podrzędnym może być:

1. Przymiotnik (właściwy, zaimkowy i liczebnikowy). Np. *Od* ***tęgiego razu*** ***rzęsiste iskry*** *sypnęły się z głazu.* (Mick.).— ***Chłopczyna ten*** *nie jest wcale* ***dzieckiem zwykłym.*** (Orzeszk.).—

*Przy* ***tej chacie*** *gnieżdżą się | bociany.* (Dygaś.).—***Różne drogi*** *krzyżują się w* ***tym lesie.*** (Słow.).—*O* ***godzinie dziewiątej*** *wyjechałem.* (Słow.).—*Słońce | trzecią część blasku straciło.* (Krasiński).—***Trzej parobcy*** *| żywo orali.* (Żerom.).—***Trzy strzelby*** *huknęły odrazu.* (Mick.).—*(Jacek) | złożył* ***ręce obie.*** (Mick.).—*Jechali* ***trzy dni*** *i* ***dwie nocy.*** (Żmich.).

2. Imiesłowy przymiotnikowe (odmienne). Np. *Widzę* ***twarze widziane.*** (Krasiń.).—*Wojski z* ***obliczem nabrzmiałym, promiennym, z oczyma wzniesionemi*** *stał jakby* ***natchniony.*** (Mick.). — *Idą trzody po* ***trawie chrzęszczącej*** *od szronu i obracają głowy na* ***niebo pobladłe.*** (Słow.) *).

Tak więc z rzeczownikami łączą się za pomocą zgody przymiotniki i imiesłowy przymiotnikowe. Wyrażenie to dla uniknięcia nieporozumień należy ściśle odróżniać od wyrażenia „połączenia rzeczowników z przymiotnikami i imiesłowami". Ponieważ w każdej grupie człon podrzędny łączy się z nadrzędnym, nie zaś, odwrotnie, nadrzędny z podrzędnym, więc jeżeli mówimy o połączeniach przymiotników i imiesłowów z rzeczownikami, zaznaczamy przez to, że w grupach, w których te połączenia występują, członem nadrzędnym jest rzeczownik, np. *jasne słońce; w zachodzącym słońcu.*

Jeżeli mamy do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym, to jest, jeżeli rozpatrujemy grupę, w której rzeczownik zależy od przymiotnika lub imiesłowu, mówimy wówczas o połączeniu rzeczownika z przymiotnikiem lub imiesłowem, np. *żądny sławy, podobny do matki, cieszący się uznaniem;* tutaj członem nadrzędnym jest przymiotnik, względnie imiesłów,

*) Do wyrazów, oznaczających cechy przedmiotów, oprócz przymiotników i imiesłowów przymiotnikowych należą jeszcze, jak wiadomo, czasowniki, te jednak w formie osobowej są zawsze w zdaniu orzeczeniem, a o zgodzie orzeczenia z podmiotem już mówiliśmy (p. §§ 56—62).

rzeczownik zaś jest członem podrzędnym, to też mówimy, że w grupach tych rzeczownik łączy się z przymiotnikiem, względnie imiesłowem.

**§ 114.** W paragrafie poprzednim mówiliśmy, że przymiotniki liczebnikowe tak, jak i inne przymiotniki, łączą się z rzeczownikami na podstawie zgody. Na potwierdzenie tego przytoczyliśmy odpowiednie przykłady. Sprawdźmy jednak, czy zasada powyższa da się zastosować do wszystkich przymiotników liczebnikowych.

Liczebniki porządkowe: *pierwszy, drugi, trzeci* i t. d. mają formy przymiotników właściwych i dlatego żadnych wątpliwości nie nastręczają — wszystkie łączą się z rzeczownikami za pomocą zgody.

Przyjrzyjmy się zato bliżej liczebnikom głównym.

Odmieniajmy przez wszystkie przypadki liczebniki, naprzykład: *cztery, pięć, tysiąc* w połączeniu z rzeczownikiem *koń*.

| | | | |
|---|---|---|---|
| M. | **cztery konie** | pięć koni | tysiąc koni |
| D. | **czterech koni** | **pięciu koni** | tysiąca koni |
| C. | **czterem koniom** | **pięciu koniom** | tysiącowi koni |
| B. | **cztery konie** | pięć koni | tysiąc koni |
| N. | **czterema końmi** | **pięciu końmi** | tysiącem koni |
| M. | **o czterech koniach** | **o pięciu koniach** | o tysiącu koni |

Podkreślmy w przytoczonych wzorach deklinacyjnych przypadki, w których liczebnik łączy się z rzeczownikiem na podstawie zgody; unaocznimy sobie wówczas wyraźnie, że liczebniki główne niezawsze łączą się z rzeczownikami za pomocą zgody. Deklinacje liczebnika *cztery* i *tysiąc* wykazują dwa krańcowe przeciwieństwa: w jednej mamy we wszystkich przypadkach połączenie na podstawie zgody, w drugiej wszędzie połączenie za pomocą rządu. Deklinacja liczebnika *pięć* wykazuje stan pośredni — w mianowniku i bierniku widzimy połączenie za pomocą rządu, w innych przypadkach — na podstawie zgody.

Tak, jak *cztery*, łączą się z rzeczownikami liczebniki od *jednego* do *czterech* włącznie; jak *pięć*, liczebniki od *pięciu* do

*tysiąca* wyłącznie, wreszcie jak *tysiąc,* łączą się z rzeczownikami liczebniki *tysiąc, miljon, biljon* i t. d.

Tak więc liczebniki główne od *jednego* do *czterech* włącznie łączą się z rzeczownikami we wszystkich przypadkach na podstawie zgody.

Liczebniki główne do *tysiąca* wyłącznie łączą się z rzeczownikami w mianowniku i bierniku za pomocą rządu, w innych przypadkach — na podstawie zgody.

Wreszcie liczebniki *tysiąc, miljon, biljon* i t. d. łączą się z rzeczownikami we wszystkich przypadkach za pomocą rządu.

Z przytoczonych wyżej wzorów widać, że w grupie, w której jest związek zgody, liczebnik jest członem podrzędnym, np. *cztery konie, czterech koni, pięciu koniom, pięciu koni;* w grupie zaś, w której jest związek rządu, liczebnik, jeżeli nie znaczeniowo, to przynajmniej gramatycznie, jest członem nadrzędnym, np. *pięć koni, tysiącem koni.*

**§ 115.** Rozpatrzymy teraz sposoby łączenia z rzeczownikami liczebników zbiorowych: *oboje, dwoje, czworo* i t. d. Rozejrzyjmy się w następującym wzorze:

| | | |
|---|---|---|
| M. | oboje rodziców | troje dzieci |
| D. | obojga rodziców | trojga dzieci |
| C. | **obojgu rodzicom** | **trojgu dzieciom** |
| B. | oboje rodziców | troje dzieci |
| N. | obojgiem rodziców | trojgiem dzieci |
| M. | **o obojgu rodzicach** | **o trojgu dzieciach** |

Podkreślmy w podanych przykładach przypadki, w których jest połączenie za pomocą zgody, a widocznym się stanie, że w deklinacji liczebników zbiorowych związek zgody występuje w celowniku i miejscowniku, we wszystkich zaś innych przypadkach mamy do czynienia ze związkiem rządu.

**§ 116.** Przykłady, przytoczone w §§ 114 i 115, świadczą, że niektóre liczebniki łączą się z rzeczownikami za pomocą

rządu. Jak to zjawisko wytłumaczyć? Wszak liczebniki, oznaczające liczby mianowane, mają znaczenie przymiotników (p. cz. I, § 28), tak samo bowiem, jak przymiotniki wskazują na cechy przedmiotów, mianowicie na ich liczbę. Należałoby więc przypuszczać, że liczebniki przymiotnikowe tak, jak i inne przymiotniki, powinny się łączyć z rzeczownikami na podstawie zgody. Rzeczywiście, liczebniki porządkowe i pewna część liczebników głównych łączy się z rzeczownikami na podstawie zgody. Jak jednak wytłumaczyć wypadki, w których liczebniki główne i zbiorowe łączą się z rzeczownikami na podstawie rządu, przyczym gramatycznie stają się członem nadrzędnym, sprowadzając rzeczownik do roli członu podrzędnego?

Grupa *cztery gwiazdy,* ze względu na sposób połączenia członów, odpowiada w zupełności grupie *jasne gwiazdy;* w jednym i drugim wypadku mamy związek zgody; możemy przeto wykreślić następujące równanie gramatyczne:

*cztery gwiazdy = jasne gwiazdy.*

Grupa natomiast *pięć gwiazd* odpowiada, ze względu na sposób połączenia członów, grupie *jasność gwiazd,* w obydwuch bowiem wypadkach mamy do czynienia ze związkiem rządu. Można więc i tutaj wykreślić następujące równanie gramatyczne:

*pięć gwiazd = jasność gwiazd.*

Zestawmy teraz obydwa powyższe równania:

1) *cztery gwiazdy = jasne gwiazdy,*
2) *pięć gwiazd = jasność gwiazd.*

Różnica, zachodząca między grupami, położonemi w drugiej części jednego i drugiego równania, jest nam dobrze znana (p. cz. I, § 6). Jeżeli ją sobie uprzytomnimy, łatwiej zrozumiemy różnicę, zachodzącą między grupami *cztery gwiazdy* i *pięć gwiazd.*

Grupy *jasne gwiazdy* i *jasność gwiazd* mają prawie jednakowe znaczenie: w obydwuch wypadkach mamy do czynienia z jednemi i temi samemi przedmiotami i z jedną i tą

samą ich cechą; różnica polega tylko na tym, że w pierwszym wypadku cecha przedmiotu została wyrażona za pomocą przymiotnika, jest więc połączona z przedmiotem, myślimy o niej łącznie z przedmiotem; w drugim wypadku taż sama cecha została oznaczona za pomocą rzeczownika (oderwanego), jest więc cechą oderwaną, wyodrębnioną od przedmiotu, to też myślimy o niej niezależnie od przedmiotu. W związku z tym w pierwszym wypadku główną uwagę zwracamy na przedmiot *(gwiazdy),* obok którego myślimy o jego cesze *(jasne),* w wypadku zaś drugim zwracamy uwagę przedewszystkim na cechę *(jasność),* którą odnosimy do pewnego przedmiotu *(gwiazd);* mówiąc krócej, w wypadku pierwszym na plan pierwszy wysuwa się przedmiot, w wypadku zaś drugim — cecha. Ponieważ cechę niezależną, oderwaną od przedmiotu oznaczamy, jak wiadomo (p. cz. I, § 7 i 22) za pomocą rzeczownika, więc w drugiej grupie zamiast połączenia przymiotnika z rzeczownikiem, mamy połączenie dwuch rzeczowników, które, jak zobaczymy, łączą się ze sobą zazwyczaj w związek rządu; to też obok związku zgody, który mamy w wypadku pierwszym, w wypadku drugim występuje związek rządu.

Streszczając nasze rozumowanie, dochodzimy do wniosku, że wyrazy, oznaczające cechy, łączą się z wyrazami, oznaczającemi przedmioty, za pomocą zgody, jeżeli cecha przedmiotu jest oznaczona przez przymiotnik lub imiesłów; jeżeli zaś cechę odrywamy od przedmiotu i oznaczamy za pomocą rzeczownika, wówczas otrzymujemy połączenie dwuch rzeczowników, pozostających w związku rządu. W ten sposób grupę *jasne gwiazdy* przekształcamy w grupę *jasność gwiazd.*

Co się dzieje z cechami, oznaczanemi raz przez przymiotnik, innym razem przez rzeczownik oderwany, to samo powtarza się prawie bez żadnej różnicy z cechami, oznaczanemi przez liczebniki, czyli z liczbami. W wyrażeniach takich, jak *cztery gwiazdy,* liczbę przedstawiamy w połączeniu z przedmiotem i oznaczamy za pomocą przymiotnika liczebnikowego, który się łączy z rzeczownikiem za pomocą zgody. W wyrażeniach zaś takich, jak *pięć gwiazd,* liczebnik odgrywa

rolę rzeczownika (oderwanego) i dlatego wstępuje z drugim rzeczownikiem w związek rządu.

§ 117. Rozumiemy teraz, dlaczego w połączeniach między niektóremi liczebnikami a rzeczownikami następuje związek rządu.

Zachodzi teraz pytanie, dlaczego związek ten jest właściwy tylko niektórym liczebnikom i dlaczego tym a nie innym. Wpływa na to aż nadto wyraźnie forma liczebników. Liczebniki *tysiąc, miljon* i t. d., jak wiadomo odmieniają się według pierwszej deklinacji rzeczownikowej, czyli we wszystkich przypadkach mają formy rzeczowników i dlatego wszędzie wstępują z rzeczownikami w związek rządu.

Liczebniki zbiorowe mają również deklinację rzeczownikową i dlatego również właściwy im jest związek rządu. Zgoda w liczebnikach zbiorowych występuje, jak widzieliśmy (p. § 115) tylko w celowniku i miejscowniku, na co wpłynęła właściwa im końcówka **-u** *(dwojgu rodzicom, o trojgu dzieciach)*. Końcówka ta, wprawdzie z pochodzenia swego należy do deklinacji rzeczownikowej, lecz najwidoczniej została utożsamiona z końcówką **-u**, właściwą między innemi celownikowi i miejscownikowi deklinacji liczebników, np. *pięciu koniom, o sześciu koniach, o pięciuset żołnierzach* i t. d. Ponieważ liczebniki te łączą się z rzeczownikami za pomocą zgody, więc na podobieństwo do nich liczebniki zbiorowe, mające w celowniku i miejscowniku końcówkę **-u**, łączą się z rzeczownikami w tych przypadkach również za pomocą zgody.

Liczebniki główne od *pięciu* do *tysiąca* wyłącznie mają w mianowniku i bierniku formy rzeczowników. Dawniej odmieniały się one we wszystkich przypadkach, jak rzeczowniki żeńskie czwartej deklinacji, a więc *pięć, dziewięć, dziesięć*, jak np. *sieć, siedem, osiem*, jak *karm*. Mówiono *pięcią palców*, jeszcze u Mickiewicza spotykamy zwrot *„tęcza siedmią barw błyszczy"*. Dzisiaj liczebniki te zachowały dawne formy rzeczownikowe tylko w mianowniku i bierniku i dlatego w przypadkach tych po dziś dzień liczebnikom tym jest właściwy związek rządu; w innych przypadkach dawne końcówki

rzeczownikowe zostały w języku dzisiejszym zastąpione przez końcówki deklinacji liczebnikowej i dlatego w przypadkach tych związek rządu zastąpiony został przez związek zgody.

Tak więc w związek rządu wstępują z rzeczownikami tylko te liczebniki, które zachowały formy rzeczowników. Widzimy więc, że na związek rządu, występujący w połączeniach między niektóremi liczebnikami a rzeczownikami, wpływają wyłącznie przyczyny formalne; liczebniki te są przeto rzeczownikami tylko formalnie, znaczeniowo bowiem tak, jak wszystkie wogóle liczebniki, połączone z rzeczownikami, są przymiotnikami, bo oznaczając liczby mianowane, wskazują na liczbę nie oderwaną, lecz połączoną z przedmiotem *). W grupach *jedno słońce, cztery gwiazdy, pięciu gwiazdami* liczebniki *jeden, cztery, pięciu* są przymiotnikami nietylko znaczeniowo, lecz i formalnie; w grupach natomiast *pięć gwiazd, tysiąc gwiazd* liczebniki *pięć, tysiąc* znaczeniowo są przymiotnikami, formalnie jednak należą do rzędu rzeczowników.

**§ 118.** Wszystko, cośmy mówili o sposobach łączenia z rzeczownikami liczebników ilościowych (głównych i zbiorowych) da się streścić, jak następuje.

Liczebniki ilościowe w połączeniu z rzeczownikami oznaczają liczby mianowane, są przeto znaczeniowo przymiotnikami i dlatego powinny się łączyć z rzeczownikami za pomocą zgody; ponieważ jednak niektóre z nich formalnie są rzeczownikami, więc wstępują z rzeczownikami w związek rządu, jakkolwiek znaczeniowo nie przestają być liczebnikami przymiotnikowemi.

Liczebniki *jeden, dwa, trzy, cztery* we wszystkich przypadkach i liczebniki od *pięciu* do *tysiąca* wyłącznie we wszystkich przypadkach oprócz mianownika i biernika są znaczeniowo i formalnie przymiotnikami liczebnikowemi i dlatego łączą się z rzeczownikami za pomocą zgody.

---

*) O różnicy znaczeniowej, zachodzącej między liczebnikami rzeczownikowemi a przymiotnikowemi, patrz cz. I, § 29.

Liczebniki od *pięciu* do *tysiąca* wyłącznie w mianowniku i bierniku oraz liczebniki *tysiąc, miljon, biljon* i t. d. we wszystkich przypadkach, jakkolwiek mają znaczenie przymiotników liczebnikowych, są formalnie rzeczownikami liczebnikowemi i dlatego z innemi rzeczownikami wstępują w związek rządu.

**§ 119.** Niekiedy za pomocą zgody łączą się ze sobą rzeczowniki. Np. *Ksiądz* ***Kordecki*** | *przygotowywał dusze ludzkie.* (Sienk.).—*Z pod pagórka ...wypływa* | *źródło rzeki* ***Białki.*** (Prus). — *Służba pomocnika u kataryniarza Grosmana* | *była bardzo ciężka.* (Dyg.).

Jak widzimy z powyższych przykładów, rzeczownik łączy się z rzeczownikiem za pomocą zgody tylko wtedy, kiedy jest przydawką rzeczowną, a przydawka rzeczowna, jak wiemy (p. § 34) nie oznacza przedmiotu, lecz wskazuje tylko na pewną cechę przedmiotu określanego. I tutaj więc wyraz, łączący się z rzeczownikiem za pomocą zgody, jakkolwiek formalnie jest rzeczownikiem, wskazuje na cechę przedmiotu.

**§ 120.** Streszczając wszystko, cośmy mówili o związkach zgody, widzimy, że za pomocą tych związków łączą się:

1. Przymiotniki właściwe z rzeczownikami. Np. *Z* ***wiejskiego kościoła*** *dzwon* ***wieczornych pacierzy*** *dźwiękiem* ***szklanym*** *bije.* (Słow.).

2. Przymiotniki zaimkowe z rzeczownikami. Np. ***Łzy jakieś*** *miłe stanęły mi w oczach.* (Słow.).—*Po gniazda ptasze w* ***tamten*** *biegaliśmy* ***lasek.*** (Mick.).

3. Liczebniki porządkowe z rzeczownikami. Np. *O* ***godzinie piątej*** *zrana dnia* ***trzeciego Sierpnia*** *stanąłem w Londynie.* (Słow.).

4. Z rzeczownikami liczebniki główne od *jednego* do *czterech* we wszystkich przypadkach i liczebniki od *pięciu* do *tysiąca* wyłącznie w dopełniaczu, celowniku, narzędniku i miejscowniku. Np. ***Trzy ogniska*** *palą się.*

(Krasiński). — *Od **dwuch** prawie **miesięcy** jestem w Paryżu.* (Słow.). — *__Dwudziestu dni__ bronić się nie możecie.* (Krasiń.).

5. Liczebniki zbiorowe z rzeczownikami, ale tylko w celowniku i miejscowniku. Np. *Przy **obojgu drzwiach** wisiały lampy.*

6. Imiesłowy przymiotnikowe z rzeczownikami. Np. *Zosia w porannym stroju i z **głową odkrytą** stała, trzymając w ręku **podniesione sito.*** (Mick.).

7. Rzeczowniki z rzeczownikami, o ile rzeczownik, będący członem podrzędnym, jest przydawką rzeczowną. Np. ***Księża Paulinowie** tabakę taką robią w **mieście Częstochowie.*** (Mick.).

Jak widzimy z przytoczonych przykładów, przymiotniki (właściwe, zaimkowe i liczebnikowe), imiesłowy i rzeczowniki, łączące się z rzeczownikami za pomocą zgody, są ich określeniami, to też wszystkie, podane wyżej wiadomości, można wyrazić ogólniej w sposób następujący:

> W grupach podmiotu i orzeczenia rozwiniętego za pomocą zgody łączą się przydawki przymiotne i rzeczowne z określanemi przez się rzeczownikami.

Wyjątek stanowią przydawki przymiotne, oznaczone za pomocą pewnych liczebników, których szczegółowy wykaz został podany wyżej.

## 3. Związek rządu.

**§ 121.** Związkiem rządu, jak wiemy (p. § 109), nazywamy taki związek podrzędny, w którym zależność członа podrzędnego od nadrzędnego jest oznaczona za pomocą formy przypadku. Np. *Chrystus | **objawił ludziom ideję ludzkości.*** (Krasiń.). — *(Gierwazy) **jezdnych i pieszych** po drodze **obala.***

(Mick.).—*Człowiek jest różny od wszelkich stworzeń.* (Lelew.).—*W kościele było dużo ludzi.*—*On pracuje więcej od ciebie.*

Rozejrzyjmy się w tych przykładach. Zwróćmy naprzód uwagę na człony podrzędne. Za pomocą jakich części mowy są one oznaczone? Wyrazy: *ludziom, ideję, ludzkości, stworzeń, ludzi* są rzeczownikami właściwemi; *ciebie* jest wyrazem osobowym; wreszcie wyrazy: *jezdnych, pieszych* są przymiotnikami, ale użytemi w znaczeniu rzeczowników.

Tak więc człony podrzędne w związkach rządu bywają oznaczane zawsze albo przez rzeczowniki, albo przez wyrazy, mające znaczenie lub użyte w znaczeniu rzeczowników. Niema w tym nic dziwnego. Wszak zależność członа podrzędnego od nadrzędnego w związku rządu jest wyrażona przez ten stosunek, który oznacza forma przypadku, a formy przypadków wskazują na właściwe im związki tylko w rzeczownikach, w wyrazach zaś, oznaczających cechy (p. § 109) zwykłego swego znaczenia nie posiadają, są tylko wynikiem zgody wyrazu określającego z wyrazem określanym.

Tak więc w związku rządu członem podrzędnym może być tylko wyraz, oznaczający przedmiot, w przeciwieństwie do związku zgody, gdzie członem podrzędnym jest zawsze, jak widzieliśmy, wyraz, oznaczający cechę.

**§ 122.** Rozpatrzmy teraz w przytoczonych powyżej związkach rządu człony nadrzędne. W zdaniu *Chrystus objawił ludziom ideję ludzkości* w grupie *objawił ludziom ideję* członem nadrzędnym jest czasownik *(objawił),* w grupie *ideję ludzkości* członem nadrzędnym jest rzeczownik *(ideję).* W zdaniu *Człowiek jest różny od wszelkich stworzeń* w grupie *różny od stworzeń* członem nadrzędnym jest przymiotnik *(różny).* W zdaniu *Jacek przycisnąwszy do piersi święconą gromnicę, podniósł w niebo zatlone nadzieją źrenice* w grupach *przycisnąwszy do piersi* i *zatlone nadzieją* członami nadrzędnemi są imiesłowy — przymiotnikowy *(zatlone)* i przysłówkowy *(przycisnąwszy).* Wreszcie w zdaniu *On pracuje więcej od ciebie*

grupa *więcej od ciebie* ma za człon nadrzędny przysłówek *(więcej)*.

Tak więc w związku rządu członem nadrzędnym może być: 1) rzeczownik, 2) czasownik, 3) imiesłów — przymiotnikowy lub przysłówkowy, 4) przymiotnik, 5) przysłówek.

**§ 123.** Ponieważ członem podrzędnym w związku rządu, jak już wiemy (p. § 121) bywa zawsze rzeczownik lub wyraz, użyty w znaczeniu rzeczownika, więc w związkach rządu mamy połączenia rzeczowników z rzeczownikami, czasownikami, imiesłowami, przymiotnikami i przysłówkami. Połączenia te należy ściśle odróżniać od połączeń przymiotników i imiesłowów z rzeczownikami, tam bowiem, jakeśmy mówili (p. § 113) członami nadrzędnymi były rzeczowniki, tutaj zaś przymiotniki i imiesłowy. W grupach *zasługujący na uznanie, żądny sławy* mamy połączenie rzeczownika z imiesłowem i przymiotnikiem, członem bowiem nadrzędnym jest imiesłów i przymiotnik. W grupach natomiast *jasne słońce, zachodząca gwiazda* mamy połączenie przymiotnika i imiesłowu z rzeczownikiem, bo członem nadrzędnym jest tutaj rzeczownik.

**§ 124.** Wiemy już, co to jest związek rządu i jakie części mowy łączą się za jego pomocą. Zastanówmy się teraz, jakie części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego łączą się za pomocą rządu. Rozpatrzmy następujące przykłady: *Śliczne są **okolice Drezna.*** (Słow.).— *Chart bez ogona jest jak **szlachcic bez urzędu.*** (Mick.).— *Żołnierze **utaili** dech **w piersiach.*** (Sienk.).— *Trzecia klasa była **pełna wrzasku.*** (Sierosz.).— *Goście **weszli w porządku.*** (Mick.). — *Sędzia **od rana pisał.*** (Mick.).

Z przykładów tych widzimy, że za pomocą rządu łączą się:

1. Określenie dopełniaczowe z wyrazem określanym, na co wskazuje grupa *okolice Drezna* w zdaniu *Śliczne są okolice Drezna.*

2. Określenie przyimkowe z wyrazem określanym, na co wskazują grupy: *chart bez ogona, szlachcic bez urzędu* w zdaniu *Chart bez ogona jest jak szlachcic bez urzędu.*

3. Określenie okolicznościowe z wyrazem określanym, np. *Sędzia | od rana pisał.*

4. Dopełnienie okolicznościowe z wyrazem dopełnianym, na co wskazuje grupa *utaili w piersiach* w zdaniu *Żołnierze utaili dech w piersiach.*

5. Dopełnienie bliższe i dalsze z wyrazem dopełnianym, np. w zdaniu *Żołnierze utaili dech w piersiach* w grupie *utaili dech* dopełnienie bliższe *dech* łączy się z wyrazem dopełnianym *utaili* na podstawie rządu. W zdaniu *Trzecia klasa była pełna wrzasku* w grupie *pełna wrzasku* dopełnienie dalsze *wrzasku* łączy się za pomocą rządu z wyrazem dopełnianym *pełna.*

## ZNACZENIE PRZYPADKÓW.

**§ 125.** Zależność członа podrzędnego od nadrzędnego w związku rządu, jak wiadomo, jest wskazana przez formę przypadku; chcąc przeto wiedzieć bardziej szczegółowo, niż to zostało wyłożone w paragrafie poprzednim, na czym ta zależność się zasadza, trzeba rozpatrzyć znaczenie poszczególnych przypadków.

W części drugiej naszej Gramatyki, kiedyśmy rozpatrywali deklinacje rzeczowników, wskazywaliśmy już ogólnikowo na znaczenie przypadków, określaliśmy je, mianowicie, za pomocą pytań, na które każdy przypadek odpowiada.

Mówiliśmy, że Mianownik odpowiada na pytania: *kto? co?* Dopełniacz — *kogo? czego? czyj?* Celownik — *komu? czemu?* Biernik — *kogo? co?* Narzędnik — *kim? czym?* Miejscownik — *o (w, na, przy* i t. d.) *kim? czym?* Każde z tych pytań wskazuje na pewien zakres stosunków, które są przez przypadek wyrażane, określa więc do pewnego stopnia jego znaczenie, jest to jednak określenie zbyt ogólnikowe, i dlatego teraz rozpatrzymy znaczenie przypadków bardziej szczegółowo.

**§ 126.** Pod względem znaczeniowym przypadki można podzielić na dwie grupy. Jedne z nich wskazują w związkach rządu na zależność członа podrzędnego od nadrzędnego i nazywają się wskutek tego przypadkami zależnemi, do tej grupy przypadków należy dopełniacz, celownik, biernik i miejscownik. Mianownik zaś jest przypadkiem niezależnym, bo wskazuje, że położony w nim rzeczownik jest wyrazem niezależnym.

## WOŁACZ.

**§ 127.** Wołacz przypadkiem właściwie nie jest, nie ma właściwego innym przypadkom znaczenia, nie oznacza bowiem części zdania, lecz wskazuje na wyraz stojący poza zdaniem (p. § 47). Np. ***Młodości,*** *podaj mi skrzydła!* (Mick.).— ***Marzenia*** *i* ***ułudy młodości,*** *gromadźcie się naokoło mnie!* (Krasiń.). — *Trzymaj,* ***myśliwcze,*** *ptaka na dłoni!* (Słow.). — *Czego potrzebujesz,* ***duszyczko!*** (Mick.). — *Śpij,* ***moje dziecię!*** (Krasiń.).—*Pod Twoją obronę uciekamy się,* ***Matko, Pani, Królowo nasza!*** (Sienk.).

Jak widać z podanych przykładów, miejsce wołacza w układzie wyrazów w zdaniu jest dowolne: może on być na początku, w środku lub na końcu zdania.

Widzimy również, że wołacz może występować albo samodzielnie, albo też w połączeniu z wyrazami określającemi.

## MIANOWNIK.

**§ 128.** Mianownik, jako przypadek niezależny, oznacza niezależną część zdania, t. j. podmiot nierozwinięty, lub niezależną część podmiotu rozwiniętego, t. j. podmiot zasadniczy. Np. ***Wichry*** | *w las uderzyły.* (Mick.).— ***Rybak*** | *ledwo u brzegów nawiedza dno morza.* (Mick.).—*Jeden* ***podróżny*** | *siedział w milczeniu na stronie.* (Mick.). — *Mały* ***ogień*** *na kominku* | *słabo mi przyświeca.* (Słow.).

Podmiot, wyrażony za pomocą mianownika, nazywa się, jak wiadomo, podmiotem logiczno-gramatycznym (p. § 7); podmiot logiczny bywa wyrażany za pomocą przypadków zależnych (p. § 7 i 17).

**§ 129.** Obok podmiotu za pomocą mianownika oznaczane bywają także orzeczniki — przymiotny i niekiedy rzeczowny (p. § 58 i 59), oraz odnoszące się do podmiotu przydawki—przymiotne i rzeczowne (p. § 33 i 34); tutaj jednak mianownik nie ma znaczenia przypadku, stosunek bowiem wymienionych części zdania do innych wyrazów w zdaniu bywa oznaczany nie za pomocą formy przypadku, lecz za pomocą związku zgody. W zdaniach: *Zosia... jest wojewodzianka* (Mick.).—*Noc była widna* (Sienk.) związek orzeczników *wojewodzianka, widna* z podmiotami *Zosia, noc* jest wyrażony nie za pomocą przypadku, lecz za pomocą zgody Tak samo w zdaniu: *Ubogi starzec miał jedynaczkę córkę* (Żmich.) zależność przydawek *ubogi* i *jedynaczkę* od wyrazów określanych *starzec, córkę* nie jest oznaczona za pomocą formy przypadku, lecz przez związek zgody.

Widzimy, że mianownik, jako przypadek niezależny, wskazuje zawsze na niezależną część zdania, t. j. na podmiot logiczno-gramatyczny; o ile zaś bywa używany w częściach zdania zależnych, to nie ma tam, właściwie mówiąc, znaczenia przypadku, związek bowiem tych części zdania z innemi wyrazami w zdaniu bywa oznaczany nie przez formę przypadku, lecz za pomocą związku zgody.

**§ 130.** Tak więc użycie mianownika w zdaniu może być dwojakie: 1) mianownik ma znaczenie przypadku, 2) znaczenia tego nie posiada. W wypadku pierwszym mamy do czynienia z mianownikiem istotnym, w drugim — z mianownikiem pozornym.

Mianownik istotny występuje tylko w podmiocie logiczno-gramatycznym.

Mianownik pozorny spotykamy:

1. W orzeczniku rzeczownym. Np. *Wiedza to potęga* (p. § 59).

2. W orzeczniku przymiotnikowym. Np. *Wieczór był ciepły i cichy.* (Mick.).

3. W przydawce rzeczownej, o ile ta odnosi się do podmiotu lub orzecznika rzeczownego, położonego w mianowniku. Np. *Ksiądz **Marek** | po odśpiewaniu pieśni znowu na ambonę powrócił.* (Rzewuski).—*Był to klasztor zakonnic, chrześcijan smutna **budowa.*** (Mick.).

4. W przydawce przymiotnej, o ile ta odnosi się do podmiotu lub orzecznika rzeczownego, położonego w mianowniku. Np. *Z poręby dochodziły | **słabe** odgłosy siekier.* (Reym.). — *My | jesteśmy **nieźli** rolnicy.* (Sienk.).

**§ 131.** Niekiedy mianownika używamy w znaczeniu wołacza. Bywa to:

1. W mowie poufnej lub szorstkiej, szczególniej w imionach chrzestnych, np. ***Józek,** żegnam cię! — Rozchmurz się, **Michał!** — **Chłopiec,** podaj wody! — **Andrzej,** zajeżdżaj!*

2. W nazwiskach rodowych, szczególniej obcych, w połączeniu z formą wołacza od wyrazu *pan,* np. *Panie **Buchman,** panie Prusak.*

Imiona chrzestne z poprzedzającym wyrazem *panie* kładą się zwykle w wołaczu, np. *Panie Józefie! Panie Marcinie!*

## NAJOGÓLNIEJSZY PODZIAŁ ZNACZENIOWY PRZYPADKÓW ZALEŻNYCH.

**§ 132.** Zdania: *Śliczne są okolice Drezna.* (Słow.). — *Żołnierze utaili dech w piersiach.* (Sienk.). — *Smutek podobny był do nienawiści.* (Słow.). — *On pracuje sprawniej od ciebie* wskazują, że formy przypadków oznaczają z jednej strony zależność rzeczownika od rzeczownika, z drugiej strony — zależność rzeczownika od czasownika, przymiotnika lub przysłówka. W grupie *okolice Drezna* dopełniacz *Drezna* wskazuje na związek rzeczownika *Drezna* z rzeczownikiem *okolice.* W grupach *utaili dech, podobny do nienawiści, sprawniej od ciebie* formy przypadków wskazują na związki, zachodzące

między rzeczownikami *dech, do nienawiści, od ciebie* a czasownikiem *utaili,* przymiotnikiem *podobny* i przysłówkiem *sprawniej.*

Przypadki, wskazujące na związek rzeczownika z rzeczownikiem, nazywają się przypadkami przyrzeczownikowemi.

Przypadki zaś, wskazujące na związek rzeczownika z czasownikiem, przymiotnikiem lub przysłówkiem, nazywają się ogólnie przypadkami przysłownemi.

Zasadnicza różnica między obydwoma rodzajami przypadków polega na tym, że przypadki przyrzeczownikowe wskazują na stosunek przedmiotu do przedmiotu; przypadki zaś przysłowne oznaczają najrozmaitsze stosunki, zachodzące między przedmiotem a cechą.

Po tych uwagach ogólnych przejdziemy do rozpatrzenia znaczenia poszczególnych przypadków zależnych.

## ZNACZENIE DOPEŁNIACZA.

**§ 133.** Dopełniacz wyrażać może zarówno stosunek przedmiotu do przedmiotu, jako też stosunek przedmiotu do cechy; ma więc znaczenie dwojakie—przypadku przyrzeczownikowego i przysłownego. Np. *Z kraju wąwozów dostałeś się w obszerną dolinę Białki.* (Prus).

W zdaniu tym dopełniacz *kraju* wraz z przyimkiem *z* określa stosunek, zachodzący między rzeczownikiem *kraj* a czasownikiem *dostałeś,* ma więc znaczenie przypadku przysłownego; dopełniacz *wąwozów* wskazuje na związek między rzeczownikiem *wąwozy* a rzeczownikiem *kraj,* ma więc znaczenie przypadku przyrzeczownikowego; przyrzeczownikowym jest również dopełniacz *Białki,* bo wskazuje na związek między rzeczownikiem *Białka* a rzeczownikiem *dolina.* Każde z tych dwuch znaczeń dopełniacza rozpatrzymy oddzielnie.

### 1. Dopełniacz przysłowny.

**§ 134.** Dopełniacz przysłowny używa się w następujących znaczeniach:

1. Oznacza przedmiot, który jest punktem wyjścia dla czynności, stanu lub wogóle cechy, wyrażonej w czasowniku lub przymiotniku; oznacza więc 1) miejsce, od którego rozpoczyna się działanie jakiejś czynności, 2) czas, od którego ciągnie się jakaś czynność lub stan, 3) oznacza przedmiot, który jest początkiem, czyli przyczyną jakiejś czynności lub stanu. Np. *Z* ***zagrody*** *blada jarzębina* ***wychyla się*** *na ulicę.* (Krasz.).—*(Hrabia)* ***dobył z kieszeni*** *papier i ołówek.* (Mick.).— ***Z*** *hucznego* ***śniadania*** *(wszyscy)* ***wyszli*** *na uroczysty obrzęd grzybobrania.* (Mick.). — *(Hrabia) głowę* ***odwracał od sadu.*** (Mick.). — *Na gościńcu i drogach* ***od*** *samego* ***ranka panuje*** *ruch niezwykły.* (Mick.). — *Kapelusz* ***od ruchu*** *nagłego* ***chwiał się.*** (Mick.).

Dopełniacz taki nazywa się dopełniaczem pochodnikowym i odpowiada na pytania: *skąd? odkąd? z powodu czego? od czego?*

Dopełniacz pochodnikowy używa się przedewszystkim przy czasownikach, oznaczających ruch od czegoś, oddalanie się lub oddalanie od czegoś, a także przy przymiotnikach *wolny, swobodny, daleki, bliski,* np. *wolny od pracy, bliski prawdy.*

Znaczenie pochodnikowe może mieć również dopełniacz po czasownikach, oznaczających rozmaite stany duchowe; np. *bać się, lękać się, wstydzić się, cieszyć cię, smucić się.* Tutaj w dopełniaczu oznaczany bywa przedmiot, który jest źródłem, przyczyną stanu, wyrażonego w czasowniku. Np. ***Ja się boję*** ***gniewu*** *Bożego, i* ***tez*** *ludzkich* ***się boję i krzywd.*** (Sienk.).

Dopełniacz przyczynowy używa się także po przymiotnikach: *rad, kontent z czego.*

Dopełniacz z przyimkiem *od,* używany przy stopniu wyższym przymiotników i przysłówków ma również znaczenie pochodnikowe, rzeczownik bowiem, położony w takim dopełniaczu, oznacza przedmiot, który jest podstawą, czyli punktem wyjścia dla porównania.

**§ 135.** 2. Widzieliśmy, że dopełniacz pochodnikowy wyrażać może między innemi przyczynę. W pewnych jednak

okolicznościach przyczyna może się stać celem: przy czasownikach, oznaczających *chcieć, żądać, pragnąć, szukać* przedmioty, wywołujące te czynności i stany duchowe, stają się zarazem celem, do którego one zmierzają. Np. *Ja* ***pragnę*** *tylko* ***końca*** *tej niedoli.* (Korzeń.). — ***Czegóż... będę żądał?*** (Mick.).—*Muszę... przynajmniej* ***prosić przebaczenia.*** (Mick.).— *(Hrabia)* ***drogi pyta.*** (Mick.). — *(Telimena) zdała się* ***szukać samotności, ciszy.*** (Mick.).

Jak widać z podanych przykładów, przy czasownikach, oznaczających *chcenie* i *pożądanie,* dopełniacz celu używa się bez przyimka, przy innych czasownikach łączy się z przyimkiem *do* lub *dla,* przy przymiotnikach: *gotów, skłonny, chętny, skory* używa się z przyimkiem *do.* Np. *(Sędzia) dał mu poważnie rękę* ***do pocałowania.*** (Mick.).— ***Dla korzyści*** *doczesnej i* ***dla*** *nieśmiertelnej imienia polskiego* ***sławy*** *malujemy prawdziwy obraz naszego języka.* (Libelt).

Dopełniacz celowy w przeciwieństwie do dopełniacza pochodnikowego oznacza punkt, do którego czynność lub stan zmierza. Punkt ten może być nietylko punktem idealnym, kresem zamierzeń duchowych, lecz także punktem w przestrzeni lub czasie. W tym ostatnim wypadku dopełniacz celowy oznacza miejsce, w którego kierunku odbywa się jakiś ruch, lub czas, do którego rozciąga się jakaś czynność lub stan. Np. *Wszyscy ciągle w różne schylają się strony aż* ***do ziemi.*** (Mick.).—*Sędzia...* ***do źródła*** *pospieszał.* (Mick.). — *Dobiegł wkrótce* ***parkanu.*** (Mick.). — ***Do*** *późnej* ***nocy*** *trąby i wiwaty grzmiały.* (Malcz.).

Dopełniacz celowy odpowiada na pytania: *po co? dla czego? dokąd? dopokąd?*

**§ 136.** 3. Dopełniacz cząstkowy oznacza, że przedmiot tylko w pewnej swej części łączy się z czynnością lub stanem, wyrażonym w czasowniku. Np. *(Maciej) wyniósł* ***traw, liścia.*** (Mick.).—*Już próbowałem rycerskiego* ***chleba.*** (Słow.).— *Z wiosną* ***dnia*** *przybywa.* — *Pożycz mi* ***pióra.***

Z przykładów tych widzimy przedewszystkim, że dopełniacz cząstkowy 1) oznacza przedmiot, który istotnie

tylko w pewnej swojej części łączy się z czynnością czasownika, np. *(Maciej) wyniósł traw, liścia* (=pewną ilość *traw, liścia),* 2) oznacza przedmiot, który, wprawdzie w całej swej objętości łączy się z czynnością czasownika, ale tylko na pewną chwilę, np. *Pożycz mi pióra.*

Okazuje się również, że dopełniacz cząstkowy może być w zdaniu dopełnieniem, np. *(Maciej) wyniósł traw, liścia,* lub podmiotem (logicznym), np. *Z wiosną dnia przybywa.*

Ten podmiot i dopełnienie, wyrażone za pomocą dopełniacza cząstkowego, jest podmiotem i dopełnieniem pozornym, właściwym bowiem podmiotem i dopełnieniem jest tutaj nieoznaczone bliżej pojęcie części, oddzielonej od przedmiotu, wskazanego w dopełniaczu. To pojęcie części niekiedy bywa wyrażane przez rzeczowniki lub przysłówki, oznaczające ilość. Np. *Maciej wyniósł* ***trochę*** *traw, liścia.—Z wiosną pewna* ***część*** *dnia przybywa.* W wyrażeniach takich dopełniacz cząstkowy łączy się już nie z czasownikiem, lecz z pojęciem rzeczownym i dlatego jest przypadkiem przyrzeczownikowym.

Dopełniacz cząstkowy używa się albo przy słowach, które o ile obejmują cały przedmiot, rządzą biernikiem, albo przy słowach, które z natury swojej rozciągają działanie swych czynności tylko na pewną część przedmiotu i dlatego łączą się zawsze tylko z dopełniaczem.

a) Do pierwszej kategorji należą czasowniki, oznaczające *brać, dać, kupić, sprzedać.* Np. *Zaraz nabrał* ***fantazji.*** (Sienk.).— *W podany kubek nalał Wiesław* ***miodu.*** (Brodz.). — *Dał nam Pan Bóg ...* ***wszystkiego.*** (Krasiń.).

b) Do czasowników, które się łączą tylko z dopełniaczem, należą słowa, oznaczające *próbowanie, kosztowanie, dotykanie, słuchanie;* pozatym czasowniki dokonane i jednotliwe, złożone z przedrostkami *do-, na-, za-.* Np. *Już* ***próbowałem*** *rycerskiego* ***chleba.*** (Słow.). — *Będziem wybornej twej* ***słuchać kapeli.*** (Mick.). — *Tatarzy i Turcy zaczęli* ***dobywać zamków*** *i* ***miast*** *ukraińskich.* (Szajn.). — *Szczerze chciałem* ***interesu dobić.*** (Mick.).

c) Dopełniacz cząstkowy używa się także przy przymiotnikach: *pełen, syt, świadom, wart, godzien.* Np. *Syt zysków*

*i chwały.* (Mick.).—*Świadom prawa, jak i gospodarstwa.* (Mick.).—*Ten kunszt piękny* ***godzien był widzenia.*** (Mick.).

d) Dopełniacz cząstkowy oznacza także czas, którego część pewną zajęła jakaś czynność lub stan. Np. ***Następnego poranku*** *nieprzyjaciel był już widoczny.* (Sienk.). — ***Dzisiejszej nocy*** *spadł deszcz ulewny.*

Jak widzimy, w dopełniaczu cząstkowym czasu rzeczownik występuje zawsze w połączeniu z przydawką przymiotną.

e) Niekiedy dopełniacz cząstkowy używa się także na oznaczenie miejsca. Takie znaczenie posiada dopełniacz z przyimkiem *u.* Np. *U bliskiej* ***brzeziny*** *było wielkie mrowisko.* (Mick.).—***U pasa*** *(wisiała) karabela.* (Mick.).—*Koń stał* ***u namiotu,*** *psy leżały* ***u nóg jego.*** (Krasz.).

Przykłady te wskazują, że dopełniacz cząstkowy może oznaczać miejsce, którego cząstkę zajmuje czynność lub stan, oznaczony przez czasownik.

**§ 137.** 4. a) Dopełniacz ujemny kładzie się po czasownikach, użytych z przeczeniem *nie* lub mających znaczenie przeczące. Np. *Konrad światowej* ***nie lubił pustoty.*** (Mick.).—*(Tadeusz)... jeszcze* ***oczu nie zmrużył.*** (Mick.).—***Nie nuć*** *tryumfu przed bitwą.* (Przysł.).—*(Sobieski)* ***zakazał*** *wszelkich powitalnych* ***ceremonji*** *i* ***ogniów.*** (Szajn.).

Dopełniacz ujemny kładzie się także po bezokolicznikach, wprawdzie nie zaprzeczonych, ale zależnych od czasowników, użytych z przeczeniem lub mających znaczenie przeczące. Np. *Już Konrad* ***hamować nie zdoła zapędów*** *ludu i* ***nalegań*** *rady.* (Mick.).

**Uwaga.** Pewne uchylenie od wyłożonej zasady stanowi zaimek *nic,* który po czasownikach przeczących tak, jak i po twierdzących, kładzie się po większej części w bierniku. Np. *Tadeusz* ***nic*** *nie widział.* (Mick.). — *Radziwiłł nie odrzekł* ***nic.*** (Sienk.).

b) Znaczenie ujemne ma również dopełniacz z przyimkiem *bez,* użyty po wyraźnym lub domyślnym czasowniku.

*być.* Np. *Chłopak* ***był bez butów.*** *— On przyszedł* ***bez czapki*** *(=będąc bez czapki).— Biegały rozhukane konie* ***bez jeźdźców.*** (Sienk.).— ***Bez ostony*** *nie trwa tu słodki owoc.* (Malcz.).—***Beze*** *mnie szlachta oszaleje.* (Mick.).

**§ 138.** Rozpatrzyliśmy najważniejsze wypadki używania dopełniacza przysłownego. Dadzą się one streścić w sposób następujący.

Dopełniacz przysłowny ma cztery znaczenia podstawowe; zależnie od tego rozróżniamy w nim cztery rodzaje:

1. Dopełniacz pochodnikowy, oznacza punkt wyjścia dla jakiejś czynności lub stanu; na pytanie *skąd?* wskazuje na miejsce, od którego rozpoczyna się działanie czynności lub stanu; na pytanie *odkąd?* wskazuje na czas, od którego rozciąga się jakaś czynność lub stan; wreszcie na pytanie *od czego? z jakiego powodu?* wskazuje na przyczynę, powodującą działanie czynności lub stanu. Np. *(Hrabia) głowę odwracał* ***od sadu.*** (Mick.).—***Z*** *hucznego* ***śniadania*** *(wszyscy) wyszli na uroczysty obrzęd grzybobrania.* (Mick.). — *Niedaleko* ***od okna*** *był parkan.* (Mick.).—*Wrony z krzykiem zrywały się* ***z gniazd.*** (Reym.). — *Chciałbym jak najprędzej wyrwać się* ***z Paryża.*** (Słow.).— *Biłem się* ***od zmroku*** *aż do zachodu miesiąca.* (Krasiński). — ***Z nudy*** *rozważać począłem miny i mowy ludzi, siedzących za stołem.* (Mick.).—*Kapelusz* ***od ruchu*** *nagłego chwiał się.* (Mick.). — *Niema* ***z żalu*** *postawą jak wymownie szlocha!* (Mick.).

2. Dopełniacz celowy oznacza punkt, do którego rozciąga się działanie czynności lub stanu: na pytanie *dokąd?* wskazuje na miejsce, do którego zmierza czynność lub stan; na pytanie *dopóki?* wskazuje na czas, do którego trwa jakaś czynność lub stan; wreszcie na pytanie *do czego? po co?* oznacza przedmiot, który jest celem czynności lub stanu. Np. *(Wojski) oburącz* ***do ust*** *(róg) przycisnął.* (Mick.). — *Sędzia...* ***do źródła*** *pospieszał.* (Mick.).—***Do*** *jednej strzelili razem* ***niedźwiedzicy.*** (Mick.).—*Wszyscy... ciągle w różne schylają się strony aż* ***do ziemi.*** (Mick.). — *Wracaj* ***do domu!*** (Krasiń.). — *Biłem się od zmroku aż* ***do zachodu*** *miesiąca.* (Krasiń.).—*Pośród zabaw tęskniłam znów* ***do Soplicowa.*** (Mick.). — *Jam go*

*zawsze* ***do trudnych imprezów*** *podżegał.* (Mick.).—*Hrabia* ***drogi*** *pyta.* (Mick.).—*(Telimena) zdawała się szukać* ***samotności, ciszy.*** (Mick.).

3. Dopełniacz cząstkowy oznacza przedmiot, który tylko częściowo łączy się z czynnością lub stanem, wyrażonym w czasowniku; wskazuje mianowicie: 1) na przedmiot, którego tylko część jest potrzebna do wykonania jakiejś czynności (podmiot cząstkowy), 2) na przedmiot, który jest tylko częściowo lub chwilowo objęty przez działanie czynności lub stanu (dopełnienie cząstkowe), 3) na przedmiot, stanowiący cząstkę miejsca, w którym odbywa się czynność lub stan, 4) na czas, którego pewną cząstkę zajmuje jakaś czynność lub stan. Np. *Z wiosną* ***dnia*** *przybywa.—Maciej wyniósł* ***traw,*** *liścia.* (Mick.). — *W podany kubek nalał Wiesław* ***miodu.*** (Brodz.). — *Jedna część (karczmy) pełna* ***izbic*** *ciasnych i podłużnych, służy dla dam wyłącznie i panów podróżnych.* (Mick.).—*Rybak ledwo* ***u brzegów*** *nawiedza dno morza.* (Mick.).—*U bliskiej* ***brzeziny*** *było wielkie mrowisko.* (Mick.).—***Następnego poranku*** *nieprzyjaciel był już widoczny.* (Sienk.).

4. Dopełniacz ujemny oznacza przedmiot, nie objęty przez działanie czynności lub stanu. Np. *(Tadeusz)... jeszcze* ***oczu nie*** *zmrużył.* (Mick.). — ***Nie nuć tryumfu*** *przed bitwą.* (Przysł.). — *Gęsty barszcz* ***czeladzi nie*** *odstraszy.* (Przysł.). — *Pracowałem* ***bez wytchnienia.*** (Krasiń.).

## 2. Dopełniacz przyrzeczownikowy.

**§ 139.** Dopełniacz przyrzeczownikowy tak, jak każdy przypadek przyrzeczownikowy, wskazuje na związki, zachodzące między dwoma rzeczownikami, i używa się w następujących znaczeniach:

1. Oznacza przedmiot, którego część jest wyrażona w rzeczowniku nadrzędnym, np. *ćwierć* ***godziny,*** *połowa* ***drogi,*** *funt* ***chleba,*** *koniec* ***ulicy,*** *środek* ***lasu,*** *część* ***domu,*** *przedział* ***wagonu,*** *włóka* ***ziemi,*** *kwarta* ***masła,*** *garniec* ***kartofli,*** *korzec* ***żyta,*** *szklanka* ***wody.***

Dopełniacz taki nazywa się dopełniaczem podzielonej całości. Używa się on również przy liczebnikach głównych, począwszy od *pięciu* (p. § 114) oraz przy liczebnikach zbiorowych *dwoje, troje* (p. § 115) i t. d., np. *pięć* ***drzew****, dziesięć* ***okien****, dwoje* ***ludzi****, troje* ***dzieci****.*

Zwroty te wskazują, że liczebniki główne, począwszy od *pięciu*, i liczebniki zbiorowe uważane są w języku polskim za rzeczowniki.

**§ 140.** 2. Pewną odmianę dopełniacza podzielonej całości stanowi dopełniacz materji, np. *Dach* ***z dranic*** *i* ***ze słomy****.* (Mick.). — *Pomnik* ***z marmuru****; puhar* ***ze złota****; domki z* ***kart****; guzik* ***z masy*** *perłowej; sukmana* ***z samodziału****; łapcie* ***z kory****; zupa* ***z czarnych jagód****.*

Tutaj dopełniacz wskazuje na materjał, którego część została zużyta na wykonanie przedmiotu, oznaczonego przez rzeczownik nadrzędny.

Dopełniacz materji tym się różni od dopełniacza podzielonej całości, że 1) używa się zawsze z przyimkiem *(z)* i 2) w przeważnej większości wypadków może być zastąpiony przez przymiotnik, np. *Dach* ***z dranic*** *i* ***ze słomy*** = *dach* ***dranicowy*** *i* ***słomiany****. — Pomnik* ***z marmuru*** = *pomnik* ***marmurowy****. — Puhar* ***ze złota*** = *puhar* ***złoty****.*

Zamiany takiej nie dokonywamy tylko wtedy, kiedy napotykamy pewne trudności przy tworzeniu odpowiedniego przymiotnika, przedewszystkim więc wtedy, kiedy dopełniacz materji ma obok siebie przymiotnik, np. *guzik z masy perłowej, zupa z czarnych jagód.* Musielibyśmy tutaj utworzyć przymiotniki złożone: *perłowomasowy, czarnojagodowy,* a język polski unika nadmiernego używania wyrazów złożonych, nadto przymiotnik *masowy* od rzeczownika *masa* nie używa się nawet w swej postaci niezłożonej.

**§ 141.** 3. Odmianę dopełniacza podzielonej całości stanowi również dopełniacz posiadacza, np. *liście* ***brzozy****; szpony* ***orła****; rogi* ***jelenia****; wełna* ***owcy****; promienie* ***słońca****; ulice* ***Warszawy****; okolice* ***Krakowa****.*

W przykładach tych przedmiot posiadający, oznaczony w dopełniaczu, może być również uważany za całość, której

część jest wyrażona w rzeczowniku nadrzędnym; tutaj więc dopełniacz obok znaczenia posiadacza ma jeszcze wyraźnie znaczenie podzielonej całości.

Bardzo jednak często się zdarza, że to znaczenie podzielonej całości usuwa się na plan dalszy, a nawet zanika zupełnie, tak że dopełniacz ma już wyłącznie znaczenie posiadacza. Np. *dźwięk* ***dzwonu;*** *odgłos* ***trąby;*** *gospodarstwo* ***sąsiada;*** *wymowa* ***kaznodziei;*** *wyrok* ***sędziego.***

Dopełniacz posiadacza tak samo, jak i dopełniacz materji, o ile nie ma przy sobie przymiotnika, w przeważnej większości wypadków może być zastąpiony przez przymiotnik; np. *szpony* ***orła*** *=szpony* ***orle;*** *rogi* ***jelenia*** *=rogi* ***jelenie;*** *promienie* ***słońca*** *=promienie* ***słoneczne;*** *wyrok* ***sędziego*** *=* ***wyrok sędziowski.***

**§ 142.** 4. Związki, oznaczane przez dopełniacz podzielonej całości, materji i posiadacza, są zupełnie ścisłe i wyraźne. Niekiedy jednak związki, zachodzące między dwoma rzeczownikami, mogą być bardzo luźne. Np. *dzień* ***odjazdu;*** *chwila* ***rozstania;*** *godzina* ***wyczekiwania;*** *rok* ***urodzaju;*** *miejsce* ***urodzenia;*** *kraina* ***mogił i krzyżów;*** *pole* ***bitwy.***

Tego rodzaju dopełniacz nazywa się dopełniaczem opisowym, bo wskazując na przedmiot, związany w ten lub inny sposób z przedmiotem, oznaczonym w rzeczowniku nadrzędnym, bliżej określa, czyli opisuje ten ostatni.

Jak widzimy z przytoczonych przykładów, dopełniacz opisowy łączy się przeważnie z rzeczownikami, oznaczającemi pewną przestrzeń miejsca lub czasu, i wskazuje na przedmioty, które są z tym miejscem lub czasem związane.

**§ 143.** 5. W dopełniaczu opisowym daje się jeszcze odczuwać pewne pokrewieństwo znaczeniowe z dopełniaczem posiadacza, a co za tym idzie, i z dopełniaczem podzielonej całości. Odmienną kategorję stanowi dopełniacz jakościowy łączy się on zawsze z przymiotnikiem i wspólnie z nim wskazuje na jakąś właściwość przedmiotu, oznaczonego przez rzeczownik nadrzędny. Np. *Mąż* ***wielkiej nauki;*** *człowiek* ***szlachetnego serca;*** *człowiek* ***dobrej woli.***

Dopełniacz jakościowy, jak widać z podanych przykładów, ma znaczenie złożonego przymiotnika, to też tak, jak przymiotnik, może być w zdaniu nietylko określeniem, lecz także orzecznikiem; wtedy jednak łączy się bezpośrednio nie z rzeczownikiem, lecz ze słowem posiłkowym *być* i jest przypadkiem przysłownym. Np. *Wódz to był **wielkiej mocy i sławy**.* (Mick.).

**§ 144.** 6. Dopełniacz, zależny od rzeczowników, oznaczających czynność lub stan, może wskazywać albo na przedmiot, będący sprawcą tej czynności lub stanu, lub też na przedmiot, pozostający pod działaniem tej czynności lub stanu. W wyrażeniu, naprzykład, *miłość brata* dopełniacz *brata* może oznaczać, że *brat* jest sprawcą stanu, wskazanego w wyrazie *miłość (brat kocha)* albo, że *brat* jest przedmiotem czyjejś miłości *(brat jest kochany)*.

W wypadku pierwszym mielibyśmy do czynienia z dopełniaczem podmiotowym, w wypadku drugim — z dopełniaczem przedmiotowym.

Dopełniacz podmiotowy, jak widzieliśmy, wskazuje na sprawcę czynności lub stanu, wyrażonego w rzeczowniku nadrzędnym. Dopełniacz przedmiotowy oznacza przedmiot, na który spływa czynność lub stan, wskazany w rzeczowniku nadrzędnym.

Rozróżnianie tych dwuch odmian dopełniacza, jak mieliśmy sposobność przekonania się, jest możliwe tylko w związku ze znaczeniem całego zdania: wyrażenie *miłość brata,* wyrwane z całości zdania, jest niejasne właśnie wskutek tego, że forma *brata* może mieć znaczenie zarówno dopełniacza podmiotowego, jak i przedmiotowego. W całym natomiast zdaniu wątpliwości takie w przeważnej większości wypadków się nie nastręczają. Np. *Pan godził spory **włościan**.* (Mick.).— *Słychać rżenie **koni** i gwar **myśliwców**.* (Mick.).—*Dzień sszedł **na kowaniu koni, karmieniu psów, zbieraniu i czyszczeniu broni**.* (Mick.).

W dwuch pierwszych przykładach mamy dopełniacz podmiotowy, w przykładzie trzecim — dopełniacz przedmiotowy.

**§ 145.** Z rozpatrzenia znaczeń dopełniacza przyrzeczownikowego wynika, że należy rozróżniać następujące jego odmiany:

1. Dopełniacz podzielonej całości, np. *kawałek papieru; mila drogi; pięć palców.*
2. Dopełniacz materji, np. *łańcuch ze złota.*
3. Dopełniacz posiadacza, np. *dom ojca.*
4. Dopełniacz opisowy, np. *tygodnie niepogody; pole bitwy.*
5. Dopełniacz jakościowy, np. *człowiek niezłomnego charakteru.*
6. Dopełniacz podmiotowy i przedmiotowy, np. *rżenie koni; kowanie koni.*

**§ 146.** Zestawiając wszystkie, podane wyżej, odmiany dopełniacza, będziemy mogli najważniejsze jego kategorje znaczeniowe przedstawić w następującej tablicy:

**Klasyfikacja znaczeń dopełniacza.**

| Odmiany dopełniacza przysłownego | Odmiany dopełniacza przyrzeczownikowego |
|---|---|
| 1. Dop. pochodnikowy { czasu, miejsca, przyczyny | 5. Dop. podzielonej całości |
| 2. Dop. celowy { celu, miejsca, czasu | 6. Dop. materji |
| 3. Dop. cząstkowy { podmiotu dopełn., miejsca, czasu | 7. Dop. posiadacza |
| 4. Dop. ujemny | 8. Dop. opisowy |
| | 9. Dop. jakościowy |
| | 10. Dop. podmiotowy |
| | 11. Dop. przedmiotowy |

## ZNACZENIE CELOWNIKA.

**§ 147.** Celownik w przeważnej większości wypadków wyraża stosunek, zachodzący między rzeczownikiem a czasownikiem, jest więc przedewszystkim przypadkiem przy-

słownym; znacznie rzadziej występuje w znaczeniu przypadku przyrzeczownikowego. Np. *Tadeusz... cudnemu* ***dziwił się zjawieniu.*** (Mick.). — ***Ku*** *ojczystej* ***stronie*** ***wracali*** *niegdyś od Betleem żłobu święci królowie.* (Słow.). — *Co* ***im się stało?*** (Słow.). — *Strzelanina* ***zabierała mi*** *większą część dnia.* (Sienkiewicz). — ***Miłość ku bliźnim*** *powinna być szczera i bezinteresowna.* — *Droga* ***ku miastu*** *schodziła nieco z góry.* — *Była to prawdziwa* ***matka dzieciom.***

W przykładzie pierwszym celownik *zjawieniu* zależy od czasownika *dziwił się,* jest więc przypadkiem przysłownym; w zdaniu ostatnim celownik *dzieciom* łączy się z rzeczownikiem *matka,* jest przeto przypadkiem przyrzeczownikowym.

Każdy z tych rodzajów celownika rozpatrzymy oddzielnie.

## 1. Celownik przysłowny.

**§ 148.** Celownik przysłowny używa się w następujących znaczeniach:

1. Jako dopełnienie dalsze, oznacza przedmiot, objęty pośrednio przez czynność lub stan, wyrażony w czasowniku, wskazuje mianowicie na przedmiot, ze względu na który dokonywa się jakaś czynność. Np. *(Sędzia)* ***podkomorzemu*** *węgrzyna, szampana dolewał.* (Mick.). — *Ja tak skwapionej* ***wyprawie*** *nie* ***wierzę.*** (Mick.). — *Przychodzę* ***służyć*** *waszemu* ***Bogu,*** *waszym* ***prorokom uwierzyć.*** (Mick.). — ***Pobłogosław*** *ty* ***mi,*** *siostro moja!* (Słow.).

Celownik, oznaczający przedmiot, ze względu na który dokonywa się czynność, wyrażona w czasowniku, nazywa się celownikiem dopełnienia dalszego.

Celownik dopełnienia dalszego, jak widać z podanych przykładów, używa się zarówno przy czasownikach przechodnich, jak i nieprzechodnich: w przykładzie pierwszym celownik *podkomorzemu* łączy się z czasownikiem przechodnim *dolewał,* który ma obok siebie także dopełnienie bliższe *węgrzyna, szampana;* w przykładzie drugim celownik *wyprawie* zależy od czasownika nieprzechodniego *wierzę.*

Niekiedy celownik dopełnienia dalszego może się wymieniać z biernikiem dopełnienia bliższego, naprzykład, przy czasowniku *błogosławić*. *Pobłogosław ty* ***mi,*** *siostro moja!* (Słow.). — *Każda dusza ma prawo* ***drugą*** *pobłogosławić w godzinie uroczystej rozstania.* (Krasiń.).

Ta wymiana celownika z biernikiem pochodzi stąd, że jeden i ten sam przedmiot może być przez jakąś czynność objęty raz bezpośrednio, innym znowu razem tylko pośrednio: w pierwszym wypadku używamy biernika, jako przypadku dopełnienia bliższego, w wypadku drugim kładzie się celownik, jako przypadek dopełnienia dalszego.

**§ 149.** 2. Drugim zasadniczym znaczeniem celownika jest znaczenie kresu; celownik wskazuje na kres, ku któremu zmierza czynność, wyrażona w czasowniku. Taki celownik nazywa się celownikiem kresu.

Celownik kresu używa się przedewszystkim przy czasownikach, oznaczających jakiś ruch; kładzie się również po czasownikach, oznaczających czynności, które wprawdzie nie tworzą ruchu lecz zwracają się wyraźnie w kierunku jakiegoś ściśle określonego przedmiotu,—tutaj należą: 1) rozmaite czasowniki, oznaczające czynność mówienia: *mówić, wskazywać, pokazywać, rozkazywać, zabraniać, opowiadać, odpowiadać* i t. d., 2) czasowniki, oznaczające zwracanie w pewnym kierunku działalności narządów zmysłowych: *przypatrywać się, przyglądać się, przysłuchiwać się* i t. p. Np. *Wszystko bieży* ***ku studni.*** (Mick.).—***Ku*** *ojczystej* ***stronie*** *wracali niegdyś od Betleem żłobu święci królowie.* (Słow.).—*Znowu* ***ku*** *lubym* ***przedmiotom*** *myśl pędzę.* (Mick.).—*Tadeusz jedną ręką pokazał* ***im*** *chmurę.* (Mick.).—*Poradź* ***mi,*** *starcze!* (Słow.).—*Tadeusz przyglądał się nieznanej* ***osobie.*** (Mick.).

**§ 150.** 3. Celownik dopełnienia dalszego wskazuje na przedmiot, ze względu na który dokonywa się czynność czasownika; celownik kresu oznacza przedmiot, ku któremu kieruje się czynność czasownika. Otóż czynność, podjęta ze względu na jakiś przedmiot lub skierowana ku przedmiotowi, może być dla niego pożyteczną lub szkodliwą.

Celownik w ten sposób otrzymuje nowe znaczenie, wskazuje mianowicie na przedmiot, dla którego pożytku lub szkody dokonywa się czynność czasownika.

Taki celownik nazywamy ogólnie celownikiem pożytku.

Celownik pożytku może się używać przy najrozmaitszych czasownikach, przedewszystkim jednak przy czasownikach, mających znaczenie *dawania, obiecywania, przyrzekania* i t. d. Np. *Szczęście i zdrowie niebiosa* ***ci*** *dały.* (Kras.).—*Przybył* ***nam*** *drużba; dacie* ***mu*** *nocleg, a* ***koniom*** *wygody!* (Pol).—*Wszyscy* ***Bogu*** *piosnkę świętą złożym w upominek.* (Wasilewski). — ***Niemcom*** *wkrótce posiłki świeże ciągnęły z za morza.* (Mick.).—*Strzelanina zabierała* ***mi*** *większą część dnia.* (Sienk.).

**§ 151.** 4. Przedmiot, względem którego lub dla którego wykonywamy jakąś czynność, staje się poniekąd jej przyczyną; to też celownik używa się także na oznaczenie przyczyny.

Celownik przyczyny używa się przedewszystkim przy czasownikach, oznaczających najrozmaitsze stany uczuciowe. Np. *Tadeusz cudnemu dziwił się* ***zjawieniu.*** (Mick.). — *Poczciwy staruszek rad był swoim* ***gościom.*** (Chodźk.).

Znaczenie przyczyny ma również celownik zaimka pytającego *czemu?* Np. ***Czemu*** *przybyłeś tak późno?*

**§ 152.** 5. Przedmiot, będący kresem, do którego się zwraca czynność lub stan, może być zarazem celem, ku któremu ta czynność lub stan zmierzają; w ten sposób celownik otrzymuje znaczenie celownika celu. Np. *Mówił mi to ku* ***pocieszeniu*** *i* ***nauce.***

**§ 153.** 6. Celownik zaimków osobowych: *mi, ci, sobie* miewa niekiedy tak niewyraźne znaczenie, że treść jego właściwa zupełnie się zaciera, a przez to użycie jego staje się zbytecznym. Np. *(Mohort)* ***sobie*** *drzemał.* (Pol).—*Wrony... przechadzają się* ***sobie*** *poważnemi kroki.* (Mick.).—*Józek, ty* ***mi*** *się* ***nie*** *buntuj!*

W zdaniach tych bez najmniejszej szkody dla całości wyrażanych przez nie myśli możnaby opuścić celowniki: *sobie, mi;* użycie więc ich jest poniekąd zbyteczne i zależy od

chwilowego nastroju lub upodobań autora albo też od zwyczajów, panujących w jego środowisku językowym. Celownik taki możnaby nazwać celownikiem konwencjonalnym, czyli zwyczajowym, zależnym od mody. (Dativus ethicus).

Zwyczaj używania tego celownika szczególniej jest rozpowszechniony w djalektach ludowych i gwarach miejskich

## 2. Celownik przyrzeczownikowy.

**§ 154.** Celownik przy rzeczownikach, jak już wspominaliśmy (p. § 147), używa się w znacznie szczuplejszym zakresie, niż przy czasownikach, — przedewszystkim spotykamy go przy tych rzeczownikach odsłownych, które zostały utworzone od czasowników, rządzących celownikiem. Np. *Pomagam bratu* | *pomaganie* ***bratu.*** — *Służę panu* | *służenie* ***panu.*** — *Radzę przyjacielowi* | *radzenie* ***przyjacielowi.*** — *Przyglądam się nieznanej osobie* | *przyglądanie się nieznanej* ***osobie.***— *Składano Bogu ofiarę* | *składanie* ***Bogu*** *ofiary.* — *Powracam myślą ku minionym czasom* | *powracanie myślą ku minionym* ***czasom.***

**§ 155.** Pozatym celownik używa się przy rzeczownikach, przy których łatwo się domyślić opuszczonego słowa czy to w postaci czasownika, czy też w postaci imiesłowu. Np. *Droga* ***ku miastu*** = *droga idąca ku miastu.* — *Biada* ***rywalowi!*** (Mick.) = *biada jest rywalowi.* — *Żal nam stubarwnej* ***tęczy*** (Asnyk) = *żal jest nam stubarwnej tęczy.*—*Bieda* ***biednemu*** *żyć w świecie samemu.* (Przysł.).

Tutaj celownik tylko pozornie łączy się z rzeczownikiem, właściwie bowiem jest on związany z opuszczonym słowem (czasownikiem lub imiesłowem).

**§ 156.** Jak widzimy z podanych przykładów, celownik przy rzeczownikach ma, na ogół biorąc, te same znaczenia zasadnicze, w jakich występuje, łącząc się z czasownikami: i tutaj tak samo, jak przy czasownikach, spotykamy celownik dopełnienia dalszego, celownik kresu, celownik pożytku i t. d. Wynika to stąd, że celownik łączy się z rzeczownikami albo

tylko pozornie, albo też o ile łączy się naprawdę z rzeczownikami, to tylko odsłownemi, które znaczeniowo pozostają w ścisłym związku z czasownikami.

**§ 157.** Zestawiając wszystkie odmiany celownika, podane w paragrafach poprzednich, będziemy mogli najważniejsze jego kategorje znaczeniowe przedstawić w następującej tablicy:

**Klasyfikacja znaczeń celownika.**

| Odmiany celownika przysłownego | Odmiany celownika przyrzeczownikowego |
|---|---|
| 1. Cel. dopełnienia dalszego, | 1a. Cel. dopełnienia dalszego, |
| 2. Celownik kresu, | 2a. Celownik kresu, |
| 3. Celownik pożytku, | 3a. Celownik pożytku, |
| 4. Celownik przyczyny, | 4a. Celownik przyczyny, |
| 5. Celownik celu, | 5a. Celownik celu, |
| 6. Celownik konwencjonalny. | 6a. Celownik konwencjonalny. |

## ZNACZENIE BIERNIKA.

**§ 158.** Biernik jest przedewszystkim przypadkiem przysłownym, a użycie jego przy rzeczownikach jest jeszcze bardziej ograniczone, niżeli celownika. W każdym jednak razie używa się także przy rzeczownikach, jest więc przypadkiem nietylko przysłownym, lecz i przyrzeczownikowym, to też każdą z tych dwuch zasadniczych jego funkcji będziemy musieli rozpatrzyć zosobna.

### 1. Biernik przysłowny.

**§ 159.** Biernik przysłowny używa się w następujących znaczeniach:

1. Jest przypadkiem dopełnienia bliższego i jako taki, oznacza przedmiot, bezpośrednio i całkowicie objęty

przez czynność, wyrażoną w czasowniku. Np. *Żołnierze utaili **dech** w piersiach.* (Sienk.). — *Słońce spuściło **głowę**.* (Mick.). — *Mgła **wszystko** zalewa.* (Krasiń.).—*Jeden drugiemu ręką dawał **znak** milczenia.* (Mick.).—*Z miejsca ruszyć **się** nie mogę.* (Krasiń.).

Różnica między dopełnieniem, wyrażonym w bierniku, a dopełnieniem, oznaczonym za pomocą celownika, polega na tym, że przedmiot, wskazany w dopełnieniu, w wypadku pierwszym jest objęty przez czynność lub stan czasownika bezpośrednio, w wypadku zaś drugim — tylko pośrednio (p. § 148).

Biernik dopełnienia bliższego używa się po czasownikach przechodnich, niezłożonych lub też złożonych z przedrostkami: *za-, na-, o-, ob-, prze-*. Np. *(Tadeusz) w dalekim mieście kończył **nauki**.* (Mick.). — *Roznoszono **potrawy, sztućce i butelki**.* (Mick.). — *Psów słychać **szczekanie**.* (Pawiński). — *Wieczór zaczął osypywać **ziemię** zmierzchem.* (Świętoch.).—*Oblatywały **tłum** głośne uwagi.* (Świętoch.). — *Chmury zawaliły **widnokrąg**.* (Sienk.). — *Chytrością **świat** przejdziesz, ale nazad się nie wrócisz.* (Przysł.).—*Wrzask **nas** ze snu przebudził.* (Mick.).

**§ 160.** 2. Biernik dopełnienia dalszego kładzie się po czasownikach t. zw. trzecioosobowych, t. j. takich, które się używają tylko w formie osoby trzeciej. Czasowniki te oznaczają w przeważnej większości wypadków jakiś stan fizyczny lub duchowy. Osoba, która temu stanowi ulega, bywa oznaczana za pomocą odpowiedniego rzeczownika w bierniku. Np. *Srodze **go** bolała wojna.* (Krasz.).—*Łamią **mię** kości. — Zamdlił **go** papieros. — Bardzo **mię** to będzie korciło. — Smutek twój żywo **mię** obchodzi.*

**§ 161.** 3. Biernik kierunku wskazuje na kierunek, w którym odbywa się jakaś czynność ruchowa, oznacza więc miejsce na pytanie którędy? lub dokąd? Np. ***Na całą Litwę** wielka padła trwoga.* (Mick.).—*Wszyscy ruszyli **w pole**.* (Mick.). — *Nieprzyjaciel parł **na korpus** trzema kolumnami.* (Pol).—*(Zosia) wionęła ogrodem **przez płotki, przez kwiaty... wleciała przez okno**.* (Mick.). — *Ptactwo skryło się **w lasy, pod strzechy, w głąb trawy**.* (Mick.).

Jak widać z podanych przykładów, biernik kierunku używa się tylko w połączeniu z przyimkami: z przyimkiem *przez* — na pytanie którędy? z przyimkami *między, na, przed, pod, po, w, za* — na pytanie dokąd?

**§ 162.** 4. W bezpośrednim związku z biernikiem kierunku pozostaje biernik celu i przyczyny: przedmiot, w kierunku którego odbywa się jakaś czynność, może się stać dla niej celem lub przyczyną. Np. *Przychodzę do ciebie* ***po radę.*** — *Wszyscy wybrali się* ***na grzybobranie.*** — ***Na ten świst*** *rój królików z pod ziemi wytrysnął.* (Mick.).

Przykłady te wskazują, że biernik celu i przyczyny tak samo, jak i biernik kierunku, używa się po czasownikach, oznaczających czynność ruchową; ta jednak między niemi zachodzi różnica, że biernik kierunku wskazuje na przedmioty zmysłowe, zajmujące pewien określony punkt w przestrzeni; w bierniku natomiast celu i przyczyny używane bywają rzeczowniki oderwane, oznaczające jakąś czynność lub stan *(rada, grzybobranie, świst).* Czynności te i stany, jak wszelkie wogóle czynności i stany, odbywają się w czasie, zabierają więc ten lub inny przeciąg czasu, w przestrzeni jednak żadnego miejsca nie zajmują i dlatego nie mogą określać kierunku przestrzennego; to też w bierniku celu i przyczyny nawet po czasownikach, oznaczających czynność ruchową, poczucie kierunku zaciera się prawie zupełnie. Ten brak poczucia kierunku wpłynął na to, że biernik przyczyny i celu używa się także po czasownikach, które czynności ruchowej nie oznaczają. Np. ***Po co*** *człowiek żyje na tym świecie?* (Prus). — ***Przez szacunek,*** *należny duchownej osobie, nie śmiano łajać mnicha.* (Mick.). — *Dziś skarżę się* ***za*** *dawne i* ***za*** *świeże* ***winy.*** (Mick.).

**§ 163.** 5. Biernik miary oznacza miarę długości powierzchni, objętości, czasu i t. d. Np. *Marsz trwał* ***dzień*** *cały.* (Mick.). — *Trwało to tylko* ***chwilę.*** (Sienk.). — *Ćwierć godziny wrzał hałas.* (Mick.). — *Próżno i* ***dzień*** *i* ***noc*** *płaczę.* (Mick.). — ***Na chwilę*** *uczyniło się cicho.* (Sienk.). — *Związano niewód głęboki stóp* ***dwieście.*** (Mick.). — *Zima tęga przykryła*

*Żmudź świętą grubym* ***na łokieć*** *białym kożuchem.* (Sienk.). — *Rączy pies, lecz zagorzelec, wysadził się przed kusym* ***o tyle, o palec.*** (Mick.).

Jak widać z przytoczonych przykładów, biernik miary używa się zarówno z przyimkami, jak i bez nich.

**§ 164.** 6. W związku z biernikiem miary pozostaje biernik sposobu, gdyż miara, wskazując na zakres działania czynności, oznaczać jednocześnie może sposób jej wykonania. Np. *Mówić* ***przez nos.*** — *Umieć* ***na pamięć.*** — ***Na pamięć*** *znał imię i kształt każdej gwiazdy.*

## 2. Biernik przyrzeczownikowy.

**§ 165.** Biernik przy rzeczownikach używa się jeszcze rzadziej, niżeli celownik (p. § 158).

Dopełnienie bliższe w bierniku po zamianie czasownika na rzeczownik odsłowny przybiera, jak wiadomo (p. § 31) postać dopełniacza: mówimy *czytam* ***książkę,*** ale *czytanie* ***książki;*** *daję* ***znak*** *milczenia,* ale *dawanie* ***znaku*** *milczenia;* *utaiłem* ***dech,*** ale *utajenie* ***tchu*** i t. p.

Wskutek wymienionej właściwości przy rzeczownikach odsłownych używa się tylko biernik kierunku, celu, przyczyny, miary i sposobu. Np. *Wszyscy ruszyli* ***w pole*** | *ruszenie* ***w pole.*** — *Ptactwo skryło się* ***w lasy*** | *skrycie się* ***w lasy.*** — *Przychodzę* ***po radę*** | *przyjście* ***po radę.*** — *Wszyscy wybrali się* ***na grzybobranie*** | *wybieranie się* ***na grzybobranie.*** — *Mówisz* ***przez nos*** | *mówienie* ***przez nos.***

**§ 166.** Pozatym biernik tak samo, jak i celownik (p. § 155) używa się przy rzeczownikach, przy których łatwo domyślić się opuszczonego słowa, czy to w postaci czasownika, czy też w postaci imiesłowu. Np. *(Dobrzyńscy) noszą kapoty białe* ***w*** *czarne* ***pręgi.*** (Mick.). Tutaj biernik *w pręgi* pozornie zależy od rzeczownika *kapoty,* w rzeczywistości jednak łączy się z domyślnym imiesłowem *będące.*

**§ 167.** Z przykładów, podanych w paragrafach poprzednich, widać, że bierniki przyrzeczownikowe samodzielnego zna-

czenia nie posiadają i pozostają w ścisłym związku z biernikami przysłownemi; to też przy rzeczownikach mają one te same zasadnicze znaczenia, co przy słowach i przymiotnikach; spotykamy więc tu: biernik kierunku, celu, przyczyny, miary i sposobu, nie mamy jednak biernika dopełnienia bliższego, ten bowiem przy zamianie słowa na rzeczownik odsłowny przybiera postać dopełniacza.

**§ 168.** Zestawiając wszystkie odmiany biernika, któreśmy poznali w paragrafach poprzednich, będziemy mogli najważniejsze jego kategorje znaczeniowe przedstawić w następującej tablicy:

**Klasyfikacja znaczeń biernika.**

| Odmiany biernika przysłownego | Odmiany biernika przyrzeczownikowego |
|---|---|
| 1. Biernik dopełnienia bliższego, | |
| 2. Biernik dopełnienia dalszego, | |
| 3. Biernik kierunku, | 3a. Biernik kierunku, |
| 4. Biernik celu i przyczyny, | 4a. Biernik celu i przyczyny, |
| 5. Biernik miary, | 5a. Biernik miary, |
| 6. Biernik sposobu. | 6a. Biernik sposobu. |

## ZNACZENIE NARZĘDNIKA.

**§ 169.** Użycie narzędnika jest bardzo różnorodne; łączy się on tak, jak i inne przypadki z czasownikami i rzeczownikami, może więc mieć znaczenie przypadku zarówno przysłownego, jak i przyrzeczownikowego. Np. *Najcenniejszym **przymiotem** natury jest rozmaitość.* (Świętoch.). — *Huk dział wstrząsnął **powietrzem**.* (Sienk.). — *Ziemia, **upałem** wysuszona, pęka.* (Słow.).—*Włos **dębem** stanął na głowie.* (Mick.).—*Jeszcze północ **mrozem** dmucha.* (Mick.). — *(Grażyna) podziela myśli jego (męża) i władzę **nad krajem**.* (Mick.). — *Zrobił znaczący ruch **głową**.—Handel **lasem** przynosi wielkie zyski.*

## 1. Narzędnik przysłowny.

**§ 170.** Narzędnik przysłowny ma następujące znaczenia:

1. Oznacza przedmiot, który towarzyszy przedmiotowi, oznaczonemu w podmiocie lub dopełnieniu bliższym. Np. *Komtury* **z** ***braćmi*** *do stolicy jadą.* (Mick.). — *W tym miejscu gościniec łączył się* **z** ***drogą*** *dworską.* (Prus). — *W namiocie pustym ja zostałem* **z** ***żoną.*** (Słow.).—*Zniknął koń* **z** ***jeźdźcem.*** (Mick.). — *Spotkałem go* **z** ***bratem.***

Narzędnik, oznaczający przedmiot, towarzyszący podmiotowi lub dopełnieniu bliższemu, nazywa się narzędnikiem towarzysza. Używa się on, jak widzimy z podanych przykładów, zawsze z przyimkiem *z.*

Przedmiot, oznaczony przez narzędnik towarzysza, pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem, wskazanym w podmiocie lub dopełnieniu, z tego więc względu narzędnik towarzysza ma znaczenie przypadku przyrzeczownikowego; z drugiej jednak strony właśnie wskutek tego ścisłego związku z podmiotem lub dopełnieniem narzędnik towarzysza łączy się ze słowem, wskazuje mianowicie na przedmiot, który albo łącznie z podmiotem wykonywa czynność lub ulega stanowi, wyrażonemu w słowie, albo też łącznie z dopełnieniem doznaje skutków tej czynności lub stanu; z tego powodu narzędnik towarzysza tak, jak mianownik i biernik, jest przypadkiem przysłownym.

Tak więc narzędnik towarzysza ma znaczenie podwójne — jest przypadkiem przysłownym i zarazem przyrzeczownikowym. Niekiedy jednak narzędnik towarzysza jest przypadkiem wyłącznie tylko przyrzeczownikowym, to znaczy łączy się tylko z podmiotem lub dopełnieniem, bo przedmiot, oznaczony w narzędniku, nie bierze udziału w czynności i stanie, wskazanym przez słowo. Np. *Córki po wodę chodziły* **se** ***dzbankiem.*** (Słow.). — *Żona* **s** ***synaczkiem*** *przy piersiach warzyła.* (Słow.).

**§ 171.** 2. W bezpośrednim związku z narzędnikiem towarzysza pozostaje narzędnik okoliczności towarzy-

szącej. Np. *Przez trzciny rzeki woda sobie* z ***sykiem*** *drogę torowała.* (Konopn.).—*Skrzypiące stodoły drzwi otwarto* z ***trzaskiem.*** (Mick.).—*Sosny się gięły...* z *okropnym* ***hukiem*** *i* ***trzaskiem.*** (Słow.).—*Całe grono* z *posępną i cichą* ***postawą*** *pogląda w niebo.* (Mick.).

**§ 172.** 3. Pojęcie towarzysza i pojęcie okoliczności towarzyszącej jest pierwszym zasadniczym znaczeniem narzędnika. Drugim jego zasadniczym znaczeniem jest pojęcie narzędzia. Np. *Buhaj* ***racicą*** *ziemię kopie, orze* ***rogiem*** *i całą trzodę straszy* ***ryczeniem*** *złowrogim.* (Mick.). — *Ówdzie orzeł szerokim* ***skrzydłem*** *przez obszary zaszumiał.* (Mick.). — *(Rejent)* ***palcami*** *ruch chartów przedziwnie udawał.* (Mick.). — *Uszczułem sześć zający pojedyńczą* ***suką.*** (Mick.).

Narzędziem może być nietylko przedmiot zmysłowy, lecz także pojęcie oderwane, oznaczające jakąś właściwość duchową. Np. ***Cierpliwością*** *i pracą dobijesz się celu.* (Przysł.).— *Walczmy z sobą* ***stałością, żalem*** *i* ***cierpieniem!*** (Mick.).

Narzędnik, oznaczający narzędzie działania, będziemy nazywali narzędnikiem właściwym.

**§ 173.** 4. Trzecim zasadniczym znaczeniem narzędnika jest użycie tego przypadku na oznaczenie miejsca i czasu. Np. *Pospieszał Wiesław i* ***lasem*** *i* ***polem.*** (Brodz.).— ***Morzem, lądem*** *płyną nieprzeliczone wojowników roje.* (Mick.).— ***Zimą*** *dni bywają krótkie.* — ***Wieczorem*** *padał deszcz.* — ***Miejscami*** *stały kałuże.*—***Czasami*** *zrywał się silny wiatr.*—*Pracowałem* ***dniami*** *i* ***nocami.***

Jak widzimy z przytoczonych przykładów, narzędnik miejsca i czasu oznacza 1) miejsce i czas na pytanie: *którędy? w przeciągu jakiego czasu?* 2) miejsce i czas na pytanie: *gdzie? kiedy?*

Mówiąc inaczej, narzędnik miejsca oznacza 1) przestrzeń, przez którą jakaś czynność ruchowa przeciąga, 2) miejsce, w którym się jakaś czynność częściowo odbywa. Narzędnik czasu oznacza 1) przeciąg czasu, przez który trwa jakiś stan lub czynność, 2) czas, w którym jakaś czynność częściowo się odbywa.

**§ 174.** 5. Użycie narzędnika na oznaczenie towarzysza, narzędzia, miejsca i czasu to są trzy podstawowe znaczenia narzędnika. Wszystkie inne znaczenia tego przypadku wiążą się ściśle z temi trzema podstawowemi znaczeniami.

Tak więc, z narzędnikiem właściwym łączy się narzędnik przyczyny, bo narzędzie czynności może być zarazem jej przyczyną. Np. *Jego to* ***postrzałem*** *zginął stolnik.* (Mick.). — ***Gnuśnością*** *nikczemnieją ludzie, upadają i giną narody.* (Śniad.). — *Maciej ogrzał się* ***słońcem.*** (Mick.).

**§ 175.** 6. W bezpośrednim związku z narzędnikiem przyczyny pozostaje narzędnik przedmiotu wykonywającego czynność, oznaczoną w stronie biernej, czyli t. zw. narzędnik czynnika. W zdaniu *Maciej ogrzał się słońcem* formie czasownika *ogrzał się* nadaliśmy znaczenie formy zwrotnej, a wskutek tego w podmiocie *Maciej* widzieliśmy osobę, która wykonała czynność czasownika. Wiemy jednak, że forma zwrotna może mieć również znaczenie strony biernej (p. § 73). Jeżeli w wymienionym zdaniu formie czasownika *ogrzał się* nadamy znaczenie strony biernej, wówczas jedyną przyczyną, która spowodowała wykonanie czynności czasownika będzie nie podmiot, bo ten się wobec niej zachowuje biernie, doświadcza tylko jej skutków, lecz przedmiot, oznaczony w narzędniku przyczyny, mianowicie *słońcem.* Zdanie *Maciej ogrzał się słońcem* znaczy to samo, co *Maciej został ogrzany słońcem = słońce ogrzało Macieja.* Widzimy więc, że w zwrotach biernych narzędnik przyczyny może się przekształcić w narzędnik czynnika. Np. *Lud ruszył, pędzony niepojętą, instynktową* ***mocą.*** (Mick.).—*Na tej płycie był niewprawną* ***ręką*** *krzyż równoramienny wyryty.* (Mick.).—*Byłem jakiś zmieszany* ***widokiem*** *tego starca.* (Sienk.).

Jak widać z powyższych przykładów, w znaczeniu narzędnika czynnika używane bywają tylko rzeczowniki nieżywotne. Rzeczowniki żywotne, będące czynnikiem przy stronie biernej, wyrażane bywają w bierniku z przyimkiem *przez,* albo w dopełniaczu z przyimkiem *od.* Np. ***Od Soplicówbyłam za córkę przybrana.*** (Mick.).—*Wsi puszczańskie*

*zamieszkane są* ***przez Litwinów, Rusinów i Mazurów.*** (Sienkiewicz).—*Dwa razy w życiu napadany był* ***przez żubra.*** (Sienk.).

**§ 176.** 7. Z narzędnikiem właściwym związany jest również narzędnik dopełnienia bliższego (p. § 28), bo narzędzie lub środek wykonania czynności może być zarazem przedmiotem, który ulega bezpośrednio działaniu tej czynności. Np. ***Czynami*** *jego powodowała fantazja.* (Sienk.).— *Jakiś tajemny rozkaz kieruje całą* ***wyprawą.*** (Pol). — *Kurcz wstrząsnął jego olbrzymim* ***ciałem.*** (Sienk.).

Narzędnik dopełnienia bliższego prawie zawsze może być wymieniony na biernik. Np. *Szafuj swojemi* ***względami!*** — *Szafuj innym swoje* ***względy, sławę, bogactwa, urzędy.*** (Koźm.). — *Pogardzam gnuśnemi* ***ludźmi.*** — *Zawsze* ***spokojność*** *gnuśną pogardzałem.* (Mick.). — *Pożar nad wioską trząsł całą* ***grzywą*** *płomienia.* (Sienk.). — *Jedna osina drżąca wstrząsa* ***liście*** *siwe.* (Mick.).

Ta wymiana narzędnika dopełnienia bliższego na biernik jest zjawiskiem zupełnie naturalnym, bo biernik jest przypadkiem, w którym przedewszystkim bywa oznaczane dopełnienie bliższe.

**§ 177.** 8. Rozpatrując znaczenie narzędnika miejsca i czasu (p. § 173), widzieliśmy, że wskazuje on między innemi na miejsce i czas, w którym się odbywa czynność tylko częściowo. Np. *Deszcz padał* ***miejscami.***—*Pracowałem* ***dniami i nocami.*** Tutaj z pojęciem miejsca i czasu łączy się nowe pojęcie, pojęcie podzielonej czynności: czynność, wyrażoną w czasowniku, wyobrażamy sobie nie jako coś jednolitego i całkowitego, lecz przeciwnie jako działalność przerywaną i wznawianą w pewnych odstępach czasu lub też podzieloną i rozłożoną na rozmaite punkty w przestrzeni.

Niekiedy to pojęcie podzielonej czynności występuje niezależnie od pojęcia miejsca lub czasu i wtedy narzędnik wskazuje wyłącznie tylko na to, że czynność czasownika została wykonana tylko w pewnej swej części. Taki narzędnik nazywa się narzędnikiem dzielczym. Np. *Dzieci i żony* ***błądziły tłumami.*** (Brodz.).— *Kruki* ***gromadami*** *zlatywały się.*

(Malcz.).—*Z góry znów* ***garściami*** *spada blask miesiąca.* (Mickiewicz). — *Biliśmy zwierzynę* ***setkami.*** — *Dozorca wysyłał robotników* ***partjami.***

Jak widać z przytoczonych przykładów, narzędnik dzielczy ogranicza działanie czynności nietylko ze względu na podmiot, lecz także ze względu na przedmiot, czyli dopełnienie bliższe.

Narzędnik dzielczy używa się także przy przymiotnikach i rzeczownikach, oznaczających nie cały przedmiot, lecz tylko pewną jego właściwość. Np. *Wielki* ***duchem.*** — Mały ***wzrostem.*** — *Niemiec* ***nazwiskiem,*** *Polak* ***sercem*** i t. p.

**§ 178.** 9. Z narzędnikiem dzielczym i narzędnikiem właściwym wiąże się bezpośrednio narzędnik sposobu, bo wskazać, czy podmiot bierze udział w czynności, wyrażonej w czasowniku, całkowicie czy też tylko częściowo, to bardzo często znaczy tyle, co określić sposób wykonania czynności; tak samo narzędzie czynności wskazuje niejednokrotnie na sposób jej wykonania. Np. *Krew płynęła* ***strumieniami.*** (Sienk.).—*Ksiądz Robak po dziedzińcu* ***wolnym*** *chodził* ***krokiem.*** (Mick.). — *Sędzia gości obejrzał* ***porządkiem.*** (Mick.).

**§ 179.** 10. Do najpospolitszych znaczeń narzędnika oprócz wymienionych należy jeszcze użycie tego przypadku w znaczeniu orzecznika (p. § 59). Np. *Woźny jest* ***posłem*** *prawa.* (Mick.). — *On był i duszy jego* ***spowiednikiem,*** *on był i serca jego* ***powiernikiem.*** (Mick.).

**§ 180.** Zestawiając wszystkie, rozpatrzone wyżej, znaczenia narzędnika, widzimy, że należy rozróżniać następujące rodzaje tego przypadku:

1. Narzędnik towarzysza. Np. *Komtury* ***z braćmi*** *do stolicy jadą.* (Mick.).

2. Narzędnik okoliczności towarzyszącej. Np. *Woda sobie* ***z sykiem*** *drogę torowała.* (Konopn.).

3. Narzędnik narzędzia, czyli narzędnik właściwy. Np. *Buhaj* ***racicą*** *ziemię kopie, orze* ***rogiem*** *i całą trzodę straszy* ***ryczeniem*** *złowrogim.* (Mick.).

4. Narzędnik miejsca i czasu. Np. *Pospieszał Wiesław i* ***lasem*** *i* ***polem.*** (Brodz.). — *Pracowałem* ***dniami*** *i* ***nocami.***

5. Narzędnik przyczyny. Np. *Jego to* ***postrzałem*** *zginął stolnik.* (Mick.).

6. Narzędnik czynnika. Np. *Na tej płycie był niewprawną* ***ręką*** *krzyż równoramienny wyryty.* (Mick.).

7. Narzędnik dopełnienia bliższego. Np. ***Czynami*** *jego powodowała fantazja.* (Sienk.).

8. Narzędnik dzielczy. Np. *Dzieci i żony błądziły* ***tłumami.*** (Brodz.).

9. Narzędnik sposobu. Np. *Krew płynęła* ***strumieniami.*** (Sienk.).

10. Narzędnik orzecznikowy. Np. *Woźny jest* ***posłem*** *prawa.* (Mick.).

## 2. Narzędnik przyrzeczownikowy.

**§ 181.** 1. Rozpatrując znaczenie narzędnika towarzysza (p. § 170), wskazaliśmy, że jest on przypadkiem jednocześnie przysłownym i przyrzeczownikowym, łączy się bowiem nietylko z orzeczeniem, lecz także z podmiotem lub dopełnieniem. Np. *Zniknął koń* ***z*** *jeźdźcem.* (Mick.).—*Spotkałem go* ***z*** ***bratem.*** — *Kupiłem folwark* ***z*** ***lasem.***

**§ 182.** 2. Jeżeli przedmiot, wskazany w narzędniku towarzysza, stanowi tylko część składową przedmiotu, oznaczonego przez rzeczownik nadrzędny, wówczas narzędnik otrzymuje znaczenie określenia. Np. *Pan* ***z*** ***brodą.*** — *Mieszkanie* ***z*** ***oświetleniem*** *elektrycznym.* — *Dom* ***z*** ***wieżą.***

Taki narzędnik będziemy nazywali narzędnikiem określającym.

**§ 183.** 3. Pozatym narzędnik przyrzeczownikowy nie ma znaczeń samoistnych, używa się bowiem tylko przy rzeczownikach odsłownych lub rzeczownikach, oznaczających czynności i stany. Np. *Jazda* ***z*** ***bratem.*** — *Patrzenie* ***ze łzami.*** — *Kopanie* ***łopatą.*** — *Jazda* ***koleją.*** — *Ślęczenie* ***nocą.*** —

*Pisanie lewą* ***ręką.*** — *Handel* ***zbożem.*** — *Chodzenie* ***parami.*** — *Jazda* ***galopem.*** — *Zostanie* ***księdzem.***

Jak widzimy z powyższych przykładów, przy rzeczownikach odsłownych narzędnik może się używać w tych samych znaczeniach, w jakich się używa przy czasownikach w formie osobowej.

**§ 184.** Wszystkie znaczenia narzędnika, rozpatrzone w paragrafach poprzednich, można przedstawić w następującej tablicy:

**Klasyfikacja znaczeń narzędnika.**

| Odmiany narzędnika przysłownego | Odmiany narzędnika przyrzeczownikowego |
|---|---|
| 1. Narzędnik towarzysza, | 1. Narzędnik towarzysza, |
| 2. Narzędnik okoliczności towarzyszącej, | 2a. Narzędnik okoliczności towarzyszącej, |
| 3. Narzędnik właściwy. | 3a. Narzędnik właściwy, |
| 4. Narzędnik miejsca i czasu, | 4a. Narzędnik miejsca i czasu, |
| 5. Narzędnik przyczyny, | 5a. Narzędnik przyczyny, |
| 6. Narzędnik czynnika, | 6a. Narzędnik czynnika, |
| 7. Narzędnik dopełnienia bliższego, | 7a Narzędnik dopełnienia bliższego, |
| 8. Narzędnik dzielczy, | 8a. Narzędnik dzielczy, |
| 9. Narzędnik sposobu, | 9a. Narzędnik sposobu, |
| 10. Narzędnik orzecznikowy. | 10a Narzędnik orzecznikowy, |
| | 11. Narzędnik określający. |

## ZNACZENIE MIEJSCOWNIKA.

**§ 185.** Miejscownik jest przypadkiem przedewszystkim przysłownym. Np. *Każda żyłka trzęsła się* ***w nim*** *ze strachu.* (Sienk.). — *Kłęby dymu buchnęły* ***po gmachu.*** (Mick.). — ***O*** *tej* ***porze*** *nie bywa wiatru bez deszczu.* (Sierosz.). — *Dwór był* ***na*** *wysokim* ***fundamencie.*** (Sierosz.). — *Tłumy brańców niemieckich... biegą* ***przy koniach*** *zwycięzców.* (Mick.).

Miejscownik przyrzeczownikowy nie ma żadnych szczególnych znaczeń i albo używa się przy rzeczownikach od-

słownych albo odnosi się do rzeczownika tylko pozornie, łącząc się właściwie z domyślnym imiesłowem. Np. *Polowanie **w** tutejszych **lasach** jest wzbronione. — W tej dzielnicy miasta rzadko się trafia pan **w cylindrze** i pani **w kapeluszu**.*

W zdaniu ostatnim miejscowniki *w cylindrze, w kapeluszu* łączą się bezpośrednio nie z rzeczownikami *pan, pani*, lecz z domyślnym imiesłowem *będący, będąca*.

## 1. Miejscownik przysłowny.

**§ 186.** Miejscownik przysłowny oznacza:

1. Miejsce, w którym się odbywa czynność lub stan, wyrażony w czasowniku. Np. *W **zamku** ognie zgasły.* (Mick.).— *Kłęby dymu buchnęły **po gmachu**.* (Mick.). — *Na **dole** nie było żadnego wiatru.* (Sienk.).— *(Telimena) stawiła **przed nim** trzy z chleba gałeczki.* (Mick.).

Jak widzimy z podanych przykładów, miejscownik używa się dzisiaj tylko w połączeniu z przyimkami, które określają bliżej związek, zachodzący między miejscem a czynnością i stanem, które się w nim odbywają.

Rozpatrując znaczenie narzędnika, widzieliśmy (p. § 173), że i narzędnik oznacza miejsce, w którym się odbywa czynność lub stan. Różnica między miejscownikiem a narzędnikiem miejsca polega na tym, że narzędnik oznacza miejsce, w którym się czynność odbywa tylko częściowo, miejscownik zaś tego znaczenia dzielczego nie posiada.

**§ 187.** 2. Miejscownik oznacza czas, w którym się odbywa czynność lub stan. Np. *O tej **porze** nie bywa wiatru bez deszczu.* (Sierosz.). — *Po **zawarciu** układów wyszedł z izby Ryków.* (Mick.). — *W **godzinach** rannych cały step grzmi gwizdaniem.* (Sienk.).

Bliższy związek między czynnością lub stanem a czasem, oznaczonym przez miejscownik, tak samo, jak i w miejscowniku miejsca, wyrażany bywa przez przyimki.

Różnica między miejscownikiem czasu a narzędnikiem czasu jest taż sama, jaka zachodzi między miej-

scownikiem miejsca a narzędnikiem miejsca: narzędnik oznacza czas, w którym się czynność odbywa, tylko częściowo, miejscownik zaś tego znaczenia dzielczego nie posiada.

**§ 188.** Oprócz miejsca i czasu miejscownik może wyrażać najrozmaitsze okoliczności, wśród których się odbywa czynność lub stan, wskazany w czasowniku, przedewszystkim zaś oznacza okoliczność towarzyszącą, okoliczność sposobu i okoliczność przyczyny. Np. *Wchodzi pan Wojski* ***w czapce.*** (Mick.).—*Goście weszli* ***w porządku.*** (Mick.). — ***Po dźwięku*** *mowy poznaję w tobie Włocha.* (Mick.).

**§ 189.** Zestawiając wszystkie rozpatrzone znaczenia miejscownika, widzimy, że należy rozróżniać następujące rodzaje tego przypadku:

1. Miejscownik miejsca. Np. *Łzy mu kręcą się* ***w oczach.*** (Mick.).

2. Miejscownik czasu. Np. *Nieprzyjaciel przypuścił szturm* ***o świcie.***

3. Miejscownik okoliczności towarzyszącej. Np. ***Przy dźwiękach*** *kapeli wojsko ruszyło do ataku.*

4. Miejscownik sposobu. Np. *Przez długi czas szliśmy* ***w milczeniu.***

5. Miejscownik przyczyny. Np. *Poznałem cię odrazu* ***po głosie.***

## 2. Miejscownik przyrzeczownikowy.

**§ 190.** Miejscownik przyrzeczownikowy, jak już mówiliśmy (p. § 184) nie ma znaczeń samodzielnych i używa się przeważnie tylko przy rzeczownikach odsłownych. Np. *Polowanie* ***w lasach.***—*Wstawanie* ***o świcie.***—*Sądzenie ludzi* ***po*** *ich zewnętrznym* ***wyglądzie*** *nieraz w błąd wprowadza.*

W wyrażeniach takich, jak *życie w niepokojach i troskach, zamki na lodzie, ułan w mundurze, żołnierz przy szpadzie, pan w cylindrze* i t. p. miejscownik ma znaczenie określenia, pamiętać jednak należy, że łączy się on właściwie nie z rze-

czownikiem, lecz z domyślnym imiesłowem: *życie, spędzane w niepokojach, zamki, stojące* lub *zbudowane na lodzie* i t. d.

Tak więc miejscownik przyrzeczownikowy albo ma znaczenie określenia, albo też przy rzeczownikach odsłownych używa się w tych samych znaczeniach, które są właściwe miejscownikowi przysłownemu.

**§ 191.** Wszystkie znaczenia miejscownika, rozpatrzone w paragrafach poprzednich, można zestawić w następującej tablicy:

**Klasyfikacja znaczeń miejscownika.**

| Odmiany miejscownika przysłownego | Odmiany miejscownika przyrzeczownikowego |
|---|---|
| 1. Miejscownik miejsca, | 1a. Miejscownik miejsca, |
| 2. Miejscownik czasu, | 2a. Miejscownik czasu, |
| 3. Miejscownik okoliczności towarzyszącej, | 3a. Miejscownik okoliczności towarzyszącej, |
| 4. Miejscownik sposobu, | 4a. Miejscownik sposobu, |
| 5. Miejscownik przyczyny. | 5a. Miejscownik przyczyny, |
| | 6. Miejscownik określający. |

## G) ZDANIE ZŁOŻONE.

### PODZIAŁ ZDAŃ ZŁOŻONYCH.

**§ 192.** Zdaniem złożonym, jak wiemy (p. § 1), nazywa się zdanie, w którym przynajmniej jeden człon lub część członu jest wyrażona za pomocą całego zdania. Np. *Błogosławiony pośród stworzeń, **kto ma serce.*** (Krasiń.). — *Nie byłem zawsze taki, **jak jestem.*** (Słow.). — *On wiedział, **co się wtenczas działo w duszy mojej.*** (Mick.). — *Stanęły mi w oczach te poranki, **które przepędziłem na szczycie gór alpejskich.***

W zdaniu pierwszym za pomocą całego zdania jest wyrażony podmiot, w zdaniu drugim — orzeczenie, w trzecim — dopełnienie, w czwartym — określenie przyrzeczownikowe.

Widzimy, że zdania złożone składają się co najmniej z dwuch zdań pojedyńczych; zobaczymy później, że liczba zdań pojedyńczych, wchodzących w skład zdania złożonego, niekiedy może być znacznie większa, np. *Ile razy wieczorem siadam do pisania listu, zawsze zły jestem, że piszę smutno.* (Słow.). — *Przytrafia się często, że dobry człek jaki niewdzięcznika przygarnie; ale trafia się częściej, że niewdzięcznik taki przepada marnie.* (Mick.).

Tutaj w zdaniu pierwszym mamy trzy zdania pojedyńcze, zdanie zaś drugie składa się z czterech zdań pojedyńczych.

**§ 193.** Zdania proste, wchodzące w skład zdania złożonego, wyrażają, jak mówiliśmy, jego podmiot, orzeczenie lub

którąś z drugorzędnych części zdania, są przeto jego częściami głównemi lub drugorzędnemi. Te części zdania złożonego tak samo, jak części zdania pojedyńczego, mogą być od siebie niezależne lub też łączyć się ze sobą w związek zależności.

W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze zdaniami złożonemi współrzędnie, w drugim — ze zdaniami, złożonemi podrzędnie. Np. *Zakwitły sady, rozweseliły się lasy.* (Kaczk.).—*Ty błądziłeś w Warszawie, a ja nie błądzę w Londynie.* (Słow.).—*Kto się tylko bawi, niczym się nie wsławi.* (Przysł.).—*Z niewypowiedzianą radością dowiedziałem się, żeście zdrowi i spokojni.* (Słow.).

Pierwsze dwa zdania składają się ze zdań niezależnych, są więc złożone współrzędnie; dwa następne składają się ze zdań, pozostających ze sobą w związku zależności, są przeto zdaniami złożonemi podrzędnie.

Widzimy, że należy rozróżniać dwa rodzaje zdań złożonych: 1) zdania złożone współrzędnie i 2) zdania złożone podrzędnie.

Zdaniami złożonemi współrzędnie nazywamy zdania, składające się ze zdań od siebie niezależnych.

Zdaniami złożonemi podrzędnie nazywamy zdania, które się składają ze zdań, pozostających względem siebie w związku zależności.

**§ 194.** Chcąc odróżnić zdanie złożone współrzędnie od zdania złożonego podrzędnie, trzeba sobie zdać sprawę, czy składa się ono ze zdań niezależnych, czy też ze zdań, pozostających ze sobą w związku zależności. Nasuwa się jednak pytanie, w jaki sposób odróżnić, czy zdania, wchodzące w skład zdania złożonego, są połączone w związek współrzędny, czy też pozostają w związku zależności.

Nie jest to rzeczą trudną, gdyż rodzaj związku, w jakim pozostają względem siebie zdania, wchodzące w skład zdania złożonego, można poznać po sposobie ich połączenia: zdania współrzędne łączą się ze sobą inaczej, niż zdania, pozostające w związku zależności. Np. *Wiatr ucichł, uspokoiło*

*się powietrze, niebo wybłękitniało.* (Sienk.).—*Z tej strony chmura gruba napędzała lawy, a z tamtej strony księżyc przezierał bladawy.* (Mick.).—*Wspaniałe budowy i gmachy milczą, lecz ruiny mówią.* (Mochn.).—*Drzewa szumią około domu i szemrze ulewa.* (Mick.).—*Kto młody, ten malowne sny widzi w powietrzu.* (Krasiński).—*Ciekawy jestem, co o mnie piszą.* (Słow.).—*Nie wiem, czy jestem z tego, czy z tamtego świata.* (Mick.). — *Wszyscy... myśleli, że on ze mną duszą się podzieli.* (Mick.).

W pierwszych czterech przykładach mamy do czynienia ze zdaniami współrzędnemi. Widzimy, że tak samo, jak i współrzędne części zdania pojedyńczego, łączą się one ze sobą 1) albo bezpośrednio (przykład pierwszy), 2) albo za pomocą spójników współrzędnych (przykład drugi, trzeci i czwarty).

Cztery ostatnie przykłady są zdaniami złożonemi podrzędnie, ponieważ składają się ze zdań, pozostających względem siebie w związku zależności. W jaki sposób została tutaj ta zależność oznaczona? W zdaniu *Kto młody, ten malowne sny widzi w powietrzu* zależność zdania *kto młody* jest oznaczona za pomocą zaimka względnego *kto*. W zdaniach: *Ciekawy jestem, co o mnie piszą.—Nie wiem, czy jestem z tego czy z tamtego świata* zdania zależne rozpoczynają się od zaimków i wyrazków pytających *co, czy*. Wreszcie w zdaniu *Wszyscy myśleli, że on ze mną duszą się podzieli* zależność zdania *że on ze mną duszą się podzieli* została wyrażona za pomocą spójnika podrzędnego (p. cz. I, § 75), *że*.

Tak więc zdania niezależne (współrzędne) łączą się ze sobą: 1) albo bezpośrednio, 2) albo za pomocą spójników współrzędnych.

Zdania natomiast zależne łączą się ze zdaniami, od których zależą, 1) za pomocą zaimków względnych, 2) za pomocą zaimków i wyrazków pytajnych, 3) za pomocą spójników podrzędnych.

## H) ROZBIÓR ZDANIA ZŁOŻONEGO WSPÓŁRZĘDNIE.

**§ 195.** Zdaniem złożonym współrzędnie, jak wiemy (p. § 193), nazywa się zdanie, składające się ze zdań od siebie niezależnych, współrzędnych.

Zdania współrzędne, jak widzieliśmy w paragrafie poprzednim, łączą się ze sobą albo bezpośrednio, albo też za pomocą spójników współrzędnych. To też, ze względu na sposób łączenia się, dzielą się zdania współrzędne na:

1. Zdania łączności bezpośredniej. Np. *Wre taniec, brzmi muzyka.* (Mick.). — *Słońce już gasło, wieczór był ciepły i cichy.* (Mick.). — *Paryż podobny jest do innych miast, ... Londyn jest zupełnie oryginalnym.* (Słow.). — *Byłem młody, odważny, świat był mnie otwarty.* (Mick.).

2. Zdania spójnikowe. Np. *Noc w Dalewicach jest przecudna, ale piękny jest także i dzień w tym ustroniu.* (Dygaś.).— *Księżyc świecił... i w ciszy głębokiej śpiewał jeden słowik smutno.* (Słow.).— *Ciągle hałas się wzmaga, a brama aż trzeszczy pod uderzeniami i naciskiem.* (Kaczk.).— *Wspaniałe budowy i gmachy milczą, lecz ruiny mówią.* (Mochnac.).

**§ 196.** Poznaliśmy sposoby łączenia zdań współrzędnych, teraz się zastanówmy, jak są one związane pod względem znaczeniowym. Rozpatrzmy następujące zdania:

1. *Wkoło pagórków, na błoniach puszcza szumiała jodłowa, środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro.* (Mick.).

2. *Księżyc świecił i w ciszy głębokiej śpiewał jeden słowik smutno.* (Słow.).

3. *Siekiera przyszła i las padł trupem.* (Seym.).

4. *Imię było niemieckie, dusza litewska została.* (Mick.).

Związek między zdaniami współrzędnemi w przykładzie pierwszym polega na łączności w przestrzeni, w przykładzie drugim — na łączności w czasie.

W zdaniach współrzędnych, podanych w przykładzie trzecim, obok związku czasowego występuje wyraźnie także związek przyczynowy. Związek taki nazywa się związkiem wewnętrznym, w przeciwstawieniu do związku zewnętrznego, t. j. łączności w przestrzeni i czasie.

W przykładzie czwartym myśl, wyrażoną w jednym zdaniu przeciwstawiamy myśli, zawartej w zdaniu drugim; mamy tu więc związek przeciwstawny.

Widzimy, że związek, zachodzący między zdaniami współrzędnemi, może być trojaki: 1) zewnętrzny (przestrzenny lub czasowy), 2) wewnętrzny, czyli przyczynowy i 3) przeciwstawny.

Zdania współrzędne, pozostające względem siebie w związku zewnętrznym (przestrzennym lub czasowym), nazywają się zdaniami łącznemi. Zdania: *Wkoło pagórków, na błoniach puszcza szumiała jodłowa, środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro. — Księżyc świecił i w ciszy głębokiej śpiewał jeden słowik smutno* — są zdaniami łącznemi.

Zdania współrzędne, pozostające względem siebie w związku wewnętrznym (przyczynowym), nazywają się zdaniami wynikowemi. Zdania *Siekiera przyszła i las padł trupem* są zdaniami wynikowymi.

Zdania współrzędne, pozostające względem siebie w związku przeciwstawnym, nazywają się zdaniami przeciwstawnemi. Zdania *Imię było niemieckie, dusza litewska została* są zdaniami przeciwstawnemi.

Tak więc zdania współrzędne, ze względu na swe znaczenie, dzielą się na: 1) zdania łączne, 2) zdania wynikowe i 3) zdania przeciwstawne.

Rozpatrzmy po kolei każdy z tych rodzajów.

## I. ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE ŁĄCZNE.

**§ 197.** Zdania współrzędne łączne pozostają względem siebie, jak wiemy, w związku zewnętrznym. Związek ten polega 1) na łączności w przestrzeni, np. *Wkoło pagórków na błoniach puszcza szumiała jodłowa, środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro* (Mick.); 2) na łączności w czasie, np. *Drzewa szumią koło domu i szemrze ulewa.* (Mick.). Łączność w przestrzeni lub czasie polegać może albo na styczności, czyli zbliżeniu w przestrzeni lub czasie, albo też na następstwie w przestrzeni lub czasie. W pierwszym z przytoczonych przykładów związek między zdaniami łącznemi wyraża następstwo w przestrzeni; w przykładzie drugim związek ten wykazuje zbliżenie w czasie. W zdaniach *Rozmowę przerwały chorego cierpienia i nastąpiła długa godzina milczenia* (Mick.) mamy następstwo w czasie. Zdania *Na arenie przesuwali się Germanowie, Gallowie, Dakowie i dzikie zwierzęta; tutaj także cicho konali chrześcijanie* (Sienk.) wykazują styczność w przestrzeni.

Tak więc związek znaczeniowy między zdaniami współrzędnemi łącznemi polegać może: 1) na styczności, czyli zbliżeniu w przestrzeni, 2) na następstwie w przestrzeni, 3) na styczności, czyli zbliżeniu w czasie i 4) na następstwie w czasie.

**§ 198.** Zdania łączne, jak wogóle zdania współrzędne, mogą się łączyć ze sobą bezpośrednio albo też za pomocą spójników: *i, a, albo, lub, czyli, ani, ni, i — i, albo — albo, czy — czy, to — to, nietylko — lecz* i t. p.

W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze zdaniami łączności bezpośredniej, w drugim — ze zdaniami spójnikowemi. Np. *Kiedyniekiedy trzasnęła pod stopą sucha gałązka, czasami drzewa westchnęły jednostajnym poszumem.*

(Żerom.). — *Umilkli strzelcy, stali szczwacze zadziwieni mocą, czystością, dziwną harmonją pieni.* (Mick.). — *Płomień wiał po ulicach, iskry sypały się gradem.* (Mick.). — *Drzewa szumią około domu i szemrze ulewa.* (Mick.). — *Stado krów szczypało na polance nędzną trawę..., a kilkoro dzieci siedziało przy ognisku.* (Reym.). — ***To** strach zatrzymywał go na miejscu, **to** jakaś nieprzezwyciężona chęć pchała go naprzód.* (Sienk.). — ***Nietylko** chciano zwycięstwa, **ale** wierzono w nie.* (Sienk.).

## II. ZDANIA WSPOŁRZĘDNE WYNIKOWE.

**§ 199.** Zdania współrzędne wynikowe, jak już wiemy (p. § 196), pozostają względem siebie w związku wewnętrznym, czyli przyczynowym. Związek ten polega na tym, że jedno ze zdań współrzędnych wyraża przyczynę, drugie — skutek. Np. *Modliłem się trzy nocy, i Bóg mnie wysłuchał.* (Krasiń.). — *W środek tarasu zajrzeć straszno: tam siedzą gospodarze lasu, dziki, niedźwiedzie, wilki.* (Mick.).

Jak widać z podanych przykładów, następstwo zdań współrzędnych wynikowych może być dwojakie: zdanie, oznaczające skutek, może następować lub poprzedzać zdanie, wyrażające przyczynę.

**§ 200.** Ze względu na sposób łączenia się, zdania współrzędne wynikowe, jak widać z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, dzielą się na:

1. Zdania łącznościbezpośredniej, np. *W środek tarasu zajrzeć straszno: tam siedzą gospodarze lasu, dziki, niedźwiedzie, wilki.* (Mick.). — *Podkowy zagrzmiały: zastukał do komnaty arendarz zdyszały.* (Mick.). — *Nil przybiera: będzie dużo chleba.* (Prus). — *Twarzy wówczas nie dostrzegł: nazbyt rychło znikła.* (Mick.).

2. Zdania spójnikowe, np. *Modliłem się trzy nocy, **i** Bóg mnie wysłuchał.* (Krasiń.). — *Siekiera przyszła, **i** las padł trupem.* (Reym.). — *Zima się już zapowiadała, **więc** drogi nie były dobre.* (Krasz.). — *Pracy też się nie lękam, **bom** młoda i zdrowa.* (Mick.). — *(Tadeusz) dawno domu nie widział, **bo** w dalekim mieście kończył nauki.* (Mick.).

Spójniki, za pomocą których łączą się zdania współrzędne wynikowe, są następujące: *dlatego, przeto, zatym, stąd, to też, tedy, jakoż, więc; bo, bowiem, albowiem.*

Spójników *bo, bowiem, albowiem* używamy wówczas, kiedy zdanie skutkowe poprzedza zdanie, oznaczające przyczynę. Pozostałe z wymienionych spójników używane bywają wtedy, kiedy zdanie skutkowe następuje po zdaniu, oznaczającym przyczynę.

## III. ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE PRZECIWSTAWNE.

**§ 201.** Zdania współrzędne przeciwstawne pozostają względem siebie, jak wiemy (p. § 196), w związku przeciwstawnym. Związek ten polega albo 1) na przeciwstawieniu w przestrzeni lub czasie dwuch jakichkolwiek zjawisk lub wogóle przedmiotów, albo 2) na przeciwstawieniu dwuch jakichś myśli. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z przeciwstawieniem zewnętrznym (przestrzennym lub czasowym), w przypadku drugim — z przeciwstawieniem wewnętrznym (logicznym). Np. *Z tej strony chmura gruba napędzała lawy, a z tamtej strony księżyc przezierał bladawy.* (Mick.). — *Każda upłyniona chwila w przeszłość zapada, każda następna... do przyszłości należy.* (Mochn.).— *Wspaniałe budowy i gmachy milczą, lecz ruiny mówią.* (Mochn.).

Związek między zdaniami współrzędnemi w przykładzie pierwszym polega na przeciwstawieniu w przestrzeni, w przykładzie drugim — na przeciwstawieniu w czasie, wreszcie w przykładzie trzecim—na przeciwstawieniu logicznym dwuch myśli.

**§ 202.** Przykłady, podane w paragrafie poprzednim, wskazują, że zdania przeciwstawne tak samo, jak i inne zdania współrzędne, pod względem sposobu łączenia się, mogą być:

1. Łączności bezpośredniej, np. *Każda upłyniona chwila w przeszłość zapada, każda następna... do przyszłości należy.* (Mochn.).— *Mówię—nikt nie rozumie; widzę—oni nie widzą.* (Mick.).—*Ten zdaje się wyrzekać, tamten tylko wzdycha.* (Mick.).

2. Zdania spójnikowe, np. *Wspaniałe budowy i gmachy milczą, lecz ruiny mówią.* (Mochn.). — *Umilkł, lecz chrzęstem ozwała się zbroja.* (Mick.). — *Pies mówił, a wilk słuchał uchem, gębą, nosem.* (Mick.).—*Było cymbalistów wielu, ale żaden z nich nie śmiał zagrać przy Jankielu.* (Mick.).

Zdania przeciwstawne spójnikowe łączą się za pomocą następujących spójników właściwych i przysłówkowych: *a, ale, lecz, atoli, zaś, przecie, wszakże, jednak, przeciwnie, natomiast, zato, tymczasem, z drugiej strony* i t. p.

# I) ROZBIÓR ZDANIA ZŁOŻONEGO PODRZĘDNIE.

## I. WZAJEMNY STOSUNEK ZDAŃ, WCHODZĄCYCH W SKŁAD ZDANIA ZŁOŻONEGO PODRZĘDNIE.

**§ 203.** Zdania złożone podrzędnie, jak wiadomo (p. § 193), składają się ze zdań, pozostających względem siebie w związku zależności.

W grupach wyrazów, połączonych związkiem zależności odróżnialiśmy człon nadrzędny i podrzędny (p. § 108). Tak samo w zdaniach, pozostających względem siebie w związku zależności, odróżniać należy zdanie nadrzędne i zdanie podrzędne.

Zdanie, zależne od innego zdania, nazywa się zdaniem podrzędnym. Zdanie, od którego zależy zdanie podrzędne, jest zdaniem nadrzędnym.

Np. *Zrobisz ze mną, co zechcesz.* (Mick.). — *Kto mnie poznać zechce, będzie musiał miesiąc cały ze mną obcować.* (Słow.).

Zdaniem podrzędnym w przykładzie pierwszym jest — *co zechcesz,* w przykładzie drugim — *kto mnie poznać zechce.* Zdania: *zrobisz ze mną; będzie musiał miesiąc cały ze mną obcować* są zdaniami nadrzędnemi, bo od nich zależą wymienione zdania podrzędne.

**§ 204.** W paragrafie poprzednim rozpatrywaliśmy takie zdania złożone podrzędnie, które się składają z dwuch zdań. Przyjrzyjmy się teraz zdaniom, w których skład wchodzi więcej, niż dwa zdania. Rozbierzmy następujące przykłady: *Mów, czego trzeba dla duszy, aby się dostać do nieba.* (Mick.).— *To dziwne, że ja tak lubię malwy, które nie mają zapachu.* (Słow.).

Obydwa z przytoczonych przykładów składają się z trzech zdań. W przykładzie pierwszym zdanie *aby się dostać do nieba* łączy się ze zdaniem *czego trzeba dla duszy* i jest względem niego zdaniem podrzędnym, zdanie zaś *czego trzeba dla duszy* jest zdaniem nadrzędnym; zdanie to jednak nie jest zdaniem niezależnym, pozostaje bowiem w związku zależności od zdania *mów,* jest przeto względem niego zdaniem podrzędnym, zdanie zaś *mów* jest zdaniem nadrzędnym. Tak więc zdanie *czego trzeba dla duszy* w stosunku do zdania następnego jest zdaniem nadrzędnym, w związku zaś ze zdaniem poprzedzającym ma znaczenie zdania podrzędnego, jest więc jednocześnie zdaniem nadrzędnym i podrzędnym, zależnie od związku, w jakim je rozpatrujemy.

Tak samo w przykładzie drugim zdanie trzecie jest podrzędne w stosunku do zdania drugiego, które względem niego jest zdaniem nadrzędnym; w połączeniu jednak ze zdaniem pierwszym zdanie drugie ma znaczenie zdania podrzędnego. Tak więc zdanie drugie jest jednocześnie zdaniem nadrzędnym i podrzędnym, zależnie od związku, w jakim je rozpatrujemy.

Widzimy, że nazwy „zdanie zależne“ i „niezależne“ z jednej strony a „zdanie podrzędne“ i „nadrzędne“ z drugiej strony należy ściśle odróżniać. Zdanie nadrzędne jest to, od którego zależy zdanie podrzędne, samo jednak może być również zależne od innego zdania.

Zdanie nadrzędne, niezależne od innych zdań, nazywa się zdaniem głównym, a w przeciwstawieniu do niego wszystkie inne zdania, wchodzące w skład zdania złożonego podrzędnie, nazywają się zdaniami pobocznemi

**§ 205.** Widzimy, że przy rozbiorze zdania złożonego podrzędnie należy rozróżniać trzy pary nazw:

1. Zdanie niezależne, którego przeciwstawieniem jest zdanie zależne.

2. Zdanie nadrzędne, którego przeciwstawieniem jest zdanie podrzędne.

3. Zdanie główne, którego przeciwstawieniem są zdania lub zdanie poboczne.

Nazwy „zdanie niezależne“ i „zależne“ określają rolę, jaką poszczególne zdania odgrywają w zdaniu złożonym podrzędnie.

Nazwy „zdanie nadrzędne“ i „podrzędne“ określają wzajemny stosunek dwuch zdań, łączących się w zdaniu złożonym podrzędnie w jedną grupę.

Nazwy wreszcie „zdanie główne“ i „poboczne“ określają stosunek, w jakim w zdaniu złożonym podrzędnie pozostają zdania zależne do zdań niezależnych.

**§ 206.** Zdanie poboczne, zależne od głównego, nazywa się zdaniem pobocznym stopnia pierwszego. Zdanie, zależne od pobocznego stopnia pierwszego, nazywa się pobocznym stopnia drugiego. Zdanie, zależne od pobocznego stopnia drugiego, nazywa się pobocznym stopnia trzeciego i t. d. Np. *Zrobisz ze mną, co zechcesz.* (Mick.).— *Trudno podzielać opinję, że wszystko istnieje na świecie, aby tylko człowiekowi uprzyjemnić życie.* (Dygaś.). — *Zdaje mi się, że jestem tym, czym być powinienem.* (Słow.).

W przykładzie pierwszym zdanie *co zechcesz* jest zdaniem pobocznym stopnia pierwszego, bo zależy bezpośrednio od zdania głównego *zrobisz ze mną.* W przykładzie drugim i trzecim zdania: *że wszystko istnieje na świecie* i *że jestem tym* są zdaniami pobocznemi stopnia pierwszego, bo zależą bezpośrednio od zdań głównych: *trudno podzielać opinję* i *zdaje mi się.* Zdania zaś: *aby tylko człowiekowi uprzyjemnić życie* i *czym być powinienem* są zdaniami pobocznemi stopnia drugiego, bo zależą od zdań pobocznych stopnia pierwszego.

**§ 207.** Niekiedy się zdarza, że jedno i to samo zdanie złożone (podrzędnie) składa się z dwuch lub nawet więcej zdań pobocznych jednego i tego samego stopnia. Np. *Ile razy wieczorem siadam do pisania listu, zawsze zły jestem, że piszę smutno.* (Słow.). — *Gdy całe stado (żubrów) pędzi z pośpiechem, sprawia w puszczy taki łoskot, że wśród ciszy można je posłyszeć na dwie wiorsty.* (Sienk.).

Każde z przytoczonych zdań złożonych składa się ze zdania głównego *(zawsze zły jestem; sprawia w puszczy taki łoskot)* i dwuch zdań pobocznych pierwszego stopnia: 1) *ile razy wieczorem siadam do pisania listu; że piszę smutno;* 2) *gdy całe stado (żubrów) pędzi z pośpiechem; że wśród ciszy można je posłyszeć na dwie wiorsty.* Zdania te są zdaniami pobocznemi pierwszego stopnia, bo wszystkie pozostają w bezpośredniej zależności od wymienionych wyżej zdań głównych.

**§ 208.** Zdania poboczne jednego i tego samego stopnia, o ile są jednorodne, to znaczy pozostają w jednakowym związku ze zdaniem, od którego zależą, nazywają się zdaniami współpodrzędnemi. Np. *Kiedy już wszystko było gotowe i Rafał poprzewiązywał wóz powrósłami, aby się nic nie stoczyło na ziemię, Wawrzon wyprowadził krowę i założył jej nowy postronek na rogi.* (Reym.).

Zdanie to składa się ze zdania głównego: *Wawrzon wyprowadził krowę i założył jej nowy postronek na rogi* i trzech zdań pobocznych: 1) *kiedy już wszystko było gotowe,* 2) *(kiedy) Rafał poprzewiązywał wóz powrósłami,* 3) *aby się nic nie stoczyło na ziemię.* Z tych trzech zdań pobocznych dwa pierwsze są zdaniami pobocznemi stopnia pierwszego, oba bowiem zależą bezpośrednio od zdania głównego; oba przytym są zdaniami jednorodnemi, ponieważ pozostają w jednakowym związku ze zdaniem, od którego zależą, wskazują mianowicie na czas, w którym się dokonała czynność, wyrażona w zdaniu głównym. Względem siebie są to więc zdania współrzędne, względem zaś zdania głównego — zdaniami podrzędnemi, i dlatego nazywają się zdaniami współpodrzędnemi.

## II. UKŁAD ZDAŃ W ZDANIU ZŁOŻONYM PODRZĘDNIE.

**§ 209.** Już w przykładach, podawanych w paragrafach poprzednich, widzieliśmy, że zdanie g ł ó w n e może zajmować pierwsze, środkowe lub końcowe miejsce w zdaniu złożonym. Np.:

1. ***Błogosławiony pośród stworzeń,*** *kto ma serce.* (Krasiński). — ***Stanęły mi w oczach te poranki,*** *które przepędziłem na szczycie gór alpejskich.* (Słow.).

2. *Gdybym był tobą,* ***wiem,*** *cobym uczynił.* (Krasiń.). — *Ktokolwiek jesteś,* ***powiedz mi,*** *w co wierzysz.* (Krasiń.).

3. *Kto się poświęcił dla dobra ludzi,* ***powinien o ich sądzie zapomnieć.*** (Krasiń.). — *Ażeby opisać wszystkie wrażenia, jakich się doznało, depcąc ziemię Palestyny,* ***trzebaby na to dzieła.*** (Słow.).

**§ 210.** Niekiedy zdania, wchodzące w skład zdania złożonego podrzędnie, układają się w ten sposób, że części ich wzajemnie się przeplatają. Np. ***Wszyscy,*** *których widzę,* ***mówią mi,*** *że źle wyglądam.* (Krasiń.). — *Rozwiodła się po niebie noc tak przejrzysta i cicha,* ***że każdy,*** *co ją widział,* ***uczuł w piersiach dreszcz rozkoszy.*** (Krasiń.).

**§ 211.** Jak widać z przytoczonych przykładów, następstwo zdań w zdaniu złożonym podrzędnie jest swobodne tak, jak swobodnym jest układ części zdania pojedyńczego (p. § 48). O zasadach, ograniczających do pewnego stopnia tę swobodę, będziemy mówili później, rozpatrując poszczególne rodzaje zdań podrzędnych.

## III. PODZIAŁ ZDAŃ PODRZĘDNYCH ZE WZGLĘDU NA SPOSÓB ICH ŁĄCZENIA ZE ZDANIAMI NADRZĘDNEMI.

**§ 212.** W § 194 zwracaliśmy już uwagę, że zdania podrzędne łączą się ze zdaniami nadrzędnemi:

1. Za pomocą z a i m k ó w w z g l ę d n y c h (rzeczownikowych, przymiotnikowych i przysłówkowych). Np. ***Kto*** *młody,*

*ten malowne sny widzi w powietrzu.* (Krasiń.). — *Klucznik był podobny rysiowi rannemu,* ***który*** *z drzewa ma skoczyć w oczy myśliwemu.* (Mick.). — ***Gdzie*** *były ludne rynki, dziś tam rosną grzyby.* (Mick.).—*Ona pójdzie,* ***kędy*** *idzie świat cały.* (Krasiń.).

2. Za pomocą zaimków pytajnych (rzeczownikowych, przymiotnikowych i przysłówkowych). Np. *Ciekawy jestem,* ***co*** *o mnie piszą.* (Słow.).—*Powiedz,* ***co*** *słyszysz,* ***co*** *widzisz.* (Krasiń.). — *Czy widzicie,* ***jak*** *oni czekają niecierpliwie.* (Krasiń.). — *Sam nie wiesz,* ***gdzie*** *lecisz; sam nie wiesz,* ***co*** *zdziałasz.* (Mick.).

3. Za pomocą spójników podrzędnych. Np. *Piotr poczuł,* ***że*** *jest już pośród drzew.* (Żeromski). — ***Kiedym*** *stanął na ostatnim wzgórzu..., słońce już zachodziło.* (Krasiń.).—***Jeżeli*** *dotrzymasz przysięgi na wieki, będziesz bratem moim.* (Krasiń.).— *Pójdźmy do naszego ubogiego sioła,* ***aby*** *tam zaczerpnąć od przyrody życia.* (Dygaś.).

Zdania podrzędne, łączące się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków względnych, nazywają się zdaniami podrzędnemi względnemi.

Zdania podrzędne, łączące się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków pytajnych, nazywają się zdaniami podrzędnemi pytajnemi.

Zdania podrzędne, łączące się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą spójników, nazywają się zdaniami podrzędnemi spójnikowemi.

Tak więc zdania podrzędne, ze względu na sposób swego łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi, dzielą się na trzy klasy: 1) zdania względne, 2) pytajne i 3) spójnikowe.

## IV. PODZIAŁ ZDAŃ PODRZĘDNYCH ZE WZGLĘDU NA ICH ZNACZENIE.

**§ 213.** Zdania podrzędne, wchodzące w skład zdania złożonego, wyrażają, jak już wiemy (p. § 193), jego podmiot, orzeczenie lub jakąś z drugorzędnych części zdania. Zna-

czenie przeto zdań podrzędnych zależy od tego, jaką część zdania nadrzędnego one wyrażają: jeżeli zastępują podmiot zdania nadrzędnego, nazywają się zdaniami podmiotowemi; jeżeli oznaczają dopełnienie, — zdaniami dopełniającemi i t. d.

W ten sposób zdania podrzędne, ze względu na swe znaczenie, dzielą się na zdania: 1) podmiotowe, 2) orzecznikowe, 3) dopełniające, 4) określające i 5) okolicznościowe (miejsca, czasu, sposobu, stopnia, przyczyny i celu).

Każdy z wymienionych rodzajów zdań podrzędnych rozpatrzymy oddzielnie.

## 1. Zdania podmiotowe.

**§ 214.** Zdaniami podmiotowemi nazywamy zdania podrzędne, które zastępują podmiot zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania podmiotu: *kto? co?* Np. 1) ***Kto*** *nie dotknął ziemi ni razu,* ***ten*** *nigdy nie może być w niebie.* (Mick.). — *Nie znajdzie Boga,* ***kto*** *Go szuka tylko w niebie.* (Mick.). — *Nie wszystko,* ***co*** *jest piękne, wymalować da się.* (Mick.). — ***Kogo*** *pocieszyć jeszcze ludzie mogą, nie jest zupełnie nieszczęśliwym.* (Korzen.).—*Szczęśliwy,* ***czyjej*** *przewodniczą łodzi cnota i piękność, niebieskie siostrzyce.* (Mick.). — *Ci,* ***którzy*** *nie mogli się docisnąć, świecili atakującym.* (Sienk.).

2. *Wszystko mi jedno,* ***gdzie*** *i* ***kiedy*** *zginę.* (Sienk.). — *Wiadomo,* ***czym*** *dla kawy jest dobra śmietanka.* (Mick.).

3. *Od wieków wieczystych wiadomo,* ***że*** *nocą św. Jana kwitnie paproć.* (Krasz.). — *To pewna,* ***że*** *morza dawniej wznosiły się wyżej.* (Stasz.).—*Zdaje mi się,* ***że*** *już tak długo żyłem.* (Słow.).—*Przytrafia się to często,* ***że*** *dobry człek jaki niewdzięcznika przygarnie.* (Mick.). — ***Żeby*** *sędzia był ciężki dla szlachtynie prawda.* (Mick.).

**§ 215.** Z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, widzimy, że zdania podmiotowe łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków względnych i pytaj-

nych i za pomocą spójników. Ze względu więc na sposób łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi rozróżniać należy wśród zdań podmiotowych zdania: 1) względne, 2) pytajne i 3) spójnikowe.

**§ 216.** Zdania podmiotowe względne zaczynają się od zaimków względnych: *kto, co, który, czyj,* przyczym zaimki te, jak widać z podanych wyżej przykładów, mogą być położone w mianowniku lub którymkolwiek z przypadków zależnych.

Zaimkom względnym zdania podmiotowego odpowiada w zdaniu nadrzędnym zaimek wskazujący: *ten, ta, to.* Zaimki wskazujące, zdania nadrzędnego, odpowiadające zaimkom względnym zdania podrzędnego, nazywają się ich odpowiednikami. Odpowiedniki *ten, ta, to,* jak widać z podanych przykładów, mogą być albo wyraźne, albo tylko domyślne. Np. ***Kto** nie dotknął ziemi ni razu, **ten** nigdy nie może być w niebie.* (Mick.).— *Nie znajdzie Boga, **kto** Go szuka tylko w niebie.* (Mick.).

W przykładzie pierwszym odpowiednik wskazujący *ten* jest wyraźny, w przykładzie drugim — domyślny.

**§ 217.** Zdania podmiotowe pytajne zaczynają się od zaimków pytajnych rzeczownikowych: *kto? co?* przymiotnikowych *jaki? który?* i przysłówkowych *jak? gdzie? kiedy?* i t. d.

Zdania podmiotowe pytajne używają się po wyrażeniach nieosobowych: *wiadomo, niewiadomo, pewna (rzecz), niepewna (rzecz)* i t. p.

**§ 218.** Zdania podmiotowe spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, żeby, ażeby, by, jakoby.*

Zdania podmiotowe spójnikowe zależą przeważnie od zdań bezpodmiotowych. Np. *Zdaje mi się, **że** już tak długo żyłem.* (Słow.).— ***Żeby** sędzia był ciężki dla szlachty, nie prawda.* (Mick.). — *Mnie się zdało, **że** tam nad głową morze wiszące szalało.* (Mick.). — *Nieraz się zdarza, **że** i pies pana w rękę ukąsi.* (Sienk.).

Zdania podmiotowe, zaczynające się od spójników *że, kiedy, gdy,* mają niekiedy w zdaniu nadrzędnym odpowie-

dnik w postaci zaimka wskazującego *to;* zaimek ten jest podmiotem zdania nadrzędnego. Np. *Przytrafia się* **to** *często, że dobry człek jaki niewdzięcznika przygarnie.* (Mick.). — *Boli* **to** *przystojnego* (=uczciwego) *człowieka,* **gdy** *iść musi za tłumem.* (Krasicki).

## 2. Zdania orzecznikowe.

**§ 219.** Zdaniami orzecznikowemi nazywamy zdania podrzędne, które zastępują orzecznik rzeczowny lub przymiotny zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *kim jest? czym jest? jaki, jaka, jakie jest?* Np. ***Tym*** *będzie wiek dojrzały,* ***czym*** *się wyda młody.* (Koźm.). — *Nie byłem zawsze* ***taki,*** *jak jestem.* (Słow.).—*Położenie było* ***takie,*** *że prawie niepodobna było mu odmówić.* (Sienk.).

**§ 220.** Już z samego określenia zdań orzecznikowych wynika, że muszą się one dzielić na 1) zdania orzecznikowe rzeczowne i 2) zdania orzecznikowe przymiotne.

Zdania orzecznikowe rzeczowne zastępują orzecznik rzeczowny zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *kim jest? czym jest?* Np. ***Tym*** *będzie wiek dojrzały,* ***czym*** *się wyda młody.* (Koźm.). — *Jestem* ***tym,*** ***czym*** *być powinienem.* (Słow.). — *Był on dla mnie* ***tym,*** ***czym*** *starszy brat dla rodzeństwa.*

Zdania orzecznikowe rzeczowne łączą się ze zdaniami nadrzędnemi, jak widać z podanych przykładów, za pomocą zaimków względnych: *kto, co,* są więc przeto zdaniami względnemi.

Odpowiednikami zaimków względnych *kto, co* zdania orzecznikowego bywają w zdaniu nadrzędnym zaimki wskazujące *ten, ta, to.* Zaimki te bywają tym razem zawsze orzecznikami rzeczownemi zdania nadrzędnego i dlatego mają formę nadrzędnika, rzadziej mianownika.

**§ 221.** Zdania orzecznikowe przymiotne zastępują orzecznik przymiotny zdania nadrzędnego i odpowiadają na pytania: *jaki jest? jaka jest?* lub *jakie jest?* Np.

1. *Nie byłem zawsze* ***taki, jak*** *jestem.* (Słow.). — ***Jaka*** *praca,* ***taka*** *płaca.* (Przysł.).— ***Jakie*** *życie,* ***taka*** *śmierć.* (Przysł.).

2. *Mało kto był,* ***żeby*** *za katechizm chłosty ujść zdołał.* (Brodz.) — *Położenie było takie,* ***że*** *prawie niepodobna było mu odmówić.* (Sienk.).

Jak widać z podanych przykładów, zdania orzecznikowe przymiotne łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków względnych i spójników, należy więc wśród nich rozróżniać zdania: 1) względne i 2) spójnikowe.

Zdania orzecznikowe spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, żeby, ażeby, aby, by.*

Odpowiednikiem zdania orzecznikowego przymiotnego w zdaniu nadrzędnym bywa wyraźny lub domyślny zaimek wskazujący *taki;* zaimek ten jest orzecznikiem zdania nadrzędnego.

### 3. Zdania dopełniające.

**§ 222.** Zdaniami dopełniającemi nazywamy zdania, które zastępują dopełnienie zdania nadrzędnego i tak, jak dopełnienie, odpowiadają na pytania przypadków zależnych: *kogo? czego? komu? czemu? kogo? co?* i t. d. Odpowiednikami zdań dopełniających w zdaniach nadrzędnych bywają wyraźne lub domyślne zaimki wskazujące w przypadkach zależnych.

Np. 1. ***Komu*** *dawa Pan katusze, obietnice* ***temu*** *składa.* (Krasiń.). — ***Co*** *czuję, inni uczuć chcieliby daremnie!* (Mick.). — ***Czego*** *swoim rozumem i pracą nie dostaniesz,* ***tego*** *nie wymodlisz.* (Rzew.).—*Zrobisz ze mną,* ***co*** *zechcesz.* (Mick.).

2. *Sam nie wiesz,* ***gdzie*** *lecisz; sam nie wiesz,* ***co*** *zdziałasz.* (Mick.). — *Nie wiem,* ***czy*** *jestem z tego,* ***czy*** *z tamtego świata.* (Mick.). — *Czy widzicie,* ***jak*** *oni czekają niecierpliwie?* (Krasiń.). — *Po drodze Woźny ciągle Sędziemu tłumaczył,* ***dlaczego*** *urządzenie pańskie przeinaczył.* (Mick.). — *Nie wiem,* ***co*** *się ze mną dzieje.* (Mick.). — *Możecie sobie wystawić,* ***jaka*** *niespokojność dręczy mnie o was.* (Słow.).—*Przypomnij tylko sobie,* ***kto*** *tu u nas bywał.* (Mick.). — *Zgadnijcie,* ***czyim*** *ja posłem!*

(Mick.). — *Twoje serce poczciwe nie umie uczuć, **ile** jest piekła w obrażonej dumie.* (Mick.).

3. *Po **tym** wyższego męża poznać możesz w tłumie, **że** on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.* (Mick.). — *Widzicie, **że** w dobrym jestem towarzystwie.* (Słow.). — *Ufam w Bogu, **że** szczęśliwie wszystko pójdzie.* (Słow.). — *Nikt nie słyszał, **aby** kiedykolwiek ksiądz lub zakonnik jednego poranku dwa razy kazał.* (Rzew.). — *Uważałem **to** na górach bardzo często, **że** krótko przed deszczem ciepłomierz zwykł się nagle podnosić.* (Stasz.).— *Wolałbym, **żeby** tego wszystkiego nie było.* (Sienk.).— *Lękał się, **by** nie został pośmiewiska celem.* (Mick.).— *W każdym razie bądź pewnym, **że** w dobrych tych sercach znajdziesz współczucie.* (Korzen.). — *Ja doprawdy niewart jestem, **abyś** mną się zajmował.* (Korzen.).

**§ 223.** Z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, widać, że zdania dopełniające łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków względnych i pytajnych i za pomocą spójników. Ze względu więc na sposoby łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi rozróżniać należy wśród zdań dopełniających zdania: 1) względne, 2) pytajne i 3) spójnikowe.

**§ 224.** Zdania dopełniające względne i pytajne zaczynają się od zaimków względnych i zaimków oraz wyrazków pytajnych.

Zdania dopełniające pytajne tak samo, jak i zdania podmiotowe pytajne są to tak zwane pytania zależne.

Pytania zależne należy ściśle odróżniać od pytań niezależnych. Wprawdzie jedne i drugie zaczynają się od tych samych zaimków i wyrazków pytajnych, ta jednak między niemi zachodzi różnica, że jedne są zdaniami zależnemi, drugie—zdaniami niezależnemi. Np. *Gdzie lecisz?— Kto tu u nas bywał? — Sam nie wiesz, gdzie lecisz.* (Mick.). — *Przypomnij tylko sobie, kto tu u nas bywał.* (Mick.).

Pierwsze dwa przykłady są zdaniami pytajnemi niezależnemi, w dwuch następnych przykładach mamy do czynienia z pytaniami zależnemi.

Zdania dopełniające spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by, jakoby.*

**§ 225.** Zdania dopełniające tak samo, jak i dopełnienia, zależą od czasowników, przymiotników lub rzeczowników słownych. Np.

1. ***Wołano,*** *że nikt nie może ani nie powinien poddawać się pod taki zarząd i takiego dowódcę.* (Kubala). — *Nie* ***wiem,*** *co stało się dalej.* (Mick.).—*W Paryżu nie* ***zastałem*** *tych, których widzieć chciałem.* (Słow.).—*Ja ci* ***mówię,*** *żem szczęśliwy.* (Krasiń.).

2. ***Ciekawy*** *jestem, co o mnie piszą.* (Słow.).—*W każdym razie bądź* ***pewnym,*** *że w dobrych tych sercach znajdziesz współczucie.* (Korzen.). — ***Rada*** *była pani, że jej dowcip tak bardzo Tadeusza bawił.* (Mick.).

3. *W tym doszła go wiadomość o owym* ***doniesieniu*** *Ibrahima..., jakoby Jan skrył się przed nim.* (Szajn.).

**§ 226.** Niekiedy zdania dopełniające używane bywają po wyrażeniach nieosobowych, składających się z rzeczowników w połączeniu ze słowem posiłkowym być (które w czasie teraźniejszym bywa zazwyczaj opuszczane). Np. ***Szkoda,*** *że ten Soplica stary nie ma żony.* (Mick.).—***Żal*** *mi teraz często, że ta władza marzeń zagasła we mnie.* (Słow.).

## 4. Zdania określające.

**§ 227.** Zdaniami określającemi nazywamy zdania podrzędne, które zastępują określenie przyrzeczownikowe zdania nadrzędnego i tak, jak określenie, odpowiadają na pytania: *jaki? jaka? jakie? który? czyj? ile?*

Odpowiednikami zdań dopełniających w zdaniach nadrzędnych bywają wyraźne lub domyślne zaimki wskazujące: *ten, taki, tyle.*

Przykłady:

1. *Zazdroszczono domowi, przed* ***którego*** *progiem stanęła Podczaszyca dwukolna dryndulka.* (Mick.).—*Nie zapomnę nigdy wrażenia,* ***jakie*** *uczyniło na mnie ostatniego ranka... stuknienie*

*do drzwi, które rozbudzało śpiących po celach zakonników.* (Słow.).—*Zaczęła się ta prędka, zmieszana rozmowa, w której lat kilku dzieje chciano zamknąć w słowa krótkie i poplątane.* (Mick.). — *Zły to ptak, co własne gniazdo kala.* (Przysł.). — *Jednego znałem człowieka, co mógł takim popisać się strzałem.* (Mick.). — *Te kraje radbym myślami powitał, gdziem rzadko płakał, a nigdy nie zgrzytał.* (Mick.).— *Pamiętam czasy, kiedy do ojczyzny pierwszy raz zawitała moda francuszczyzny.* (Mick.).— *Już się chwila zbliża, gdy z murów Wilna błyśnie znamię krzyża.* (Mick.).

2. *Sterczały wkoło sarnie i jelenie rogi z napisami, gdzie, kiedy te łupy zdobyto.* (Mick.). — *Serce jej ściskała obawa, czym będzie konie karmić.* (Sienk.).

3. *Gdybym kiedy dożył tej pociechy, żeby te księgi zbłądziły pod strzechy.* (Mick.). — *Starożytny był zwyczaj, iż dziedzice nowi na pierwszej uczcie sami służyli ludowi.* (Mick.). — *Jacyś Francuzi wymowni zrobili wynalazek, że ludzie są równi.* (Mick.). — *Uderzył wiatr z taką siłą, że aż chojary przygięły się do ziemi.* (Sienk.).

**§ 228.** Z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, widać, że zdania określające łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków względnych i pytajnych i za pomocą spójników. Ze względu więc na sposoby łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi, zdania określające dzielą się na 1) względne, 2) pytajne i 3) spójnikowe.

**§ 229.** Zdania określające względne i pytajne zaczynają się od zaimków (rzeczownikowych, przymiotnikowych, przysłówkowych) względnych oraz zaimków i wyrazków pytajnych. Zdania określające spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by, jakoby.*

**§ 230.** Zdania określające, jak mówiliśmy, zastępują określenie przyrzeczownikowe zdania nadrzędnego, to też tak samo, jak określenia przyrzeczownikowe odnoszą się zawsze do rzeczownika i tym się różnią od zdań okolicznościowych, które, zastępując określenia przysłówkowe, łączą się z czasownikami. Np. *Na dworze, gdzie przed chwilą tyle*

*było krzyku, teraz pusto i głucho.* (Mick.). — *Każdy, gdzie chce wchodzi.* (Mick.). — W przykładzie pierwszym mamy zdanie określające, w przykładzie drugim — zdanie okolicznościowe; pierwsze odnosi się do rzeczownika *(dworze)*, drugie — do czasownika *(wchodzi)*.

Zaimek przysłówkowy, rozpoczynający zdania określające można zawsze zastąpić odpowiednią formą zaimka przymiotnikowego lub rzeczownikowego. W zdaniu, naprzykład, *Na dworze, gdzie przed chwilą tyle było krzyku, teraz głucho i pusto* zaimek przysłówkowy *gdzie* odnosi się do rzeczownika *(dworze)*, można więc go zastąpić zaimkiem przymiotnikowym — *na którym*. W zdaniach okolicznościowych zamiana taka jest niemożliwa, tutaj bowiem zaimek przysłówkowy odnosi się do czasownika.

## 5. Zdania okolicznościowe.

**§ 231.** Zdaniami okolicznościowemi nazywamy zdania podrzędne, zastępujące określenia okolicznościowe zdania nadrzędnego. Np. *Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga.* (Mick.). — *Pan Bog, kiedy karę na naród przypuszcza, odbiera naprzód rozum od obywateli.* (Mick.). — *Wieś spała tak głęboko i spokojnie, że przez pootwierane okna słychać było chrapania.* (Reym.). — *Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi.* (Przysł.). — *Morze... burzyło się, ponieważ przypływ wzbierał.* (Sienk.). — *(Staruszka) śpieszyła do ławki, by spocząć i kosz na niej postawić.* (Konopn.).

**§ 232.** Jak widać z podanych przykładów, zdania okolicznościowe mogą zastępować wszystkie rodzaje określeń okolicznościowych (p. § 39), ze względu przeto na swe znaczenie dzielą się na zdania 1) okolicznościowe miejsca, 2) czasu, 3) sposobu, 4) stopnia, 5) celu i 6) przyczyny.

Każdy z tych rodzajów zdań okolicznościowych rozpatrzymy oddzielnie.

### a) Zdania okolicznościowe miejsca.

**§ 233**. Zdania podrzędne okolicznościowe miejsca zastępują określenia okolicznościowe miejsca zdania nadrzędnego i tak, jak określenia miejsca, odpowiadają na pytania: *gdzie? skąd? dokąd? jak daleko?*

Odpowiednikami zdań okolicznościowych miejsca w zdaniach nadrzędnych bywają wyraźne lub domyślne zaimki wskazujące (przysłówkowe): *tu, tam, stąd, dotąd, tędy, tamtędy i t. p.*

Przykłady: ***Gdzie** były ludne rynki, dziś **tam** rosną grzyby.* (Mick.). — *Każdy, **gdzie** chce, wchodzi.* (Mick.). — ***Gdzie** stąpili, szła za nimi trwoga.* (Mick.). — ***Dokąd** ty dążysz, i my dążymy.* (Brodz.). — *I my **tam** byli, **skąd** wracasz.* (Brodz.). — *Hrabia... wracał **tamtędy, kędy** przyszedł.* (Mick.).

**§ 234**. Jak widać z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, zdania okolicznościowe miejsca ze względu na sposób łączenia ze zdaniami nadrzędnemi są zdaniami względnemi, zaczynają się bowiem od zaimków przysłówkowych względnych: *gdzie, kiedy, skąd, dokąd* i t. p.

### b) Zdania okolicznościowe czasu.

**§ 235**. Zdania podrzędne okolicznościowe czasu zastępują określenia okoliczności czasu zdania nadrzędnego i tak, jak one, odpowiadają na pytania: *kiedy? odkąd? jak dawno? jak długo? dopóki?*

Odpowiednikami zdań okolicznościowych czasu w zdaniach nadrzędnych bywają wyraźne lub domyślne przysłówki wskazujące: *wtedy, wtenczas, wówczas, wnet, już, póty, dopóty, tak długo* i t. d.

Przykłady.

*Pan Bóg, **kiedy** karę na naród przypuszcza, odbiera naprzód rozum od obywateli.* (Mick.). — ***Kiedy** tak za szarakiem goniono, tymczasem ukazał się pan Hrabia pod zamkowym lasem.* (Mick.). — *Tylne straże szwedzkie, **ile razy** obejrzały się za siebie, widziały zawsze jeźdźców.* (Sienk.).—***Nim** słońce wzej-*

*dzie, rosa oczy wyje.* (Przysł.). — *On mię... z opieki nie wypuścił, aż człowiekiem zrobił.* (Mick.). — *Trzy razy księżyc odmienił się złoty, **jak** na tym piasku rozbiłem namioty.* (Słow.). — *Nie mało czasu już przeszło, **jak** ogary wpadły w otchłań lasu.* (Mick.). — *Naród żyje, **dopóki** język jego żyje.* (Libelt). — ***Dopóki** wiara kwitła, szanowano prawa.* (Mick.). — ***Póty** was nie puszczę, **aż** się pogodzicie.* (Mick.). — *Ledwie usnął smacznie a głęboko, **gdy** zbudził go huk dział.* (Sienk.).

**§ 236.** Jak widać z podanych przykładów, zdania okolicznościowe czasu łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą spójników, są więc zdaniami spójnikowemi.

Spójniki, od których zaczynają się zdania okolicznościowe czasu, są następujące: *kiedy, gdy, podczas gdy, ilekroć, ile razy, jak, jak tylko, skoro, ledwie, zaledwie, nim, zanim, aż, póki, dopóki, dopóki nie.*

**§ 237.** Ze względu na stosunek czasu, zachodzący między czynnością zdania czasowego a czynnością zdania nadrzędnego, można podzielić zdania okolicznościowe czasu na trzy klasy:

1. Czynność zdania czasowego jest współczesna z czynnością zdania nadrzędnego, np. *Pan Bóg, kiedy karę na naród przypuszcza, odbiera naprzód rozum od obywateli.* (Mick.). — *Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy.* (Słow.).

2. Czynność zdania czasowego poprzedza czynność zdania nadrzędnego, np. *On mię... z opieki nie wypuścił, aż człowiekiem zrobił.* (Mick.). — *Nie mało czasu już przeszło, jak ogary wpadły w otchłań lasu.* (Mick.).

3. Czynność zdania czasowego następuje po czynności zdania nadrzędnego, np. *Nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje.* (Przysł.). — *Ledwie usnął smacznie a głęboko, gdy zbudził go huk działa.* (Sienk.).

### c) Zdania okolicznościowe sposobu.

**§ 238.** Zdania okolicznościowe sposobu zastępują określenia okolicznościowe sposobu zdania nadrzędnego i tak, jak one, odpowiadają na pytania: *jak? jakim sposobem?*

Odpowiednikiem zdania okolicznościowego sposobu w zdaniu nadrzędnym bywają wyraźne lub domyślne przysłówki wskazujące *tak, tak samo.*

Przykłady:

1. ***Jak*** *kto sobie pościele,* ***tak*** *się wyśpi.* (Przysł.).—*Tatry stały uroczyście,* ***jak*** *żeby milczącą modlitwę dumały.* (Goszcz.).— ***Jak*** *głód najlepiej jeść gotuje,* ***tak*** *fatyga najlepiej ściele.* (Korzeniowski).—***Jak*** *ojce żyły w raju,* ***tak*** *dziś żyją wnuki.* (Mick.).

2. *Czasem natężam* ***tak*** *moją imaginację,* ***że*** *was widzę, widzę Krzemieniec.* (Słow.).—*Bóg ich ślepotą nawiedził,* ***że*** *mię nie zobaczyli.* (Krasz.). — *Kichnął,* ***aż*** *cała izba rozległa się echem.* (Mick.).

**§ 239.** Jak widać z podanych przykładów, zdania okolicznościowe sposobu łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą przysłówka zaimkowego względnego *jak* i za pomocą spójników; należy więc wśród nich rozróżniać zdania 1) względne i 2) spójnikowe.

Zdania okolicznościowe sposobu względne zaczynają się od przysłówka zaimkowego względnego *jak,* zdania spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, iż, żeby, ażeby, aby, by.*

**§ 240.** Jeżeli się przyjrzymy bliżej tym dwom rodzajom zdań okolicznościowych sposobu, to się okaże, że różnica między niemi polega nietylko na różnicy w sposobach łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi, lecz także na pewnej różnicy znaczeniowej. Zdania względne inaczej oznaczają sposób wykonania czynności zdania nadrzędnego, niż zdania spójnikowe.

W zdaniach względnych sposób wykonania czynności zdania nadrzędnego oznaczamy przez porównanie tej czynności z takąż samą lub inną czynnością tegoż samego lub innego podmiotu; są to więc zdania okolicznościowe sposobu porównawcze, np. *Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi.* (Przysł.).

W zdaniach spójnikowych sposób wykonywania czynności zdania nadrzędnego wyrażamy przez wskazanie

skutku, jaki dana czynność za sobą pociąga; są to więc zdania skutkowe, np. *Czasem natężam tak moją imaginację, że was widzę, widzę Krzemieniec.* (Słow.).

**§ 241.** Tak więc zdania okolicznościowe sposobu, ze względu na sposób łączenia się ze zdaniami nadrzędnemi, dzielą się na 1) względne i 2) spójnikowe; pod względem zaś znaczeniowym bywają 1) porównawcze i 2) skutkowe, sposób bowiem wykonania czynności możemy wyrażać albo przez porównanie, albo przez oznaczenie skutku, jaki za sobą pociąga.

### d) Zdania okolicznościowe stopnia.

**§ 242.** Zdania okolicznościowe stopnia zastępują określenia okolicznościowe stopnia zdania nadrzędnego i tak, jak one, odpowiadają na pytania: *jak? jak bardzo? w miarę czego jak? o ile?* Np.

1. *W pół godziny* **tak** *było głucho w całym dworze,* **jako** *po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze.* (Mick.). — ***Jak*** *okiem sięgnąć, leżały pola zielone, szumiące.* (Reym.). — ***Im*** *był bliżej domu,* **tym** *wolniej szedł i ciężej.* (Reym.). — *W miarę* ***jak*** *słońce podnosiło się, odblask jego na powierzchni tumanów zmniejszał się i ciemniał.* (Goszcz.). — *Żaden z dawnych pisarzów* ***tyle*** *się nie przyłożył do prawdziwego zbogacenia języka,* ***ile*** *Skarga.* (Śniad.). — *Puściłem się na los szczęścia,* ***co*** *koń wyrwie.* (Krasz.).

2. *(Asesor)* ***tak*** *dowcipne żarciki umiał komponować,* ***iżby*** *je w kalendarzu można wydrukować.* (Mick.). — *Ogień* ***tak*** *mocno przypiekał,* ***że*** *z obawy o ubranie musiałem cofnąć się o kilka kroków.* (Prus). — *Wieś spała tak głęboko i spokojnie,* ***że*** *przez pootwierane okna słychać było chrapanie.* (Reym.). — *Zajmujesz mię dziś więcej,* ***niżem*** *zrazu mógł mniemać.* (Orzeszk.).

**§ 243.** Jak widać z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, zdania okolicznościowe stopnia łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą zaimków przysłówkowych względnych i za pomocą spójników; dzielą się więc tak samo, jak zdania okolicznościowe sposobu, na 1) względne i 2) spójnikowe.

Zdania okolicznościowe stopnia względne zaczynają się od przysłówków względnych, lub użytych w znaczeniu przysłówków zaimków względnych: *jak, im, ile, o ile, co.* Odpowiednikami ich w zdaniach nadrzędnych bywają wyraźne lub domyślne przysłówki wskazujące: *tak, tyle, o tyle.*

Zdania okolicznościowe stopnia spójnikowe zaczynają się od spójników: *że, iż, żeby, ażeby, by, jakoby, niż, niżeli, aniżeli.* Odpowiednikiem ich w zdaniu nadrzędnym bywa wyraźny lub domyślny przysłówek wskazujący *tak.*

**§ 244.** Ze względu na swe znaczenie, zdania okolicznościowe stopnia tak samo, jak zdania okolicznościowe sposobu, dzielą się na zdania: 1) porównawcze i 2) skutkowe. Np. *W pół godziny tak było głucho w całym dworze, jako po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze.* (Mick.). — *Ogień tak mocno przypiekał, że z obawy o ubranie musiałem cofnąć się o kilka kroków.* (Prus).

W przykładzie pierwszym mamy zdanie okolicznościowe stopnia porównawcze, w przykładzie drugim — zdanie skutkowe.

### e) Zdania okolicznościowe celu.

**§ 245.** Zdania okolicznościowe celu zastępują określenia okolicznościowe celu zdania nadrzędnego i tak, jak one, odpowiadają na pytania: *po co? w jakim celu?* Np.

*(Staruszka) śpieszyła do ławki, **by** spocząć i kosz na niej postawić.* (Konopn.).—*Gotowe stały cugi i podwody, **aby** każdego odwieźć do jego gospody.* (Mick.).— *Od ojczystego odbijasz brzegu, **ażebyś** więcej nie wrócił.* (Mick.).—*Nazajutrz... sułtan wyprawił janczarów i Tatarów, **by** przeszli Dniestr i zajęli Żwaniec.* (Sienk.). — *Do Płużyn ciemnego boru wjechawszy, pomnij zatrzymać swe konie, **byś** się przypatrzył jezioru.* (Mick.).—*Pistolety dobrze osłoń, **żeby** proch nie zwilgotniał.* (Sienk.).

**§ 246.** Zdania okolicznościowe celu, jak widać z podanych przykładów, łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą spójników: *by, aby, żeby, ażeby,* są więc zdaniami spójnikowemi.

**§ 247.** Orzeczenie w zdaniu celowym ma formę trybu warunkowego; o ile jednak podmiot w zdaniu celowym i nadrzędnym jest jednakowy, to orzeczenie zdania celowego może być użyte także w formie bezokolicznika.

### f) Zdania okolicznościowe przyczyny.

**§ 248.** Zdania okolicznościowe przyczyny zastępują określenia okolicznościowe przyczyny zdania nadrzędnego i tak, jak one, odpowiadają na pytania: *czemu? dlaczego? z jakiego powodu? przez co? za co?* Np.

*(Rębajło) klucznikiem siebie tytułował, iż ten urząd na zamku przed laty piastował.* (Mick.). — *Morze burzyło się, ponieważ przypływ wzbierał.* (Sienk.). — *Zwano go kaznodzieją, że zbyt lubił giesta.* (Mick.).—*Że go przyjmuję grzecznie, chce mię za nos wodzić.* (Mick.).—*Ostęp zwie się zamczyskiem, gdyż niegdyś stał tam zamek.* (Sienk.).

**§ 249.** Jak widać z podanych przykładów, zdania okolicznościowe przyczyny łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą spójników: *że, iż, gdyż, ponieważ,* są więc zdaniami spójnikowemi.

**§ 250.** Zdania przyczynowe tak, jak i inne zdania podrzędne, mogą następować lub poprzedzać rządzące niemi zdania nadrzędne; tylko zdania, zaczynające się od spójnika *gdyż* kładą się zawsze po zdaniach nadrzędnych.

### g) Zdania warunkowe.

**§ 251.** Pewną odmianę zdań przyczynowych tworzą zdania warunkowe.

Warunkiem nazywamy przyczynę konieczną i dostateczną. Konieczność jej polega na tym, że jest ona niezbędnie potrzebna do wywołania właściwego sobie skutku. Warunkiem, naprzykład, spadania przedmiotów jest pozbawienie ich punktu oparcia, jeżeli bowiem chcemy, aby przed-

miot upadł na ziemię, musimy koniecznie pozbawić go punktu oparcia; jeżeli to nie nastąpi, przedmiot nie upadnie.

Warunek jest również przyczyną dostateczną, to znaczy wystarczającą, sam bowiem bez współdziałania innych przyczyn może wywołać właściwy sobie skutek. Pozbawienie przedmiotu punktu oparcia jest przyczyną nietylko konieczną, lecz zarazem dostateczną, przyczyna ta bowiem wystarcza w zupełności, aby spowodować upadek przedmiotu.

Tak więc warunek jest to przyczyna konieczna i dostateczna. Zdania, które taką przyczynę wyrażają, nazywają się zdaniami warunkowemi. Np. *Każdy przedmiot, jeżeli go pozbawimy punktu oparcia, upada na ziemię.*

W przykładzie tym zdanie: *jeżeli go pozbawimy punktu oparcia* jest zdaniem warunkowym, ponieważ wyraża przyczynę konieczną i dostateczną.

Zwykłe zdania przyczynowe przyczyny takiej nie wyrażają, np. *Uczniowie pilnie uważali, ponieważ nauczyciel kilkakroć ich o to upominał.*

W przykładzie tym zdanie: *ponieważ nauczyciel kilkakroć ich o to upominał* jest zwykłym zdaniem przyczynowym, nie wyraża bowiem przyczyny ani koniecznej, ani dostatecznej. Wszak wiemy, że upominania nauczyciela, aby dzieci uważały, dla pilnych i uważnych uczniów nie jest przyczyną konieczną, bo oni uważają z własnej woli lub własnego dobrego przyzwyczajenia. Wiemy również, że są tacy, dla których upominania i prośby nauczyciela nie są znowu przyczyną wystarczającą, bo pomimo napomnień nie uważają.

Przyczyna, wyrażona w zdaniu: *ponieważ nauczyciel kilkakroć ich o to upominał,* nie jest, jak widzimy, warunkiem, bo z jednej strony nie jest konieczną, z drugiej zaś nie jest wystarczającą, zdanie to jest wskutek tego zwykłym zdaniem przyczynowym.

**§ 252.** Wiemy już, co to są zdania warunkowe i czym się one różnią od zdań przyczynowych. Przypatrzmy się im teraz bliżej. Rozbierzmy następujące przykłady:

1. *(Rębajło) wszędzie tęsknił i czuł się niezdrowym, jeżeli nie oddychał powietrzem zamkowym.* (Mick.). — *W dzień*

*św. Aguty* (4 lutego) ***jeśli*** *słonko przez okienko zajrzy do chaty, to wiosenka na świat pogląda z za zimowej kraty.* (Przysł.). — ***Jak*** *się bieda uczepi, to jej i kijem nie odpędzisz.* (Przysł.). — ***Jeżeli*** *postać żubra jest wspaniała i straszna zarazem, to siła jego nie jest mniejsza.* (Sienk.). — ***Gdy*** *w adwencie sadź na drzewie się pokazuje, to rok urodzajny nam zwiastuje.* (Przysł.). — *Chciałem ten sprzęt w dziedzictwie zostawić dla dzieci,* ***jeślibym*** *się ożenił.* (Mick.). — *Głupi niedźwiedziu,* ***gdybyś*** *w mateczniku siedział, nigdyby się o tobie Wojski nie dowiedział.* (Mick.).—*Cobym był za krewniak,* ***żebym*** *cię nie miał ratować?* (Sienk.). — *Wszędzie się znajdzie rozum,* ***byleś*** *tylko szukał.* (Krasic.).—*Nie opuszczę cię,* ***chybabyś*** *mię wypędził.*

2. *Wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie.* (Mick.).—*Goń biedę drzwiami, to wlezie oknem.* (Przysł.). — *W najweselszym zebraniu, niech się kilku gniewa, zaraz się ich ponurość na resztę rozlewa.* (Mick.). — *Da-li Bóg doczekać, będziemy mieli ładne zbiory.* — *Złamiesz choć jeden warunek, już cała ugoda na nic.* (Mick.). — *Wyobrazić sobie ten krajobraz w oświetleniu złotego słońca, a byłby piękny widok.*

**§ 253.** Jak widać z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, zdania warunkowe łączą się ze zdaniami nadrzędnemi albo za pomocą spójników albo też bezpośrednio, to też należy wśród nich rozróżniać 1) zdania spójnikowe i 2) zdania łączności bezpośredniej.

**§ 254.** Zdania warunkowe łączności bezpośredniej kładą się zawsze przed rządzącym niemi zdaniem nadrzędnym i mogą występować w trojakiej postaci:

1. W formie zdania pytającego z wyrazkiem pytajnym *-li*, np. *Da-li Bóg doczekać, będziemy mieli ładne zbiory.*

2. W formie zdania rozkazującego, przyczym rozkaz może być wyrażany w postaci trybu rozkazującego lub bezokolicznika (p. § 87), np. ***Wygraj*** *w polu, a wygrasz i w sądzie.* (Mick.). — ***Wyobrazić*** *sobie ten krajobraz w oświetleniu złotego słońca, a byłby piękny widok.*

3. W formie zdania oznajmującego, np. ***Złamiesz*** *choć jeden warunek, już cała ugoda na nic.* (Mick.).

**§ 255.** Jak widzimy, cechą zewnętrzną, czyli formą, po której można poznać zdania warunkowe łączności bezpośredniej, jest ich miejsce, kładą się one bowiem zawsze przed rządzącemi niemi zdaniami nadrzędnemi. Nadto w zdaniach warunkowych pytających i rozkazujących drugą cechą zewnętrzną, po której można je poznać, jest forma ich orzeczenia — w zdaniach pytających — forma pytania, w zdaniach rozkazujących — forma trybu rozkazującego lub bezokolicznika. Formy te nie mają tutaj zwykłego właściwego sobie znaczenia, nie oznaczają bowiem właściwie ani pytania ani rozkazu, lecz wskazują, że wyrażana przez nie czynność jest warunkiem, od którego zależy czynność zdania nadrzędnego. Zdanie: *Da-li Bóg doczekać, będziemy mieli ładne zbiory* ma toż samo znaczenie, co i zdanie *Jeżeli Bóg da doczekać. będziemy mieli ładne zbiory.* Tak samo mówić *Wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie* znaczy to samo, co powiedzieć: *Jeżeli wygrasz w polu, wygrasz i w sądzie.*

**§ 256.** Zdania warunkowe spójnikowe zaczynają się od spójników: *jeśli, jeżeli, kiedy, gdy, jak, jeśli, jeżeliby, gdyby, jakby, żeby, byleby, chybaby.*

Zdania warunkowe spójnikowe mają miejsce dowolne: mogą poprzedzać lub następować po zdaniu nadrzędnym. Np. *Jak się bieda uczepi, to jej i kijem nie odpędzisz.* (Przysł.).— *(Rębajło) wszędzie tęsknił i czuł się niezdrowym, jeżeli nie oddychał powietrzem zamkowym.* (Mick.).

**§ 257.** Warunek, oznaczany w zdaniu warunkowym, i skutek, wyrażany w zdaniu nadrzędnym, albo zgadza się z rzeczywistością, albo może być tylko możliwy lub niezgodny z rzeczywistością. W wypadku pierwszym używa się tryb oznajmujący, w wypadku zaś drugim i trzecim kładziemy orzeczenie w formie trybu warunkowego. Np. *(Rębajło) wszędzie tęsknił i czuł się niezdrowym, jeżeli nie oddychał powietrzem zamkowym.—Chciałem ten sprzęt w dziedzictwie zostawić dla dzieci, jeślibym się ożenił. — Głupi niedźwiedziu, gdybyś w mateczniku siedział, nigdyby się o tobie Wojski nie dowiedział.*

W przykładzie pierwszym tak warunek, jak i skutek zgadzają się z rzeczywistością i dlatego orzeczenie tak w zdaniu warunkowym, jak nadrzędnym ma formę trybu oznajmującego.

W przykładzie drugim warunek jest tylko możliwy, przypuszczalny i dlatego orzeczenie w zdaniu warunkowym jest położone w trybie warunkowym.

W przykładzie trzecim warunek i skutek nie zgadzają się z rzeczywistością, to też orzeczenie w obydwuch zdaniach jest użyte w trybie warunkowym.

Widzimy, że zdania warunkowe, ze względu na ich znaczenie można podzielić na trzy klasy: 1) zdania warunkowe realne, oznaczające warunek rzeczywisty, 2) zdania warunkowe możebności, oznaczające warunek przypuszczalny i 3) zdania warunkowe nierealne, oznaczające warunek nierzeczywisty.

**§ 258.** Zdania warunkowe, zaczynające się od spójnika *byleby,* wyrażają zastrzeżenie, wypowiadane przez osobę mówiącą; zastrzeżenie to jest również pewnego rodzaju warunkiem, wskazuje bowiem na przyczynę konieczną, bez której nie może się spełnić czynność, wyrażona w zdaniu nadrzędnym. Np. *Wszędzie się znajdzie rozum, byleś tylko szukał.*

W przykładzie tym zdanie warunkowe wyraża zastrzeżenie, osoba mówiąca zaznacza, że bez zachowania wymaganego przez nią zastrzeżenia nie może się urzeczywistnić treść zdania nadrzędnego: *chcąc znaleźć rozum, trzeba go szukać; szukanie rozumu jest warunkiem koniecznym jego znalezienia.*

**§ 259.** Zdania, zaczynające się od spójników *chybaby, chyba że,* wskazują na warunek wykluczający, t. j. na taki, który wyklucza wszelkie inne warunki. Np. *Nie opuszczę cię, **chybabyś** mię wypędził. — On tego nie zrobi, **chyba że** jest szalony.*

W przykładach tych zdanie warunkowe wskazuje na jedyny warunek, przy którym może się urzeczywistnić treść zdania nadrzędnego; wszystkie inne, możliwe w danym wypadku warunki, są wykluczone. *Nie opuszczę cię, chybabyś*

*mię wypędził* znaczy to samo, co: *Opuszczę cię tylko wtedy, jeśli mię wypędzisz.* Zdanie: *On tego nie zrobi, chyba że jest szalony* wyraża tę samą myśl, co zdanie: *On to zrobi jedynie wtedy, jeżeli będzie szalony.*

### h) Zdania przyzwalające.

**§ 260.** Zdania przyzwalające tak samo, jak zdania warunkowe, są pewną odmianą zdań przyczynowych, wyrażają mianowicie przyczynę, która pociąga za sobą skutek wprost przeciwny, niż ten, którego możnaby się spodziewać. Np. *(Rębajło) nosił wielki pęk kluczy za pasem,* ***choć*** *nie miał co otwierać.* (Mick.).

Ponieważ *nie miał co otwierać,* zdawałoby się, że naturalnym następstwem tej przyczyny powinno było być nienoszenie kluczy; tymczasem *Rębajło nosił wielki pęk kluczy za pasem.* Skutek jest zupełnie inny, niż ten, którego mogliśmy się byli spodziewać. Dzieje się to wskutek tego, że przyczyna była niewystarczająca, nie mogła przeto spowodować właściwego sobie następstwa i przyzwoliła na skutek wręcz przeciwny.

Tak więc zdania przyzwalające są to zdania przyczyny niewystarczającej.

**§ 261.** Przyjrzyjmy się im bliżej, rozpatrując następujące przykłady:

1. ***Chociaż*** *głodni byli, pojadali wolno.* (Reym.).—***Choć*** *Bałtyk przepłynął, może na Dunajcu utonąć.* (Przysł.).—*Asesor z Rejentem, ...****choć*** *na siebie czasem patrzyli ze wstrętem, rozmawiali przyjaźnie.* (Mick.). — *Szlachta polska,* ***chociaż*** *niezmiernie kłótliwa i porywcza do bitew, przecież nie jest mściwa.* (Mick.). — *Osoba jej,* ***jakkolwiek*** *uczyniła na nim dobre wrażenie, była mu obojętną.* (Sienk.). — ***Lubo*** *wojska szły zwolna i wygodnie, chciał przecie padyszach dać im wypoczynek po długiej drodze.* (Sienk.).—***Choćbym*** *chciał zostać, czy to ode mnie zależy?* (Mick.).

2. *Rzuć chleb i sól poza siebie, a zawsze przed tobą będzie.* (Przysł.).—*Nie siać chwastu, a rodzi się.* (Przysł.).

§ 262. Jak widać z podanych przykładów, zdania przyzwalające tak, jak i zdania warunkowe, łączą się ze zdaniami nadrzędnemi albo bezpośrednio, albo za pomocą spójników, dzielą się przeto na zdania 1) łączności bezpośredniej i 2) spójnikowe.

§ 263. Zdania przyzwalające łączności bezpośredniej kładą się zawsze przed rządzącemi niemi zdaniami nadrzędnemi i mają formę rozkazu. Np. ***Rzuć chleb i sól poza siebie,*** *a zawsze przed tobą będzie.* — ***Nie siać chwastu,*** *a rodzi się.*

§ 264. Zdania przyzwalające spójnikowe łączą się ze zdaniami nadrzędnemi za pomocą spójników: *choć, choćby, chociaż, chociażby, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, lubo.*

§ 265. Zdania przyzwalające wyrażają fakt rzeczywisty lub też tylko przypuszczenie. W wypadku pierwszym kładzie się tryb oznajmujący, w wypadku drugim — tryb warunkowy.

## K) ZDANIA ZŁOŻONE WIELOCZŁONOWE.

**§ 266.** Dotychczas rozpatrywaliśmy takie zdania złożone, które się składają z dwuch zdań pojedyńczych. Zdarza się jednak często, że zdanie złożone składa się z trzech, czterech, a nawet większej liczby zdań pojedyńczych. Np. *Gdy całe stado (żubrów) pędzi z pośpiechem, sprawia taki łoskot, że wśród ciszy można je posłyszeć na dwie wiorsty.* (Sienk.).—*Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię.* (Sienk.). — *Hrabia, chociaż nie wiedział, co to wszystko znaczy, poglądając w twarz starca, czuł jakieś wzruszenie.* (Mick.). — *Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić.* (Mick.).—*Ci, co tu bywają rankiem, już odeszli; ci, co szukają cienia i chłodu, nie przyszli jeszcze.* (Konopn.). — *Droga mamo, są czasem chwile, w których myślę, że łybyś była ze mnie zadowolona, i myśl ta będzie mi zawsze przytomną w życiu, bo pewny jestem, że mię do dobrego prowadzi.* (Słow.).

Zdania złożone, składające się z trzech lub więcej zdań pojedyńczych, nazywają się zdaniami złożonemi wieloczłonowemi.

**§ 267.** Zdania złożone wieloczłonowe tak, jak i zdania złożone dwuczłonowe, mogą być złożone współrzędnie i podrzędnie.

Rozróżniać przeto należy zdania wieloczłonowe złożone współrzędnie i zdania wieloczłonowe złożone podrzędnie.

Każdy z tych rodzajów rozpatrzymy oddzielnie.

## I. ZDANIA WIELOCZŁONOWE ZŁOŻONE WSPÓŁRZĘDNIE.

**§ 268.** Zdanie wieloczłonowe złożone współrzędnie składa się z trzech lub więcej zdań współrzędnych. Np. *Czasem pies jakiś warknął, czasem koń w stajni zarżał lub zakrzyczało domowe ptactwo na podwórzach — i znów była cichość.* (Reym.).— *Mrok zapadał prędko, zorze zbladły zupełnie i ssiniały, niebo pokrywało się już rosą gwiazd.* (Reym.). — *W polach i nad drogą zaczynały się wyłaniać z mroków kontury drzew, potym zamajaczyły sznury zagonów, a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz.* (Reym.).— *Tu owiec trzoda becząc w ulice się tłoczy i wznosi chmurę pyłu; dalej zwolna kroczy stado cielic tyrolskich z mosiężnemi dzwonki; tam konie rżące pędzą ze skoszonej łąki.* (Mick.).— *Turkotały wozy, rżały konie, leciały głosy przeróżne, wiązały się głośne rozmowy.* (Reym.).— *Nie zmogły lasu wichry, nie zmogły burze; przyszła siekiera i las padł trupem.* (Reym.).— *Człek się nie ruszył, koń żaden nie zachrapał, pies żaden nie zaszczekał i pan Longinus przeszedł.* (Sienk.).— *Myśliwych jadło proste: przypraw korzennych nie znają, trunek najczęściej woda kryniczna, a przeto mało doznają skutków wykwintnej żarłoczności.* (Krasiń.).

**§ 269.** Jak widać z podanych przykładów, zdania współrzędne, wchodzące w skład wieloczłonowego zdania złożonego, mogą pozostawać ze sobą w związku łącznym, przeciwstawnym lub wynikowym. Np. *W polach i nad drogą zaczynały się wyłaniać z mroków kontury drzew, potym zamajaczyły sznury zagonów, a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz.* (Reym.).—*Nie zmogły lasu wichry, nie zmogły burze; przyszła siekiera i las padł trupem.*

(Reym.). — *Człek się nie ruszył, koń żaden nie zachrapał, pies żaden nie zaszczekał i pan Longinus przeszedł.* (Sienk.).

Związek między zdaniami współrzędnemi w przykładzie pierwszym jest łączny, w przykładzie drugim — przeciwstawny, wreszcie w przykładzie trzecim — wynikowy.

**§ 270.** Zdanie wieloczłonowe, składające się ze zdań współrzędnych łącznych, dzieli się na tyle części, ile zawiera w sobie zdań współrzędnych. Tutaj zdania współrzędne nietylko zewnętrznie, ale i znaczeniowo są od siebie zupełnie niezależne, bo każde z nich dodaje tylko nowy szczegół jednego i tego samego obrazu lub zjawiska. Zdanie, naprzykład, *W polach i nad drogą zaczynały się wyłaniać z mroków kontury drzew, potym zamajaczyły sznury zagonów, a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz* rozkłada się wyraźnie na trzy części: 1) *w polach i nad drogą zaczynały się wyłaniać z mroków kontury drzew,* 2) *potym zamajaczyły sznury zagonów,* 3) *a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz.*

Związek między temi częściami jest czysto zewnętrzny, czasowy; wskazują one na szereg zjawisk, następujących po sobie w pewnych odstępach czasu. Suma ich składa się na obraz ogólny budzącego się świtu, przedstawionego w zdaniu wieloczłonowym.

W ten sposób wymienione zdanie złożone możnaby przedstawić w formule następującej: $A+B+C$, gdzie litery $A, B, C$ oznaczają trzy zdania współrzędne, wchodzące w skład zdania złożonego.

**§ 271.** Inaczej się dzieje w zdaniach wieloczłonowych, składających się ze zdań współrzędnych przeciwstawnych lub wynikowych. Tego rodzaju zdania dzielą się zawsze na dwie części bez względu na liczbę zdań współrzędnych, które w ich skład wchodzą. Np. *Nie zmogły lasu wichry, nie zmogły burze; | przyszła siekiera i las padł trupem.* (Reym.).—*Człek się nie ruszył, koń żaden nie zachrapał, pies żaden nie zaszczekał | i pan Longinus przeszedł.* (Sienk.).

W przykładzie pierwszym myśl, zawarta w pierwszych dwuch zdaniach *(nie zmogły lasu wichry, nie zmogły burze)*

przeciwstawia się myśli, zawartej w dwuch zdaniach następnych *(przyszła siekiera i las padł trupem)*.

W przykładzie drugim trzy pierwsze zdania wyrażają trzy przyczyny, dla których urzeczywistniła się treść zdania czwartego: że *pan Longinus przeszedł* przez obóz nieprzyjacielski było wynikiem tego, że 1) *człek się nie ruszył*, 2) *koń żaden nie zachrapał*, 3) *pies żaden nie zaszczekał*.

Jeżeli każde ze zdań współrzędnych oznaczymy za pomocą następujących po sobie wielkich liter abecadła, to wymienione dwa zdania złożone możnaby wyrazić w następujących formułach: (A+B)—(C ω D), (A+B+C) ω D, gdzie + jest znakiem związku łącznego, — wskazuje na związek przeciwstawny, ω oznacza związek wynikowy.

**§ 272.** Niekiedy zdania współrzędne mają przy sobie zdania podrzędne, np. *Ci, co tu bywają rankiem, już odeszli; ci, co szukają cieniu i chłodu, nie przyszli jeszcze.* (Konopn.).

Tutaj mamy zdanie wieloczłonowe, złożone z dwuch zdań niezależnych i dwuch zdań podrzędnych.

Oznaczając zdania niezależne za pomocą wielkich liter abecadła, zdania zaś zależne — za pomocą liter małych, możemy przytoczone zdanie wieloczłonowe wyrazić w następującej formule: (a→A)—(b→B), gdzie znak → wskazuje na związek zależności, a znak — wyraża związek współrzędny przeciwstawny *).

## II. ZDANIA WIELOCZŁONOWE ZŁOŻONE PODRZĘDNIE.

**§ 273.** Zdania wieloczłonowe złożone podrzędnie składają się z trzech lub więcej zdań, pozostających ze sobą w związkach zależności. Np.

*) Ponieważ w dalszych rozdziałach będziemy się ciągle posługiwali znakami: +, —, ω, → lub ←, należy dla uniknięcia nieporozumień zapamiętać ich znaczenie: + oznacza związek współrzędny łączny, — wskazuje na związek współrzędny przeciwstawny, ω jest znakiem związku współrzędnego wynikowego, wreszcie przez → i ← oznaczamy związek zależności, zwracając ostrze strzałki ku zdaniu nadrzędnemu.

*Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić.* (Mick.). — *Kto tam zgadnie, gdzie osiędziesz, jaką wodą w świat popłyniesz, w której stronie walczyć będziesz i od czyjej broni zginiesz.* (Pol). — *Gdyby nie niepokój i bladość niektórych twarzy, możnaby przypuszczać, że to wesołe i solenne „Alleluja!" się zbliża.* (Sienk.). — *Gdy husarja ruszyła naprzód, pan Zagłoba, choć oddech miał krótki i tłoku nie lubił, skoczył przecie z innemi.* (Sienk.). — *Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię.* (Sienk.). — *Zjesz beczkę soli, nim poznasz, co mię boli.* (Przysł.).

Jak widać z podanych przykładów, zdania podrzędne, wchodzące w skład wieloczłonowego zdania złożonego, mogą pozostawać w trojakim związku ze zdaniem głównym lub wogóle nadrzędnym.

1. Zdania podrzędne odnoszą się do zdania głównego i zastępują jednorodne jego części. Np. *Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić.* (Mick.). $=$ $A \leftarrow (a_1 + a_1)$. — *Kto tam zgadnie, gdzie osiędziesz, jaką wodą w świat popłyniesz, w której stronie walczyć będziesz i od czyjej broni zginiesz.* (Pol). $= A \leftarrow (a_1 + a_1 + a_1 + a_1)$.

W przykładzie pierwszym obydwa zdania podrzędne zastępują dopełnienie zdania głównego, oznaczają więc jego części równorzędne i dlatego względem siebie są zdaniami współrzędnemi. Tak samo w przykładzie drugim wszystkie cztery zdania podrzędne są względem siebie zdaniami współrzędnemi, oznaczają bowiem jednorodne części zdania nadrzędnego, mianowicie jego dopełnienie.

Zdania podrzędne, będące względem siebie zdaniami współrzędnemi, nazywają się zdaniami w s p ó ł p o d r z ę d n e m i.

2. Zdania podrzędne odnoszą się do zdania głównego, każde z nich jednak zastępuje inną część jego. Np. *Kto czas traci, traci też to, co czasy dają.* (Przysł.) $= a_1 \rightarrow A \leftarrow a_1$. — *Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu, nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu.* (Mickiewicz) $= a_1 \rightarrow A \leftarrow a_1$.

W przykładzie pierwszym jedno zdanie podrzędne zastępuje podmiot, drugie — dopełnienie zdania głównego. W przykładzie drugim jedno zdanie podrzędne ma znaczenie określenia okoliczności czasu, drugie jest dopełnieniem zdania głównego.

3. Stosunek zdań podrzędnych do zdania głównego może się ułożyć i w ten sposób, że tylko jedno z nich zależy bezpośrednio od zdania głównego, wszystkie zaś inne — od zdań podrzędnych. Np. *Zjesz beczkę soli, nim poznasz, co mię boli.* (Przysł.) = $A \leftarrow a_1 \leftarrow a_2$. — *Czerwiec gdy zagrzmi, gdzie zorze zachodzą, ryby się znacznie i obficie rodzą.* (Przysł.) = $(a_1 \leftarrow a_2) \rightarrow A$. — *Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię.* (Sienk.) = $A \leftarrow a_1 \leftarrow a_2$.

W przykładzie pierwszym zdanie czasowe *(nim poznasz)* zależy od zdania głównego *(zjesz beczkę soli)*, zdanie zaś dopełniające *(co mię boli)* odnosi się do zdania podrzędnego *(nim poznasz)*.

Tak samo w przykładzie drugim i trzecim jedno zdanie podrzędne zależy bezpośrednio od zdania głównego, drugie — od zdania podrzędnego.

Zdanie podrzędne, zależne od zdania głównego, nazywa się podrzędnym stopnia pierwszego; zdanie, zależne od zdania podrzędnego pierwszego stopnia, nazywa się podrzędnym stopnia drugiego; zdanie, zależne od podrzędnego stopnia drugiego, jest podrzędnym stopnia trzeciego i t. d.

To ustopniowanie zdań podrzędnych będziemy oznaczali za pomocą odpowiednich cyfr arabskich po prawej stronie liter, oznaczających zdania podrzędne. Formuła, naprzykład, $A \leftarrow a_1 \leftarrow a_2 \leftarrow a_3$ będzie oznaczała, że zdanie składa się ze zdania głównego (A) i trzech zdań podrzędnych, z których jedno ($a_1$) jest stopnia pierwszego, drugie ($a_2$) — stopnia drugiego, trzecie ($a_3$) — stopnia trzeciego.

## III. UKŁAD ZDAŃ W ZDANIU WIELOCZŁONOWYM ZŁOŻONYM PODRZĘDNIE.

**§ 274.** Zdania, wchodzące w skład wieloczłonowego zdania złożonego podrzędnie, jak widzieliśmy, mogą się układać względem siebie w najrozmaitszym porządku: zdanie główne może zajmować pierwsze, środkowe lub końcowe miejsce. Np.

1. *Zjesz beczkę soli, nim poznasz, co mię boli.* (Przysł.) = $A \leftarrow a_1 \leftarrow a_2$.—*Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić.* (Mick.) = $A \leftarrow (a_1 + a_1)$.

2. *Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu, nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu.* (Mickiewicz) = $a_1 \rightarrow A \leftarrow a_1$.— *Gdyby nie niepokój i bladość niektórych twarzy, możnaby przypuszczać, że to wesołe i solenne „Alleluja!" się zbliża.* (Sienk.) = $a_1 \rightarrow A \leftarrow a_1$.

3. *Czerwiec gdy zagrzmi, gdzie zorze zachodzą, ryby się znacznie i obficie rodzą.* (Przysł.) = $(a_1 \leftarrow a_2) \rightarrow A$.

**§ 275.** Zdarza się również nieraz, że zdanie główne przeplata się ze zdaniami podrzędnemi w ten sposób, że między części zdania głównego wsuwa się jedno lub więcej zdań podrzędnych. Np. *Ci, co tu bywają rankiem, już odeszli.* (Konopn.). Między części zdania głównego *(ci już odeszli)* zostało tutaj wsunięte zdanie podrzędne *(co tu bywają rankiem)*.

Części zdania niezależnego, rozdzielone zdaniem podrzędnym, będziemy oznaczali za pomocą odpowiedniej wielkiej litery abecadła z półkolem na dole. Np.

*Ci, co tu bywają rankiem, już odeszli; ci, co szukają cienia i chłodu, nie przyszli jeszcze.* (Konopn.) = $(\underset{\frown}{A} \leftarrow a_1 \underset{\frown}{A}) - (\underset{\frown}{B} \leftarrow b_1 \underset{\frown}{B})_1$. — *Hrabia, chociaż nie wiedział, co to wszystko znaczy, poglądając w twarz starca, czuł jakieś wzruszenie.* (Mick.) = $\underset{\frown}{A}(a_1 \leftarrow a_2) \rightarrow \underset{\frown}{A}$*).—*Gdy husarja ruszyła naprzód, pan Zagłoba, choć oddech miał krótki i tłoku nie lubił, skoczył przecie z innemi.* (Sienk.) = $a_1 \rightarrow (\underset{\frown}{A} a_1 \rightarrow \underset{\frown}{A})$.

---

*) Kierunek strzałki, wykreślonej od $a_1$, wskazuje, że zdanie to zależy od tej części zdania głównego, która się mieści na końcu.

## IV. OKRESY.

**§ 276.** Okresy są to zdania wieloczłonowe złożone współrzędnie lub podrzędnie, które bez względu na liczbę tworzących je zdań, rozkładają się zawsze na dwie części. Np.

1. *Najszlachetniejszy kamień jest ten, który kraje wszystkie inne, a siebie zrysować nie daje;* | *najszlachetniejsze serce jest to, które raczej da się skaleczyć, niż samo zadraśnie.* (Asnyk) = $(A \leftarrow a_1) - (B \leftarrow b_1 \rightarrow b_2)$.

2. *Huczy woda po kamieniach, ale w głębi cicho płynie;* | *nie sądź ludzi po zachceniach, ale prawdy szukaj w czynie.* (Asnyk) = $(A - B) \cap (C - D)$.

3. *Kiedy się... w Polsce druk rozpowszechnił, kiedy więc myśl ludzka mogła tysiące skrzydeł rozwinąć do lotu,* | *nastała chwila, że każde pisane słowo stało się niejako własnością ogółu.* (Pawiński) = $(a_1 \cap a_1) \rightarrow (A \leftarrow a_1)$.

4. *Gdyby zebrać razem te zmarnowane krople, powstałyby morza; gdyby stopić te iskry, powstałyby słońca; gdyby związać te ruchy, powstałyby potęgi; gdyby skupić te radości, powstałyby szczęścia,* | *— a tymczasem człowiek stoi wobec swych losów łaknący, ciemny, bezsilny i nieszczęśliwy.* (Świętoch.) = $[(a_1 \rightarrow A) + (b_1 \rightarrow B) + (c_1 \rightarrow C) + (d_1 \rightarrow D)] - E$.

5. *Lubo Długosza nie spotkał los tych męczenników nauki, których dzieła padły ofiarą prześladowczego ducha czasu, których owoce pracy zaginęły, zasypane gruzem lekceważenia; lubo Długosza płody olbrzymiej usilności i niepospolitego umysłu nie przepadły na szczęście dla potomnych wieków,* | *przyznać atoli trzeba z drugiej strony, że dziwnym zbiegiem okoliczności pomnikowe dzieło jego, stanowiące słuszną chlubę narodową, przez długie i długie bardzo lat szeregi nie zdołało sobie zjednać tego wysokiego uznania, na jakie sprawiedliwie ze wszech miar zasługiwało niegdyś i dziś zasługuje.* (Pawiński) = $\{[a_1 \rightarrow (a_2 + a_2)] + a_1\} \rightarrow \{A \leftarrow a_1 \leftarrow a_2\}$.

**§ 277.** Część pierwsza okresu nazywa się poprzednikiem, część druga — następnikiem.

Jak widać z przykładów, przytoczonych w paragrafie poprzednim, stosunek między poprzednikiem a następnikiem

polega na tych samych związkach współrzędnych lub podrzędnych, któreśmy poznali, rozpatrując dwuczłonowe zdania złożone.

W pierwszym z przytoczonych przykładów stosunek między następnikiem a poprzednikiem polega na związku współrzędnym przeciwstawnym, jest to więc okres współrzędny przeciwstawny.

W przykładzie drugim mamy okres współrzędny wynikowy, przykład trzeci jest okresem podrzędnym czasowym, czwarty — okresem współrzędnym przeciwstawnym, wreszcie w przykładzie piątym mamy okres podrzędny przyzwalający.

Związki, zachodzące między poszczególnemi członami w poprzedniku lub następniku, mogą być najrozmaitsze, zarówno współrzędne, jak i podrzędne, to jednak na rodzaj okresu nie wpływa, charakter bowiem jego zależy wyłącznie od tego, w jakim związku pozostają do siebie cały poprzednik do całego następnika.

Tak, naprzykład, w przykładzie pierwszym mamy okres współrzędny (przeciwstawny), jakkolwiek tak poprzednik, jak i następnik składają się ze zdań, złożonych podrzędnie, bo cały poprzednik z całym następnikiem łączy się współrzędnie: $(A \leftarrow a_1) — (B \leftarrow b_1 \rightarrow b_2)$.

W przykładzie drugim mamy okres współrzędny wynikowy, jakkolwiek tak poprzednik, jak i następnik składają się ze zdań współrzędnych przeciwstawnych, bo stosunek całego poprzednika do całego następnika opiera się na związku współrzędnym wynikowym: $(A — B) \omega (C — D)$.

W przykładzie czwartym mamy okres współrzędny przeciwstawny, jakkolwiek poprzednik składa się z czterech zdań złożonych podrzędnie (ze zdań warunkowych), bo stosunek całego poprzednika do całego następnika opiera się na związku współrzędnym przeciwstawnym: $[(a_1 \rightarrow A) + (b_1 \rightarrow B) + (c_1 \rightarrow C) + (d_1 \rightarrow D)] — E$.

## L) RÓWNOWAŻNIKI ZDANIA.

§ 278. Rozpatrzyliśmy najrozmaitsze postaci, czyli formy zdania: wiemy, że zdania mogą być pojedyncze nierozwinięte, pojedyncze rozwinięte i złożone.

Wszystkie te rodzaje zdań we właściwy sobie sposób, mniej lub więcej dokładnie i szczegółowo wyrażają nasze myśli, są więc znakami całych myśli i tym się różnią od poszczególnych wyrazów, czyli części mowy, które oznaczają tylko oddzielne składniki naszych myśli, odosobnione obrazy przedmiotów lub cech. Ale, jako znaki całych myśli, używane bywają nietylko zdania, lecz także niekiedy oddzielne wyrazy lub grupy wyrazów, które jednak formy zdania nie posiadają. Np. *Za mną, Gierwazy!* (Mick.).—*Na Litwie, chwała Bogu, stare obyczaje.* (Mick.).—*Konnica! dziwne stroje, niewidziane bronie! Pułk za pułkiem!* (Mick.). — *O!—krzyknął Hrabia, ręce podnosząc do góry,—dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury.* (Mick.).

Grupa wyrazów w przykładzie pierwszym oznacza mniejwięcej tę samą myśl, którą moglibyśmy wyrazić w postaci zdania *Ruszaj za mną, Gierwazy!* zdaniem jednak nie jest, bo nie ma ani podmiotu, ani orzeczenia.

Grupa wyrazów *Na Litwie, chwała Bogu, stare obyczaje* oznacza również myśl całkowitą, którą możnaby wyrazić w zdaniu: *Na Litwie, chwała Bogu, panują stare obyczaje,* zdaniem jednak nie jest, bo niema w niej orzeczenia.

Tak samo wyrazy *Konnica! dziwne stroje, niewidziane bronie! Pułk za pułkiem!* zastępują jak gdyby trzy zdania: *Ukazuje się konnica; dziwne mają oni stroje, niewidziane bronie; pułk idzie za pułkiem,* zdaniami jednak nie są, bo nie mają albo orzeczenia, albo orzeczenia i podmiotu.

W przykładzie czwartym wyraz *o!* w najogólniejszych zarysach wyraża tę samą treść, która później zupełnie dokładnie i szczegółowo wypowiedziana została w zdaniu: *dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury.*

Wyrazy lub grupy wyrazów, które, nie tworząc zdania, posiadają jednak treść jego, nazywają się r ó w n o w a ż n i k a m i z d a n i a.

**§ 279.** Równoważniki zdania, jak widać z przykładów, podanych w paragrafie poprzednim, przybierają rozmaite postaci, czyli f o r m y, mogą być jedno-, dwu- lub kilkowyrazowe. Przypatrzmy się im bliżej. Oto kilka przykładów:

*Oj, padają łzy z wierzbiny, oj, padają łzy!* (Konopn.). — *Hej, ułani, hej, do koni!* (Świdziń.). — *A, Twardowski? witam bracie!* (Mick.). — *Ach, jak mi smutno! — Ach, ta godzina nigdy chyba nie wybije!* (Prus).

Zwróćmy uwagę na wyrazy: *oj, hej, a, ach.* Wyrazy te nie mają żadnego ściśle określonego znaczenia, wyrażają tylko pewne stany duchowe, pewne uczucia, powstające pod wpływem tych lub innych myśli. Uczucia te i myśli możnaby wyrazić w postaci zdań całych, to też wyrazy takie, jak *oj, hej, ach* i t. p., jakkolwiek ogólnikowo i niedokładnie, wyrażają tę samą treść, co i zdania całe, są więc ich r ó w n o w a ż n i k a m i.

Równoważniki zdań, które nie posiadając żadnej określonej treści, wyrażają tylko ogólnie pewne stany duchowe i uczucia, nazywają się w y k r z y k n i k a m i.

**§ 280.** W języku polskim używane bywają następujące wykrzykniki: *a! ach! aj! e! ech! ej! o! och! oj! ha, ha! ho, ho! hej! hop, hop! hola! cyt! psyt! bęc! fajt! paf! puf! pstręk! chlast! szast!* i t. d.

Wykrzykniki te nazywają się w ł a ś c i w e m i. Od nich odróżniać należy wykrzykniki, które pochodzą od tych lub

innych części mowy lub są zapożyczeniami z języków obcych. Naprz. *biada!* (właść. rzecz. *bieda*); *przebóg!* (=*prze Bóg* t. j. *przez Boga*); *basta!* (włoski przysłówek, oznaczający *dosyć*).

Wykrzyknikami stają się niekiedy całe zdania. Przez częste użycie w pewnych ściśle określonych warunkach dla oznaczenia jednych i tych samych uczuć, zatracają one pierwotną treść swoją, wiążącą się ze znaczeniem poszczególnych tworzących je wyrazów i otrzymują w ten sposób wartość zwykłych wykrzykników. Tak, naprzykład, znana formuła powitania: *Jak się masz?* jest już dzisiaj zwyczajnym wykrzyknikiem. Nikt wymawiając te wyrazy, nie myśli o pierwotnej ich treści, i byłby nieraz w kłopocie, gdyby zapytany, nadając im znaczenie dosłowne, chciał naprawdę opowiadać, jak się miewa. Wszak nieraz wymawiamy te wyrazy, przesyłając powitanie zdaleka, nie zatrzymując nawet tego, do kogo je zwracamy. Zdanie *jak się masz,* użyte w opisanym znaczeniu, jest już dzisiaj jednolitym wyrazem, co się uwydatnia w jego akcencie: *jaksiemasz* wymawiamy z akcentem na *się,* bo jak w każdym wyrazie, tak i tutaj, wyróżniamy sylabę przedostatnią. Gdybyśmy zdanie *jak się masz* rozkładali jeszcze na poszczególne wyrazy, akcentowalibyśmy inaczej, mówiąc ***jak się masz.*** Tak więc zdanie *jak się masz* stało się jednolitym wyrazem nietylko pod względem znaczeniowym, lecz także zewnętrznie pod względem akcentowym. Wyraz ten w zarysach ogólnych wskazywać ma na uczucia, jakie zwykle towarzyszą powitaniu, jest więc wykrzyknikiem.

**§ 281.** Obok wykrzykników na oznaczenie najrozmaitszych stanów duchowych i uczuć używany bywa również wołacz. Np. *O, **nieszczęśliwy zapaleńcze młody!*** (Mick.).— *Ja ciebie dotąd widzę, **piękna maro senna!*** (Mick.).— *Ej, ty na szybkim koniu gdzie pędzisz, **kozacze?*** (Malcz.). — *Pod Twoją obronę uciekamy się, **Matko, Pani, Królowo nasza!*** (Sienk.)— *Smutno mi, **Boże!*** (Słow.). — *Synu mój drogi!*

Wołacz, jak już wiemy (p. § 127) nie łączy się bezpośrednio ze zdaniem, obok którego jest użyty, bo, jak widzimy teraz, sam przez się ma znaczenie zdania, jakkolwiek nie ma jego formy i wyraża treść jego tylko w zarysach ogólnych.

Wołacz jest więc tak samo, jak wykrzyknik, równoważnikiem zdania.

Tak samo, jak wykrzyknik, wyraża on najrozmaitsze stany duchowe i uczucia — rozkaz, gniew, uniesienie, zapał, radość, smutek, żal i t. d. Różnica między temi dwoma rodzajami równoważników zdania polega na tym, że wykrzyknik jest utworem językowym, który sam przez się nie wyraża żadnej wyraźnej treści myślowej, a jeżeli z nim treść taką łączymy, to dzieje się to tylko dzięki okolicznościom zewnętrznym, w których go używamy.

W wołaczu rzecz przedstawia się cokolwiek inaczej. Wprawdzie treść, która się z nim wiąże, również nie odzwierciadla się w formach językowych całkowicie i dokładnie, mamy przecież obraz wyraźny osoby lub wogóle przedmiotu, który językowo jest zupełnie dokładnie oznaczony — obraz ten jest zawarty w treści rzeczownika, użytego w formie wołacza.

Wyrazy: *Synu! — Ojcze! — Stasiu! — Marjo!* zależnie od tonu i okoliczności, w jakich są wypowiadane, mogą wyrażać najrozmaitsze stany duchowe — przestrogę, rozkaz, upomnienie, uczucie smutku, żalu, tęsknoty, miłości, radości i t. d. Wszystkie te stany duchowe możnaby wyrazić mniej lub więcej dokładnie w całych zdaniach, w wołaczu są one zaznaczone bardzo ogólnie, mamy przecież wyraźny obraz przedmiotu, do którego się ze swemi uczuciami zwracamy.

Obraz ten staje się dokładniejszy, o ile wołacz ma obok siebie wyrazy określające, np. *Ach, **Matko Przenajświętsza!*** (Prus). — *O, **nieszczęśliwy zapaleńcze młody!*** (Mick.).

**§ 282.** Jak widać z podanych wyżej przykładów, wołacz może występować albo samodzielnie, np. *Synu! — Ojcze! — Kochany przyjacielu!* albo w połączeniu z całemi zdaniami lub ich równoważnikami, np. *Ach, Matko Przenajświętsza!* (Prus). — *Pod Twoją obronę uciekamy się, Matko, Pani, Królowo Nasza!* (Sienk.).

**§ 283.** Niekiedy treść zdań całych mogą posiadać oddzielne wyrazy lub wyrażenia syntaktyczne (p. § 1). Np. *„**Ot, chłopska dola!**“ — mruknął Ślimak* (Prus). — ***Konnica!***

*Dziwne stroje, niewidziane bronie!* (Mick.). — *Wojna! wojna!* (Mick.).

Wyrazy i wyrażenia: *Konnica!, Wojna! wojna!, Chłopska dola!, Dziwne stroje!, Niewidziane bronie!* oznaczają nie oddzielne składniki myśli, lecz myśli całkowite, skończone, są więc nie oddzielnemi częściami mowy ani ich połączeniami, lecz r ó w n o w a ż n i k a m i z d a ń.

Równoważniki te tak, jak wykrzykniki i wołacze, nie wyrażają właściwej sobie treści całkowicie i dokładnie i bywają wypowiadane pod wpływem silnego działania najrozmaitszych uczuć. Wyrazy, naprzykład, *Wojna! wojna!* oznaczają myśl, którą mniej lub więcej dokładnie możnaby wyrazić w zdaniu: *wojna się zbliża* lub *wojna wybuchła;* uczucia, jakie się z temi wyrazami łączą, mogą być najrozmaitsze, zależnie od okoliczności i osób, które je wypowiadają — mogą to być uczucia grozy i przerażenia, smutku i niepokoju lub radości i zapału.

Myśl, zawartą w wyrazie *konnica!* możnaby dokładniej streścić w całym zdaniu: *teraz nadciąga konnica* lub *oto ukazała się konnica;* ale obok tej myśli wyraz *konnica!* wyraża także uczucie podziwu, zachwytu i radości.

**§ 284.** Widzieliśmy, że równoważnikami zdań mogą być:

1) w y k r z y k n i k i *),
2) w o ł a c z e,
3) w y r a z y i w y r a ż e n i a s y n t a k t y c z n e.

Jakie jest między niemi podobieństwo? Wszystkie one wyrażają myśli, powstające lub wiążące się z jakiemiś silniejszemi uczuciami. Myśli takie wypowiadamy nie w formie zdania, lecz w postaci równoważników. Dlaczego?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba sobie zdać sprawę, co wyraża język. W języku odzwierciadlają się bez-

*) Niekiedy wykrzykniki otrzymują znaczenie c z ę ś c i mowy, zastępując w mowie żywej czasowniki, np. *(Szarak) skoro poczuł wszystkie charty w kupie* **pstręg** *na prawo koziołka, z nim w prawo psy głupie, a on znowu* **fajt** *w lewo, ...psy za nim* **fajt** *w lewo; on w las, a mój kusy cap!* (Mick.).

pośrednio tylko nasze myśli. Wyrazy, z których składa się język, oznaczają, jak wiemy, składniki naszych myśli, oddzielne obrazy przedmiotów i cech. Nawet wyrazy, oznaczające najrozmaitsze stany duchowe, jak, naprzykład, *gniew, strach, oburzenie, nienawiść, pragnę, chcę, kocham,* nie wyrażają bezpośrednio tych uczuć, lecz tylko ich obrazy myślowe, wskazują, że myślimy o tych uczuciach. To też żadnego uczucia nie możemy w języku wyrazić bezpośrednio.

Jeżeli się ze swemi uczuciami zwierzamy i mówimy o nich, to w chwili gdy to robimy, więcej myślimy, niż czujemy. A człowiek ma już taką naturę, że im silniej czuje, tym mniej może myśleć, a im spokojniej i wyraźniej myśli, tym mniej czuje. Ponieważ język jest wyrazem myśli, więc zbyt silne i wstrząsające uczucia odbierają nam mowę zupełnie; w miarę jednak jak zaczynamy się opanowywać, odzyskujemy mowę, która stopniowo staje się coraz dokładniejszą, aż w chwili równowagi duchowej przybiera postać zdania.

Teraz rozumiemy, dlaczego myśli, wypowiadane pod wpływem silniejszych uczuć, wyrażamy nie w formie zdań, lecz tylko w postaci ich r ó w n o w a ż n i k ó w.

W w y k r z y k n i k u obrazy myślowe, pod wpływem uczucia, zarysowują się tak mglisto, że nie możemy ich wyrazić w odpowiedniej formie językowej: tutaj treść myślowa zaznacza się zupełnie ogólnikowo, gdyż żaden z jej składników nie jest w języku wyrażony dokładnie.

W w o ł a c z u, a szczególniej w y r a z a c h i w y r a ż e n i a c h s y n t a k t y c z n y c h, używanych w znaczeniu równoważników zdania, treść myślowa zaznacza się już trochę dokładniej, tutaj bowiem ze splotu obrazów niewyraźnych wyłania się obraz wyraźny, który językowo jest zupełnie ściśle określony.

**§ 285.** Tak więc r ó w n o w a ż n i k i z d a n i a używane bywają w mowie żywej, wypowiadanej pod wpływem silniejszych uczuć. Niekiedy jednak używamy ich zupełnie celowo, chcąc niby wyrazić uczucia, którym wprawdzie nie

ulegamy, które przecież, zgodnie z utartym zwyczajem, w pewnych okolicznościach powinny nam towarzyszyć. Bywa to między innemi w t. zw. zwrotach konwencjonalnych, t. j. wyrażeniach, uświęconych przez zwyczaj, a używanych w pewnych okolicznościach, jako wyraz grzeczności. Np. *Jak się masz, dzień dobry, dobra noc, do widzenia* i t. d.

## M) ZDANIA NIEZUPEŁNE.

**§ 286.** Pod wpływem działania silniejszych uczuć nie tylko używamy równoważników zdań, lecz także posługujemy się t. zw. zdaniami niezupełnemi i urwanemi.

Zdaniem niezupełnym nazywa się zdanie, w którym myśl nie znajduje wszystkich potrzebnych do jej wyrażenia odpowiedników językowych; są to więc zdania z opuszczonym orzeczeniem lub podmiotem albo z wyraźnie brakującemi drugorzędnemi częściami zdania. Np. *Skąd mi ten żal niewczesny?* (Mick.) = *Skąd mi przychodzi ten żal niewczesny?— Bóg swoje, czort swoje.* (Mick.) = *Bóg robi swoje, czort — swoje.— W górę szklanki!* (Odyn.) = *W górę podnieście szklanki! — Wszyscy na północ!* (Mick.) = *Wszyscy pędzą na północ. — Za mną, Gierwazy!* (Mick.) = *Za mną ruszaj, Gierwazy!*

**§ 287.** Przykłady, przytoczone w paragrafie poprzednim, podawały zdania niezupełne pojedyncze. Bywają także zdania niezupełne złożone. Np. *Więc jedziemy!—Byleś się do dębiny dostał!* (Sienk.).

W przykładzie pierwszym opuszczone zostało zdanie przyczynowe, podrzędne czy współrzędne. W przykładzie drugim niema zdania głównego.

**§ 288.** Zdaniem urwanym nazywamy zdanie rozpoczęte i niedokończone. Np.: *Widać, za pokutę grzechu trzeba było...* (Mick.). — *Gdyby wiedziano, że ja, Jacek...* (Mick.).

**§ 289.** Zdania niezupełne i urwane tak samo, jak równoważniki zdań, używane bywają pod wpływem działania silniejszych uczuć, jest jednak między niemi istotna różnica. Równoważniki zdań, jakkolwiek ogólnikowo i niedokładnie, wyrażają myśl skończoną, całkowitą. Zdania natomiast niezupełne i urwane wyrażają tylko to, co jest w nich ściśle oznaczone, dlatego też robią wrażenie czegoś niezupełnego lub urwanego.

Myśl całkowitą zdania niezupełne wyrażają tylko wtedy, jeżeli opuszczony w nich został podmiot lub orzeczenie, których łatwo możemy sią domyślić, np. *Wszyscy na północ!* (orzeczenie domyślne *pędzą*).

**§ 290.** Zdań niezupełnych używamy nietylko w mowie żywej, lecz także w rozmowie spokojnej, o ile opuszczone części odpowiedzi same przez się wyłaniają się z treści zapytania. Np. *„Czy to wasze grunta, gospodarzu?“ — zapytał stary (Niemiec). — „Jużci moje...“ odparł chłop* (Prus).

**§ 291.** Zdania niezupełne spotykamy również wśród zdań pojedyńczych, wchodzących w skład zdania złożonego, tutaj opuszczonych części jednego zdania łatwo się domyślić z treści innego zdania. Np. *Gdy husarja ruszyła naprzód, pan Zagłoba, choć oddech miał krótki i tłoku nie lubił, skoczył przecie z innemi* (Sienk.).

Tutaj w zdaniu *choć oddech miał krótki i tłoku nie lubił* jest opuszczony podmiot, łatwo jednak możemy się go domyślić z treści zdania nadrzędnego: *pan Zagłoba skoczył przecie z innemi.*

# N) PODZIAŁ UTWORÓW JĘZYKOWYCH, OZNACZAJĄCYCH SKOŃCZONE CAŁOŚCI MYŚLOWE.

**§ 292.** Z tego, co zostało wyłożone, wynika, że utwory językowe, oznaczające skończone całostki myślowe, podzielić można na trzy klasy:

1) zdania zupełne,
2) zdania niezupełne i urwane,
3) równoważniki zdań.

Zasadnicza różnica, zachodząca między temi utworami językowemi a oddzielnemi wyrazami, polega na tym, że poszczególne części mowy są znakami odosobnionych składników myśli, gdy tymczasem różne rodzaje zdań i ich równoważników z rozmaitym stopniem dokładności oznaczają myśli mniej lub więcej skończone.

Ze względu na stopień tej dokładności można je podzielić w sposób następujący:

**Znaki całych myśli.**

| Równoważniki zdania | Zdania niezupełne i urwane | Zdania zupełne |
|---|---|---|
| 1. Wykrzykniki.<br>2. Wołacze.<br>3. Wyrazy.<br>4. Wyrażenia. | 5. Zdania niezupełne.<br>6. Zdania urwane. | 7. Zdania pojedyńcze nierozwinięte.<br>8. Zdania pojedyńcze rozwinięte.<br>9. Zdania złożone dwuczłonowe.<br>10. Zdania złożone wieloczłonowe i okresy. |

Miejsca krańcowe w tej tablicy zajmują wykrzykniki i zdania złożone wieloczłonowe. Pierwsze z nich wyrażają myśl w zarysach najogólniejszych i najmniej dokładnie, drugie są najdoskonalszym wyrazem ścisłego i dokładnego określenia myśli, rozwiniętej w całej swej pełni.

---

# DZIAŁ DRUGI.

## ĆWICZENIA.

# A) PODZIAŁ ZDAŃ POD WZGLĘDEM FORMALNYM.

(§ 1).

**1.** Co to jest zdanie?

**2.** Z ilu części składa się zdanie i jak się te części nazywają?

**3.** Jak dzieliliśmy zdania ze względu na ich treść?

**4.** Rozpatrz następujące zdania, zwróć uwagę na ich części i zastanów się, czy wszystkie z nich mają jednakową postać zewnętrzną. (Ćw. klas.).

Nadszedł wrzesień. Wakacje minęły. Uczniowie po letnim wypoczynku zabrali się do pracy. Gmach szkolny rozbrzmiewa znowu wesołym gwarem. Kto pracuje szczerze i z pożytkiem, ten ma myśl wolną i wesołą.

**5.** Czy wszystkie zdania mają jednakową postać zewnętrzną, czyli formę? (Ćw. klas.).

**6.** Jak możnaby podzielić zdania ze względu na ich formę? (Ćw. klas.).

**7.** W następującym urywku wskaż zdania pojedyńcze nierozwinięte, pojedyńcze rozwinięte i złożone. (Ćw. dom.).

Piękna jest noc na stepie! Czasami nad wieczorem uciszą się wiatry. Głęboko roztwiera się niebo i wyjaśnia się mleczna droga. Koń rzeźwi się chłodem i strzyże czujnie

uszyma, a głucho na milę tętni ziemia pod kopytami tabunu. Za łupem lecą ziemne sowy. Przepiórki kwilą; bąk wodny huka po trzcinach. Równo i płasko leży świat stepowy. Mgły lekkie słać się poczynają; gwiazdy bledną; ogniska popieleją. Koń grzebie ziemię, śpiący sęp się trzeźwi, a gdy słońce podejdzie, zrywa się znowu wicher stepowy od wschodu. Kto nie widział stepu, ten nie poznał wszystkich piękności natury.

# B) ZDANIE POJEDYŃCZE.

## ROZBIÓR ZDANIA POJEDYŃCZEGO NIEROZWINIĘTEGO.

### I. SPOSOBY OZNACZANIA PODMIOTU NIEROZWINIĘTEGO.

(§§ 3—7).

**8.** Co oznacza podmiot? (Ćw. klas.).

**9.** Za pomocą jakich części mowy powinien być wyrażony podmiot? (Ćw. klas.).

**10.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób został w nich wyrażony podmiot. (Ćw. klas.).

Nikt nie stracił, a pan zyska. — Wystrzały chybiły. — Bekasy skrzeczały, gęsi gęgały, kaczory trąbiły. (Dyg.). — Odezwały się trąbki, i drużyna ruszyła. — Ucichli wszyscy. (Mick.).—Wszystko minie. (Mick.).—Coś się ruszyło. (Krasiński).—Żyć to pracować.—Pięć jest liczbą.—Cierpieć jest przykro.—Huknęły organy, i zaczęła się suma. (Reym.).—Turkotały wozy, rżały konie. (Reym.).

**11.** Napisz po dwa przykłady na podmiot, wyrażony przez rzeczownik (właściwy, zaimkowy, liczebnikowy) i bezokolicznik. (Ćw. klas.).

**12.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób został w nich wyrażony podmiot. (Ćw. klas.).

Bity płaci. (Przysłow.). — Jeden buduje, drugi rujnuje. (Przysł.). — Cierpliwy wytrwa. (Przysł.). — Chytry dokuczy. (Przysł.). — Była ósma. — Uczciwie to sumiennie. — Dziś mija, jutro nadchodzi.—Nie mogę to nie chcę. (Przysł.).—Patrzę.— Widzę. — Przyjdź! — Czekaj! — Słuchajcie! — Słuchamy.

**13.** Zastanów się nad znaczeniem wyrazów, oznaczających w ćwiczeniu poprzednim podmioty. Czy, np. wyraz *bity* ma znaczenie zwykłego imiesłowu przymiotnikowego? czy oznacza cechę przedmiotu, czy też raczej sam przedmiot, który cechę tę posiada, w danym razie *człowieka bitego?* W jakim znaczeniu została użyta forma *nie mogę?* W jaki sposób został wyrażony podmiot w zdaniach: *Patrzę. — Przyjdź! — Słuchamy* i t. p.? (Ćw. klas.).

**14.** Rozbierz następujące zdania i wskaż, w jaki sposób został w nich wyrażony podmiot. (Ćw. klas.).

Ja uczę, wy się uczycie. — Ja siedziałem, ty stałeś. — Ja proszę, ty nalegasz. — Oni pracują, wy się bawicie.—Ty malujesz, on rysuje. (Ćw. klas.).

**15.** Dlaczego w zdaniach, przytoczonych w ćwiczeniu poprzednim, podmiot został oznaczony nietylko przez końcówkę osobową, lecz także za pomocą wyrazu osobowego? (Ćw. klas.).

**16.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę na sposób wyrażenia w nich podmiotu. (Cw. dom.).

Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. (Przysłow.). — Mądry sprzeda, głupi kupi. (Przysł.).—Jaśnie zgaśnie, mosanie zostanie. (Przysł.).—Głodny nie przebiera. (Przysł.).—Ciężko robić, lekko jeść. (Przysł.).—Rok traci, rok bogaci. (Przysł.).—Święte „nie rusz". (Przysł.). — Szczodry nie traci. — Późno — źle, zapóźno — gorzej, nigdy — najgorzej. — Nic się nie stało. — Nikt nie przyszedł. — Wszyscy wyszli. — Była to niedziela. — Czekam, a wy marudzicie. — Chodźcie.

**17.** Rozbierz następujące zdania: (Ćw. klas.).

Ściemniło się, błysnęło, zagrzmiało, i lunął deszcz. — Zmierzcha się.—Mroczyło się, więc wróciliśmy.—Mgła opadła i rozwidniło się.

**18.** Gdzie w wymienionych zdaniach jest podmiot? (Ćw. klas.).

**19.** Napisz kilka przykładów na zdania nierozwinięte bezpodmiotowe. (Ćw. dom.).

**20.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę na formę ich podmiotów. (Ćw. klas.).

Szabel nie zabraknie. — Jegrów przybywa. — Pięciu poszło, dwuch zostało. — Sił nie staje. — Dnia przybywa, nocy ubywa.—Czy wystarczy pieniędzy?

**21.** Napisz kilka zdań nierozwiniętych, w którychby był podmiot logiczny. (Ćw. dom.).

## II. SPOSOBY OZNACZANIA ORZECZENIA NIEROZWINIĘTEGO.

(§§ 8—14).

**22.** Na co wskazuje orzeczenie? (Klas.).

**23.** Za pomocą jakich części mowy powinno być wyrażane orzeczenie? (Klas.).

**24.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób zostało w nich wyrażone orzeczenie. (Ćw. klas.).

Język sieje, ucho zbiera. (Przysł.). — Kąkol nie zginie. (Przysł.)—Kłamstwo przeminie, prawda nie zginie. (Przysł.).— Słowa ulatują, a pismo zostaje. (Przysł.). — Słówka anielskie, serce djabelskie. (Przysł.). — Suknia zdobi, a rozum robi. (Przysł.). — Szczęście psuje, nieszczęście hartuje. (Przysł.). — Szczęście niepewne. (Przysł.). — Szczęście odmienne bywa. (Przysł.). — I wilk syt i owce całe. (Przysł.).

Las był rzadszy. (Mick.). — Dobra była rada. (Mick.). — Wiły się nici, warczały wrzeciona, migały druty. (Sienk.). — Noce były chłodne. (Krasz.).—Takie jest życie, taka piosnka. (Mick.).—Wioska jest twoja. (Krasic.).—Godzina była ósma.— Miło jest marzyć, ale pożyteczniej — pracować. — Szlachetnie to pięknie.—Przebaczać jest szlachetnie.

**25.** Napisz po dwa przykłady na orzeczenie, wyrażone przez czasownik, imiesłów, przymiotnik (właściwy, zaimkowy, liczebnikowy) i przysłówek. (Ćw. dom.).

**26.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę na sposób wyrażenia w nich orzeczenia. (Ćw. klas.).

Był on prostak. (Mick.). — Jestem żołnierz. (Mick.). — Jestem człowiek. (Mick.).—Hrabia pyszałek..., a Gierwazy łotr. (Mick.).—Pochlebstwo kłamstwem jest. (Korzen.).—Wiara jest pociechą.—Ja jestem kobietą. (Mick.).—Byłam... sierotą. (Mick.).

**27.** Czy rzeczowniki, użyte w orzeczeniach wymienionych zdań, mają znaczenie zwykłych rzeczowników? Czy oznaczają one przedmioty zmysłowe, czy też tylko cechy, oderwane od przedmiotów? (Ćw. klas.).

**28.** Jakie rzeczowniki mogą być używane w orzeczeniu? (Ćw. klas.).

**29.** Dlaczego z pośród rzeczowników w orzeczeniu mogą być używane tylko rzeczowniki oderwane? Przypomnijmy sobie, na co wskazuje orzeczenie! (Klas.).

**30.** Napisz 5 zdań nierozwiniętych tak, żeby były przykłady na orzeczenie czasownikowe, imiesłowowe, przymiotnikowe, przysłówkowe i rzeczownikowe. (Ćw. dom.).

**31.** W zdaniach, ułożonych w ćwiczeniu 30, porównaj orzeczenia i zastanów się, jaka jest między niemi różnica zewnętrzna. Z ilu wyrazów składa się orzeczenie czasownikowe i ile wyrazów wchodzi w skład orzeczenia przymiotnikowego, rzeczownikowego i t. d. (Ćw. klas.).

**32.** Dlaczego tylko czasowniki mogą same przez się tworzyć orzeczenie, a przymiotniki, imiesłowy, przysłówki i rzeczowniki mogą wyrażać orzeczenie tylko przy pomocy słów posiłkowych? Co nadaje czasownikom moc samodzielnego wyrażania orzeczenia?

Czy czasownik ma takie formy, jakich nie posiada żadna z wymienionych części mowy? Co to są za formy?

Przypomnijmy sobie, co oznaczają formy trybu i osoby. Dlaczego formy trybu i osoby nadają czasownikom zdolność samodzielnego wyrażania orzeczenia? Co to jest orzeczenie? Co to znaczy wypowiedzieć jakąś myśl o podmiocie?

Wypowiadając jakąś myśl o podmiocie, osoba mówiąca wyraża swój stosunek do podmiotu i jednocześnie swój stosunek do cechy, którą przypisuje podmiotowi w orzeczeniu. Przez jakie formy wyrażamy obydwa te stosunki? (Ćw. klas.).

## ROZBIÓR ZDANIA POJEDYŃCZEGO ROZWINIĘTEGO.

(§ 15).

**33.** W następujących zdaniach rozwiniętych wskaż podmiot i orzeczenie i poddaj je dalszemu rozbiorowi. (Ćw. klas.).

Świat zawsze był kolebką i obszernym grobem jestestw. (Mochn.). — Raźne wykonanie trafnie obmyślanych rozkazów zrównoważyło nierówne siły walczących. (Szajn.).—Wzbił się wielki jęk tłumu. (Krasiń.). — Zimowe zamieci huczą po górach, zawalają drogi. (Mick.). — Dłonią rękojeść ściskałem. (Mick.). — Znam wszystkie uczucia po imieniu. (Krasiń.). — (On) łzę nad bracią uroni. (Krasiń.).—Wichry w las uderzyły. (Mick.). — W nocy wyjechałem z Londynu. (Słow.). — Chłop wyszedł zimnym rankiem po chróśniak do lasu. (Mick.). — Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.). — Różne myśli snuły się po głowie. (Mick.).— Pan Wojski z krzykiem podróżnego ściskał i całował. (Mick.).—Wezbrane strumienie i rzeki szparkiemi bałwany toczyły swe wody do morza. (Kaczk.).—Goście weszli w porządku i stanęli kołem. (Mick.).

**34.** Przepisz, oddziel w każdym zdaniu podmiot od orzeczenia kreską pionową i oznacz podmiot zasadniczy literami *pz.*, orzeczenie zasadnicze — przez *oz.*, dopełnienie — przez *dop.* i określenie — przez *okr.* (Ćw. dom.).

Ciepło nie łamie kości. (Przysł.).—Od ciepłości nie bolą kości. (Przysł.).—Braci niezgoda wszystkich gorszy. (Przysł.).—Cnota ma zawsze nieprzyjaciół. (Przysł.). — Bogu się przeciwić trudno. (Przysł.). — Gęsty barszcz czeladzi nie odstraszy. (Przysł.).—Każda myszka swój ogonek chwali. (Przysł.).—Zła robota źle się płaci. (Przysł.).—Rozstanie z miłemi śmierci się równa. (Przysł.).—Rozum jest lepszy nad bogactwo. (Przysł.).

## I. SPOSOBY OZNACZANIA PODMIOTU ZASADNICZEGO.

(§§ 16—20).

**35.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób został w nich wyrażony podmiot zasadniczy lub nierozwinięty. (Ćw. klas.).

Tu i owdzie między dworskim zbożem tuła się bydlę włościańskie. (Prus). — Cała trzódka białopucha *) bieży do starca. (Mick.).—Była już blisko dziesiąta. (Prus.).—Jeden gra na grzebieniu, dwu rzuca w siebie papierowemi strzałami. (Gomul.). — Bliżej coś się ruszyło. (Krasiń.).—Na szarej przestrzeni trudno dojrzeć szaraka. (Mick.). — Nigdy mi się nic podobnego nie śniło. (Słow.). — Coś nadzwyczajnego zaszło w tym domu. (Krasiń.).—Próżno po czasie żałować. (Mick.).— Prócz duszy i Boga wszystko minie na ziemi. (Mick.). — Był to klasztor zakonnic. (Mick.). — Wzrosłych na łonie śmierci nie zrozumieją żyjący. (Krasiń.). — Ucieszyło to mnie bardzo. (Słow.).—Był to dzień niedzielny. (Słow.).—Ci niosą karabele, tamci — buzdygany; każdy groźnie spoziera i pokręca wąsa. (Mick.).—Już ze stanowiska jeden za drugim zmyka. (Mick.).— Jaki taki ciekawy był mnie widzieć. (Kaczk.).

**36.** Przepisz, oddziel w każdym zdaniu podmiot od orzeczenia kreską pionową i podkreśl podmiot zasadniczy lub nierozwinięty. (Ćw. dom.).

Ludzka rzecz błądzić! (Przysł.). — Lepiej późno, aniżeli nigdy. (Przysł.).—Chromy dalej zajdzie. (Przysł.).—Każdy odpowiada za swoje błędy. (Przysł.).—Nie czekają jednego dwa. (Przysł.). — Cierpliwy wszystko wytrwa. (Przysł.). — I Święty Boże nie pomoże. (Przysł.). — Bojaźliwy nic wielkiego nie sprawi. (Przysł.). — Bogu się przeciwić trudno. (Przysł.). — Chcieć a nie móc to piekło. (Przysł.). — Cierpieć z drugiemi lżej. (Przysł.).—Dobrym być człowiekiem to zaszczyt najpierw-

*) Królików.

szy. (Przysł.). — Błąd uznać krok do cnoty. (Przysł.). — Jedna jaskółka nie przynosi wiosny. (Przysł.).—Jeden niewiele może. (Przysł.). — „Darmo“ umarło, — „kup sobie“ nastało. (Przysł.).

**37.** W następujących zdaniach podkreśl podmiot zasadniczy, zwróć uwagę, na jakie pytanie odpowiada i w jakim jest położony przypadku. (Ćw. klas.).

Po szafirowym żegluje przestworze jeden obłok. (Mick.).— Niechaj widmo rozpaczy we śnie go nie dręczy! (Słow.). — Dzienna wolnieje posucha. (Mick.). — Twarz jej nosi wyraz dobroci i spokojności. (Słow.).—Nędza i ucisk częstokroć bywały zwiastunami wielkich pomyślności. (Rzew.).

**38.** Rozbierz następujące zdania, wskaż w nich podmiot i zwróć uwagę, w jakim przypadku jest on położony. (Ćw. klas.).

Za króla Jana Kazimierza nie stało miast i żołnierza. (Przysł.). — Pełno postaci mi się wije między źrenicą a powieką. (Krasiń.).—Gwiazd już kilka drży na niebie. (Krasiń.).— Nad tutejszym strumieniem żyje bardzo wiele rodzin. (Dyg.).— Grzybów było w bród. (Mick.).— Kilka statków z rozpiętemi żaglami płynęło po wodzie. (Słow.).—Szabel nam nie zabraknie. (Mick.). — Gościowi naszemu spało się dobrze. — Dwuch kuchcików przy piecu siedzi. (Mick.). — Z oficyny wypadło trzech pachołków. (Sienk.). — Trzy piękne córki było nas u matki. (Mick.). — Nie brakowało mu nigdy na dobrych chęciach.

**39.** W jakich przypadkach może być położony podmiot logiczny. (Ćw. klas.).

**40.** Napisz kilka zdań z podmiotem logicznym. (Ćw. dom.).

**41.** W następujących zdaniach wskaż podmioty. (Ćw. kl.).

Zagrzmiały tysiące oklasków. (Mick.). — Róż białych tysiące spadły na posadzkę. (Krasiń.).—Na niebie świeci miljon gwiazd.

**42.** O czym jest mowa w wymienionych zdaniach i gdzie jest w nich podmiot logiczny? Jak nazwać wyrazy, które, jak *tysiąc, miljon,* łączą się z orzeczeniem tylko gramatycznie? (Klas.).

**43.** Przepisz, podkreślając w każdym zdaniu podmiot logiczno-gramatyczny — raz, podmiot logiczny — dwa razy, podmiot gramatyczny — trzy razy. (Ćw. dom.).

Jasne, ciepłe słońce oblało blaskiem dach zielonego boru. (Dyg.). — Jest to dolina najpiękniejsza w świecie. (Mick.). — Coś mnie ukłuło w sercu. (Prus).—Wszyscy wstali od stołu. (Słow.).—W oknach nie było swiateł. (Sienk.).—Tysiące ludzi giną z niedołęstwa.—Przy tobie niema żywego ducha. (Mick.).— Nie działo się w Dobrzynie nic bez Maćka rady. (Mick.). — Ptasiego tylko nie dostaje mleka. (Mick.). — Upłynęło parę godzin. (Sienk.). — Nie brakowało mi na odwadze. — Coraz bardziej brakowało tchu. (Żerom.).

**44.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

O łzy u mnie nie było trudno. (Słow.).—Było mi i smutno i miło. (Słow.). — Stało się cicho. (Krasiń.). — Stało mu się ciemno przed oczyma. (Krasiń.). — Rozwidnia się coraz bardziej. (Krasiń.).—Na czarnej górze w powalonym lesie widać z modrzewia kościołek ubogi. (Brodz.).—Przez chwilę słychać było tylko dudnienie i turkot wagonów. (Prus).—Wszędy widać tłumy. (Sienk.).—Wszystkim było nader ciężko. (Sienk.).— Zrobiło się widno. (Sienk.). — Daleko słychać wiejski dzwon kościelny. (Słow.). — Od czasu do czasu słychać było głuche stukania. (Świętoch.). — Po chwili wszędzie było samotnie i głucho. (Mick.).—Coraz to ciemniej. (Krasiń.).—Nic nie było widać na drodze. (Reym.). — Już na dziedzińcu słychać myśliwskie okrzyki. (Mick.). — Dano trzecią potrawę. (Mick.). — Nam ubiec długą drogę trzeba. (Krasiń.).—Zdobyto wszystkie kartaczownice. (Sienk.). — Paliło mu się w głowie. (Mick.).— W spokojnych jego rysach trudno poznać znamię głębokich wewnątrz uczuć. (Mochn.).—Zły przykład trzeba było okupić dobremi przykłady. (Mick.).—Zrobiło mu się jakoś niedobrze. (Sienk.). — Ukradli nam jesienią konie. (Reym.). — W wielu miejscach małe widać łąki. (Słow.).

**45.** Napisz kilka przykładów na zdania bezpodmiotowe. (Ćw. dom.).

## II. SPOSOBY OZNACZANIA ORZECZENIA ZASADNICZEGO.

(§§ 21—22).

**46.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób zostało w nich wyrażone orzeczenie zasadnicze lub nierozwinięte. (Ćw. klas.).

Pociąg łukał, hukał i leciał. (Sienk.). — Uśmiech ust coraz mniej wyraźnym się staje. (Krasiń.). — Tłuszcza tatarska coraz zbliżała się pod zamek. (Krasz.).—Trzy głowy w misiurkach potoczyły się pod kolana klęczącego rycerza. (Sienk.).— Napastnicy zbliżyli się do fosy i poczęli w nią spuszczać drabiny. (Sienk.).—Bartek przewracał ludzi, łamał karabiny, rozwalał głowy. (Sienk.).—Dom był z cegły czerwonej. (Mick.).— Piękne przyrodzenie jest formą. tłem, materją. (Mick.).—Czas był albo będzie, nigdy nie jest, zawsze się rozwija. (Mochn.)— Są w Litwie pustynie, są głuche cienie białowieskich lasów. (Mick.)—Ziemia kujawska to trójkąt paru mil kwadratowych. (Przybysz.).—Pod stopami niebo i nad głową niebo. (Słow.).— Pisać dobrze nie jest to jeszcze pisać wymownie. (Śniad.).— Miło jest znaleźć piękną duszę w młodym człowieku. (Brodziński). — Imię matki od lat najmłodszych było dla mnie świętym. (Brodz.). — Tak ją zagrabić, dotknąć ją zbrojną ręką byłoby ją zabić. (Mick.). — Pięknie jest być niewolnikiem słowa. (Brodz.). — Dokoła nie było nic widać. — Twierdza została zdobyta.—W miasteczku ciemno i gwarno. (Słow.).— Raptem boczne drzwi otwarto. (Mick.).

**47.** Przepisz, podkreślając w każdym zdaniu orzeczenie proste raz i orzeczenie złożone dwa razy. (Ćw. dom.). Bóg lekarz najlepszy. (Przysł.).—Bóg długo cierpliwy. (Przysł.).— Ciężko jest pracować na kawałek chleba. (Przysł.).—Za cnotą chwała idzie. (Przysł.).—Cnota pochwalona nie będzie usłużona. (Przysł.).—Czas raz ubiegły niepowrócony bywa. (Przysł.).— Czekać pragnącemu markotno. (Przysł.). — Częstować kogoś jest z jednego dnia dwa czynić. (Przysł.). — Każdy człowiek niecnotliwy jest złym i dobrym obrzydliwy. (Przysł.). — Dobrodziejstwo wziąć jest wolność stracić. (Przysł.).

## III. DOPEŁNIENIE I SPOSOBY JEGO OZNACZANIA. (§§ 23—31).

**48**. Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę, w jaki sposób zostały w nich wyrażone dopełnienia. (Ćw. klas.).

Drzymalski skłonił się, pełen niepokoju. (Prus).—Woźny pokryjomu kazał stoły z wieczerzą powynosić z domu i ustawić co prędzej w pośrodku zamczyska. (Mick.). — Słońce prawdy wschodu nie zna i zachodu. (Mick.).—Bywały częste zatargi między studentami a przekupkami i Żydami. (Rzew.).— Ziemia oddycha pokojem. (Mick.). — Nareszciem już bliski mojego celu. (Krasiń.). — Znaleźć nie mogłem pociechy w niczym. (Mick.). — Wypuszczam na wiatr konia i nie szczędzę razów. (Mick.). — Świat był mnie otwarty. (Mick.). — Pospólstwo go zewsząd oblało. (Krasiń.). — Tłumy oddają żołnierzom wszystko. (Sienk.). — Dwu trzeci rozwadza. (Przysł.).

**49**. Dlaczego dopełnienie tak, jak podmiot, wyrażane bywa za pomocą rzeczowników (właściwych, zaimkowych, liczebnikowych) i bezokoliczników? (Klas.).

**50**. Wskaż w następujących zdaniach dopełnienia i zwróć uwagę na sposób ich wyrażenia. (Ćw. klas.).

Ciemność nocy przeszkodziła ściganiu uciekających. (Szajnocha).—Nieszczęśliwego Bóg nie zrobi tchórzem. (Słow.).— Jednych gniew, drugich tylko pobudzała zawiść. (Mick.). — Umiał wszystko od a do z. — Przechodzący mówili żniwiarzom „Szczęść Boże!“

**51**. Oprócz rzeczowników i bezokoliczników jakie jeszcze wyrazy mogą być używane w dopełnieniu? Jakie mają one wówczas znaczenie? (Klas.).

**52**. Przepisz, podkreślając w każdym zdaniu dopełnienie, wyrażone przez rzeczownik lub bezokolicznik, raz, i dopełnienie, wyrażone w jakikolwiek inny sposób,—dwa razy. (Ćw. dom.).

Za jednego bitego dwuch niebitych dają. (Przysł.). — Ból milczeć nie umie. (Przysł.). — Kruk krukowi nigdy oka nie wykole. (Przysł.).—Jeden miecz drugi w pochwie trzyma. (Przysł.).—Dobry młyn wszystko zmiele. (Przysł.).—Chcącemu

nic nie trudno. (Przysł.). — Nikt nie jest bez ale. (Przysł.). — Chytry z chytrym nie utworzą dobrego związku. (Przysł.).— Ręka rękę umywa, noga nogę wspiera. (Przysł.).—Bieda biednemu żyć w świecie samemu. (Przysł.).

**53.** W następujących zdaniach wskaż dopełnienia i zwróć uwagę, z jakiemi częściami mowy się one łączą. (Ćw. klas.).

Mgła wszystko zalewa. (Krasiń.). — Oddalone cykania koników polnych podobne były do lekkiego trzasku niewidzialnych iskier. (Konop.). — Przez jakiś czas nikt słowa nie śmiał przemówić. (Sienk.). — Godni są szczwacze chartów, godne szczwaczów charty. (Mick.). — Konrad znowu na wszystko stawał się nieczuły. (Mick.). — Zaczęli rozmowę o niebios błękitach. (Mick.).— Tadeusz przyglądał się nieznanej osobie. (Mick.).—(Grażyna) podziela myśli jego i władzę nad ludem. (Mick.).—On umie więcej od ciebie.—Dziaduniowi za błogosławieństwo wdzięczny jestem. (Słow.).

**54.** Z jakiemi częściami mowy łączy się dopełnienie? (Ćw. klas.).

**55.** W następujących zdaniach podkreśl dopełnienia czasowników. (Ćw. klas.).

a) Bóg weźmie twoją pochopność do czynu za czyn spełniony.

b) Ogłaszał włościanom Tadeusza wolę.

Zmień teraz te zdania w ten sposób, żeby czasownik był położony w stronie biernej. W zmienionych w ten sposób zdaniach podkreśl te same wyrazy, które podkreśliłeś w zdaniach poprzednich. Czy pozostały one bez zmiany? Co się stało z dopełnieniami, oznaczonemi przez rzeczowniki *pochopność* i *wolę?*

**56.** Przepisz, podkreślając w każdym zdaniu dopełnienie bliższe, i zwróć uwagę, w jakim przypadku zostały one położone. (Ćw. dom.).

Czystą pszenicę czarna rola niesie. (Brodz.). — (Maciej) rady rzadko udzielał. (Mick.).—Młódź konie kulbaczy. (Mick.).— Czynami jego powodowała fantazja. (Sienk.). — Zawsze spokojność gnuśną pogardzałem. (Mick.).—Zwykłem gardzić tylko nieuczciwością. (Korzen.).—Stryj na wychowanie niczego nie

skąpił. (Mick.). — Kurcz wstrząsnął jego olbrzymim ciałem. (Sienk.). — Krzyżackiego gadu nie ugłaszcze nikt. (Mick.). — Już orszak dolne krużganki przebiega. (Mick.).

**57.** Kiedy kładziemy dopełnienie bliższe w dopełniaczu, a kiedy w narzędniku i bierniku? (Ćw. klas.).

**58.** Wskaż w następujących zdaniach dopełnienia dalsze i zwróć uwagę, w jakich przypadkach są one położone. (Ćw. klas.).

Ja się boję gniewu Bożego, i łez ludzkich się boję i krzywd. (Sienk.). — Słońce ostatnich kresów nieba dochodziło. (Mick.). — Sędzia Podkomorzemu węgrzyna, szampana dolewał. (Mick.). — Już ja temu wszystkiemu na przyszłość zaradzę. (Mick.).—Srodze go bolała wojna. (Krasz.).—Spieszno nam było. (Pol). — Wymówiliśmy się od jedzenia. (Słow.). — Dowiesz się o tym wszystkim z książek w swoim czasie. (Mick.).—Nie dbam o zdobycz. (Mick.).—Radzono nad ważną sprawą. (Sienk.).—Mieszkańcy pouciekali przed spodziewaną burzą. (Sienk.). — Ze śmiercią nieraz spotkałem się zbliska. (Mick.).

**59.** W jakich przypadkach kładziemy dopełnienie dalsze? (Ćw. klas.).

**60.** Napisz kilka zdań, w którychby były dopełnienia dalsze. (Ćw. dom.).

**61.** W następujących zdaniach wskaż dopełnienia przymiotników i zwróć uwagę na ich formę. (Ćw. klas.).

Żaden śmiertelnik nie jest wolny od jakiegoś dziwactwa. (Prus). — Potwarz ta niegodna wiary. (Mick.). — Smutek podobny był do nienawiści. (Słow.). — Kupcy pomocni są miastom, lekarze—chorym. (Brodz.).—(Hrabia) wdzięczen był jej za pochwał tyle. (Mick.). — Sędziego wola była ekonomowi poczciwemu święta. (Mick.). — Wszystko (było) gotowe na przyjęcie pana. (Słow.).—Jam spełnić każdy rozkaz twój gotowa. (Korzen.). — Chłopak był do wszystkiego zdatny.

**62.** W następujących zwrotach zmień czasownik na rzeczownik i zwróć uwagę, czy zależne od nich dopełnienia nie ulegają zmianie. (Ćw. dom.).

Czytam książkę — czytanie...
Piszę list —
Pomagam bratu —
Rozstaję się z miłemi —
Żądam zapłaty —
Macham rękami —
Obracam kołami —
Mierzę do celu —

**63**. W następujących zwrotach zmień czasownik, użyty w formie osobowej, na bezokolicznik i imiesłów, i zwróć uwagę, czy zależne od nich dopełnienia nie ulegają zmianie. (Ćw. dom.).

Tęsknię za krajem, — tęsknić..., — tęskniący...
Pomagam bliźniemu, — —
Panuję nad sobą, — —
Kocham matkę, — —

## IV. OKREŚLENIE I SPOSOBY JEGO OZNACZANIA.

(§ 32).

**64**. W następujących zdaniach wskaż określenia, zwróć uwagę, na co one wskazują i z jakiemi częściami mowy się łączą. (Ćw. klas.).

W naszym kościołku stały ogromne organy. (Słow.). — Spóźnieni podróżni niespokojnie wypytywali się o miejsca. (Prus). — Żądza nieskończona ciągnie za sobą wieczną tęsknotę i żal nieskończony. (Krasiń.). — Słynie szeroko w Litwie Dobrzyński zaścianek. (Mick.). — Na prawo i na lewo lśniły się pod słońcem szczyty lodowe. (Żerom.).—Niewielką izbę zalegał mrok, słabo rozjaśniony. (Świętoch.). — Nic tu nie widzę dokoła. (Mick.). — Broniliście się dzielnie i przytomnie. (Mick.).—On, chytrze dumny, wpadł na koncept nowy. (Mick.). — Znałem go bardzo dobrze.

**65**. Napisz po kilka przykładów na określenia przyrzeczownikowe i przysłowne. (Ćw. dom.).

## 1. Określenia rzeczowników.

(§§ 33—39).

**66.** Na co wskazują określenia rzeczowników? (Kl.).

**67.** Za pomocą jakich części mowy powinny być wyrażane określenia rzeczowników. (Ćw. klas.).

**68.** W następujących zdaniach wskaż określenia rzeczowników. (Ćw. klas.).

Przydrożne lipy długie ścielą cienie. (Brodz.). — Przy płocie, przytykającym do chlewka, stały dzieci, zalane łzami. (Świętoch.). — Czekam niecierpliwie listu zapowiedzianego. (Słow.). — Słyszę ciągnące żórawie. (Mick.). — Zegar bił na ścianie godziny dziesiątą, jedenastą, aż nakoniec i dwunastą uderzył. (Żmich.).—Upłynęła jedna godzina i druga. (Sienk.).— Z tysiąca pochodni ledwo gdzie jeszcze tli się gwiazda jaka. (Krasiń.). — Każda gromada obejmowała dawne miejsca. (Krasz.).—Zmierzch jakiś nieskończony otoczył mnie. (Krasiń).— Człowiek jest różny od wszelkich zwierząt. (Lelew.).

**69.** Przepisz, podkreślając przydawki przymiotne. (Ćw. domowe).

Gęsty barszcz czeladzi nie odstraszy. (Przysł.).—W każdej bajce jest prawda na dnie. (Przysł.).—Chytry ma siedem zmysłów, ósmy wykręt. (Przysł.).—Czas utracony nigdy się nie wróci. (Przysł.).—Mądra głowa ma dość dwa słowa. (Przysł.)— Szpetną twarz cnota przyozdobić może. (Przysł.).—Dziewięć bąków konia udusi. (Przysł.).—Nauka sławę nieśmiertelną rodzi. (Przysł.).—Zaniedbane nauki w młodości pożałujesz w starości. (Przysł.). — Darowanemu koniowi nie patrzą w zęby. (Przysł.).

**70.** W następujących zdaniach wskaż określenia rzeczowników i zwróć uwagę na sposób ich wyrażenia. (Ćw. klasowe).

Ksiądz Kordecki przygotowywał dusze ludzkie. (Sienk.).— Ksiądz Marek po odśpiewaniu pieśni znowu na ambonę powrócił. (Rzew.).—W mieście Kownie pośrodku ciągnie się błonie. (Mick.).—Ubogi starzec miał jedynaczkę córkę. (Żmich.).—

Służba pomocnika u kataryniarza Grosmana była bardzo ciężka. (Dyg.).—Wszystko przepasane, jakby wstęgą, miedzą zieloną. (Mick.). — Widać tylko, jak cienie, błądzące patrole. (Mick.).—Młodzieniec zdjął z gładko przyczesanej głowy kraciastą czapkę-dżokiejkę i wszedł po schodach na ganek. (Sieroszewski).—Jutro... stawią się bracia strzelcy, wiara obławnicy. (Mick.). — Księża Paulinowie tabakę taką robią w mieście Częstochowie. (Mick.).

**71.** Napisz kilka przykładów na przydawkę rzeczowną. (Ćw. dom.).

**72.** W następnych zdaniach wskaż określenia rzeczowników i zwróć uwagę na sposób ich wyrażenia. (Ćw. klas.).

Powoli mijają godziny nocy. (Krasiń.). — Lokomotywa parskała kłębami dymu. (Prus). — Ostry zapach mrozu mieszał się z surowym zapachem liści dębowych. (Reym.).—Rozmowę przerwały chorego cierpienia. (Mick.). — Duszę jego owładnęły nieznane dotychczas pragnienia. (Prus). — Nikt ze słów zawziętości ich poznać nie zdoła. (Mick.).—W blaskach zachodzącego słońca ujrzał (pan Dudkowski) szczyt dachu i wierzchołki topoli. (Prus). — Z kraju wąwozów dostałeś się w obszerną dolinę Białki. (Prus). — Wszystko się obijało o jego uszy. (Sienk.). — Życie boru ma swoje własne głosy. (Dyg.).

**73.** Przepisz, podkreślając określenia dopełniaczowe. (Ćw. dom.).

Śliczne są okolice Drezna. (Słow.). — Słyszę wichrów szumy i fal żałobne jęki. (Krasiń.)—Była chwila ciszy. (Mick.).—Odgłosy biesiady głuchną. (Krasiń.).—W mieście Kownie pośrodku ciągnie się błonie Peruna. (Mick.).—Śmiech młodzieży mowę Wojskiego zagłuszył. (Mick.). — W pomroku nie mogłem rozeznać jego rysów. (Sienk.). — Słońce ostatnich kresów nieba dochodziło. (Mick.).—Promieniem słońca błyszczał dach blaszany. (Słow.).

**74.** W następujących zdaniach wskaż określenia rzeczowników i zwróć uwagę na sposób ich wyrażenia. (Ćw. kl.).

Nie było tu już ani jednego przechodnia w cylindrze, rzadko trafiała się dama w kapeluszu. (Żerom.).—Dach z bla-

chy złocił się od słońca. (Mick.).—Sterczy nędzna karczemka bez okien i dachu. (Mick.).—Chart bez ogona jest jak szlachcic bez urzędu. (Mick.). — Droga do wsi schodziła nieco z góry. (Sienk.). — Długi żóraw od studni kołysze się powolnie. (Krasz.).

**75.** Napisz kilka przykładów na określenia przyimkowe. (Ćw. dom.).

**76.** Jakie znasz rodzaje określeń przyrzeczownikowych? Wskaż te rodzaje określeń w następujących zdaniach. (Ćw. klas.).

Władza myślenia jest najpiękniejszym przymiotem człowieka. (Mochn.).— Drzewa owocne, zasadzone w rzędy, ocieniały szerokie pole. (Mick.). — Kupiłem folwark z pysznym ogrodem. (Prus).—Ksiądz Robak po dziedzińcu wolnym chodził krokiem. (Mick.). — Łzy błysły w oczach pana Andrzeja. (Sienk.). — Zawziętość nie leżała w naturze pana Dudkowskiego. (Prus). — Czerwień letniego zachodu oblewała łagodnym blaskiem stuletnie lipy i białe ściany wiejskiego dworu. (Sierosz.).—Jasne, ciepłe słońce oblało blaskiem dach zielony boru. (Dyg.). — Domek pani Brzeskiej stał na samym skraju miasta. (Sierosz.).— Niewielką izbę zalegał mrok, słabo rozjaśniony światłem drobnego i do połowy zaklejonego okienka. (Świętoch.). — Z początku mało zwracałem uwagi na Józia garbuska. (Prus).—Pan Kmicic jeść począł chciwie. (Sienk.).— Słynie szeroko w Litwie Dobrzyński zaścianek męstwem swoich szlachciców, pięknością szlachcianek. (Mick.).—Wiek złoty piśmiennictwa, wiek rozwoju literatury, widział u nas przeróżnych pisarzy dzieła. (Paw.).—Ksiądz fizyk nigdy się w proroctwie nie mylił. (Chodźk.). — Pan profesor często w czasie lekcji był odrywany. (Brodz.).

**77.** Napisz po dwa przykłady na każdy z rodzajów określeń przyrzeczownikowych. (Ćw. dom.).

**78.** W następujących zdaniach wskaż przydawki przymiotne i rzeczowne i zwróć uwagę, czy są one nierozwinięte, czy też rozwinięte przez dodanie wyrazów dopełniających lub określających. (Ćw. klas.).

Najczynniejszy między mędrcami w Aleksandrji był szla-

chetny Tymon Ateńczyk, człowiek możny i obywatel rzymski. (Sienk.). — Leta, rzeka zapomnienia, przesuwała swój płynny kryształ bezskaźnej gładkości w ramach zielonej murawy lodowej. (Świętoch.).—Czasem wymkną się w górę przez trawy zielenie, jakby dwa wodotryski, dwa rogi jelenie. (Mick.). — Już bocian przyleciał do rodzinnej sosny i rozpiął skrzydła białe, wczesny sztandar wiosny. (Mick.).—Strzały, jak posłańcy boju, padały w podwórzec zamkowy. (Krasz.).— Drugie miasto, większe i gwarniejsze od obleganego, wyrosło na równinie. (Sienk.). — Chłop biedny z litewskiego sioła, wybladły, tęskny, idzie chorym krokiem. (Mick.).—Wieśniaczki na ołtarz Matki Zbawiciela niosą pierwszy dar wiosny, świeże snopki ziela. (Mick.).—Do wywożenia torfu najął się Walek Gibała, bezrolny wyrobnik. (Żerom.). — Kowal, dzisiejszy opiekun Antka, był człowiek nijaki. (Prus). — Długa zatoka, jakby martwa, nieruchoma, fijołkowa tafla, leżała pod znikomym tumanem. (Żerom.). — Patrzę w niebo, gwiazd szukam, przewodniczek łodzi. (Mick.). — Na każdym przykopie stoją... w szeregach konopie, cyprysy jarzyn. (Mick.).

**79.** Przepisz, podkreślając dopowiedzenia. (Ćw. dom.).

Był to bernardyn, kwestarz Robak. (Mick.). — Był to klasztor zakonnic, chrześcijan smutna budowa. (Mick.).—O dwa tysiące kroków zamek stał za domem, okazały budową, poważny ogromem, dziedzictwo starożytnej rodziny Horeszków. (Mick.). — Herb Horeszków, Półkozic, jaśniał na sklepieniu. (Mick.). — Pyszne Kiejstut miał sady, pełne jabłek i gruszek, dziewic kowieńskich ponęta. (Mick.). — Weszli do gabinetu pana domu, szczupłego i jowialnego staruszka. (Prus).

## 2. Określenia przymiotników, czasowników i przysłówków.

(§§ 39—45).

**80.** W następujących zdaniach wskaż określenia przymiotników, czasowników i przysłówków (określenia okolicznościowe) i zwróć uwagę, co one oznaczają. (Ćw. klas.).

Hrabia jeszcze chwilę w miejscu bawił. (Mick.).—Z nocą wszystko ucichło. (Mick.). — Gierwazy w milczeniu tu wzrok na ścianie wstrzymał, ówdzie na sklepieniu. (Mick.).—Chwilę trwało to milczenie. (Mick.). — Obok konie chrupotały siano. (Sienk.). — Do świtu będę gotów. (Sienk.). — Gnuśnością nikczemnieją ludzie. (Śniad.). — Ten pan nie przyszedł straszyć. (Mick.).—Przybyłem nawracać, a jacyś ludzie przybyli wycinać. (Słow.). — Odpowiedz mi zaraz krótko, węzłowato! (Mick.).— On chytrze dumny wpadł na koncept nowy. (Mick.). — Staw nie był tu bardzo głęboki. (Krasz.).—Zawsze wiele ufa sobie młody. (Brodz.). — W gabinecie zrobiło się jeszcze ciemniej. (Prus).

**81**. Na co wskazują określenia okolicznościowe? (Klas.).

**82**. Za pomocą jakich części mowy powinny być wyrażane określenia okolicznościowe? (Klas.).

**83**. W następujących zdaniach wskaż określenia okolicznościowe i zwróć uwagę, w jaki sposób zostały one wyrażone. (Ćw. dom.).

Tłum ludzi otacza go natychmiast. (Sienk.).—Nie dla chwały ziemskiej biegłem tylekroć na miecze, na strzały. (Mick.). — Obłoki ranne..., lecąc w wyższą nieba stronę, coraz się zgromadzały. (Mick.).—Długo Litwini po zamkach, górach i lasach błądzili, napadając na Niemców, lub napadani wzajemnie. (Mick.). — Początek roku był dla mnie nadzwyczaj smutny. (Słow.).—Pospólstwo go zewsząd oblało. (Krasiń.))—Spojrzeliśmy sobie trzykroć oko w oko. (Mick.). — Tu natura, snem ujęta, nigdy ludzkich stóp nie słyszy. (Mick.). — Świeca, kilkakroć zapalana, zawsze gasła. (Słow.). — Wiatr, szumiąc, uschłych liści tumanami miota. (Słow.).

**84**. W następujących zdaniach wskaż określenia okolicznościowe i zwróć uwagę na sposób ich wyrażenia. (Ćw. klas.).

Idziemy szukać szczęścia. (Słow.). — W kwietniu już słońce zaczęło dobrze dogrzewać. (Kaczk.).—W wieczór słychać w zaroślach szept ciągnącej słomki. (Mick.).— Ursynów leży o maleńką milę od Warszawy. (Słow.). — Pan profesor, będąc razem pisarzem magistratu, często w czasie lekcji był

odrywany. (Brodz.).—Ten pan nie przyszedł straszyć. (Mick.).— Wszystko się obijało o jego uszy, nie wnikając do głębi. (Sienk.). — Biłem się od zmroku aż do zachodu miesiąca. (Krasiń.).—Ścieżka to idzie do góry, to spada na dół. (Prus).— Niebo z upodobaniem przegląda się w powierzchni rzeki. (Prus).

**85.** Co oznaczają rzeczowniki, wyrażające w zdaniach, przytoczonych w ćwiczeniu 84, określenia okolicznościowe? Czy są to rzeczowniki zmysłowe, czy oderwane? Jakie znaczenie mają bezokoliczniki? (Ćw. klas.).

**86.** Przepisz, podkreślając określenia okolicznościowe, oznaczone za pomocą wyrażeń przysłówkowych i bezokoliczników. (Ćw. dom.).

Od czasu do czasu rzucała pani krótkie rozkazy. (Sieroszewski). — Noc już zapadła od godziny blisko. (Pol.). — Mnich podawał ciągle kule do nabijania. (Sienk.). — Następnych dni nastała odwilż. (Sienk.). — Marsz trwał dzień cały. (Pol).—Wszyscy się uśmiechali z radości. (Krasiń.). — Wzrok mój jeszcze wraca się żegnać przyjacielskie ściany. (Mick.).— Muszę dla ulgi sumienia prosić przebaczenia. (Mick.).—Słońce wpadło do ciemnicy słupem ognistym. (Mick.).—Od północowschodu napływały obłoki ciemne. (Sienk.).

**87.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Znalazłem w Dreznie wielu Polaków z Warszawy. (Słowacki).—Kazał król pozostać wojsku przez noc na pobojowisku.—(Szajn.). — Śród lasu cichego pełno było krzyku i hałasu. (Mick.).—Stada dzikich gęsi szumią ponad lasem. (Mick.).— Soplicowo leżało tuż przy wielkiej drodze. (Mick.). — Droga wężowato wiła się wśród uprawnych pagórków. (Sierosz).— Po zawarciu układów wyszedł z izby Ryków. (Mick.).—Nikt ze słów zawziętości ich poznać nie zdoła. (Mick.).

**88.** Co w przytoczonych zdaniach oznaczają wyrazy: *w Dreznie, na pobojowisku, śród lasu* i t. p.? Wyrażają one okoliczności, wśród których odbywa się czynność lub stan czasownika, czy można je jednak wskutek tego zaliczyć do określeń okolicznościowych? Co wyrażają określenia i jakie

znaczenie mają rzeczowniki: *Drezno, pobojowisko, las* i t. p.? Czy są to rzeczowniki oderwane czy zmysłowe?

**89.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Miny burzące kopią się w ziemi jak krety. (Mick.). — Słońce wpadło do ciemnicy słupem ognistym. (Mick.). — Jaskółka ciemny obłok przeszywa jak strzała. (Mick.). — Błyskiem minął wiek szczęśliwy. (Brodz.). — Graby od deszczu lśniły się i czerniały jak stal. (Żerom.).—Murem stanęła krzyżacka konnica. (Mick.).

**90.** Napisz kilka przykładów na określenia okolicznościowe porównawcze. (Ćw. dom.).

**91.** Rozbierz zdania w następującym urywku. (Ćw. kl.).

W dzikim ostępie, zapomniawszy o łowach, usiadłem na kępie; a koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody, zlany granatem czarnej zgniecionej jagody, a tam się czerwieniły wrzosiste pagórki, strojne w brusznice, jakby w koralów paciorki. Wokoło była ciemność: gałęzie u góry wisiały, jak zielone, gęste, niskie chmury. Wicher kędyś nad sklepem szalał nieruchomym jękiem, szumami, wyciem, łoskotami, gromem. Na dole jak ruiny miast: tu wywrót dębu wysterka z ziemi nakształt ogromnego zrębu; na nim oparte, jak ścian i kolumn obłamy, tam gałęziste kłody, tu wpół zgniłe tramy, ogrodzone parkanem traw; w środek tarasu zajrzeć straszno: tam siedzą gospodarze lasu, dziki, niedźwiedzie, wilki; u wrót leżą kości napół zgryzione jakichś nieostrożnych gości. Czasem wymkną się w górę przez trawy zielenie jakby dwa wodotryski, dwa rogi jelenie, i mignie między drzewa zwierz żółtawym pasem. I znowu cichość w dole. Dzięcioł na jedlinie stuka zlekka i dalej odlatuje, ginie... Bliżej siedzi wiewiórka; orzech w łapkach trzyma, gryzie go; zawiesiła kitkę nad oczyma, jak pióro nad szyszakiem u kirasjera. Dostrzegszy gościa, skacze gajów tanecznica z drzew na drzewa, miga się jako błyskawica; nakoniec w niewidzialny otwór pnia przepada... Znowu cicho. (Mick.).

**92.** Napisz po dwa przykłady na każdy rodzaj określeń okolicznościowych. (Ćw. dom.).

## 3. Określenie wspólne.

(§ 46).

**93.** W następujących zdaniach wskaż określenia i zwróć uwagę, do czego się one odnoszą. (Ćw. klas.).

Bajek radzi słuchają ludzie. (Przysł.). — Tadeusz jeszcze senny leży. (Mick.).—Wszyscy nieruchomi w miejscach swoich stali. (Mick.). — Hrabia... zmieszany, zdziwiony milczał. (Mick.). — Gęsta, smolista ciecz rzeki spoczywała leniwa, nieruchoma, martwa. (Świętoch.).—Psy jak szalone cwałem śmigają po dworze. (Mick.). — Powietrze stało głuche, milczące. (Mick.). — Las stał w nocy nieruchomy, niemy, tajemniczy i prześliczny w swym głuchym śnie. (Żerom.).—Ów, patrząc wprost przed siebie niby senny kroczy. (Mick.).—Po trzykroć skaczę do wody i rzeźki powracam do domu. (Słow.).

## C) WYRAZY, STOJĄCE POZA ZDANIEM.

(§ 47).

**94.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Twoja powieść, Gierwazy, zajęła mię mocno. (Mick.). — Pod Twoją obronę uciekamy się, Matko, Pani, Królowo nasza! (Sienk.). — Ja ciebie dotąd widzę, piękna maro senna! (Mick.). — Ej, ty na szybkim koniu gdzie pędzisz, kozacze! (Malcz.). — To ty, Jasieńku! (Mick.). — Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa! (Mick.).—Litwo, ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie! (Mick.). — Młodości, orla twych lotów potęga! (Mick.). — Smutno mi, Boże! (Słow.). — O, pieśni gminna, ty stoisz na straży narodowego pamiątek kościoła! (Mick.).

**95.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Skądże, pomyślał Kiejstut, nagła w mej córce odmiana? (Mick.). — Pani, rzekł Hrabia, racz mej śmiałości darować! (Mick.).—Mamusiu droga, czyż nie lepiej będzie, wciąż to powtarzam, sprzedać wszystko i wyjechać razem? (Sierosz.) — Przez ogród, zdaje mi się, jest do dworu prościej. (Mick.).— Palnąłem głupstwo, przyznaję, ale ja żartowałem. (Żerom.).— Nałóg, wedle przysłowia, drugie przyrodzenie.

**96.** Napisz po kilka przykładów na wołacz, wyrazy i zdania wtrącone. (Ćw. dom.).

## D) UKŁAD WYRAZÓW W ZDANIU POJEDYŃCZYM.

(§§ 48 — 54).

**97.** W następujących zdaniach wskaż podmiot (nierozwinięty lub rozwinięty) i orzeczenie (nierozwinięte lub rozwinięte) i zwróć uwagę na ich wzajemny układ. (Ćw. klas.).

Twarz jego ustawicznie zmieniała swój wyraz. (Świętochowski). — Wyrzec się światła i ciepła jest to zostawić dusze w ciemności. (Sienk.).—Bryczka nasza potoczyła się raźniej wzdłuż niw zżętych. (Świętoch.).—Maciej ogrzał się słońcem, zakończył pacierze i już się do swojego gospodarstwa bierze. (Mick.). — Wiatr zaszumiał po gęstym lesie. (Mick.).— Goście weszli w porządku i stanęli kołem. (Mick.)—Pan Wojski z krzykiem podróżnego ściskał i całował. (Mick.).

**98.** Przepisz, oddzielając kreską pionową podmiot od orzeczenia. (Ćw. dom.).

Cnota chwały nie potrzebuje. (Przysł.). — Cierpliwość wszystko zwycięża. (Przysł.). — Cnota ma zawsze nieprzyjaciół. (Przysł.).—Braci niezgoda wszystkich gorszy. (Przysł.).— Ciepło nie łamie kości. (Przysł.).—Chleb starzejąc się twardnie, człowiek słabnie. (Przysł.).

**99.** W następujących zdaniach oddziel podmiot od orzeczenia i zwróć uwagę na następstwo części podmiotu rozwi-

niętego: a) jak się układa względem wyrazu określonego przydawka przymiotna? b) jaki jest wzajemny układ wyrazu określonego i przydawki rzeczownej, dopowiedzenia, określenia dopełniaczowego lub określenia przyimkowego? c) jakie jest następstwo dopełnienia i wyrazu dopełnianego? (Ćw. klas.).

a) Wielkie rzeki powstają z małych strumieni i rzeczek. — Kazimierz Wielki wydał Statut Wiślicki. — Trzecia godzina wybiła na zegarze miejskim.—Jan Trzeci pobił Turków pod Wiedniem.—Sprawiedliwy człowiek wydaje zawsze sąd bezstronny. — Białe śniegi pokryły równinę. — Leszek Biały był synem Kazimierza Sprawiedliwego.—Czarna chmura przesłoniła złote słońce.—Wiek złoty literatury wydał wielu znakomitych pisarzy. — Morze Czarne jest burzliwe.

b) Ksiądz Robak wolnym krokiem chodził po dziedzińcu. (Mick.). — Pan profesor często w czasie lekcji był odrywany. (Pol).—Pan Kmicic jeść począł chciwie. (Sienk.).—Żubr, brodacz sędziwy, zadrżał we mchu. (Mick.). — Kowal, dzisiejszy opiekun Antka, był człowiek nijaki. (Prus). — Domek pani Brzeskiej stał na samym skraju miasta. (Sierosz.). — Śmiech Wojskiego mowę Wojskiego zagłuszył. (Mick.). — Nieprzeliczone stada koni rżały na przyległych błoniach. (Sienk.). — Życie na ziemi jest to czas zasługi. (Korzen.). — Ścieżka do zguby gładka i zdradliwa. (Korzen.).

c) Rozstanie z miłemi śmierci się równa. (Przysł.). — Żądza bogatego łupu podtrzymywała ochotę. (Sienk.).

**100.** W następujących zdaniach oddziel podmiot od orzeczenia i zwróć uwagę na następstwo części orzeczenia rozwiniętego: a) gdzie się kładzie przydawkę przymiotną, przydawkę rzeczowną, dopowiedzenie, określenie dopełniaczowe, określenie przyimkowe, dopełnienie? b) gdzie bywa zwykłe miejsce określeń okolicznościowych? c) gdzie się zazwyczaj kładzie określenie wspólne? (Ćw. dom.).

a) Dziewczyna powiewała podniesioną w ręku szarą kitką. (Mick.). — Twarz jej nosi wyraz dobroci i spokojności. (Słow.).—Ręka bolała mnie od ściskania się. (Słow.). — (Telimena) stawiła przed nim trzy z chleba gałeczki. (Mick.). — Weszli do gabinetu pana domu, szczupłego i jowialnego sta-

ruszka. (Prus). — Łzy błysły w oczach pana Andrzeja. (Sienkiewicz).

b) Szwedzi nie spali w nocy. (Sienk.).—Goście weszli w porządku. (Mick.). — Obłoki znowu rozpoczynają wieczną wędrówkę. (Prus). — Anglicy dobrze wystawiają tragiedj e (Słow.).

c) Las stał w nocy nieruchomy, niemy, tajemniczy. (Żeromski). — Lud wybiegł z miasta strwożony, ciekawy. (Mick.). Powietrze stało głuche, milczące. (Mick.).

**101.** Jaki bywa zwykły układ podmiotu i orzeczenia? Jakie bywa najpospolitsze następstwo części podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego? (Klas.).

**102.** Zwróć uwagę na następstwo podmiotu i orzeczenia i ich części w następujących zdaniach. (Ćw. klas.).

Usnęli wszyscy. (Mick.). — W sieni znowu rozległ się łoskot. (Sierosz.).—Ciszę przerywał tylko głos nocnego stróża. (Mick.).—W głębi ciemnej nieba wciąż jęczą żórawie. (Mick.).— Gromadziły się ponad wodami jaskółki. (Mick.). — Środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro. (Mick.). — Na błoniach puszcza szumiała jodłowa. (Mick.).—Cisza nastała śmiertelna. (Sienk.). — Po szafirowym żegluje przestworze jeden obłok. (Mick.).

**103.** Jakie są przyczyny, dla których niekiedy przestawiamy zwykły porządek członów zdania i ich części?

Ze zdań, przytoczonych w ćwiczeniu poprzednim, rozpatrzmy dwa następujące:

a) Środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro.

b) Cisza nastała śmiertelna.

Zmieńmy te zdania w ten sposób, żeby układ ich części był normalny. Czy wrażenie, które odbieramy, wymawiając pierwsze zdanie pozostaje bez zmiany? czy następstwo zgłosek akcentowanych i nieakcentowanym, czyli rytm, w jednym i drugim wypadku jest jednakowy? — Czy znaczenie zdania drugiego w jego zmienionej postaci jest takie samo, jak i w jego postaci pierwotnej? Czy w obydwuch wypadkach podkreślamy i uwydatniamy jedne i te same wyrazy?

Na jaki wyraz kładziemy szczególny nacisk w wypadku pierwszym i na jaki w wypadku drugim?

Jakie są przyczyny, powodujące zmiany w zwykłym następstwie części zdania? (Klas.).

**104.** Napisz kilka zdań z przestawnym następstwem ich części. (Ćw. dom.).

**105.** Rozbierz następujące zdania i zwróć uwagę na miejsce enklityk i wyrazków *-li* i *-że*. (Ćw. klas.).

Zdjęła go niemoc wielka. (Sienk.). — Łzy mu kręcą się w oczach. (Mick.).—On sam do chrztu mię trzymał. (Mick.) — Znasz-li ten kraj? (Mick.). — Cóż to znaczy? (Kras.). — Jakże ci się spało? — Dajże mi pokój!

# E) SPOSOBY ŁĄCZENIA WYRAZÓW W ZDANIU.

## I. SPOSOBY ŁĄCZENIA PODMIOTU I ORZECZENIA W ZDANIU POJEDYŃCZYM NIEROZWINIĘTYM.

(§§ 56 — 60).

**106.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na formy, osoby, liczby i rodzaju orzeczenia i przyjrzyj się, czy zgadzają się one z odpowiedniemi formami podmiotu. (Ćw. klas.).

Nauczyciel wykłada, ja słucham, wy zapisujecie.—Szlachta walczy.—Kompanja rusza.—Państwo wyjechali.—Panowie zostali.—Panie wyjechały.—Konie ruszyły.—Kłosy się chwiały.—Drzewa szumiały.—Przyszła siekiera i las zginął.—Zamigotały gwiazdy, ukazał się księżyc.

**107.** W jaki sposób wykazujemy łączność orzeczenia z podmiotem zdania? (Klas.).

**108.** Napisz kilka zdań, w którychby orzeczenie zgadzało się z podmiotem w liczbie i osobie, i kilka zdań, w których orzeczenie zgadza się z podmiotem w osobie, liczbie i rodzaju. (Ćw. dom.).

**109.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na sposoby połączenia z podmiotem orzeczników przymiotnych i rzeczownych. (Ćw. klas.).

Imię było niemieckie. (Mick.).— Byłem młody. (Mick.).— Świat był otwarty. (Mick.).—Noc była przecudna, ale piękny jest także i dzień. — Ranek był przejrzysty. (Krasiń.). — Nie jestem wart. (Prus). — On jest wesół. — Będę zdrów. — Bigos gotów. (Mick.). — Pochlebstwo kłamstwem jest. (Korzen.). — Świat teraz pustynią. (Słow.). — (Skawiński) był kopaczem. (Sienk.). — Wiara jest pociechą. (Korzen.). — Byłam sierotą. (Mick.).—Powodzie są klęską.—Wojny są nieszczęściem.—On jest nauczycielem. — Ona była uczennicą.

**110.** W jakich formach zgadza się z podmiotem orzecznik przymiotny i w jakich — orzecznik rzeczowny? (Klas.).

**111.** Zwróć uwagę na przypadek orzecznika rzeczownego w następujących zdaniach. (Ćw. dom.).

Była to przestroga. (Słow.). — Było to miasto. (Mick.).— Był to klasztor. (Mick.).—Porządek jest to rozum. (Brodz.).— Wiara to dźwignia. (Korzen.). — Wiedza to potęga. — Był on prostak. (Mick.). — Zosia jest wojewodzianka. (Mick.). — On zwał się Rębajło. (Mick.). — Jestem człowiek. (Mick.). — Step był jak dywan. — Kraj był jak ogród.

**112.** Kiedy kładziemy orzecznik rzeczowny w mianowniku? (Klas.).

## II. SPOSOBY ŁĄCZENIA PODMIOTU I ORZECZENIA W ZDANIU POJEDYŃCZYM ROZWINIĘTYM.

(§§ 61 — 62).

**113.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na sposoby połączenia orzeczenia zasadniczego (lub nierozwiniętego) z podmiotem zasadniczym (lub nierozwiniętym).

Z szumem liść suchy wiatr w doliny niesie. (Brodz.). — Łódź stanęła przy bramie w wysokim murze lodowców. (Świętoch.). — Odgłos się dzwonka rozlega przez łany. (Brodziński). — Słyszę zegar, bijący głośno jedenastą w nocy godzinę. (Słow.).—Nagle wichry zwarły się, porwały się w poły. (Mick.).—Kserkses ludy podeptał, miasta porozwalał. (Mick.).—

Ja kiedyś byłem pan nad pany. (Słow.).—Był to typowy gbur i samolub. (Dyg.). — Spojrzeliśmy sobie trzykroć oko w oko. (Mick.).—Na stołkach dokoła siedziały chłopy. (Mick.).—Woźny jest posłem prawa. (Mick.).—Bądź dla zwierząt człowiekiem, a dla ludzi duchem! (Mick.). — On był i duszy jego spowiednikiem, on był i serca jego powiernikiem. (Mick.). — Tu las był rzadszy. (Mick.). — Takie jest życie, taka piosnka nasza. (Mick.).—Wyście krzepcy i zdrowi. (Mick.).

**114.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na podmiot i formę liczby orzeczenia. (Ćw. klas.).

Już zakryły się całkiem niebiosa i ziemia. (Mick.). — Wrzask psów, krzyk strzelców, trąby dojeżdżaczy grzmiały ze środka puszczy. (Mick.). — Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.).—Forum myśliwskim są tylko łąki i knieje. (Mick.). — Dzieci i rodzice zarówno mu wdzięcznemi byli. (Chodźko). — Skrzetuski, pan Longinus i pan Wołodyjowski dyszeli obok siebie. (Sienk.).

**115.** Jeżeli w zdaniu jest kilka podmiotów zasadniczych, to w jakiej liczbie kładziemy orzeczenie? (Klas.).

**116.** W następujących zdaniach wytłumacz użycie w orzeczeniu formy liczby mnogiej. (Ćw. dom.).

Nazajutrz ojciec z synem pospieszyli na Stare Miasto. (Konop.). — Kastor z bratem Polluksem jaśnieli na czele. (Mick.). — Nadaremnie ich Robak z Maćkiem wstrzymywali. (Mick.). — W tej chwili obejrzeli się na niego Wołodyjowski z Lanckorońskim. (Sienk.).

**117.** Zwróć uwagę na formę liczby czasownika w następujących zdaniach. (Ćw. klas.).

Broni się jeszcze z wież Alpuhary Almanzor z garstką rycerzy. (Mick.). — W namiocie pustym ja zostałem z żoną. (Słow.). — Zniknął koń z jeźdźcem. (Mick.).

**118.** W jakiej liczbie kładziemy orzeczenie, jeżeli z dwuch podmiotów zasadniczych jeden, jako towarzysz, jest wyrażony w formie narzędnika z przyimkiem *z?* (Klas.).

**119.** Zwróć uwagę na formy osoby w orzeczeniu zdań następujących. (Ćw. klas.).

I ja i oni wyczekiwaliśmy ciebie z upragnieniem. — Ani

my, ani wy nie możemy się poczuwać do winy. — I ty i oni zawiedliście moje oczekiwania.

**120**. Zwróć uwagę na formę orzeczenia w następujących zdaniach. (Ćw. dom.).

Szabel nam nie zabraknie. (Mick.).—Jegrów więcej przybywa. (Mick.).—Grzybów było w bród. (Mick.).—Gwiazd już kilka drży na niebie. (Krasiń.).— Kilka statków... płynęło po wodzie. (Słow.). — Z oficyny wypadło dwuch pachołków. (Sienk.).

## ZNACZENIE FORM CZASOWNIKA.

### 1. Użycie form strony.

(§§ 64 — 77).

**121**. Przypomnij sobie, co oznacza forma strony. (Klas.).

**122**. Jakie strony rozróżnia czasownik polski. (Klas.).

**123**. W następujących zdaniach wskaż strony czasowników i wytłumacz ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Jam wszystko znalazł, obejrzał, obchodził. (Mick.). — Stolnik zapraszał często mnie na biesiady, zdrowie moje wznaszał. (Mick.).—Język mi się zaplątał. (Krasiń.).—Jam się nudził w pałacach. (Mick.). — W ogniu palą się ręce moje. (Krasiń.). — Gdziem ja nie był! (Mick.). — Znam wszystkie uczucia po imieniu. (Krasiń.). — Lubili zawsze chwaleni być Polacy z rycerskości i z zamiłowania w rolnictwie. (Szajn.).— Ptactwo skryło się w lasy. (Mick.). — Stoczyła się straszna bitwa na błoniach Rudawy. (Mick.). — Gwiazda wieczorna żałobnie się wznosi. (Krasiń.).—Broniliście się dzielnie i przytomnie. (Mick.). — Na niebie już w ołowianą blachę zlepiły się chmury. (Krasiń.). — Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.).—Wypuszczam na wiatr konia i nie szczędzę razów. (Mick.).

**124**. Napisz po dwa przykłady na każdą stronę czasownika. (Ćw. dom.).

**125.** Czy każda strona czasownika ma właściwą sobie formę zewnętrzną? (Klas.).

**126.** Jak możnaby nazwać formę, właściwą stronie czynnej, jak formę, właściwą stronie biernej i jak formę, właściwą stronie zwrotnej? (Klas.).

**127.** Jaką formę ma strona wzajemna? (Klas.).

**128.** W następujących zdaniach wskaż strony czasowników i zwróć uwagę na ich formy? (Ćw. klas.).

Smutno szumią nad zdrojem gałązki olszyny. (Brodz.).— Zimowe zamieci zawalają drogi. (Mick.). — Gierwazy siadł na ziemi, oparł się o ścianę. (Mick.). — Odgłos się dzwonka rozlega przez łany. (Brodz.).—Wszyscy się uśmiechali z radości. (Krasiń.). — Podano herbatę. (Słow.). — Dano hasło, zaczęto taniec. (Mick.).

**129.** Jakie formy przybiera strona czynna? (Klas.).

**130.** Napisz po dwa przykłady na użycie strony czynnej w formie czynnej, zwrotnej i biernej. (Ćw. dom.).

**131.** W następujących zdaniach wskaż strony czasownika i zwróć uwagę na ich formy. (Ćw. klas.).

W polu koncert wieczorny ledwie jest zaczęty. (Mick.).— Nie działo się w Dobrzynie nic bez Maćka rady. (Mick.). — Zła robota źle się płaci. (Przysł.). — Nauka łokciem się nie mierzy. (Przysł.). — Od rodziców byłam za córkę przybrana, w ich domu hodowana i za mąż wydana. (Mick.).—Wsi puszczańskie zamieszkane są przez Litwinów, Rusinów i Mazurów. (Sienk.).

**132.** Jakie formy przybiera strona bierna? (Klas.).

**133.** Napisz po trzy przykłady na użycie strony biernej w formie biernej i zwrotnej. (Ćw. dom.).

**134.** W następujących zdaniach wskaż strony czasowników i zwróć uwagę na ich formy. (Ćw. klas.).

Biłem się od zmroku aż do zachodu miesiąca. (Krasiń.).— Ptactwo skryło się w lasy. (Mick.).—Nagle wichry zwarły się, porwały się w poły, borykają się. (Mick.).—Uczyłem się dniami całemi.

**135.** Jakie formy przybiera strona zwrotna i wzajemna? (Klas.).

**136.** Ile jest form w języku polskim na oznaczenie stron czasownika? (Klas.).

**137.** W następujących zdaniach wskaż formy czynne czasowników i zwróć uwagę, jaką stronę one oznaczają. (Ćw. klas.).

(Tadeusz) nic nie widział, nie dostrzegł niczyjego śladu. (Mick.).—Znowu ku lubym przedmiotom myśl pędzę. (Mick.).— Ścisnęło go uczucie samotności. (Sienk.). — Następnych dni nastała odwilż. (Sienk.).—(Kmicic) do południa ani odetchnął. (Sienk.).

**138.** W jakim znaczeniu używa się w języku polskim forma czynna? (Klas.).

**139.** W następujących zdaniach wskaż formy zwrotne czasowników i zwróć uwagę, jaką stronę one oznaczają. (Ćw. klas.).

Zakryj się płaszczem moim! (Krasiń.). — Żubr uciekł w głębszym schować się ukryciu. (Mick.). — Myśliwy spotkał się ze zwierzem.—Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.). — Jam się nudził w pałacach. (Mick.). — Wszyscy się uśmiechali z radości. (Krasiń.). — Stoczyła się straszna bitwa na polach Rudawy. (Mick.).—Ostatnie liny majtkom wyrwały się z ręki. (Mick.).

**140.** W znaczeniu jakich stron używa się w języku polskim forma zwrotna? (Klas.).

**141.** Napisz po dwa przykłady na formę zwrotną, użytą w znaczeniu strony zwrotnej, wzajemnej, czynnej i biernej. (Ćw. dom.).

**142.** Wytłumacz użycie formy zwrotnej w znaczeniu strony wzajemnej.

Jakie jest podobieństwo między stroną wzajemną a zwrotną? Jak się zachowuje wobec orzeczenia podmiot w stronie wzajemnej i zwrotnej? Wykaż to w zdaniu: *Żołnierz nietylko się bronił, lecz dzielnie bił się z wrogiem.* (Klas.).

**143.** Wytłumacz użycie formy zwrotnej w znaczeniu strony biernej.

Jaki jest stosunek podmiotu do orzeczenia w stronie zwrotnej i jaki w stronie biernej? Na czym polega podobień-

stwo i różnica między stroną bierną a zwrotną? Rozpatrz znaczenie strony czasowników w zdaniach: *Chłopiec myje się.* — *Książka drukuje się.* (Ćw. klas.).

**144.** Wykaż różnice znaczeń czasowników w następujących zdaniach:

a) *Dom został postawiony.* — *Dom stoi.*
b) *Dziecko zostało położone.* — *Dziecko leży.*
c) *Zostałem posadzony.* — *Posadziłem się.* — *Siedzę.*
d) *Zostałem nauczony.* — *Nauczyłem się.* — *Umiem.*
e) *Został utopiony.* — *Utopił się.* — *Utonął.*

Na czym polega różnica między stroną bierną lub zwrotną czasowników czynnych a stroną czynną czasowników nijakich? Jaka jest przyczyna używania formy zwrotnej w znaczeniu strony czynnej? (Ćw. klas.).

**145.** W następujących zdaniach wskaż formy bierne czasowników i zwróć uwagę, jaką stronę one oznaczają. (Ćw. klas.).

Dobremi chęciami piekło jest brukowane. (Przysł.). — Rzecz była z góry dobrze obmyślona. (Pol). — Dano hasło, zaczęto taniec. (Mick.). — Podano herbatę. (Słow.).

**146.** Jakie strony czasownika może oznaczać forma bierna? (Klas.).

**147.** Napisz po dwa przykłady na użycie formy biernej w znaczeniu strony biernej i czynnej. (Ćw. dom.).

**148.** W jakich znaczeniach używamy formy czynnej, zwrotnej i biernej? (Klas.).

## 2. Użycie form trybu.

(§§ 78 — 88).

**149.** Przypomnijmy sobie, jakie znaczenie ma forma trybu. (Klas.).

**150.** Jakie tryby rozróżniamy w czasowniku polskim i co każdy z nich oznacza? (Klas.).

**151.** W następujących zdaniach wskaż tryby czasowników i wytłumacz ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Spojrzyj mi w oczy! (Krasiń.).—Wiele zbiegłem świata. (Słow.).—(Tadeusz) o kurów pianiu jeszcze oczu nie zmrużył. (Mick.). — Chodźcie za mną wszyscy! (Krasiń.). — Idźmy dalej! (Krasiń.). — Chciałbym jak najprędzej wyrwać się z Paryża! (Słow.). — Gdyby te skowronki ze skrzydeł swoich dały mi po piórku! — Poszłabym z niemi! (Mick.). — Pracowałem bez wytchnienia. (Krasiń.).—Słyszę po łąkach trzód błędnych wołanie. (Słow.). — Dzieci wybuchnęły głośnym płaczem. (Świętoch.). — Powstań, nie płacz, nie rozpaczaj! (Krasiń.). — Ani jeden strzał nie byłby chybił. (Sienk.).

**152.** Napisz po dwa przykłady na każdy tryb czasownika. (Ćw. dom.).

**153.** Czy każdy tryb ma właściwą sobie formę? (Klas.).

**154.** Jak możnaby nazwać formę trybu oznajmującego, trybu życzącego i trybu rozkazującego? (Klas.).

**155.** W następujących zdaniach wskaż formy oznajmujące czasowników i zwróć uwagę, jakie tryby one oznaczają. (Ćw. klas.).

Łzy rzuciły mi się z oczu. (Słow.). — Białość śniegów oczy mi razi. (Krasiń.).—Wszyscy staniecie na Lidzkiej ulicy! (Mick.).—Nie będziesz brał imienia Pana Boga Twego nadaremno!—Chrystus krzyż swój wziął w ręce obie. (Krasiń.).— Łzy nauczą cierpieć szlachetnie i widzieć brata w człowieku. (Żerom.). — Przyjdziesz jutro rano i dasz mi odpowiedź. — (Żubry) zaraz tędy będą szły. (Sienk.).

**156.** W jakich znaczeniach używamy formy oznajmującej? (Klas.).

**157.** Kiedy formie oznajmującej nadajemy znaczenie trybu rozkazującego? (Klas.).

**158.** Napisz po kilka przykładów na użycie formy oznajmującej w znaczeniu trybu oznajmującego i rozkazującego. (Ćw. dom.).

**159.** W następujących zdaniach wskaż formy życzące czasowników i zwróć uwagę, jakie tryby one oznaczają. (Ćw. klas.).

Dałbyś pokój tym żartom! — Przestałbyś mię dręczyć! — Oby ci szczęście zawsze sprzyjało! — Oby nie umarł lub się nie był rodził! — Żebyśmy aby dożyli! (Sienk.). — Cóżby rzekł na to stary Rejtan, gdyby ożył? Wróciłby do Lachowic i w grób się położył. (Mick.). — Bez nich nie widziałby ani wozów, ani drogi między niemi. (Sienk.). — Cóżby o tym starzy mówili myśliwi? (Mick.). — Wilki byłyby nas napewno pożarły. — Któżby nie usłuchał tak rozumnego doradcy! (Korzeniowski). — Mógłbym ci zrobić spowiedź ogólną życia mojego. (Słow.).

**160.** W jakich znaczeniach używamy formy życzącej? (Klas.).

**161.** Napisz po kilka przykładów na użycie formy życzącej w znaczeniu trybu życzącego, trybu warunkowego i trybu możebności. (Ćw. dom.).

**162.** Jakie jest podobieństwo między trybem możebności i warunkowym a trybem oznajmującym? Jaki stosunek osoby mówiącej do orzeczenia wyraża każdy z tych trybów? (Klas.).

**163.** Na czym polega różnica między trybami możebności i warunkowym a trybem oznajmującym? Jak możnaby nazwać tryby możebności i warunkowy? (Klas.).

**164.** Na czym polega różnica między trybem warunkowym a trybem możebności? Wykaż tę różnicę w zdaniach:

a) Cóżby na to rzekł stary Rejtan, gdyby ożył?

b) Mógłbym ci zrobić spowiedź ogólną życia mojego.

Jaka jest różnica między faktem nierzeczywistym, oznaczonym przez tryb warunkowy, a faktem nierzeczywistym, wyrażonym w trybie możebności? Od czego zależy urzeczywistnienie jednego i drugiego faktu? (Klas.).

**165.** W następujących zdaniach wskaż formy rozkazujące czasowników i zwróć uwagę, jakie tryby one oznaczają. (Ćw. klas.).

Drogę mi znajdź! — Stój za tym pniem i milcz! (Kraś.). — Nie opuszczaj mnie jeszcze! (Krasiń.). — Niech grom we mnie wali! (Słow.). — Rób wszystko z rozwagą! (Słow.). — Obejdź lądy, opłyń wody, nie odtęsknisz swej zagrody. (Konop.). — Wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie. (Mick.). — W najwe-

selszym zebraniu niech się kilku gniewa, zaraz się ich ponurość na resztę rozlewa. (Mick.).

**166.** W jakich znaczeniach używamy formy rozkazującej czasowników? (Klas.).

**167.** Napisz po kilka przykładów na użycie formy rozkazującej w znaczeniu trybu rozkazującego i trybu oznajmującego — rzeczywistego lub nierzeczywistego. (Ćw. dom.).

**168.** W następujących zdaniach podkreśl orzeczenia (zasadnicze), zwróć uwagę na ich formę i wskaż tryb, który ta forma oznacza. (Ćw. klas.).

Zgotować żywność dla koni i ludzi! (Mick.). — Zapalić ognie na pobojowisku i tu wzięte przyprowadzić jeńce! (Słowacki).—Dać kurze grzędę, ona jeszcze wyżej siędzie. (Przysł.).

**169.** Oprócz form oznajmującej, życzącej i rozkazującej jaka jeszcze forma czasownika używa się na oznaczenie trybów? (Klas.).

**170.** W znaczeniu jakich trybów używany bywa bezokolicznik? (Klas.).

**171.** Napisz po kilka przykładów na bezokolicznik, użyty w znaczeniu trybu rozkazującego i warunkowego. (Ćw. dom.).

**172.** Wymień formy czasownika, używające się w znaczeniu trybów. (Ćw. klas.).

## 3. Użycie form postaci.

(§§ 89 — 94).

**173.** Przypomnij sobie, jakie znaczenie mają formy postaci czasownika? (Klas.).

**174.** Jakie postaci rozróżnialiśmy w czasownikach polskich? (Klas.).

**175.** W następujących zdaniach wskaż postać niedokonaną i dokonaną czasowników. (Ćw. klas.).

Pociąg się opóźnił.—Pociąg się opóźnia.—Wuj obdarzył mnie książką. — Zasuszyłem kwiaty do zielnika. — Zasuszam kwiaty do zielnika.—Podróżny ogrzał sobie ręce przy ogniu.—Podróżny grzał sobie ręce przy ogniu. — Zmówiłem pacierz

i płakałem. (Słow.). — Jam wszystko znalazł, obejrzał, obchodził. (Mick.).

**176.** Napisz po kilka przykładów na postać niedokonaną i dokonaną czasowników. (Ćw. dom.).

**177.** W następujących zdaniach wskaż czasowniki niedokonane i zwróć uwagę, w jaki sposób został w nich wyrażony przebieg czynności i stanu: czy czynność i stan zostały przedstawione w całym swym przebiegu, czy też został wskazany tylko ich początek lub koniec? (Ćw. klas.).

Zboża żółkną. — Mrok gęstniał. — Ogień dogasał. — Słońce ostatnich kresów nieba dobiegało. — Statek pędził ku zimie i ona spieszyła na jego spotkanie. — Po wszystkich izbach panował ruch wielki: roznoszono potrawy, sztućce i butelki. — Mrok szarzeje. — Pieśń cichnie. — Kwiaty więdną. — On starzeje się. — Artysta wykończa swe dzieło. — Tadeusz dawno domu nie widział, bo w dalekim mieście kończył nauki.

**178.** Jakie odmiany należy rozróżniać w postaci niedokonanej czasowników? (Klas.).

**179.** Napisz po kilka przykładów na postać niedokonaną początkową, postać niedokonaną końcową i postać niedokonaną ciągłą. (Ćw. dom.).

**180.** W następujących zdaniach wskaż czasowniki dokonane i zwróć uwagę na ich odmiany znaczeniowe. W jaki sposób wyrażają one przebieg czynności i stanu? (Ćw. klas.).

Wszystkie się wtenczas słowiki rozjęczą i wszystkie liście na drzewach zabrzęczą. — Dziecko się rozpłakało i długo nie można go było utulić. — Artysta wykończył swoje dzieło. — Końca doczekał nareszcie. — Całą noc przesiedziałem w polu. — Starzec powoli ogłuchł. — Zrana spadł deszcz rzęsisty. — Zorze zbladły zupełnie. — Burza się rozszalała. — Ziemia po nocnym deszczu wyschła. — Niekiedy mignie między drzewa zwierz żółtawym pasem.

**181.** Jakie odmiany należy rozróżniać w postaci dokonanej czasowników? (Klas.).

**182.** Przepisz, oznaczając postać dokonaną początkową przez *d. p.*, postać dokonaną końcową — przez *d. k.*, postać dokonaną ciągłą — przez *d. ciąg.*, postać dokonaną skończoną —

przez *d. sk.*, postać dokonaną chwilową — przez *d. chw.* (Ćw. dom.).

Na ulicy zapanował ruch wielki. — Zapadł mrok i na niebie zabłysły pierwsze gwiazdy.—W szarym obłoku i wódz i oddział zginął nagle oku.—Najpierw do Dalewic przyleciały skowronki.—Cała drużyna ruszyła ku kniejom.—Czasem pies jakiś warknął, czasem koń w stajni zarżał lub zakrzyczało domowe ptactwo na podwórzach. — Zorze zbladły zupełnie i ssiniały.—Piosnka zadźwięczała w powietrzu, ale ją zagłuszył turkot wozu.

**183.** Wykaż różnice znaczeniowe postaci czasowników. (Ćw. dom.).

On skończył swoją pracę w domu.—On dokończył swojej pracy w domu. — On spłakał się. — On rozpłakał się.

**184.** Czy formy postaci czasowników polskich wskazują tylko na zakres trwania czynności i stanu? (Klas.).

**185.** Wykaż różnice znaczeniowe w postaciach następujących czasowników. (Ćw. klas.).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Mówić | — mawiać; | Wieść | — wodzić; |
| Chodzić | — chadzać. | Nieść | — nosić. |
| Zapłakać | — popłakiwać; | Zdeptać | — podeptać. |
| Zagwizdać | — pogwizdywać. | | |

**186.** Oprócz zakresu trwania i przebiegu czynności lub stanu co jeszcze oznaczają formy postaci czasowników polskich? (Klas.).

**187.** Jakie odmiany znaczeniowe rozróżniać należy w formach postaci czasowników polskich? (Klas.).

## 4. Użycie form czasu.

(§§ 95 — 105).

**188.** Przypomnij sobie, co oznaczają formy c z a s u. (Klas.).

**189.** Jakie c z a s y rozróżnialiśmy w konjugacji czasowników? (Klas.).

**190.** W następujących zdaniach wskaż czasy czasowników. (Ćw. klas.).

Ja wykładam, wy słuchacie. — Kłęby dymu buchnęły po gmachu. (Mick.). — Marsz trwał dzień cały. (Pol). — Poniżej grobli płynie w bagnach struga. (Pol). — Dzień ten będę zawsze pamiętał. — Wrzawa zmieszanych głosów dochodziła zdaleka. (Sienk.). — Stary słup dębowy pochylił się, bo już był wygnił do połowy. (Mick.). — Nie będę was więcej nudził. — Projekt pana bardzo mi się podoba. — Dziedzic zginął był w czasie krajowych zamieszków; dobra w cząstce spadły dalekim krewnym po kądzieli. (Mick.).

**191.** Napisz po kilka przykładów na czas teraźniejszy, przeszły, zaprzeszły i przyszły. (Ćw. dom.).

**192.** Jak nazywamy formę czasu teraźniejszego, formę czasu przeszłego, formę czasu zaprzeszłego i formę czasu przyszłego? (Klas.).

**193.** W następujących zdaniach wskaż formy teraźniejszości czasowników niedokonanych i zwróć uwagę na jaki czas one wskazują. (Ćw. klas.).

Słyszę wiatrów szumy i fal żałobne jęki. (Krasiń.). — Drzewa szumią około domu i szemrze ulewa. (Mick.).—Idziemy szukać szczęścia. (Słow.).—Nie mam czasu nic czytać. (Słow.).—Ursynów leży o maleńką milę od Warszawy. (Słow.).—Życie boru ma swoje własne głosy. (Dyg.). — Bajek radzi słuchają ludzie. (Przysł.).—Przyjaciel przyjaciela rad widzi. (Przysł.).—Zarżały konie, zagrzmiała podkowa; trzej to rycerze jadą wzdłuż parowa; zjechali, stają, a pierwszy z rycerzy... uderzył w trąbkę raz, drugi i trzeci; strażnik mu z baszty rogiem odpowiada. (Mick.). — Jutro wyjeżdżam do Krakowa. — Ojciec dziś wraca.

**194.** Na oznaczenie jakich czasów używamy formy teraźniejszości czasowników niedokonanych? (Klas.).

**195.** Przepisz, oznaczając czas teraźniejszy przez *t.*, czas trwały — przez *trw.*, czas przeszły — przez *przesz.*, czas przyszły — przez *przysz.* (Ćw. dom.).

Bez ciekawości niema mądrości. — Ty błądziłeś w Warszawie, a ja nie błądzę w Londynie. (Słow.). — Wypuszczam

na wiatr konia i nie szczędzę razów. (Mick.).—Lubię pasjami jesień. (Słow.). — Słyszę po łąkach trzód błędnych wołanie. (Słow.).—Idziemy jutro do teatru.—Zaraz przychodzę.—Janek obudził się, przetarł oczy, patrzy, a naokoło niego szumi ogromna puszcza.

**196.** W następujących zdaniach wskaż formy teraźniejszości czasowników dokonanych i zwróć uwagę, jaki czas one oznaczają. (Ćw. klas.).

Dowiesz się o tym wszystkim z książek w swoim czasie. (Mick.).—Reszty dokona Bóg. (Korzen.).—Gwałtu więcej nie użyję. (Sienk.).—Gęsty barszcz czeladzi nie odstraszy. (Przysłowie). — Dokąd pójdziesz? — Nieraz ci troski głowę zakłopocą. (Ujejski).—Znowu deszcz ciszej szumi, grom na chwilę uśnie, znowu wzbudzi się, ryknie i znów wodą chluśnie; aż się uspokoiło wszystko. (Mick.).

**197.** Na oznaczenie jakich czasów używamy formy teraźniejszości czasowników dokonanych? (Klas.).

**198.** Napisz po kilka przykładów na użycie formy teraźniejszości czasowników dokonanych w znaczeniu czasu przyszłego, czasu teraźniejszego czynności zamierzonej lub stanu możliwego i czasu przeszłego. (Ćw. dom.).

**199.** W następujących zdaniach wskaż formy przeszłości czasowników dokonanych i niedokonanych i zwróć uwagę, jaki czas one oznaczają. (Ćw. klas.).

Mieszkałem przy matce mojej w Krzemieńcu. (Słow.).—Nareszcie stanęliśmy u celu podróży. (Słow.).—Z trąb znana piosenka ku niebu wionęła. (Mick.). — Wtym rykły pioruny. (Mick.).—Świt roztoczył się nad górami. (Żerom.).— Łzy rzucały mi się z oczu. (Słow.).—Mrok gęstniał. (Mick.).—Dłonią rękojeść ściskałem. (Mick.). — Przede mną największe pany niegdyś drżały. (Mick.). — Gospodarz wziął mnie za rękę i przez wschody zawiódł do porządnej izby. (Krasiń.).

**200.** W następujących zdaniach wskaż formy zaprzeszłości czasowników i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Drzewa zrzuciły już były pożółkłe liście i suchemi sterczały gałęźmi. (Krasz.).—Dziedzic zginął był w czasie krajo-

wych zamieszków; dobra w cząstce spadły dalekim krewnym po kądzieli. (Mick.).—Stary słup dębowy pochylił się, bo już był wygnił do połowy. (Mick.).

**201.** Kiedy używamy form przeszłości i zaprzeszłości? (Klas.).

**202.** Napisz po kilka przykładów na użycie form przeszłości i zaprzeszłości. (Ćw. dom.).

**203.** W następujących zdaniach wskaż formy przyszłości czasowników i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Będę was zawsze mile wspominał.— Będziemy wam opowiadali o dawnych czasach.— Będziemy sobie nawzajem pomagali. — Czy się nie będziesz na mnie gniewał?

**204.** Kiedy i w jakim znaczeniu używamy form przyszłości? (Klas.).

**205.** Napisz kilka przykładów na użycie form przyszłości czasownika. (Ćw. dom.).

**206.** W jakich znaczeniach używamy form teraźniejszości czasowników niedokonanych, form teraźniejszości czasowników dokonanych, form przeszłości czasowników niedokonanych i dokonanych, form zaprzeszłości i form przyszłości czasowników niedokonanych? (Klas.).

## III. SPOSOBY ŁĄCZENIA CZĘŚCI PODMIOTU ROZWINIĘTEGO I ORZECZENIA ROZWINIĘTEGO.

(§§ 106 — 109).

**207.** W następujących zdaniach rozłóż podmiot i orzeczenie rozwinięte na ich części składowe. (Ćw. klas.).

Już zakryły się całkiem niebiosa i ziemia. (Mick.).—Matka troskliwa i miła na łonie miała swe dziecię. (Brodz.). — Pola tutejszych osad po górach z trudnością rodzą owsy. (Stasz.).— Krągły słonecznik licem wielkim, gorejącym od wschodu do zachodu kręci się za słońcem. (Mick.). — Maciej ogrzał się słońcem, zakończył pacierze i już się do swojego gospodar-

stwa bierze. (Mick.). — Bryczka nasza wybrnąwszy z piasku, potoczyła się raźniej wzdłuż niw zżętych, zalanych złocistemi odblaskami sierpniowego słońca. (Świętoch.). — Twarz jego ustawicznie zmieniała swój wyraz, odbijając naprzemiany to radość wesołą, to boleść głęboką, to zachwyt porywający. (Świętoch.) —Po wschodach miedzianych, wiodących w górne komnaty, wspinają się młodzi i starzy. (Krasiń.).

**208.** Podmiot i orzeczenie są wynikiem pierwszego podziału zdania, nazywają się przeto pierwszorzędnemi grupami zdania. Jak możnaby nazwać grupy, będące wynikiem dalszych podziałów zdania? (Klas.).

**209.** Przepisz, oddzielając poszczególne grupy każdego zdania kreskami pionowemi i oznaczając stopień podziału odpowiedniemi cyframi, według wzoru:

Już $^{2}$ | zakryły się $^{3}$ | całkiem $^{1}$ | niebiosa $^{2}$ | i ziemia. (Ćw. dom.).

Każdy ptak ciągnie do swego gniazda. (Przysł.).—Dobra rada nigdy nie jest za późną. (Przysł.).—Rodzicom i nauczycielom nie możemy równej oddać roboty. (Przysł.).—Rozmowa ucieszna przy stole lada potrawy okrasi. (Przysł.).—Rozstanie z miłemi za śmierć stanie. (Przysł.).—Ryby i dzieci głosu nie mają. (Przysł.).—Wielkie rzeki z małego źródła idą. (Przysł.).—Ranne słońce nie trwa dzień cały. (Przysł.).

**210.** Zwróć uwagę, w jakim związku pozostają ze sobą człony, tworzące grupy podmiotu i orzeczenia w zdaniach:

Matka $^{2}$ | troskliwa $^{3}$ i miła | na łonie $^{1}$ | miała $^{2}$ | swe $^{3}$ | dziecię $^{4}$.

a) Jaki zachodzi związek między członami grupy: *matka | troskliwa i miła?* Czy są to człony od siebie niezależne, a jeżeli tak nie jest, to który z nich jest zależny, a który — niezależny?

b) W jakim związku pozostają człony grupy: *troskliwa | i miła?* Czy są to wyrazy od siebie zależne czy też niezależne?

c) W ten sam sposób wykaż, na czym polega związek między członami grup, składających orzeczenie: *na łonie | miała; miała | swe dziecię; swe | dziecię.* (Ćw. klas.).

**211.** W jakich związkach pozostają ze sobą człony grup podmiotu i orzeczenia rozwiniętego? (Klas.).

**212.** Jaki związek nazywamy związkiem współrzędnym i na czym polega związek podrzędny? (Klas.).

**213.** W niżej podanych zdaniach wykaż związki, zachodzące między członami grup podmiotu i orzeczenia rozwiniętego. (Ćw. dom.).

Konie, ludzie, armaty, orły dniem i nocą płyną. (Mick.).— Gierwazy umilknął i łzami się zalał. (Mick.).— Wszyscy siedli i chołodziec litewski milcząc żwawo jedli. (Mick.). — Szum skrzydeł, granie cudnej pieśni żórawiej przeszyły powietrze. (Dyg.) — Hrabia lubił widoki niezwykłe i nowe. (Mick.). — Namokłe, pociemniałe drzewa szumiały ciężko i nudnie. (Sierosz.).

**214.** W zdaniu: *Oznakom radości ludu towarzyszył rozgłos wrzawnej muzyki* wykaż związki podrzędne, zachodzące między członami grup podmiotu i orzeczenia i zwróć uwagę, w jaki sposób została w nich oznaczona zależność członа podrzędnego od nadrzędnego: a) *oznakom* | *towarzyszył;* b) *oznakom* | *radości;* c) *radości* | *ludu;* d) *rozgłos* | *muzyki;* e) *wrzawnej* | *muzyki.* (Ćw. klas.).

**215.** W jaki sposób oznaczana bywa w związkach podrzędnych zależność członа podrzędnego od nadrzędnego? (Klas.).

**216.** W podanych niżej zdaniach wykaż związki zgody i rządu, zachodzące między członami grup podmiotu i orzeczenia rozwiniętego. (Ćw. dom.).

Złe koło i zła głowa najwięcej robią hałasu. (Przysł.).— Rój królików z pod ziemi wytrysnął; ...bielą się długie słuchy; pod niemi jaskrawe przeświecają się oczki. (Mick.). — Białość śniegów oczy mi razi. (Krasiń.). — Twarz jej nosi wyraz dobroci i spokojności. (Słow.).—Wojski chwycił swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty. (Mick.).—Czasem bawiłem się opowiadaniem oryginalnym mego starego służącego. (Słow.).

**217.** W jakich związkach pozostają człony grup podmiotu i orzeczenia rozwiniętego? (Klas.).

## 1. Związki współrzędne.

(§ 110).

**218.** Jaki związek nazywamy współrzędnym? (Klas.).

**219.** W podanych niżej zdaniach wskaż związki współrzędne i zwróć uwagę, jakie części podmiotu i orzeczenia są zapomocą nich połączone. (Ćw. klas.).

Dokoła wody rosły gąszcze trzcin, wysmukłe sity, tataraki i kępy niskiej rokiciny. (Dyg.).—Płomień i bladość przeleciały przez oblicze Skrzetuskiego. (Sienk.).—Skrzetuski, pan Longinus i pan Wołodyjowski dyszeli obok siebie. (Sienk.).— Ogarnęło Litwinów z wiosny słońcem jakieś dziwne przeczucie, ...jakieś oczekiwanie tęskne i radosne. (Mick.).—Dziewczyna zimą zamiatała izbę, nosiła wodę. (Prus).—Wiatry wyją, upadają na rolę, tarzają się, ryją, rwą skiby. (Mick.). — Łzy strumieniami popłynęły po jej policzkach i spadły na kędzierzawą głowę syna. (Sierosz.). — Chłodny syberyjski zmrok jesienny zapadał nad miastem i otulał je od spodu w fijoletowe mgły. (Sierosz.). — Cały brzeg rzeki lśnił się i mienił. (Sienk.). — Myśmy zwykłym obyczajem domu twojego dali mu chleba, mięsa i wina. (Krasiń.). — Tadeusz ...przywiózł w strony swe rodzinne duszę czystą, myśl żywą i serce niewinne. (Mick.). — Cnoty, sławy, rozumu za żadne pieniądze nie kupisz. (Przysł.). — Słońce prawdy wschodu nie zna i zachodu. (Mick.).—(Sędzia) dał rozkaz ekonomom, wójtom i gumiennym, pisarzom, ochmistrzyni, strzelcom i stajennym. (Mickiewicz). — Od chleba i soli głowa nie boli. (Przysł.). — Łez ludzkich się boję i krzywd. (Sienk.). — W sennych niekiedy marzeniach widzę postać szanowną matki i ojca, i braci. (Mick.). — Wieś zginęła w szarych, śnieżystych mrokach. (Reym.).—Do wagonu wszedł pan w błyszczącym mundurze i przy szpadzie. (Sierosz.).—Przychodzę i przepraszać i razem dziękować. (Mick.). — W tej części sadu rosły tu i owdzie wiśnie. (Mick.).

**220.** Jakie części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego łączą się w związki współrzędne? (Klas.).

**221.** W podanych niżej zdaniach wskaż współrzędne części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego. (Ćw. dom.).

Ziemia zatrzęsła się walką ludzi, zabrzmiała okrzykami radości i jękami cierpienia. (Świętoch.).—Jacuś umył się czysto, wdział koszulę białą, pasik czerwony nowy, łapcie lipowe nienoszone, czapeczkę z pawim piórkiem ...i udał się do lasu. (Krasz.). — Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.). — Tu i owdzie między dworskim zbożem tuła się bydlę włościańskie. (Prus.).— Chlebem i solą ludzie sobie ludzi niewolą. (Przysł.). — Klucznik cofnął się..., uderzył ręką w czoło i ruszał ramiony. (Mick.).—Wojski chwycił swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty. (Mick.).—Szczęście i zdrowie niebiosa ci dały. (Krasiń.).

## 2. Związek zgody.

(§§ 111 — 120).

**222.** Jaki związek nazywamy związkiem zgody? (Klas.)

**223.** W podanych niżej zdaniach wskaż związki zgody i zwróć uwagę, jakie wyrazy w związkach tych pozostają. (Ćw. klas.).

Od tęgiego razu rzęsiste iskry sypnęły się z głazu. (Mick.). — Chłopczyna ten nie jest wcale dzieckiem zwykłym. (Orzeszk.).—Różne drogi krzyżują się w tym lesie. (Słow.).— O godzinie dziewiątej wyjechałem. (Słow.). — Trzej parobcy żywo orali. (Żerom.).—Widzę rzeczy widziane. (Krasiń.).

**224.** Co oznaczają wyrazy nadrzędne i podrzędne w związkach zgody? (Klas.).

**225.** Dlaczego w związkach zgody wyraz nadrzędny oznacza przedmiot, a wyraz podrzędny cechę? Dlaczego wyraz, oznaczający cechę, łącząc się z wyrazem, oznaczającym przedmiot, zgadza się z nim w swych formach? Na czym polega różnica między przedmiotem a cechą? Co do czego powinno się stosować? Czy samodzielny przedmiot do niesamodzielnej cechy, czy też, odwrotnie, niesamodzielna cecha do samodzielnego przedmiotu? (Klas.).

**226.** Jakie wyrazy łączą się ze sobą na podstawie zgody? (Klas.).

**227.** Napisz kilka zdań, w których części podmiotu lub orzeczenia łączyłyby się na podstawie zgody. (Ćw. dom.).

**228.** Napisz odmianę wyrazów: *dwie gwiazdy, pięć gwiazd, tysiąc gwiazd* i podkreśl te połączenia, w których jest związek zgody. (Ćw. dom.).

**229.** Czy wszystkie liczebniki główne i zawsze łączą się z rzeczownikami na podstawie zgody? (Klas.).

**230.** Które liczebniki główne i w jakich przypadkach łączą się z rzeczownikami na podstawie zgody i które na podstawie rządu? (Klas.).

**231.** Napisz odmianę wyrazów: *dwoje zwierząt, czworo dzieci* i podkreśl te połączenia, w których jest związek zgody. (Ćw. dom.).

**232.** W jaki sposób łączą się z rzeczownikami liczebniki zbiorowe. (Klas.).

**233.** Jak wytłumaczyć, że niektóre liczebniki główne i liczebniki zbiorowe łączą się niekiedy z rzeczownikami na podstawie rządu?

Obok *cztery gwiazdy* mówimy *pięć gwiazd.* Zamiast przymiotnika liczebnikowego weźmy jakikolwiek przymiotnik właściwy, naprzykład, przymiotnik *jasny;* wtedy będziemy mieli grupę: *jasne gwiazdy.* W grupie tej tak samo, jak w połączeniu *cztery gwiazdy* mamy związek zgody. Czy nie możnaby jednak grupy tej zmienić w ten sposób, żebyśmy mieli w niej tak samo, jak w grupie *pięć gwiazd,* związek rządu? Jeżeli połączeniu *cztery gwiazdy* odpowiada połączenie *jasne gwiazdy,* to połączeniu *pięć gwiazd* będzie odpowiadało połączenie *jasność gwiazd.*

1) *cztery gwiazdy* = *jasne gwiazdy*
2) *pięć gwiazd* = *jasność gwiazd.*

Na czym polega różnica między połączeniami *jasne gwiazdy* i *jasność gwiazd?* Kiedy wyrazy, oznaczające cechy, łączymy z wyrazami, oznaczającemi przedmioty, na podstawie rządu? (Klas.).

**234**. Co wpływa, że tylko niektóre liczebniki łączą się z rzeczownikami na podstawie rządu? Przyjrzyjmy się formom tych liczebników. Jak się odmieniają liczebniki: *tysiąc, miljon?* Jakie formy mają liczebniki od *5—99?* Jak wytłumaczyć, że liczebniki zbiorowe w celowniku i miejscowniku, łączą się z rzeczownikami na podstawie zgody? (Klas.).

**235**. Jakie liczebniki łączą się z rzeczownikami na podstawie rządu? (Klas.).

**236**. Wykaż związki zgody w następujących zdaniach. (Cw. dom.).

Ksiądz Kordecki przygotowywał dusze ludzkie. (Sienk.).— Z pod pagórka... wypływa źródło rzeki Białki. (Prus). — Służba pomocnika u kataryniarza Grosmana była bardzo ciężka. (Prus).—Różnili się Dobrzyńscy między Litwą bracią. (Mick.).

**237**. Kiedy rzeczowniki łączą się z rzeczownikami na podstawie zgody? (Klas.).

**238**. Jakie wyrazy łączą się ze sobą na podstawie zgody? (Klas.).

**239**. Jakie części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego łączą się ze sobą na podstawie zgody? (Klas.).

**240**. W podanych niżej zdaniach wskaż części podmiotu i orzeczenia, łączące się na podstawie zgody. (Cw. dom.).

Z wiejskiego kościoła dzwon wieczornych pacierzy dźwiękiem szklanym bije. (Słow.). — Po gniazda ptasze w tamten biegaliśmy lasek. (Mick.).—O godzinie piątej zrana dnia trzeciego sierpnia stanęliśmy w Londynie. (Słow.). — Od dwuch miesięcy jestem w Paryżu. (Słow.). — Przy obojgu drzwiach wisiały lampy.—Księża Paulinowie tabakę taką robią w mieście Częstochowie. (Mick.).

## 3. Związek rządu.

### (§§ 121 — 124).

**241**. Jaki związek wyrazów nazywamy związkiem rządu? (Klas.).

**242**. W podanych niżej zdaniach wskaż związki rządu

i zwróć uwagę, jakie wyrazy w związkach tych pozostają? (Ćw. klas.).

Chrystus objawił ludziom ideję ludzkości. (Krasiń.). — Oznakom radości ludu towarzyszył rozgłos wrzawnej muzyki. (Szajn.).—Z początku mało zwracałem uwagi na Józia. (Prus).— (Gierwazy) jezdnych i pieszych po drodze obala. (Mick.). — Człowiek jest różny od wszelkich stworzeń. (Lelew.).— Cały dom mój będzie posłuszny skinieniu twej woli. (Korzen.). — Stryj na wychowanie niczego nie skąpił. (Mick.).—On pracuje więcej od ciebie.

**243.** Jakiemi częściami mowy są wyrazy podrzędne i nadrzędne w związkach rządu? (Klas.).

**244.** Dlaczego członem podrzędnym w związku rządu może być tylko rzeczownik lub wyraz, mający znaczenie lub użyty w znaczeniu rzeczownika? W jaki sposób w związku rządu oznaczamy zależność członа podrzędnego od nadrzędnego? W jakich wyrazach formy przypadków zachowują właściwe sobie znaczenie? (Klas.).

**245.** W podanych niżej zdaniach wskaż związki rządu i zwróć uwagę, jakie wyrazy mają w nich znaczenie członа nadrzędnego. (Ćw. dom.).

Sterczy nędzna karczemka bez okien i dachu. (Mick.).— Hrabia szukał powodu rozmowy. (Mick.). — Czyś z rozumu obrana? (Mick.).— Byłem posłuszny starcowi. (Mick.). — Bogu się przeciwić trudno. (Przysł.). — Jacek przycisnąwszy do piersi święconą gromnicę, podniósł w niebo zatlone nadzieją źrenice. (Mick.).—W kościele było dużo ludzi.

**246.** Jakie części mowy bywają członami nadrzędnemi w związkach rządu? (Klas.).

**247.** Jakie części mowy łączą się ze sobą w związek rządu? (Klas.).

**248.** W podanych niżej zdaniach wskaż związki rządu i zwróć uwagę, jakie części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego w związku tym pozostają. (Ćw. klas.).

Śliczne są okolice Drezna. (Słow.). — Żołnierze utaili dech w piersiach. (Sienk.). — Sterczy nędzna karczemka bez

okien i dachu. (Mick.). — Sędzia od rana pisał. (Mick.). — Goście weszli w porządku. (Mick.).—Trzecia klasa była pełna wrzasku (Sierosz.).

## ZNACZENIE PRZYPADKÓW.

(§§ 125 — 126).

**249.** Za pomocą jakich form oznaczamy zależność członu podrzędnego od nadrzędnego w związkach rządu? (Klas.).

**250.** Ile jest przypadków w deklinacji rzeczowników polskich? Na jakie pytania każdy z nich odpowiada? (Klas.).

**251.** W podanych niżej zdaniach wskaż przypadki rzeczowników i zwróć uwagę, czy oznaczają one człony podrzędne czy nadrzędne podmiotu i orzeczenia rozwiniętego. (Ćw. klas.).

Nad brzegiem ruczaju, na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju stał dwór szlachecki. (Mick.).—Biały włos lekko osrebrzał mu głowę. (Pol). — W szarym obłoku i wódz i oddział zginął nagle oku. (Pol). — Łzy rzucały mi się z oczu. (Słow.). — Ku ojczystej stronie wracali niegdyś od Betleem żłobu Święci Królowie. (Słow.).— Czynami jego powodowała fantazja. (Sienk.).

**252.** Jakie przypadki wskazują na zależność i które na niezależność rzeczownika w podmiocie i orzeczeniu rozwiniętym? (Klas.).

**253.** Jak możnaby ogólnie podzielić przypadki ze względu na ich znaczenie? (Klas.).

**254.** Przepisz, podkreślając rzeczowniki, położone w przypadku niezależnym, — raz, i rzeczowniki, położone w przypadkach zależnych, — dwa razy. (Ćw. dom.).

Kłęby dymu buchnęły po gmachu. (Mick.).— Brańcy polecają się Bogu. (Mick.).— Nareszciem już bliski mojego celu. (Krasiń.).—Oczy moje odwracają się ku ciemnościom. (Krasiński). — Ścisnęło go uczucie samotności. (Sienk.). — Szukam schronienia. (Słow.).—Sędzia z bernardynem grał w marjasza. (Mick.). — Wiatr przyniósł od puszczy odgłosy trąb. (Mick.).

## ZNACZENIE WOŁACZA.

(§ 127).

**255.** W następujących zdaniach wskaż wołacze i zwróć uwagę, czy wskazują one tak, jak inne przypadki, na części podmiotu i orzeczenia rozwiniętego. (Ćw. klas.).

Pobłogosław ty mi, siostro moja! (Słow.). — Pod Twoją obronę uciekamy się, Matko, Pani, Królowo nasza! (Sienk.).— Marzenia i ułudy młodości, gromadźcie się naokoło mnie! (Krasiń.).—Młodości, podaj mi skrzydła! (Mick.).—O, Niemnie, wkrótce runą do twych brodów śmierć i pożogę niosące szeregi! (Mick.).—Trzymaj, myśliwcze, ptaka na dłoni! (Słow.).

**256.** Co oznacza wołacz? Czy ma on takie samo znaczenie, jak inne przypadki? Czy można go uważać za przypadek? (Klas.).

**257.** Napisz kilka przykładów na wołacz. (Ćw. dom.).

## ZNACZENIE MIANOWNIKA.

(§§ 128 — 131).

**258.** W podanych niżej zdaniach podkreśl wyrazy, położone w mianowniku. (Ćw. klas.).

W środku lasu samotna błyszczy za Niemnem wieżyca. (Mick.). — W zamku ognie zgasły. (Mick.). — Wraca pacholę wiejskie ze szkoły. (Kond.). — Nikt z młodzieży nie myślał szukać go po dworze. (Mick.). — Cudowny łańcuch, spajający człowieka z całym przyrodzeniem, tylko cudem pojąć się daje. (Mochn.). — Była to dla mnie posępna przestroga. (Słow.). — Był to kwiat piękny. (Słow.). — Był on prostak. (Mick.).—Tu las był rzadszy. (Mick.)!—Pogoda była prześliczna. (Mick.).— Dzielne było natarcie. (Malcz.).

**259.** Jakie części zdania kładziemy w mianowniku? (Klas.).

**260.** Czy mianownik w podmiocie (nierozwiniętym lub zasadniczym) ma to samo znaczenie, co w orzeczniku i przy-

dawce? Czy związek przydawki z wyrazem określanym i orzecznika z podmiotem bywa wyrażany za pomocą formy przypadka? (Klas.).

**261.** Napisz kilka przykładów na użycie mianownika w znaczeniu przypadka i kilka takich zdań, w których mianownik znaczenia przypadka nie posiada. (Ćw. dom.).

**262.** Kiedy używamy mianownika istotnego i gdzie spotykamy mianownik pozorny? (Klas.).

**263.** Wskaż wyrazy, położone w mianowniku, i zwróć uwagę, w jakim znaczeniu są one użyte w zdaniu. (Ćw. klas.).

Józek, ty mi się nie buntuj! (Prus). — Rozchmurz się, Michał! — Chłopiec, podaj wody! — Andrzej, zajeżdżaj! — Panie Buchman, ...ja z Waszecią nie będę się kłócić. (Mick.). — Panie klucznik, czy Waść opętany? (Mick.).

**264.** Oprócz wymienionych poprzednio w jakim jeszcze znaczeniu używamy mianownika? (Klas.).

**265.** Napisz kilka przykładów na użycie mianownika w znaczeniu wołacza. (Ćw. dom.).

## NAJOGÓLNIEJSZY PODZIAŁ ZNACZENIOWY PRZYPADKÓW ZALEŻNYCH.

(§ 132).

**266.** W podanych niżej zdaniach wskaż związki rządu i zwróć uwagę, jakie wyrazy w związkach tych pozostają. (Ćw. klas.).

Przynosi to zaszczyt pańskiemu doświadczeniu. (Prus).— Jak tu mile oddychać piersiami całemi. (Mick.). — Coś mnie ukłuło w sercu. (Prus). — Poniżej grobli płynie w bagnach struga. (Pol).—Pyszne Kiejstut miał sady, pełne jabłek i gruszek. (Mick.).—Zewsząd pocisków grad leci. (Mick.).—Zerwała się burza okrzyków. (Świętoch.).—Śród miasta wielkiego stał dom moich rodziców. (Mick.).—Dwór był na wysokim fundamencie z głazów. (Sierosz.). — Byłem posłuszny starcowi. (Mick.).—Nareszcie już bliski mojego celu. (Krasiń.).—Śliczne

było słońce, wschodzące na morzu. (Słow.). — (Maciek) spojrzawszy przed siebie i kiwając głową, zabrał głos, wymawiając zwolna każde słowo. (Mick.). — On mówi poprawniej od ciebie.

**267**. Jakie wyrazy łączymy za pomocą przypadków zależnych? Na jakie grupy możnaby podzielić przypadki ze względu na to, jakie wyrazy za pomocą nich się łączą?

**268**. Napisz po kilka przykładów na przypadki przyrzeczownikowe i przysłowne. (Ćw. dom.).

## ZNACZENIE DOPEŁNIACZA.

(§§ 133 — 146).

**269**. W następujących zdaniach wskaż dopełniacz i zwróć uwagę, czy jest on przypadkiem przysłownym, czy przyrzeczownikowym. (Ćw. klas.).

Z kraju wąwozów dostałem się w obszerną dolinę Białki. (Prus).—Nadszedł nareszcie dla niego czas spokoju. (Sienk.).— Dzień sszedł na kowaniu koni, karmieniu psów, zbieraniu i czyszczeniu broni. (Mick.). — Śród fali łąk szumiących, śród kwiatów powodzi omijam koralowe ostrowy burzanu. (Mick.).

**270**. W podanych niżej zdaniach wskaż dopełniacz i zwróć uwagę na jego znaczenie. (Ćw. klas.).

Z zagrody blada jarzębina wychyla się na ulicę. (Krasz.).— Od północo-wschodu napływały obłoki ciemne. (Sienk.). — Wrzask nas ze snu przebudził. (Mick.). — Czyś z rozumu obrana? (Mick.).—Łzy rzucały mi się z oczu. (Słow.).—Dowiesz się o tym wszystkim z książek w swoim czasie. (Mick.). — Wraca pacholę wiejskie ze szkoły. (Kondr.). — (Chłop) wyprowadził ze stajni swoje kasztanki. (Prus). — Wymówiliśmy się od jedzenia. (Słow.). — (Hrabia) dobył z kieszeni papier i ołówek. (Mick.). — Ze zmarszczonego czoła biło uniesienie. (Sienk.).—Wiatr przyniósł od puszczy odgłosy trąb. (Mick.).— Tyś czyscowej zbawił mię katuszy. (Mick.). — Odwracali ode mnie twarz obywatele. (Mick.). — Depesze przyszły od

kilku godzin. (Sienk.). — Na gościńcu i drogach od samego ranka panuje ruch niezwykły. (Mick.). — Południe minęło już od kilku godzin. (Prus). — Od tej chwili życie jego było ciężką walką. (Korzen.).—Noc już zapadła od godziny blisko. (Pol).—Kapelusz od ruchu nagłego chwiał się. (Mick.).—Każda żyłka trzęsła się w nim ze strachu. (Sienk.). — Wszyscy się uśmiechali z radości. (Krasiń.). — Tłumy oniemiały ze zdziwienia. (Sienk.).

**271.** W jakich znaczeniach używa się dopełniacz pochodnikowy? (Klas.).

**272.** Napisz kilka przykładów na użycie dopełniacza pochodnikowego. (Ćw. dom.).

**273.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na znaczenie dopełniaczów przysłownych. (Ćw. klas.).

(Mnich) podawał ciągle kule do nabijania. (Sienk.).—Dla korzyści doczesnej i dla nieśmiertelnej imienia polskiego sławy malujmy prawdziwy obraz naszego języka. (Libelt).—(Sędzia) dał mu poważnie rękę do pocałowania. (Mick.). — Oszczep strzelcom poruczony nie dla natarcia, lecz tylko dla obrony. (Mick.).—Szukam schronienia. (Słow.).—Hrabia szukał powodu rozmowy. (Mick.).—Muszę przynajmniej prosić przebaczenia. (Mick.).—Ja pragnę tylko końca tej niedoli. (Korzen.).—Wszyscy ciągle w różne schylają się strony aż do ziemi. (Mick.).—Sędzia do źródła pospieszał. (Mick.).—Do serca wstępować zaczęła nowa otucha. (Paw.). — Dobiegł wkrótce parkanu. (Mick.).—Do późnej nocy trąby i wiwaty grzmiały. (Malcz.).—(Kmicic) do południa ani odetchnął. (Sienk.). — Do jutra, do świtu będę gotów. (Sienk.).—Do późnej nocy w zamku zgiełk i tętent trwały. (Malcz.).

**274.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz celowy. (Ćw. dom.).

**275.** W podanych niżej zdaniach zwróć uwagę na znaczenie dopełniaczów przysłownych. (Ćw. klas.).

(Maciej) wyniósł traw, liścia. (Mick.).—W podany kubek nalał Wiesław miodu. (Brodz.).—Dał nam Pan Bóg wszystkiego. (Krasiń.).—Już próbowałem rycerskiego chleba. (Słow.).—Będziem wybornej twej słuchać kapeli. (Mick.).—Tatarzy i Turcy

zaczęli dobywać zamków i miast ukraińskich. (Szajn.).—Szczerze chciałem interesu dobić. (Mick.).—Ten kunszt piękny godzien był widzenia. (Mick.).—Pyszne Kiejstut miał sady, pełne jabłek i gruszek. (Mick.).—Pożycz mi pióra.—Dnia z wiosną przybywa. — Następnych dni nastała odwilż. (Sienk.). — Następnego poranku nieprzyjaciel był już widoczny. (Sienk.).—U bliskiej brzeziny było wielkie mrowisko. (Mick.).—Koń stał u namiotu, psy leżały u nóg jego. (Krasz.). — Kąpielą była rzeczka, u okien ciekąca. (Mick.).

**276.** Napisz po dwa przykłady na każdy rodzaj dopełniacza cząstkowego. (Ćw. dom.).

**277.** W następujących zdaniach zwróć uwagę na znaczenie dopełniaczów przysłownych. (Ćw. klas.).

(Tadeusz) nic nie widział, nie dostrzegł niczyjego śladu. (Mick.).—Konrad światowej nie lubił pustoty. (Mick.).—Konrad pijanej nie dzielił biesiady. (Mick.).—Próżny rozgłos nie daje szczęścia. (Sienk.).—Nikt ust nie śmiał otworzyć. (Krasz.).

**278.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz ujemny. (Ćw. dom.).

**279.** Przepisz, oznaczając dopełniacz pochodnikowy literą *p.*, dopełniacz celowy—literą *c.*, dopełniacz cząstkowy—literą *cz.* i dopełniacz ujemny—literą *u.* (Ćw. dom.).

Wrony z krzykiem zrywały się z gniazd. (Reym.). — Biłem się od zmroku aż do zachodu miesiąca. (Krasiń.).—Jam go zawsze do trudnych imprezów podżegał. (Mick.). — Nie nuć tryumfu przed bitwą. (Przysł.).—Rybak ledwo u brzegów nawiedza dno morza. (Mick.).—Wczorajszej nocy spadł deszcz ulewny.—Do ognia przyrzućcie tu drew. (Korzen.).—Pośród zabaw tęskniłam znów do Soplicowa. (Mick.).

**280.** W podanych niżej przykładach zwróć uwagę na znaczenie dopełniaczów przyrzeczownikowych. (Ćw. klas.).

W tej części sadu rosły tu i owdzie wiśnie. (Mick.). — Miałem dziatek troje. (Słow.). — Kłęby dymu buchnęły po gmachu. (Mick.).—W środek tarasu zajrzeć straszno. (Mick.).—Krążą miodu dzbany. (Mick.).—Fala łez napłynęła jej do oczu. (Sienk.).—Zewsząd pocisków grad leci. (Mick.).—Mógł wypić lipcu dwa antały. (Mick.).—Wypiłem dwie szklanki wody. —

Ostatni ustęp jego opowiadania bardzo nas wzruszył. — Uszliśmy już połowę drogi.—Wdarliśmy się na szczyt góry.— Tu niech mi garstkę ziemi dłoń przyjazna rzuci. (Mick.).

**281.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz podzielonej całości. (Ćw. dom.).

**282.** Wskaż dopełniacze przyrzeczownikowe i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Dwór był na wysokim fundamencie z głazów. (Sierosz.).— (Dziewczyna) w króbeczce z prostej kory podaje zebrane brusznice. (Mick.) — Sprawię tabakierkę ze srebrnej cyny. (Kondr.). — (Telimena) stawiła przed nim trzy z chleba gałeczki. (Mick.). — Każda weźmie dzbanek z czarnej gliny. (Słow.).— Kładliśmy się na posłaniu z mchu. (Sienk.).— Dach z blachy świecił się w słońcu. — Mgła wisiała jak strzecha ze słomy. (Mick.).

**283.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz materji. (Ćw. dom.).

**284.** W następujących zdaniach wskaż dopełniacze przyrzeczownikowe i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Wiatr przyniósł do puszczy odgłosy trąb. (Mick.).—Śród miasta wielkiego stał dom moich rodziców. (Mick.). — Tętent i rżenie koni, szmer kilku tysięcy głosów i głuchy hurkot armat dolatywały doskonale do uszu oblężonych. (Sienk.). — Ocenił przeciwnika zręczność Maciek stary. (Mick.). — Od wiosek drżały ostatnie gwary, beczenie owiec, gęganie gęsi, to śpiew pastuchów na łąkach leciał po rosach. (Reym.).

**285.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz posiadacza. (Ćw. dom.).

**286.** Wskaż dopełniacze przyrzeczownikowe i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Lubił ciągle wspominać swej młodości czasy. (Mick.).— Godzina podwieczorku nadeszła. (Chodźk.). — Ścisnęło go uczucie samotności. (Sienk.). — Zerwała się burza okrzyków. (Świętoch.). — Nadszedł nareszcie dla niego czas spokoju. (Sienk.). — Godzina odjazdu się zbliża.—U stóp moich kraina dostatków i krasy. (Mick.). — Idź raczej w piękne mirtów i cyprysów kraje! (Mick.).—Teraz przeminęła chwila wielko-

ści, pora poświęcenia; przyszedł czas kary, smutku i cierpienia. (Korzen.).

**287.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz opisowy. (Ćw. dom.).

**288.** Wskaż dopełniacze przyrzeczownikowe i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Wódz to był wielkiej mocy i sławy. (Mick.). — Dziedzic był człowiekiem lekkiego serca. (Prus).—Była to osoba średniego wzrostu. (Sienk.).

**289.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz jakościowy. (Ćw. dom.).

**290.** Wskaż dopełniacze przyrzeczownikowe i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Pan Bujnicki jednał sobie miłość nowego pokolenia. (Chodźk.). — Pan godził sprawy włościan. (Mick.). — Słychać rżenie koni i gwar myśliwców. (Mick.). — Dzień sszedł na kowaniu koni, karmieniu psów, zbieraniu i czyszczeniu broni. (Mick.). — W oczekiwaniu strzelca usiedliśmy pod pniem. (Sierosz.).

**291.** Napisz kilka przykładów na dopełniacz podmiotowy i przedmiotowy. (Ćw. dom.).

**292.** Jakie odmiany rozróżniać należy wśród dopełniaczów przyrzeczownikowych? (Klas.).

**293.** W podanych niżej zdaniach wskaż dopełniacze— przysłowne i przyrzeczownikowe — i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Czasem bawiłem się opowiadaniem oryginalnym mego starego służącego. (Słow.). — Ręka bolała mnie od ściskania. (Słow.).—Odgłos się dzwonka rozlega przez łany. (Brodz.).— Smutno szumią nad zdrojem gałązki olszyny. (Brodz.).—Nagle zarysowała się przed ich oczyma wysoka smuga gęstej ciemności. (Żerom.).—Szlachta ciągnęła kufy z piwnicy na pasach. (Mick.). — Gierwazy stanął w progu sieni. (Mick.). — Maciek wstał z ławy i wolnemi kroki wyszedł na środek izby. (Mick.).— Wezbrane strumienie i rzeki szparkiemi bałwany toczyły swe wody do morza. (Kaczk.).—Przed i za baldachimem postępowały szeregi białej braci zakonnej. (Sienk.).—Twarz jej nosi

wyraz dobroci i spokojności. (Słow.).—Białość śniegów oczy mi razi. (Krasiń.). — Rój królików z pod ziemi wytrysnął. (Mick.).— Cała trzódka białopucha bieży do starca, liśćmi kapusty znęcona. (Mick.). — Na święty Jędrzej*) szukają baby przędzy. (Przysł.). — (Tadeusz) o kurów pianiu jeszcze oczu nie zmrużył. (Mick.). — Słyszę po łąkach trzód błędnych wołanie. (Słow.).—Słońce z góry tysiącem promieni tło przetyka. (Mick.).—Kilkoro dzieci siedziało przy ognisku. (Reym.).—Od trzech miesięcy jestem za granicą. (Słow.).— Dzień dwudziestego trzeciego sierpnia jest dniem moich urodzin. (Słow.).— Nikt... nie myślał szukać go po drodze. (Mick.). — Był to chłopiec wielkiej roztropności. (Reym.).

## ZNACZENIE CELOWNIKA.

(§§ 147 — 156).

**294.** W następujących zdaniach wskaż celownik i zwróć uwagę, czy jest on przypadkiem przysłownym czy przyrzeczownikowym. (Ćw. klas.).

(Brańcy) polecają się Bogu. (Mick.). — Oznakom radości towarzyszył rozgłos wrzawnej muzyki. (Szajn.). — Byłem posłuszny starcowi. (Mick.). — Biały włos lekko osrebrzał mu głowę. (Pol.).—Bogu się przeciwić trudno. (Przysł.).—Wszyscy mi to powiadają. (Mick.). — Miłość ku bliźnim powinna być szczera i bezinteresowna.— Droga ku miastu schodziła nieco z góry.

**295.** W podanych niżej zdaniach wskaż celowniki i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Za zbliżeniem się królowej wszystkie chorągwie oddawały jej pokłon. (Szajn.).—Od czasu do czasu rzucała (pani) krótkie rozkazy przechodzącym mimo parobkom i dziewkom. (Sierosz.).— Pobłogosław ty mi, siostro moja! (Słow.).— Przychodzę służyć waszemu Bogu, waszym prorokom uwierzyć. (Mick.). — Ja tak skwapionej wyprawie nie wierzę. (Mick.).—

*) 30 Listopada.

Nie odmawiaj mi tej łaski. (Sienk.).—Ja nie chcę ci zagradzać drogi do sławy, szczęściu twojemu przeszkadzać. (Mick.). — Pogoda sprzyjała pochodowi. (Sienk.).

**296.** Napisz kilka przykładów na celownik dopełnienia dalszego. (Ćw. dom.).

**297.** Wskaż celowniki i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Ku ojczystej stronie wracali niegdyś od Betleem żłobu święci królowie. (Słow.).—On mię często ku brzegom Niemna sinego prowadził. (Mick.). — Znowu ku lubym przedmiotom myśl pędzę. (Mick.). — Oczy moje odwracają się ku ciemnościom. (Krasiń.).—Poglądają ku Prusom i zalewają się łzami. (Mick.).—Tadeusz przyglądał się nieznanej osobie. (Mick.).

**298.** Napisz kilka przykładów na celownik kresu. (Ćw. dom.).

**299.** Wskaż celowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Szczęście i zdrowie niebiosa ci dały. (Krasiń.).—Przybył nam drużba; dacie mu nocleg, a koniom wygody. (Pol). — Niemcom wkrótce posiłki świeże ciągnęły z za morza. (Mick.).— Przyrzekam ci poprawę. — Strzelanina zabierała mi większą część dnia. (Sienk.).—Gospodyni kubka nam udzieli. (Brodz.).— Daj łaskę winnym, daj łaknącym chleba! (Słow.).

**300.** Napisz kilka przykładów na celownik pożytku. (Ćw. dom.).

**301.** Wskaż celowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Tadeusz cudnemu dziwił się zjawieniu. (Mick.). — Poczciwy staruszek rad był swoim gościom. (Chodźk.).—Czemu przychodzisz tak późno? — Dziwię ci się bardzo.

**302.** Daj przykłady na celownik przyczyny. (Ćw. dom.).

**303.** Wskaż celowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Mówił mi to ku pocieszeniu i nauce. — Niechaj ci ten skromny upominek służy ku pamiątce.

**304.** Daj przykład na celownik celu. (Ćw. dom.).

**305.** Wskaż celowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

(Mohort) sobie drzemał. (Pol). — Wrony przechodzą się sobie poważnemi kroki. (Mick.).—Józek, ty mi się nie buntuj!— My sobie jedziem kuligiem. (Malcz.).

**306.** Daj kilka przykładów na celownik konwencjonalny. (Ćw. dom.).

**307.** W podanych niżej zdaniach wskaż celowniki przyrzeczownikowe i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Powracanie myślą ku minionym czasom było jego ulubioną rozrywką. — Pomaganie bliźniemu w nieszczęściu jest obowiązkiem każdego człowieka. — Podczas składania bogom ofiar panowało głębokie milczenie. — Biada biednemu żyć w świecie samemu. (Przysł.). — Żal nam stubarwnej tęczy. (Asnyk.).

**308.** Wskaż celowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. dom.).

Blaski niebieskie raziły ci oczy. (Krasiń.). — Szczęście i zdrowie niebiosa ci dały. (Krasiń.). — Spojrzeliśmy sobie trzykroć oko w oko. (Mick.).—Pot zlewał mu czoło. (Sienk.).— Nieraz ci troski głowę zakłopocą. (Ujejski).—Czemu się smucisz, czemu wyrzekasz?—Łzy mu kręcą się w oczach. (Mick.).— Paweł musiał wstać rano, oczyścić swemu panu buty, ubranie i śniadanie mu przygotować. (Dyg.). — Doznałem nieopisanego pragnienia pomóc biedakowi. (Świętoch.). — Szatan dumy zaczął mi lepsze plany raić. (Mick.). — Pastuszek grał sobie na fujarce. — Droga ku miastu szła przez las. — Mówię ci to ku przestrodze.

## ZNACZENIE BIERNIKA.

(§§ 157 — 167).

**309.** W następujących zdaniach wskaż biernik i zwróć uwagę, czy jest on przypadkiem przysłownym, czy przyrzeczownikowym. (Ćw. klas.).

Hrabia wcisnął na oczy kapelusz. (Mick.).—Roznoszono potrawy, sztućce i butelki. (Mick.).—Chmury zawaliły widnokrąg. (Sienk.). — Bolała go wojna. (Krasz.). — Nieprzyjaciel parł na korpus trzema kolumnami. (Pol). — Trwało to tylko chwilę. (Sienk.).—Napady tatarskie na Podole i Ukrainę były prawdziwą klęską dla Polski. — Mówienie przez nos sprawia niemiłe wrażenie.

**310.** W podanych niżej zdaniach wskaż bierniki i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

(Tadeusz) w dalekim mieście kończył nauki. (Mick.). — Czyście odebrali mój list z Londynu? (Słow.).—Starość musi mieć także wiele przyjemności. (Słow.).—Czy nie poznajecie mnie, bracia? (Krasiń.).—Podkomorzy najwyższe brał miejsce za stołem. (Mick.).—Jacek złożył ręce obie. (Mick.).—Zimowe zamieci... zawalają drogi. (Mick.).—Dłonią rękojeść ściskałem. (Mick.).

**311.** Napisz kilka przykładów na biernik dopełnienia bliższego. (Ćw. dom.).

**312.** Wskaż bierniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Ręka bolała mnie od ściskania się. (Słow.).— Łamią mię kości.— Zaciekawia mię to bardzo.— Smutek twój żywo mię obchodzi.—Stroskanie kłuło go w piersiach. (Reym.).—Bolały go wszystkie kości. (Reym.).

**313.** Daj kilka przykładów na użycie biernika w znaczeniu dopełnienia dalszego. (Ćw. dom.).

**314.** Wskaż bierniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Wpłynąłem na suchego przestwór oceanu. (Mick.). — W okazałe komnaty... zeszedł pan wojewoda, bogato przybrany. (Malcz.).— Dawniej na dwory pańskie jechał szlachcic młody. (Mick.). — Odgłos się dzwonka rozlega przez łany. (Brodz.). — Wichry w las uderzyły. (Mick.). — Gospodarz... przez wschody zawiódł (mnie) do porządnej izby. (Krasiń.).— Klucznik cofnął się, ...uderzył ręką w czoło. (Mick.).—Ptactwo skryło się w lasy, pod strzechy, w głąb trawy. (Mick.).— Na całą Litwę wielka padła trwoga. (Mick.).

**315.** Napisz kilka przykładów na biernik kierunku. (Ćw. dom.).

**316.** Wskaż bierniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Przychodzę do ciebie po radę. — Wszyscy wybrali się na grzybobranie.— Na odsiecz przyszedł nam Parafjanowicz. (Mick.). — Na ten świst rój królików z pod ziemi wytrysnął. (Mick.).—Przez szacunek... nie śmiano łajać mnicha. (Mick.).— Pan Sędzia przez grzeczność prosił na wieczerzę. (Mick.). — Księcia Michała kochano powszechnie za męstwo, hojność

i serce wylane. (Sienk.).— Po co człowiek żyje na tym świecie? (Prus).

**317.** Napisz kilka przykładów na biernik przyczyny i celu. (Ćw. dom.).

**318.** Wskaż bierniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Marsz trwał dzień cały. (Pol). — Próżno i dzień i noc płaczę. (Mick.).—Na chwilę uczyniło się cicho. (Sienk.).—Modliłem się trzy nocy. (Krasiń.). — O dwa tysiące kroków zamek stał za domem. (Mick.).—Związano niewód głęboki stóp dwieście. (Mick.). — Zima tęga przykryła Żmudź świętą grubym na łokieć, białym kożuchem. (Sienk.).—Całą godzinę po herbacie chodziłem po alei sam jeden. (Słow.). — (Wawrzon) dwadzieścia lat był gajowym w tym lesie. (Reym.).

**319.** Napisz kilka przykładów na biernik miary. (Ćw. dom.).

**320.** Wskaż bierniki i zwróć uwagę na ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Przy gościńcu wieś ciągnie się we dwa pogięte szeregi. (Prus). — Drzewa owocne, zasadzone w rzędy, ocieniały szerokie pole. (Mick.).— Z Tatary jam gonił na ostre. (Mick.).— Na pamięć znał imię i kształt każdej gwiazdy. (Mick.).

**321.** Daj przykłady na biernik sposobu. (Ćw. dom.).

**322.** W podanych niżej zwrotach zmień czasownik na rzeczownik odsłowny i zwróć uwagę na formę rzeczowników podrzędnych. (Ćw. klas.).

Utaiłem dech —
Złożyłem ręce —
Odebrałem list —
Wszedłem do pokoju —
Skryłem się w las —
Przybyłem na odsiecz —
Zaprosiłem przez grzeczność —
Pisałem godzinę —
Zasadzam drzewa w rzędy —

**323.** W jakich znaczeniach używa się biernik przyrzeczownikowy? (Klas.).

**324.** Napisz kilka przykładów na biernik przyrzeczownikowy. (Ćw. dom.).

**325.** Wskaż bierniki i określ ich znaczenie. (Ćw. dom.).

Koń rżał, chwytając w nozdrza powiew z doliny. (Krasiński). — (Maciek) zabrał głos, wymawiając zwolna każde słowo. (Mick.).— Gierwazy... pochylił ku piersiom czoło zachmurzone. (Mick.).—Widziałem wschodzące słońce. (Słow.).— Obłoki..., lecąc w wyższą nieba stronę, coraz się zgromadzały. (Mick.). — Długo Litwini po zamkach, górach i lasach błądzili, napadając na Niemców. (Mick.). — Czarny, wydęty bałwan z hukiem na brzeg dąży. (Mick.). — Niech grom we mnie wali! (Słow.).—Spojrzyj mi w oczy! (Krasiń.).—Stolnik zapraszał często mnie na biesiady. (Mick.).—Idź między ludzi i na służbę przystań! (Mick.).—Po cóż ten ruch, głosy, śpiewy? (Dyg.).—Drugi pułk poznański nadbiegł na pomoc pierwszemu. (Sienk.). — Do Dalewic przyleciały na wiosnę skowronki. (Dyg.).—Dwa razy dałem ognia. (Mick.).

## ZNACZENIE NARZĘDNIKA.

(§§ 168 — 183).

**326.** W następujących zdaniach wskaż narzędnik i zwróć uwagę, czy jest on przypadkiem przysłownym czy przyrzeczownikowym. (Ćw. klas.).

Byłem panem mnogich włości. (Mick.).—Szepnęły wiotkim skrzydłem nietoperze. (Mick.).— Nocowałem na murawie pod gołym niebem. (Słow.). — Stój za tym pniem i milcz! (Krasiń.). — Wstań, porzuć dom i chodź ze mną! (Krasiń.). — Ćmy rojem wiją się. (Mick.).—Rozstanie się z miłemi śmierci się równa. (Przysł.).—(Grażyna) podziela myśli jego i władzę nad krajem. (Mick.).

**327.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Sędzia z bernardynem grał w marjasza. (Mick.). — Tadeusz z kilku gośćmi poszedł do stodoły. (Mick.).—Z Tatary jam gonił na ostre, lub wręcz z Polaki ścinał się żelazem.

(Mick.). — Wojski z woźnym Protazym... stali i rozmawiali. (Mick.).—Nazajutrz ojciec z synem pospieszyli na Stare Miasto. (Konop.). — Widziałem go wczoraj z bratem. — Zastałem go w pokoju z dziećmi.—W namiocie pustym ja zostałem z żoną. (Słow.).

**328.** Daj kilka przykładów na narzędnik towarzysza. (Ćw. dom.).

**329.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

(Dzieci) pierzchły z wesołą wrzawą. (Sierosz.).— Bartek stoi w tłoku z otwartemi ustami. (Sienk.).— Przyjechałem do Paryża z mojemi pieniędzmi nietkniętemi. (Słow.).—Pan Wojski z krzykiem podróżnego ściskał i całował. (Mick.).—Hrabia z załamanemi spoglądał rękoma. (Mick.).—Wojski z woźnym Protazym ze świecami w sieni stali i rozmawiali. (Mick.). — Wyszedł ksiądz ze mszą. (Słow.).— Sosny się gięły z okropnym hukiem i trzaskiem. (Słow.).

**330.** Daj kilka przykładów na narzędnik okoliczności towarzyszącej. (Ćw. dom.).

**331.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Drzewa i krzewy liśćmi wzięły się za ręce. (Mick.). — Chytrością świat przejdziesz, ale nazad nie wrócisz. (Przysł.).— Ja mówię oczyma, mówię biciem serca. (Słow.). — Chlebem i solą ludzie sobie ludzi niewolą. (Przysł.). — Ręką zwycięża głupi, mądry głową. (Korzen.).—Buhaj racicą ziemię kopie, orze rogiem i całą trzodę straszy ryczeniem złowrogim. (Mick.).

**332.** Daj kilka przykładów na narzędnik właściwy. (Ćw. dom.).

**333.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Chłop wyszedł zimnym rankiem po chróśniak do sadu. (Mick.). — Pospieszał Wiesław i lasem i polem. (Brodz.). — W wielkim kominie płomień czasem strzelił. (Pol).—Morzem, lądem płyną nieprzeliczone wojowników roje. (Mick.).— Miejscami padał deszcz, bokiem przeszła ulewa. — Pracowałem dniami i nocami.

**334.** Napisz kilka przykładów na narzędnik miejsca i czasu. (Ćw. dom.).

**335.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Most na rzece zahuczał tętentem konnicy. (Mick.).— On spuścił oczy, wstydem się zapłonił. (Brodz.). — Maciej ogrzał się słońcem. (Mick.). — Jego to postrzałem zginął stolnik. (Mick.). — Czasem bawiłem się opowiadaniem mego starego służącego. (Słow.).

**336.** Daj przykład na narzędnik przyczyny. (Ćw. dom.).

**337.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Cała trzódka białopucha (królików) bieży do starca, liśćmi kapusty znęcona. (Mick.).—Chleb, pracą nabyty, bywa smaczny i syty. (Przysł.).—Koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody, zlany granatem czarnej zgniecionej jagody. (Mick.).—Był gaj, zrzadka zarosły, wysłany murawą. (Mick.). — Nauka łokciem się nie mierzy. (Przysł.). — (Jacek) przycisnąwszy do piersi święconą gromnicę, podniósł w niebo zatlone nadzieją źrenice. (Mick.). — Byłem jakiś zmieszany widokiem tego starca. (Sienk.).

**338.** Daj przykłady na narzędnik czynnika. (Ćw. dom.).

**339.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Kurcz wstrząsnął jego olbrzymim ciałem. (Sienk.).—(Maciek) spojrzawszy przed siebie i kiwając głową, zabrał głos. (Mick.). — Wiatr, szumiąc, zeschłych liści tumanami miota. (Słow.).—Nagle wichry zwarły się, borykają się, kręcą świszczącemi koły. (Mick.). — Dziewczyna powiewała podniesioną w ręku szarą kitką. (Mick.).—Czynami jego powodowała fantazja. (Sienk.). — Pogardzam gnuśnemi ludźmi. — Pożar nad wioską trząsł całą grzywą płomienia. (Sienk.).

**340.** Daj przykłady na narzędnik dopełnienia bliższego. (Ćw. dom.).

**341.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Dzieci i żony błądziły tłumami. (Brodz.).—Lud tysiącami tłoczy się po ulicach. (Słow.).—Biliśmy zwierzynę setkami.—Z góry znów garściami spada blask miesiąca. (Mick.).

**342.** Daj przykłady na narzędnik dzielczy. (Ćw. dom.).

**343.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Serce mi bić zaczęło przyspieszonym tętnem. (Świętochowski).—Dzieci wybuchnęły głośnym płaczem. (Świętoch.).—Goście weszli w porządku i stanęli kołem. (Mick.).—Wezbrane strumienie i rzeki szparkiemi bałwany toczyły swe wody do morza. (Kaczk.).—Obracajcie jeden frazes tysiącznemi sposobami! (Słow.).

**344.** Daj przykłady na narzędnik sposobu. (Ćw. dom.).

**345.** Wskaż narzędniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Dzieła Kochanowskich są dla mnie niewyczerpanym źródłem rozkoszy. (Słow.). — Jesteśmy kolegami od pierwszej klasy. (Prus).—Czym ty chcesz być? (Prus).—Ten dym strasznego zwiastunem wybuchu. (Mick.). — Radość jest boskim darem. (Korzen.).—Grzeczność nie jest nauką łatwą ani miłą. (Mick.).—Buławą jego był prosty krzyż drewniany. (Krasz.).—Jesteś mi bratem, przyjacielem.

**346.** Daj przykłady na narzędnik orzecznikowy. (Ćw. dom.).

**347.** Wskaż narzędniki przyrzeczownikowe i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Zniknął koń z jeźdźcem. (Mick.). — Kupiłem folwark z lasem.—Wynajęliśmy mieszkanie z oświetleniem elektrycznym. — Rozmowa z nim sprawia dużą przyjemność. — Lubię pasjami jazdę sankami. — Handel zbożem przynosi wielkie korzyści.—Leczenie się zimną wodą ma wielu zwolenników.—Jazda nocą nuży.

**348.** Wskaż narzędniki i określ ich znaczenie. (Ćw. dom.).

Rób wszystko z rozwagą! (Słow.).—Lubię pasjami jesień. (Słow.). — Czarny, wydęty bałwan z hukiem na brzeg dąży. (Mick.).—Ćmy rojem wiją się, przywabione białym kobiet strojem. (Mick.).—Zajmowanie się nauką uszlachetnia człowieka.—

Wojski z obliczem nabrzmiałym, promiennym, z oczyma wzniesionemi, stał jakby natchniony, łowiąc uchem ostatnie znikające tony. (Mick.).— Rozmowa z dziedzicem zastanowiła bardzo starego Ślimaka.—Jankiel z przymrużonemi napoły oczyma milczy i nieruchome drążki w palcach trzyma. (Mick.). — Podano herbatę z pasztetem.—Chłop zrobił ruch głową na znak zgody. — Czynami jego kierowała niepohamowana żądza zostania wielkim i sławnym człowiekiem.—On głową w radzie, prawą ręką w boju. (Mick.). — Skrzypiące stodoły drzwi otwarto z trzaskiem. (Mick.).—Kłęby dymu z iskrami buchają pospołu. (Malcz.).—Podkomorzy pochwałą rzeczy nie przerywał. (Mick.). — Murem stanęła krzyżacka konnica. (Mick.). — Niepewność zaciążyła ołowiem na wszystkich sercach. (Sienk.).

## ZNACZENIE MIEJSCOWNIKA.

(§§ 184 — 190).

**349**. W następujących zdaniach wskaż miejscownik i zwróć uwagę, czy jest on przypadkiem przysłownym czy przyrzeczownikowym. (Ćw. klas.).

W szarym obłoku i wódz i oddział zginął nagle oku. (Pol). — W piersiach mu tchu nie stało. (Sienk.). — W duszy było mu wesoło. (Sienk.).—Na dole nie było żadnego wiatru. (Sienk.). — Poniżej grobli płynie w bagnach struga. (Pol). — Nauka w głowie, w czynie dzielność, miłość ludzka — skarb nieprzepłacony. (Przysł.). — Polowanie w tutejszych lasach jest wzbronione.

**350**. Wskaż miejscowniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Po wzgórkach, jakby po falach, wznosi się droga i spływa. (Chodź.). — Śliczne było słońce, wschodzące na morzu. (Słowacki). — Niepokój w duszy się szerzy, wzrasta w sercu. (Mochn.).— Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju stał dwór szlachecki. (Mick.).—Skakało w nim serce. (Mick.).—Na

powietrzu owadów wielki krąg się zbiera. (Mick.).— Zimowe zamieci huczą po górach. (Mick.). — Staruszek chodził po samotnym dworze. (Mick.).

**351.** Napisz kilka przykładów na miejscownik, oznaczający miejsce. (Ćw. dom.).

**352.** Wskaż miejscowniki przysłowne i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

W nocy wyjechałem z Londynu. (Słow.). — (Tadeusz) o kurów pianiu jeszcze oczu nie zmrużył. (Mick.).—O godzinie dwunastej w nocy wyjechałem z Drezna. (Słow.).—Ziemia po nocnym deszczu wyschła. (Prus).

**353.** Daj przykłady na miejscownik czasu. (Ćw. dom.).

**354.** Wskaż miejscowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Jeden podróżny siedział w milczeniu na stronie. (Mick.).— Pierwszy człowiek spał snem twardym we śnie niewypowiedzianego szczęścia. (Mochn.). — Goście weszli w porządku. (Mick.).—Po dźwięku mowy poznaję w tobie Włocha. (Mick.).

**355.** Daj kilka przykładów na miejscownik okolicznościowy. (Ćw. dom.).

**356.** Wskaż miejscowniki przyrzeczownikowe i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Zrywanie się po nocach nużyło nas bardzo.—Chodzenie po górach wymaga zręczności. — Sądzenie ludzi po ich zewnętrznym wyglądzie nieraz w błąd wprowadza.— Marzenie o rzeczach nieziszczalnych jest to budowanie zamków na lodzie.— Podróżni wypytywali o miejsca w wagonach.— Życie w niepokojach i troskach wyczerpywało jego siły.

**357.** Wskaż miejscowniki i określ ich znaczenie. (Ćw. dom.).

W polu koncert wieczorny ledwie jest zaczęty. (Mick.).— Ty błądziłeś w Warszawie, a ja nie błądzę w Londynie. (Słow.). — Dowiesz się o tym wszystkim z książek w swoim czasie. (Mick.). — Sędzia spełnił Robaka rozkazy i usiadł na łóżku przy nim. (Mick.). — O godzinie siódmej wieczorem zamknięto kościół. (Słow.). — Mieszkaliśmy obaj na wsi.

(Prus). — W takim składzie okoliczności pozostawała tylko myśl o ucieczce. (Szajn.).—Różne myśli snuły się po głowie. (Mick.). — Szwedzi nie spali w nocy. (Sienk.). — Wieża na kościele się złoci. (Sienk.). — Na stołkach dokoła siedziały chłopy. (Mick.).— Pan Dudkowski już miał miejsce w drugiej klasie. (Prus).

# G) ZDANIE ZŁOŻONE.

## PODZIAŁ ZDAŃ ZŁOŻONYCH.

(§§ 191 — 194).

**358**. Przypomnij sobie, jakie zdania nazywamy złożonemi. (Klas.).

**359**. Wskaż zdania złożone i zwróć uwagę, z ilu zdań pojedyńczych każde z nich się składa. (Ćw. klas.).

Rzeźwią się wiatry, dzienna wolnieje posucha. (Mick.).— Huknęły organy i zaczęła się suma. (Reym.). — W polach i nad drogą zaczynały się wyłaniać z mroków kontury drzew, potym zamajaczyły sznury zagonów, a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz. (Reym.). — Kto pomaga biednym szczerze, nagrodę w sercu odbierze. (Przysł.).—Kto burzę sieje, pioruny zbiera. (Przysł.).—Zjesz beczkę soli, nim poznasz, co mię boli. (Przysł.). — Nie to chwal, co kochasz, ale to kochaj, co chwały jest godne. (Przysł.).

**360**. Zdania pojedyńcze w zdaniu złożonym, jak wiemy, są tym samym, czym części zdania w zdaniu pojedyńczym. Przypomnij sobie, w jakich związkach mogą pozostawać ze sobą części zdania. W jakich związkach pozostają ze sobą zdania pojedyńcze, wchodzące w skład zdań złożonych? Wykaż te związki w zdaniach, przytoczonych w ćwiczeniu poprzednim. (Klas.).

**361.** Wskaż, które z podanych niżej zdań są złożone współrzędnie, a które są zdaniami, złożonemi podrzędnie. (Ćw. dom.).

Piosenka zadźwięczała w powietrzu, ale ją zagłuszył turkot wozu. (Reym.). — Słońce stało już wysoko i ziemia po nocnym deszczu wyschła. (Prus). — Kto się chwali, ten się gani. (Przysł.). — Wznoszę pieśń, która mi gwałtem z piersi się wyrywa. (Krasiń.).—Wszyscy tego chcieli, co jeden wreszcie stworzył. (Tarn.).—(Statek) pędził ku zimie i ona spieszyła na jego spotkanie. (Sierosz.).

**362.** Zwróć uwagę, w jaki sposób łączą się ze sobą zdania niezależne i w jaki sposób zdania zależne. (Ćw. klas.).

Wiatr ucichł, uspokoiło się powietrze, niebo wybłękitniało. (Sienk.).—Wieczór zaczął osypywać ziemię zmierzchem, na niebie zaiskrzyły się gwiazdy. (Świętoch.). — Rżą niecierpliwie konie i psów słychać szczekanie. (Paw.). — Nikt na tym nie stracił, a pan może zyskać. (Mick.). — Piosenka zadźwięczała w powietrzu, ale ją zagłuszył turkot wozu. (Reym.).

Kto młody, ten malowne sny widzi w powietrzu. (Krasiń.).— W duszach naszych przebywały widma czarowne i świeciły jutrzenki myśli, które płoszył lub gasił upiór nocy. (Świętoch.).— Dziwny urok mają dla nas stare kąty, gdzieśmy spędzili najszczęśliwsze chwile życia. (Sierosz.). — Ciekawy jestem, co o mnie piszą. (Słow.). — Nie wiem, czy jestem z tego, czy z tamtego świata. (Mick.). — Wszyscy myśleli, że on ze mną duszą się podzieli. (Mick.).—Gdym to usłyszał, serce drgnęło mi w niezwykły sposób. (Prus).

**363.** Jak odróżnić zdania zależne od niezależnych? Od jakich wyrazów zaczynają się zdania zależne i w jaki sposób łączą się zdania niezależne? (Klas.).

**364.** Wymień spójniki spółrzędne (p. cz. I, § 75). (Klas.).

**365.** Napisz dwa zdania, złożone współrzędnie, i dwa zdania, złożone podrzędnie. (Ćw. dom.).

## H) ROZBIÓR ZDANIA ZŁOŻONEGO WSPÓŁRZĘDNIE.

(§§ 195 — 196).

**366.** Rozbierz następujące zdania złożone współrzędnie i zwróć uwagę, w jaki sposób łączą się wchodzące w ich skład zdania współrzędne. (Ćw. klas.).

Wre taniec, brzmi muzyka. (Mick.).— Słońce już zaszło, wieczór był ciepły i cichy. (Mick.). — Mrok zapadł prędko, zorze zbladły zupełnie i ssiniały, niebo pokryło się już rosą gwiazd. (Reym.). — Byłem młody, odważny, świat był mnie otwarty. (Mick.).—Paryż podobny jest do innych miast, Londyn jest zupełnie oryginalnym. (Słow.). — Zapadł mrok i na niebie zabłysły pierwsze gwiazdy. (Sienk.).— Noc w Dalewicach jest przecudna, ale piękny jest także dzień w tym kraju. (Dyg.). — Drzwi się otwarły, a w nich ukazała się wysoka i szczupła postać czarno odzianej kobiety. (Konop.).—Wspaniałe budowy i gmachy milczą, lecz ruiny mówią. (Mochn.).

**367.** Napisz po kilka przykładów na zdania współrzędne łączności bezpośredniej i spójnikowe. (Ćw. dom.).

**368.** W następujących zdaniach złożonych zwróć uwagę na związek znaczeniowy, zachodzący między zdaniami współrzędnemi. (Ćw. klas.).

Wkoło pagórków na błoniach puszcza szumiała jodłowa, środkiem lasów daleko białe błyszczało jezioro. (Mick.).—Księ-

życ świecił i w ciszy głębokiej śpiewał jeden słowik smutno. (Słow.).—Siekiera przyszła i las padł trupem. (Reym.).—Imię było niemieckie, dusza litewska została. (Mick.). — Z dział uderzono, i w szarym obłoku i wódz i oddział zginął nagle oku. (Pol).—Turkotały wozy, rżały konie, leciały głosy przeróżne, wiązały się głośne rozmowy. (Reym.). — W puszczy łoskot: to kula od jakiegoś działa, zbłądziwszy z pola bitwy, dróg w lesie szukała. (Mick.).—Nagle dało się słyszeć skrzypienie piasku i jakieś głosy: widocznie ktoś się zbliżał. (Sienk.). — Pierwsze i drugie piętro były jako tako oświetlone, na trzecim należało się już dobrze pilnować poręczy. (Konop.). — Doznałem nieopisanego pragnienia pomóc biedakowi, ale chuda sakiewka studencka nie pozwalała na sowite wsparcie. (Świętoch.).

**369.** Napisz kilka zdań współrzędnych — łącznych, wynikowych i przeciwstawnych. (Cw. dom.).

## I. ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE ŁĄCZNE.

(§§ 197 — 198).

**370.** W podanych niżej zdaniach złożonych zwróć uwagę na związki znaczeniowe, zachodzące między zdaniami współrzędnemi. (Ćw. klas.).

Czasem pies jakiś warknął, czasem koń w stajni zarżał lub zakrzyczało ptactwo na podwórzach — i znów była cichość. (Reym.).— Odezwały się trąbki myśliwskie i cała drużyna ruszyła ku kniejom. (Paw.). — Rżą niecierpliwie konie i psów słychać szczekanie. (Paw.).—Tu owiec trzoda, becząc, w ulicę się tłoczy i wznosi chmurę pyłu; dalej zwolna kroczy stado cielic tyrolskich z mosiężnemi dzwonki; tam konie rżące pędzą ze skoszonej łąki. (Mick.).—Słońce stało już wysoko i ziemia po nocnym deszczu wyschła. (Prus).—Najpierw do Dalewic przyleciały na wiosnę skowronki, później pokazały się bociany. (Dyg.).—Z początku oblatywały tłum głośne uwagi, następnie szepty, wreszcie ułożyła się zupełna cisza, cisza tłumionych oddechów. (Świętoch.).— Bekasy skrzeczały po bagnach, gęsi gęgały wrzaskliwie, kaczory trąbiły grubo,

czajki, chichocąc zrywały się do odlotu, nury uroczyście snuły się po zwierciadłach wodnych. (Dyg.).—Tu kapusta, sędziwe schylając łysiny, siedzi i zda się dumać o losach jarzyny; tam, plącząc strąki w marchwi zielonej warkoczu, wysmukły bób obraca na nią tysiąc oczu; ówdzie podnosi złotą kitę kukuruza; gdzieniegdzie otyłego widać brzuch harbuza. (Mick.).— Już trzykroć gęgnął gąsior, a za nim jak echo odezwały się chórem kaczki i indyki. (Mick.).

**371.** Przejrzyj przykłady, podane w ćwiczeniu poprzednim, i zwróć uwagę na sposób łączenia zdań współrzędnych łącznych. (Ćw. klas.).

**372.** Napisz kilka przykładów na zdania współrzędne łączne. (Ćw. klas.).

## II. ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE WYNIKOWE.

(§§ 199 — 200).

**373.** W podanych niżej zdaniach złożonych zwróć uwagę na związki znaczeniowe, zachodzące między zdaniami współrzędnemi. (Ćw. klas.).

Nie mógł się ruszać: tak bolały go wszystkie kości. (Reym.). — Kawałek chleba nie spadnie z nieba: pracować trzeba. (Przysł.). — Błaznów siać nie trzeba: sami się rodzą. (Przysł.). — Człowiek się nie dla siebie rodzi, żyć mu też tylko sobie się nie godzi. (Przysł.). — Nikt mu nie odpowiedział, więc po niejakim czasię znów mówić zaczął. (Sienk.).— Mieliśmy opętane dwie doby jazdy przed sobą, to też zerwaliśmy się o świcie. (Sienk.).—Pan Skrzetuski rękę do czoła przytknął, bo go blask pożaru oślepiał. (Sienk.). — (Tadeusz) dawno domu nie widział, bo w dalekim mieście kończył nauki. (Mick.). — Nie mógł złapać tchu: tak strasznie kłuło go w piersiach. (Reym.). — Niepodobna było nigdzie wyjść ani wyjechać, schodziły zatym dni tęskno i nudno. (Korzen.). — Po wszystkich izbach panował ruch wielki: roznoszono potrawy, sztućce i butelki. (Mick.). — (Ogrodniczka) tylko co wyszła: jeszcze kołyszą się drzwiczki. (Mick.).

**374.** Przejrzyj przykłady, podane w ćwiczeniu poprzednim, i zwróć uwagę na sposób łączenia zdań współrzędnych wynikowych. (Ćw. klas.).

**375.** Napisz kilka zdań współrzędnych wynikowych. (Ćw. dom.).

## III. ZDANIA WSPÓŁRZĘDNE PRZECIWSTAWNE.

(§§ 201 — 202).

**376.** W podanych niżej zdaniach złożonych zwróć uwagę na związki znaczeniowe, zachodzące między zdaniami współrzędnemi. (Ćw. klas.).

Myśli się tworzą, uczucia są wrodzone. (Mochn.).—Człek orze, sieje, zabiega, lecz plon na Bogu polega. (Przysł.). — Góra z górą się nie zejdzie, a człowiek z człowiekiem zejść się może. (Przysł.). — Aniołowi lekko białym być, ale djabła trudno mydłem myć. (Przysł.).—Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. (Przysł.). — Słowa ulatują, a pismo zostaje. (Przysł.). — Dobra chęć twoja, lecz nie miły skutek. (Korzen.).— Nikt na tym nie stracił, a pan może zyska. (Mick.). — Janek patrzał w okno, a stara matka na niego. (Sierosz.).—Wpływu takiego starzec bynajmniej nie szukał, owszem chciał się go pozbyć. (Mick.). — Ojciec przeznaczył syna na swego następcę, ale próżne były jego nadzieje. (Brodz.). — Każdy z nas trafność strzału wydziwiał i chwalił, tylko Niemiec Denassów obojętnie słuchał. (Mick.). — Z tej strony chmura gruba napędzała lawy, a z tamtej strony księżyc przezierał bladawy. (Mick.).— Podbipięta przyjął sygnet i pokłonił się księciu, ten zaś wziął go obu rękoma za skronie i trzymał czas jakiś. (Sienk.). — Każda upłyniona chwila w przeszłość zapada, każda następna do przyszłości należy. (Mochn.).

**377.** Przejrzyj przykłady, podane w ćwiczeniu poprzednim, i zwróć uwagę na sposób łączenia zdań współrzędnych przeciwstawnych. (Ćw. klas.).

**378.** Napisz kilka zdań współrzędnych przeciwstawnych. (Ćw. dom.).

# I) ROZBIÓR ZDANIA ZŁOŻONEGO PODRZĘDNIE.

## I. WZAJEMNY STOSUNEK ZDAŃ, WCHODZĄCYCH W SKŁAD ZDANIA ZŁOŻONEGO PODRZĘDNIE.

(§§ 203 — 208).

**379.** W następujących zdaniach złożonych wskaż zdania nadrzędne i podrzędne. (Ćw. klas.).

Słupy dymu podniosły się z miejsc, w które kule padały. (Sienk.).— Do murów dolatywały krzyki, w których brzmiała trwoga i przerażenie. (Sienk.). — Codzień postrzegam, jak młódź cierpi na tym, że niema szkół, uczących żyć z ludźmi i światem. (Mick.). — Co Francuz wymyśli, to Polak polubi. (Mick.).—Co ludzie radzi słyszą, temu łacniej wierzą. (Przysł.).— Kto się chwali, ten się gani. (Przysł.). — Noc już zapadła od godziny blisko, gdym w końcu stanął na luce strudzony, gdzie pan porucznik miał swe stanowisko. (Pol). — Za pracę naszą dano nam chleb gorzki i skąpy, który oblewaliśmy łzami w milczeniu, aby go nie postradać. (Świętoch.).

**380.** Jakie zdanie nazywamy zdaniem niezależnym i jakie zdaniem nadrzędnym? Jakie zdania nazywamy zdaniami zależnemi i jakie podrzędnemi? Czy każde zdanie nadrzędne jest zdaniem niezależnym?

**381.** Przepisz podane niżej zdania złożone, podkreślając w nich zdania główne. (Ćw. dom.).

Koniecznie trzeba śpiewać, ażeby wyśpiewać to, co należy. (Dyg.). — Dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury, choć nie wiedziałem, że w nich taki skarb się mieści. (Mick.).— Kto nie wyjdzie z domu, aby zło znaleźć i z oblicza ziemi wygładzić, do tego zło samo przyjdzie i stanie przed obliczem jego. (Mick.). — Tak jestem pewien, że do was wrócę, że się mnie nawet rzewliwość nie ima. (Sienk.). — Gdy całe stado żubrów pędzi z pośpiechem, sprawia taki łoskot, że wśród ciszy można je posłyszeć na dwie wiorsty. (Sienk.).

**382.** W następujących zdaniach złożonych wskaż zdania główne i poboczne, oznaczające stopień ich zależności od zdania głównego. (Ćw. klas.).

Ile razy wieczorem siadam do pisania listu, zawsze zły jestem, że piszę smutno. (Słow.). — (Hrabia) głowę odwracał od sadu, aby nie dać śladu, że go myśli nawiedzić. (Mick.).— Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię. (Sienk.). — Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić. (Mick.).—Nocni stróże pytają w obawie, skąd w królestwie skrzydlatym tyle zamieszania, jaka burza te ptaki tak wcześnie wygania. (Mick.). — Kto czas traci, traci też to, co czasy dają. (Przysł.).

**383.** Napisz kilka zdań złożonych, w którychby były zdania współpodrzędne. (Ćw. dom.).

## II. UKŁAD ZDAŃ W ZDANIU ZŁOŻONYM PODRZĘDNIE.

(§§ 209—211).

**384.** W podanych niżej zdaniach złożonych zwróć uwagę na układ zdań pojedyńczych, z których się one składają. (Ćw. klas.).

Niech się stanie, co się stać powinno! (Słow.).—Co komu błogie, to mu zazwyczaj drogie. (Przysł.). — Ażeby opisać

wszystkie wrażenia, jakich się doznało, depcąc ziemię Palestyny, trzebaby na to dzieła. (Słow.). — W powietrzu rozlegały się wdzięczne głosy grających ptaków, które już swe gniazda o wczesnym ranku porzuciły. (Paw.). — Gdyby nie niepokój i bladość niektórych twarzy, możnaby było przypuszczać, że to wesołe a solenne „Alleluja!“ się zbliża. (Sienk.).— Na miejscach, które dziś piaskiem zarosło, stał okrąg pięknego miasta. (Mick.). — Od bitwy, w której dziedzic zamku zginął, Gierwazy się odmienił. (Mick.). — Co na sercu mam, dziś powiem szczerze. (Mick.).—Nie wszystko, co jest piękne, wymalować da się. (Mick.).—Rozwiodła się po niebie noc tak przejrzysta i cicha, że każdy, co ją widział, uczuł w piersiach dreszcz rozkoszy. (Krasiń.).

## III. PODZIAŁ ZDAŃ PODRZĘDNYCH ZE WZGLĘDU NA SPOSÓB ICH ŁĄCZENIA ZE ZDANIAMI NADRZĘDNEMI.

(§ 212).

**385.** W podanych niżej przykładach wskaż zdania podrzędne i zwróć uwagę, w jaki sposób łączą się one ze zdaniami nadrzędnemi. (Ćw. klas.).

Tymon wpatrywał się czas jakiś w wygładzoną toń morską, w której odbijał się nów księżyca. (Sienk.). — Między łanami widać ścieżkę, po której idzie zwolna dziecię, odziane w szarą płachtę. (Prus).—Wieś spała tak głęboko i spokojnie, że przez pootwierane okna słychać było chrapanie. (Reym.).— Jak my Bogu służymy, tak nam też Bóg błogosławi. (Przysł.).— Cofnąłem się ku drzwiom, gdy wtym znowu rozległ się płacz przed domem. (Świętoch.).—Takie były zabawy, spory w one lata śród cichej wsi litewskiej, kiedy reszta świata we łzach i krwi tonęła. (Mick.). — Długo myślałem, co robić wypada. (Pol).—Wie każdy najlepiej, gdzie go ból ciśnie. (Przysł.).

**386.** Napisz po kilka przykładów na zdania podrzędne— względne, pytajne i spójnikowe. (Ćw. dom.).

## IV. PODZIAŁ ZDAŃ PODRZĘDNYCH ZE WZGLĘDU NA ICH ZNACZENIE.

### 1. Zdania podmiotowe.

(§§ 214 — 218).

**387**. W następujących przykładach wskaż zdania podmiotowe i zwróć uwagę na sposób ich łączenia ze zdaniami nadrzędnemi. (Ćw. klas.).

Co komu błogie, to mu zazwyczaj drogie. (Przysł.). — Nie wszystko bajka, co ludzie bają. (Przysł.). — Zda się, że jakaś skryta dręczyła go boleść. (Mick.).— Będzie to, co Bóg da. (Przysł.). — Komu bieda dokuczy, ten się modlić nauczy. (Przysł.).—Kto sam doznał biedy, ten innych biedę zrozumie. (Przysł.). — Kogo nie staje na buty, niech w chodakach chodzi. (Przysł.). — Zdawało mi się, że niedługo powinien się był zacząć brzask. (Sienk.). — Wiadomo, czym dla kawy jest dobra śmietanka. (Mick.).

**388**. Napisz po kilka przykładów na zdania podmiotowe — względne, pytajne i spójnikowe. (Ćw. dom.).

**389**. Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Nieraz zdarzało się, że wielcy i głośni w świecie mężowie nie mieli za młodu sposobności nabycia potrzebnych wiadomości. (Szajn.).— Było w tym obliczu coś, co wyróżnia pedagoga od tłumu. (Żerom.). — Wszystko, co księżyc tak pięknie przed chwilą oświecał, w tej chwili zagasło pod mgły morzem. (Goszcz.). — Niech się stanie, co się stać powinno. (Słow.). — Wiadomo, jak często dzicz tatarska w głąb ziem polskich zapuszczała swoje zagony. (Krasz.). — To jest Sopliców choroba, że im oprócz ojczyzny nic się nie podoba. (Mick.).—Zda się, że jakaś skryta dręczyła go boleść. (Mick.).— Kto cudze błędy wspomina, o swych większych zapomina. (Przysł.). — Sam się czci, kto drugiego czci. (Przysł.). — Kto bliźniego nienawidzi, ten i w słońcu plamy widzi. (Przysł.).

## 2. Zdania orzecznikowe.

(§§ 219 — 221).

**390.** W następujących przykładach wskaż zdania orzecznikowe, zwróć uwagę, na jakie pytania one odpowiadają i w jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi. (Ćw. klas.).

Nie każdy tym jest, za co się wydaje. (Przysł.).—Ciemność była taka, że rycerz końca rapieru nie mógł dojrzeć. (Sienk.).—Ruch i gwar taki, że w głowie się kręci. (Sienk.).—Kraków jest dla Polaków tym, czym Rzym dla świata całego. — Był on dla nas tym, czym jest ojciec dla dzieci. — Wiatr był taki, że aż chojary naginały się do ziemi. — Nie byłem zawsze taki, jak jestem. — Będę tym, czym mię życie zrobi.—Jaki bywa baran, taka na nim wełna. (Przysł.).—Jaki Bartek*), taki Wrzesień; jaki Marcin**), taka zima. (Przysł.).

**391.** Napisz po kilka przykładów na zdania orzecznikowe — rzeczowne i przymiotne. (Ćw. dom.).

## 3. Zdania dopełniające.

(§§ 222 — 226).

**392.** W następujących przykładach wskaż zdania dopełniające, zwróć uwagę, na jakie pytania one odpowiadają i w jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi. (Ćw. klas.).

Czego sobie nie życzysz, tego bliźniemu nie czyń. (Przysł.). — Bartłomiej*) zwiastuje, jaka jesień następuje. (Przysł.).—Dobrze zrobił Bóg, że połączył z cierpieniem głód. (Przysł.). — Co było a nie jest, nie pisać tego w rejestr. (Przysł.).—Wspominać miło o tym, co było. (Przysł.).—Czym chata bogata, tym rada. (Przysł.). — Tego się nam chce, co na cudzym brzegu. (Przysł.). — Nie zabraknie temu chleba,

---

*) 24 Sierpień.
**) 12 Listopad.

komu niewiele potrzeba. (Przysł.).—Patrz tego, z czego masz chleb. (Przysł.). — Szanuj tego, czyj chleb jesz. (Przysł.). — Wszystko przychodzi na czas temu, co cierpliwie czeka. (Przysł.).—W Czerwcu się pokaże, co nam Bóg da w darze. (Przysł.). — Czego chwalić nie możesz, nie gań. (Przysł.). — Bogaty się dziwi, czym się chudzina żywi. (Przysł.). — Wie każdy najlepiej, gdzie go ból ciśnie. (Przysł.). — Wiedz, że nie sam jeden się dręczysz. (Sienk.).—Myślałem, że ty większym jesteś zuchem. (Mick.). — Słusznie woźny powiadał, że w zamkowej sieni zmieści się i palestra i goście proszeni. (Mick.).— Sędzia wiedział, że niecierpliwa młodzież teraźniejsza, że ją nudzi rzecz długa. (Mick.).

**393.** Napisz kilka przykładów na zdania dopełniające — względne, pytajne i spójnikowe. (Ćw. dom.).

**394.** W następujących zdaniach wskaż zdania dopełniające i zwróć uwagę, od jakich wyrazów one zależą. (Ćw. klas.).

Wiedziano w okolicy, że ten pan nie może nigdy nigdzie stawić się w oznaczonej porze. (Mick.).—Wszyscy mówili, że mu czegoś nie dostaje. (Mick.). — Sędzia nigdy nie dozwalał, by chybiono względu dla wieku, urodzenia, rozumu, urzędu. (Mick.).—Djabeł, dumny i rad, że Boże zamiary przeniknął, całym gardłem się rozśmiał. (Mick.). — Ciekawy jestem, co o mnie piszą. (Słow.).—W tym doszła go wiadomość o owym doniesieniu Ibrahima, jakoby Jan skrył się przed nim. (Szajn.). — Szkoda, że masz niewielki dar opowiadania. (Mick.). — Żal mi teraz często, że ta władza marzeń zgasła we mnie. (Słow.).

**395.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. dom.).

Długo myślałem, co robić wypada. (Pol).—Nie wiem, co stało się dalej. (Mick.). — Twórca pomysłu posiadał wszelkie warunki po temu, by się godnie wywiązać z podjętego zadania. (Pawiń.).—Nie wiedziałem, co się działo wokoło mnie. (Mick.).—Powiedz, czym ci ten drogi dar mam wynagrodzić. (Mick.).—Wiem, co winienem sławie i mojej rodzinie. (Mick.).— Nad tym oddawna dzień i noc boleję, czy po śmierci ten rapier mój nie zardzewieje. (Mick.).— Spostrzegłem, że mu coś

dolega. (Prus). — Sądziłem, że będę świadkiem rozczulającej sceny między synem a ojcem. (Sienk.). — Dlaczego ty nie chcesz, żebym był twoim przyjacielem. (Prus).—Woźny ciągle sędziemu tłumaczył, dlaczego urządzenie pańskie przeinaczył. (Mick.).—Trudno tego wodzić, kto nie umie chodzić. (Przysł.).

## 4. Zdania określające.

(§§ 227 — 230).

**396.** Rozbierz następujące zdania złożone i zwróć uwagę, w jaki sposób łączą się w nich zdania podrzędne z nadrzędnemi. (Ćw. klas.).

Zwolna wstąpiłem do izby ponurej, którą z nad półki kaganek oświecał. (Pol). — Wtenczas panowało takie zaślepienie, że nie wierzono rzeczom najdawniejszym w świecie. (Mick.).—Tadeusz z góry już robił projekt, że sobie pozwoli używać na wsi długo wzbronionej swobody. (Mick.). — Tobie się, zapewne, strasznemi wydawały morza, które ja bez żadnego niebezpieczeństwa przebyłem. (Słow.). — Zapadła cisza, jakoby serca i języki zdrętwiały. (Sienk.). — Narodu skupiło się tyle, że i przejść było niełatwo. (Reym.).—Serce jej ściskała obawa, czym będzie konie karmić. (Sienk.). — Sterczały wkoło sarnie i jelenie rogi z napisami, gdzie, kiedy te łupy zdobyto. (Mick.).

**397.** Na jakie pytania odpowiadają zdania określające? (Klas.).

**398.** Napisz po kilka przykładów na zdania określające — spójnikowe, względne i pytajne. (Ćw. dom.).

**399.** W następujących przykładach zwróć uwagę, z jakiemi wyrazami łączą się zdania określające. (Ćw. klas.).

Wszyscy obrócili oczy do kamienia, na którym stał pan sędzia. (Mick.) — Kto z nas tych lat nie pomni, gdy młode pacholę ze strzelbą na ramieniu, świszcząc, szedł na pole. (Mick.).—Po ciemno zielonym, świeżym, wonnym sianie, z którego młodzież sobie zrobiła posłanie, rozpływały się złote, migające pręgi (słońca). (Mick.). — Buchnął olbrzymi słup

ognia i huk, jakby wszystkie gromy nieba zwaliły się na ziemię. (Sienk.). — Pan Andrzej wpadł w taki humor, jakby go kto na sułtańskiego dzianeta wsadził. (Sienk.). — Żaden pan nigdy przyjąć nie chciałby do ręki strzelby, którą zhańbiono, sypiąc w nią śrut cienki. (Mick.).

**400.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. dom.).

Psy napotkały gromadę takich ogromnych wilków, jakich nigdy jeszcze nie widziały. (Dyg.). — Taki mnie wstyd ogarnął, że nie śmiałem przemówić ani wyrazu. (Prus). — Opisywał on te uczucia i myśli, które w miljonach serc zamierają, nigdy niewypowiedziane. (Świętoch.). — Z takim pędem szliśmy na górę, że nam w piersiach dech zamierał. (Słow.). — W tej ogromnej sieni brukowanej nie znajdziesz pan tyle kamieni, ile tu pękło beczek wina w dobrych czasach. (Mick.). — Jakim kto jest wewnątrz, takim sędzią bywa. (Przysł.). — Bogactwa tę własność mają, że głupiego mądrym czynią. (Przysł.). — Czasu, który uchodzi, żaden człek nie nagrodzi. (Przysł.).

## 5. Zdania okolicznościowe.

(§§ 231 — 265).

**401.** W następujących przykładach wskaż zdania podrzędne i zwróć uwagę, jaką część zdania nadrzędnego one zastępują. (Ćw. klas.).

Jak my Bogu służymy, tak nam też Bóg błogosławi. (Przysł.). — Gdzie się dwuch bije, są i dla trzeciego kije. (Przysł.). — Gdy bieda tłoczy, przyjaciel odskoczy. (Przysł.). — Trzeba się długo uczyć, ażeby nie zbłądzić i każdemu powinną uczciwość wyrządzić. (Mick.). — Im się ciężej cierpi, tym wspominać słodziej. (Przysł.). — Morze silniej falowało, ponieważ przypływ wzbierał.

**402.** Jakiego rodzaju bywają zdania okolicznościowe? (Klas.).

**403.** Rozbierz podane niżej przykłady i zwróć uwagę na znaczenie zdań podrzędnych. (Ćw. klas.).

Gdzie kilka siędzie, tam bywa biesiada; gdzie kilkanaście, tam prędzej zwada. (Przysł.). — Gdzie Bóg gospodarzy, tam się wszystko darzy. (Przysł.). — Gdzie bywasz rzadziej, tam przyjmują radziej. (Przysł.). — Gdzie siła ceremonji, tam szczerości mało. (Przysł.). — Gdzie chłop jest nędzny, tam cały kraj nędzny. (Przysł.). — Gdzie cepy obracają, tam się wszyscy dobrze mają. (Przysł.).—Gdzie jest barszcz, kapusta, tam chata nie pusta. (Przysł.).

**404.** Napisz kilka przykładów na zdania okolicznościowe miejsca. (Ćw. dom.).

**405.** Rozbierz podane niżej przykłady i zwróć uwagę na znaczenie zdań podrzędnych. (Ćw. klas.).

Tarnina już zakwitła, gdy się rozpoczęły słowicze prace i pieśni. (Dyg.). — Kiedyśmy otrzymali tę wieść niepomyślną, ogarnął nas żywy niepokój. (Konop.).— Skoro ostatnie zorze się dopalały, niebo zaczęło się zasnuwać jakby dymami sinemi. (Reym.). — Gdy wznoszono zdrowie, trąby jak w dniu sądnym grały. (Mick.). — Gospodarz tęskni w domu, kiedy niema gości. (Gosz.). — Nie będę szczęśliwy, aż te lasy, te niwy jeszcze choć raz zobaczę. (Gosz.).—Słudzy czekają, nim się pan Wojski ubierze. (Mick.). — Ledwie słuchacze mieli czas wyjść z zadziwienia, znowu muzyka inna. (Mick.). — Skoro dano rozkazy, rozstawiono czaty, każdy strudzony poszedł spać do swej komnaty. (Mick.). — Gdy zakończyli obradę, wszyscy trzej ku Aldonie smutne zwrócili wejrzenia. (Mick.). — Ledwie rozbłysło na niebie, rozpoczęła się walka artylerji. (Sienk.). — W pierwszej potyczce, ledwiem obaczył chorągwie, ledwiem narodu mojego pieśni wojenne usłyszał, poskoczyłem ku naszym. (Mick.).—Wstawałem codziennie, gdy na niebie było jeszcze szaro. (Sienk.). — Kiedy przed poczęciem się świata wypełniały przestrzeń tylko mgły, część tych obłoków powoli skropliła się i utworzyła ocean. (Świętoch.).

**406.** W jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania okolicznościowe czasu? (Klas.).

**407.** W podanych niżej przykładach zwróć uwagę na następstwo czasowe czynności zdań podrzędnych i nadrzędnych. (Ćw. klas.).

Póki ludzie, póty będą błędy. (Przysł.).—Korzystaj z czasu, póki czas. (Przysł.).—Nie chwal, aż poznasz. (Przysł.).— Trudność ustąpi, gdy chęć przystąpi. (Przysł.). — Zanim cudze buty odziedziczysz, będziesz długo boso chodził. (Przysł.). — Nie pomaże błoto, póki się go nie dotykasz. (Przysł.).—Chleb płacze, gdy go darmo jedzą. (Przysł.). — Kiedy się chmurzy, to oczekuj burzy. (Przysł.). — Odpuszczenia nie otrzymasz, póki cudzego co trzymasz. (Przysł.). — Najgorszy bies, gdy milczy, a złe broi. (Przysł.). — Jak bocian przyleci, możecie wyjść na dwór, dzieci. (Przysł.). — Gdy przyjdzie święta Agnieszka *), przebije lód ogonem pliszka. (Przysł.).

**408.** Napisz kilka przykładów na zdania okolicznościowe czasu. (Ćw. dom.).

**409.** W podanych niżej przykładach zwróć uwagę na znaczenie zdań podrzędnych. (Ćw. klas.).

Słońce tak grzało, że chmury uciekły z nieba. (Prus).— Buchnął dźwięk, jakby cała janczarska kapela ozwała się. (Mick.).—(Tadeusz) na swym posłaniu tak się kręcił, że w siano, jak w wodę utonął. (Mick.). — Kichnął, aż cała izba rozległa się echem. (Mick.).—Tatry stały uroczyście, jak żeby milczącą modlitwę dumały. (Goszcz,).

**410.** Jak łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania okoliczności sposobu? (Klas.).

**411.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Jakim kto jest, tak i o innym rozumie. (Przysł.). — Tak to bywa na tym biednym świecie, że każdy o swojej biedzie plecie. (Przysł.). — Jak kto sobie pościele, tak się wyśpi. (Przysł.)—Jak głód najlepiej jeść gotuje, tak fatyga najlepiej ściele. (Korzen.). — Czasem natężam tak moją imaginację, że was widzę. (Słow.).

**412.** Jak oznaczamy sposób czynności lub stanu zdania nadrzędnego? (Klas.).

**413.** Napisz kilka zdań okolicznościowych sposobu. (Ćw. klas.).

---

*) 21 Stycznia.

**414.** W podanych niżej przykładach wskaż znaczenie zdań podrzędnych. (Ćw. klas.).

Uderzenie tak sztuczne, tak było potężne, że struny zadzwoniły jak trąby mosiężne. (Mick.).—Czucie i wiara silniej mówią do mnie, niż mędrca szkiełko i oko. (Mick.).—(Asesor) tak dowcipne żarciki umiał komponować, żeby je w kalendarzu można wydrukować. (Mick.). — Ogień tak mocno przypiekał, że z obawy o ubranie musiałem cofnąć się o kilka kroków. (Prus).—Im był bliżej domu, tym wolniej szedł i ciężej. (Reym.).—W pół godziny tak było głucho w całym dworze, jako po zadzwonieniu na pacierz w klasztorze. (Mick.).

**415.** W jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania okoliczności stopnia? (Klas.).

**416.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Wieś spała tak głęboko i spokojnie, że przez pootwierane okna słychać było chrapanie. (Reym.). — Cichość była coraz senniejsza, że już niejeden zachrapał na dobre. (Reym.). — Rysy Mohorta były tak pięknie surowe, że więcej prawie podobien zdaleka był do posągu, niźli do człowieka. (Pol).— Z wczorajszej wieczerzy Tadeusz wrócił tak niespokojny, że o kurów pianiu jeszcze oczu nie zmrużył. (Mick.).—Im więcej chciwemu pozwolisz, więcej pożąda. (Przysł.).—Żaden z dawnych pisarzów tyle się nie przyłożył do prawdziwego zbogacenia języka, ile Skarga. (Śniad.).

**417.** Jak oznaczamy stopień czynności, stanu lub właściwości? (Klas.).

**418.** Daj kilka przykładów na zdania okolicznościowe stopnia. (Ćw. dom.).

**419.** Rozbierz podane niżej przykłady i zwróć uwagę na znaczenie zdań podrzędnych. (Ćw. klas.).

Gotowe stały cugi i podwody, aby każdego odwieźć do jego gospody. (Mick.). — Staruszka spieszyła do ławki, by spocząć i kosz na niej postawić. (Konop.).—Pistolety dobrze osłoń, żeby proch nie zwilgotniał. (Sienk.).—Nazajutrz sułtan wyprawił janczarów i Tatarów, by przeszli Dniestr i zajęli Żwaniec. (Sienk.).—Usuwano nieustawione jeszcze działa, by uchronić je przed pociskami. (Sienk.). — Nieprzyjaciel przez

noc sypał szańce, by z nich nazajutrz uderzyć. (Sienk.). — Żeby tym bezpieczniej piechota mogła zbliżyć się do twierdzy, kazał Müller rzucić w ciemności cały szereg małych szańców. (Sienk.).—W prędkim pędzie nadskakują myśliwcy, aby położyć koniec krwawej walce i wyrwać ze szpon sokolich łowiecką zdobycz. (Paw.). — Wojski, ażeby ogień tym łacniej rozpalać, rozkazał stopionego masła na drwa nalać. (Mick.).

**420.** W jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania celowe? (Klas.).

**421.** Napisz kilka przykładów na zdania celowe. (Ćw. dom.).

**422.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. klas.).

Ostęp zwie się zamczyskiem, gdyż niegdyś stał tam zamek. (Sienk.). — Hrabia rad był, że wyszedł w końcu na gościniec. (Mick.). — Psy nas nie ogłodzą, że po jarzynach albo po życie pochodzą. (Mick.). — Morze burzyło się, ponieważ przypływ wzbierał. (Sienk.).

**423.** W jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania przyczynowe? (Klas.).

**424.** Napisz kilka przykładów na zdania przyczynowe. (Ćw. dom.).

**425.** Rozbierz następujące przykłady. (Ćw. klas.).

Jeżeli nocną przybliżysz się dobą i zwrócisz ku wodom lice, gwiazdy nad tobą i gwiazdy pod tobą i dwa obaczysz księżyce. (Mick.).—Rębajło wszędzie tęsknił i czuł się niezdrowym, jeżeli nie oddychał powietrzem zamkowym. (Mick.). — Gdybym podstarzał dziesiątym krzyżykiem, w smutne schroniłbym się dąbrowy. (Słow.).—Jeżeli nikt nie idzie, więc ja pójdę. (Prus).—Cobym był za krewniak, żebym cię nie miał ratować. (Sienk.). — Wygraj w polu, a wygrasz i w sądzie. (Mick.). — Złamiesz choć jeden warunek, już cała ugoda na nic. (Mick.).

**426.** W jaki sposób łączą się ze zdaniami nadrzędnemi zdania warunkowe? (Klas.).

**427.** Na czym polega różnica między zdaniami warunkowemi a przyczynowemi? Czym się różni warunek od przyczyny właściwej? (Klas.).

**428.** Rozpatrz podane niżej przykłady i zwróć uwagę, jakie formy przybierają zdania warunkowe łączności bezpośredniej. (Ćw. klas.).

Chcesz, dobrze; nie chcesz, drugie dobrze. (Przysł.). — Chcesz-li być chwalonym, chwalże drugich. (Przysł.). — Ma-li być ciepło, niechże będzie znój. (Przysł.). — Nie ruszaj cudzego, nie utracisz swego. (Przysł.).

**429.** Rozbierz następujące zdania warunkowe i zwróć uwagę, od jakich się spójników rozpoczynają. (Ćw. klas.).

Jak Pan Bóg nie błogosławi, siła ludzka nic nie sprawi. (Przysł.).—Jak się bieda uczepi, to jej i kijem nie odpędzisz. (Przysł.). — Gdy w adwencie sadź na drzewie się pokazuje, to rok urodzajny nam zwiastuje. (Przysł.). — Gdy w dzień Adama i Ewy mróz i pięknie, zima wcześnie pęknie. (Przysł.).— Inaczejbym ja gospodarował, żeby tak doczekać jeszcze jednej krowiny. (Prus). — Jeżeli mowa ustna rozlega się na odległość kilkudziesięciu kroków, to mowa pisana może oblecieć całą ziemię. (Prus). — Głupi niedźwiedziu, gdybyś był w mateczniku siedział, nigdyby się o tobie Wojski nie dowiedział. (Mick.). — Cobym był za krewniak, żebym cię nie miał ratować. (Sienk.). — Niechajże ciało cierpi, byleby się tym dusza z długu wypłaciła. (Przysł.). — Bylebym zechciał, dotrwam w zamiarze. (Kondr.).— Nie opuszczę cię, chybabyś mię wypędził.—On tego nie zrobi, chyba że jest szalony.

**430.** Napisz kilka przykładów na zdania warunkowe. (Ćw. dom.).

**431.** Rozbierz następujące zdania. (Cw. klas.).

Baran bojaźliwy, choć ma wielkie rogi. (Przysł.).— Chociaż głodni byli, pojadali wolno. (Reym.). — Rębajło nosił wielki pęk kluczy za pasem, choć nie miał co otwierać. (Mick.).—Asesor z Rejentem, choć na siebie czasem patrzyli ze wstrętem, rozmawiali przyjaznie. (Mick.). — Choć życie moje w klasztorze przez 45 dni było dosyć niezabawne, wyjeżdżając z niego, uczułem dziwną tęsknotę. (Słow.).—Muszę zerwać wszelkie z Soplicą układy, choćby do pistoletów przyszło lub do szpady. (Mick.).— Pracuj, pracuj, a zawsze tylko z jednej biedy wleziesz w drugą. (Prus).

**432.** W jaki sposób łączą się zdania przyzwalające ze zdaniami nadrzędnemi? (Klas.).

**433.** Na czym polega różnica między zdaniami przyzwalającemi a przyczynowemi? (Klas.).

**434.** Napisz kilka przykładów na zdania przyzwalające. (Ćw. dom.).

**435.** Rozbierz następujące zdania i określ ich znaczenie. (Ćw. klas.).

Kiedy siedzisz przy biesiadzie, nie myśl o żadnej zwadzie. (Przysł.). — (Rębajło), skoro ujrzał hrabiego, czapkę z głowy schwycił i krewnego swych panów ukłonem zaszczycił. (Mick.). — Jak okiem sięgnąć, leżały pola szumiące, zielone. (Reym.). — Hrabia był ostrożny, choć go nikt nie śledził. (Mick.). — Za tym głosem pójdę, jeżeli trzeba, aż na koniec świata. (Krasiń.). — Będą z pana żartować sąsiedzi, że mieszkając na żyznej litewskiej równinie, malujesz tylko jakieś skały i pustynie. (Mick.). — Wędruj z cnotą, bracie, a cnota spotka cię. (Przysł.)—Jest przecie na świecie człowiek, który przytuli moje drogie dziecię. (Mick.). — Pan sam nie wie, co robi. (Mick.).—Słyszałem, żeś zza Niemna odebrał wiadomość. (Mick.).—Kto wszędzie chce być, nigdzie nie jest. (Przysł.).— Jeżeli postać żubra jest wspaniała i straszna zarazem, to i siła jego nie jest mniejsza. (Sienk.). —Wszystko zrobi, kto wedle czasu robi. (Przysł.). — (Mnich) nie ustępował, chociaż każda żyłka trzęsła się w nim ze strachu. (Sienk.).

**436.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. dom.).

Kiedyś niegotowy, nie wyzywaj bitwy. (Przysł.).—Z rozgrzanej w dzień od promieni słonecznych ziemi wstają opary i pełzają po pustyni, choć niema nawet najmniejszego wiatru. (Sienk.).—Słońce już chyliło się ku zachodowi, kiedy Ślimak przeniósł brony na ostatnie poletka. (Prus).—Brama nawściąż otwarta przechodniom ogłasza, że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza. (Mick.). — Marynarze w niemym przerażeniu patrzeli, co dalej będzie. (Sierosz.). — Jaki dzień Bartłomieja, takiej jesieni nadzieja. (Przysł.). — Kto dobrze ujmie i ulega, tego ciężar mniej dolega. (Przysł.). — Gdzie stąpili, szła za nimi trwoga. (Mick.).

## K) ZDANIA ZŁOŻONE WIELOCZŁONOWE.

(§§ 266 — 267).

**437.** W podanych niżej zdaniach złożonych zwróć uwagę: 1) na liczbę zdań pojedyńczych, 2) na związki, zachodzące między temi zdaniami pojedyńczemi. (Ćw. klas.).

W polach i nad drogą zaczęły się wyłaniać z mroków kontury drzew, potym zamajaczyły sznury zagonów, a potym droga coraz wyraźniej pokazywała swój obraz. (Reym.). — Dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury, choć nie wiedziałem, że w nich taki skarb się mieści. (Mick.).—Szczypałem się, aby się przekonać, czy nie śpię. (Sienk.).—Z lasów czernią się czapki, rząd bagnetów błyska, roją się niezliczone piechoty mrowiska. (Mick.).—Już trzykroć wrzasnął derkacz, pierwszy skrzypek łąki, już zdala wtórują z bagien bąki, już bekasy do góry porwawszy się wiją i bekając raz po raz jak w bębenki biją. (Mick.). — Mrok gęstniał, tylko w gaju i około rzeki w łozach błyskały wilcze oczy jako świeczki, a dalej u ścieśnionych widnokręgu brzegów tu i ówdzie ogniska pastuszych noclegów. (Mick.).—Inni już śpią, Tadeusz po sieniach się zwija, chodząc jako wartownik około drzwi stryja, bo musi w ważnych rzeczach rady jego szukać dziś jeszcze. (Mick.).—Wstają szlachta braty, napełniają się ciżbą zaścianka

ulice, słychać krzyki w karczmie, widać w plebanji świece. (Mick.).—Nieraz zając, zdybany w kapuście, skacze skryć się w konopiach bezpieczniej, niż w chróście, bo go dla gęstwi ziela ani chart nie zgoni, ani ogar wywietrzy dla zbyt tęgiej woni. (Mick.).—Myśliwych jadło proste: przypraw korzennych nie znają, trunek najczęściej woda kryniczna, a przeto mało doznają skutków wykwintnej żarłoczności. (Krasiń.). — Spór ich... w dozgonną przyjaźń się zamienił, i Dowejko się z siostrą Domejki ożenił, Domejko pojął siostrę szwagra, Dowejkównę, podzielili majątek na dwie części równe. (Mick.). — Miedź grzmi, dym bucha, bigos jak kamfora ginie. (Mick.). — W słowach wydać trudno bigosu smak przedziwny, kolor i woń cudną: słów tylko brzęk usłyszy i rymów porządek, ale treści ich miejski nie pojmie żołądek. (Mick.).

**438.** W jakich związkach pozostają zdania pojedyńcze, wchodzące w skład zdań wieloczłonowych złożonych? (Klas.).

**439.** Napisz po kilka przykładów na zdania wieloczłonowe złożone współrzędnie i podrzędnie. (Ćw. dom.).

## I. ZDANIA WIELOCZŁONOWE ZŁOŻONE WSPÓŁRZĘDNIE.

(§§ 268 — 272).

**440.** Rozbierz następujące zdania złożone i zwróć uwagę na związki, zachodzące między wchodzącemi w ich skład zdaniami pojedyńczemi. (Ćw. klas.).

Tu owiec trzoda, becząc, w ulice się tłoczy i wznosi chmurę pyłu; dalej zwolna kroczy stado cielic tyrolskich z mosiężnemi dzwonki; tam konie rżące pędzą ze skoszonej łąki. (Mick.). — Turkotały wozy, rżały konie, leciały głosy przeróżne, wiązały się głośne rozmowy. (Reym.).—Do świtu było jeszcze daleko, bo ni księżyc ni gwiazdy nie bladły; ale noc ubiegała. (Sienk.).— Nie zmogły lasu wichry, nie zmogły burze; przyszła siekiera i las padł trupem. (Reym.).—Chrząsnęły sierpy w zbożu, ozwała się łąka, rząd kosiarzy otawę sieką-

cych wciąż brzęka. (Mick.).—Na gościńcu i drogach od samego rana panuje ruch niezwykły: stąd chłopska furmanka skrzypi, lecąc jak poczta, stąd szlachecka bryka cwałem turkocze, drugą i trzecią spotyka; z lewej drogi posłaniec jak kurjer goni, z prawej przebiegło w zawód kilkanaście koni, wszyscy śpieszą, ku różnym kierują się stronom. (Mick.).

**441.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. dom.).

Tu kapusta, sędziwe schylając łysiny, siedzi i zda się dumać nad losem jarzyny; tam płącząc strąki w marchwi zielonej warkoczu, wysmukły bób obraca na nią tysiąc oczu; ówdzie podnosi złotą kitę kukuruza; gdzieniegdzie otyłego widać brzuch harbuza. (Mick.). — W graniu była łowów historja krótka: zrazu odezw dźwięczący: to pobudka; potym jęki po jękach skomlą: to psów granie; a gdzieniegdzie ton twardszy jak grzmot: to strzelanie. (Mick.). — (Turkosi) dali ognia — błysnęło, huknęło, i jednocześnie w kłębach dymu zagrzmiał chrapliwy ryk Bartka. (Sienk.). — Miło jest znaleźć piękną duszę w młodym człowieku, milej jeszcze taką w nim utrzymać, ale najmilej uratować zepsutą. (Brodz.).— Cnota — najlepsze szlachectwo, rozum — najlepszy majątek, zdrowie — najlepsza uroda. (Hoffman). — Sercu winniśmy wiarę, pobożność i inne zalety, lecz z serca wypływają i błędy, nadużycia i wszelka nędza i niedola nasza, rozum więc zawsze nad sercem panować powinien. (Hoffman).

## II. ZDANIA WIELOCZŁONOWE ZŁOŻONE PODRZĘDNIE.

### (§§ 273 — 275).

**442.** Rozbierz następujące zdania złożone i zwróć uwagę na związki, zachodzące między wchodzącemi w ich skład zdaniami pojedyńczemi. (Ćw. klas.).

Tak jestem pewien, że do was wrócę, że się mnie nawet rzewliwość nie ima. (Sienk.).—Ja ostrzegałem, że w tak wielkim dziele dobrze, kto z Bogiem poczyna. (Mick.). — Nocni

stróże pytają w obawie, skąd w królestwie skrzydlatym tyle zamieszania, jaka burza te ptaki tak wcześnie wygania. (Mick.).— Tadeusz, chociaż liczył lat blisko dwadzieścia i od dzieciństwa mieszkał w Wilnie, wielkim mieście, miał za dozorcę księdza, który go pilnował i w dawnej surowości prawidłach wychował. (Mick.).—Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu, nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu, i rozkazał aniołom zboże przysposobić i rozsypać ziarnami po drodze człowieka. (Mick.). — (Hrabia) głowę odwracał od sadu, aby nie dać śladu, że go myśli nawiedzić. (Mick.). — Hrabia, chociaż nie wiedział, co to wszystko znaczy, poglądając w twarz starca, czuł jakieś wzruszenie. (Mick.). — Koniecznie trzeba śpiewać, ażeby wyśpiewać to, co należy. (Dyg.) — Dusze ludzkie szukają ciepła, które jest miłością, i światła, które oznacza prawdę. (Sienk.).

**443.** W następujących przykładach zwróć uwagę na stosunek zdań podrzędnych do zdania głównego. (Ćw. klas.).

Ktokolwiek będziesz w Nowogródzkiej stronie, do Płużyn ciemnego boru wjechawszy, pomnij zatrzymać twe konie, byś się przypatrzył jezioru. (Mick.). — Noc już zapadła od godziny blisko, gdym w końcu stanął na luce*) strudzony, gdzie pan porucznik miał swe stanowisko. (Pol). — Któż nie wie, że niema słabszej od człowieka istoty i że żadne zwierzę nie potrzebuje troskliwości tyle, co on. (Hoffm.).—Gdziekolwiek nie zachodzi prawdziwa potrzeba, gdzie niemasz ani nowej rzeczy, ani nowej myśli, ani nowego obrazu i poruszenia, tam nowego wyrazu tworzyć, ani powszechnie przyjętego i od dobrych pisarzów przejętego odmieniać się nie godzi. (Śniad.). — Jeżeli okrzesanie niektórych sterczących ostrości języka jest potrzebne i chwalebne, rozsądek i natura nie pozwalają i w tym zanadto zbytkować, żeby przesadzonym łagodzeniem nie nadać zniewieściałości i tonu piskliwego mowie dzielnej i męskiej. (Śniad.).—Ktokolwiek ma wytknięty przed sobą cel życia, musi wiedzieć, jakie w dojściu doń

---

*) Miejsce, w którym dozwolone było przejście przez granicę.

spotka zapory, jakie trudy przyjdzie mu ponieść dla zwyciężenia tych zapór. (Orzeszk.).

**444.** Napisz kilka przykładów na zdania wieloczłonowe złożone podrzędnie. (Ćw. dom.).

**445.** W podanych niżej przykładach zwróć uwagę na układ zdań. (Ćw. klas.).

Ponieważ z folwarcznemi chłopcami ojciec nie pozwalał mi się wdawać, a siostra prawie całe dni przepędzała w pałacu, więc rosłem i hodowałem się sam, jak drapieżne pisklę, które porzucili rodzice. (Prus).—Gdy pierwszy raz poszedłem do szkoły, powiedziano mi, że ktoś codzień wypytuje się o mnie. (Prus).—Widać, że mu wspomnienie samo było męką i że je chciał odpędzić. (Mick.). — Gdyby świat nie mieścił w sobie nic więcej nad to, co wiemy, i gdybyśmy niczym więcej być nie mogli nad to, czym jesteśmy, toby nie było w nas niepokoju. (Sienk.). — Po tym wyższego męża możesz poznać w tłumie, że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie. (Mick.). — Myślałbyś, że róg kształty zmieniał i że w ustach Wojskiego to grubiał, to cieniał, udając głosy zwierząt. (Mick.). — Jeruzalem, Jeruzalem, biedna ziemio ty, gdy twej męce nie poświęcę każdej mojej łzy, jeśli ciebie nie ogarnę mym synowskim żalem, to mnie przeklnij i zapomnij, matko Jeruzalem! (Ujejski).

**446.** Rozbierz następujące zdania. (Ćw. dom.).

Zdało się wtedy patrzącym, że ta chwila trwać winna wiecznie, że ona to jest wiecznością, że taką właśnie jest nieskończoność. (Żerom.).—Wytężyło się me oko tak daleko, tak szeroko, że więcej świata zasięga, niż jest w kole widnokręga. (Mick.). — Muzyk zmiesza orkiestrę najlepiej dobraną, jeśli, grając, stara się, żeby go słyszano. (Mick.). — Tajemnice w sercu ludzkim nie są koszykiem wisien, któremiby można na deser częstować przyjaciół, dopóki jeść je zechcą. (Świętoch.). — Kiedy pana zobaczyłem po raz pierwszy, zrobiłeś na mnie wrażenie drzazgi, którą trzeba włożyć w ogień, żeby się przekonać, że ona ma w sobie żywicę i pali się gwałtownie. (Świętoch.).—Nikt nie może mieć wyobrażenia, jakie rasy, jakie krzyżowania maści i własności

koni mogą istnieć na świecie, kto nie widział pospolitego ruszenia. (Kubal.).—Słyszę, kędy się motyl kołysa na trawie, kędy wąż śliską piersią dotyka się zioła. (Mick.).—Nad ranem padała tak obfita rosa, że wierzchni gruby koc, którym się okrywałem, bywał przemoczony jakby po dość ulewnym deszczu. (Sienk.). — Kiedy pierwszy raz bydło wygnano na wiosnę, uważano, że chociaż zgłodniałe i chude, nie biegło na ruń, co już umaiła grudę, lecz kładło się na roli i schyliwszy głowy, ryczało albo żuło swój pokarm zimowy. (Mick.).—Niema zapewne Europejczyka, któryby, bawiąc w Kairze, nie odwiedził kilkakrotnie Piramid i Sfinksa, ale mało kto czyni tę wycieczkę w nocy. (Sienk.).—Za każdym razem kiedy promienne oko wszechświata przymknęło swoją powiekę, po stromej ścianie skał schodziły duchy do przystani Styksu, w której oczekiwała na nie łódź Charona. (Świętoch.). — Łatwo było przewidzieć, iż jeśli ogień potrwa jeszcze parę dni, znaczna część muru obsunie się i runie. (Sienk.).—Czemu pan hrabia, jeśli w malarstwie się kocha, nie maluje drzew naszych, pośród których siedzi? (Mick.).

## III. OKRESY.

(§§ 276 — 277).

**447.** Rozbierz następujące okresy. (Ćw. klas. i dom.).

Miłość nasza chciała ogarnąć ludzkość całą, spoić ją węzłami braterstwa i obdarzyć równomierną życzliwością; musiała wszakże zginąć w zamknięciu serc marzących, gdzie ją z wyciętym językiem uwięziła nienawiść w rodzinie człowieczej. (Świętoch.).

Kochaliśmy kawałek ziemi, na której stały kolebki nasze i w której spoczywały trumny przodków naszych; kochaliśmy szacowną przędzę ich życia, pamiątki wysiłków zwycięskich i prac znojnych; kochaliśmy przyrodzone drgnienia warg naszych,—i ukryliśmy to kochanie w grobach. (Świętoch.).

Póki Gierwazy ma choć za grosz duszy i tyle sił, że jednym małym palcem ruszy scyzoryk swój, wiszący do-

tychczas na ścianie, póty Soplica tego zamku nie dostanie. (Mick.).

Jeżeli prawda, że zadaniem i dążeniem XIX wieku była wolność i postęp, postęp prawdziwy, na uczciwości i sprawiedliwości oparty, to doprawdy wiek ten nie trafił tam, dokąd dążył, a zamiast spełnić zadanie zebrał tylko zawody i sam w końcu przestał wierzyć w to, co miał niegdyś za warunek i środek dojścia do wysokich, do dobrych celów. (Tarn.).

Jeżeli się nie będę starał o zachowanie w czerstwości sił moich; jeżeli owszem będę ich nadużywał i zdrowie rujnował: stanę się niezdolnym do pracy, wystawiony będę na niezliczone choroby i kalectwa, nie będę mógł zaspokoić moich potrzeb, muszę cierpieć, muszę przed czasem umrzeć. (Kołłąt.).

Praca dla bliźnich nie tylko jest samym wydatkiem: ona także ogromny, jedyny może przychód nasz stanowi; ona nietylko bliźnich, ale głównie nas samych kształci i zbogaca. (Żmich.).

Z jakiegokolwiek stanowiska zapatrujemy się na człowieka — czy z ewangielicznego, które się opiera na ogólnej miłości, czy z ekonomicznego, które się opiera na ogólnej korzyści, czy z egoistycznego, mającego na względzie interes jednostki; zawsze widzimy nieuniknioną dla człowieka potrzebę pewnego, raz obranego i wytkniętego celu istnienia, jeżeli to istnienie ma być rozumiane i przynoszące pożytek jemu, jak społeczności, do której on należy. (Orzeszk.).

Lot orła znajdzie granice w przestworze, delfin napotka w oceanie brzeg, grot piorunowy w ziemię się zaorze, wolę i dumę zegnie los w pokorze: lecz twórczej myśli nieskończony bieg. (Tetm.).

Miło powrócić i usiąść na ławkach przed własnym domkiem, gdy ucichną gwary, gdy nocne świerszcze i koniki w trawach zaczną piosnkę nocy, a pies stary łapą drzwi chaty zawartej otworzy, przyjdzie i u nóg pana się położy. (Słow.).

Na ziemię, jakby całun, śnieżna padła szata, złoty blask słońca czarne przesłoniły chmury, wszystkie kwiaty powiędły

i gaj już ponury, bo w nim umilkła ptasząt gromada skrzydlata...: ale niedługo wiosna na ziemię powróci, słońce ją opromieni i ze snu ocuci, niebo znów przyoblecze swą szatę błękitną. (Goszcz.).

Gdy się troski do duszy wkradną, hucząc w niej chmury czarnemi; a gdy nieszczęścia na kogo spadną, i postać wzniosłą, szlachetną, ładną smutek nachyli ku ziemi: o, niech na chwilę złość się już schowa, rany sztyletem nie cuci, niech choć przy zgonie zabrzmią te słowa: wróci spokojność, wróci! (Malcz.).

Gdyby przykre uczęszczanie do szkółki przez ulewy, zaspy śniegowe, z kawałkiem chleba i masła na cały dzień, wynagradzała mu (K. Brodzińskiemu) przynajmniej dobrze podawana nauka, do której miał pociąg, gdyby ją podawała łagodność nauczyciela, byłoby wszystko mu znośnym: ale darmo! trafił biedak, jak mówi przysłowie, z deszczu pod rynnę *). (Siemień.).

Wrzuć zanadto najlepszego nasienia w najżyzniejszą ziemię, a nędzną i nietrwałą wypuści trawkę: używaj zanadto najzdrowszych pokarmów, osłabią ciało i trucizną mu się staną. (Hoffm.).

Kto nigdy bliźniemu pomocnej nie podał ręki, kto nigdy łez wdzięczności dla siebie płynących nie widział: ten nie zna prawdziwej ceny sił swoich, temu życie nie rozwinęło jednego z najpiękniejszych swych kwiatów.

Jeżeli będąc bogatym, ujęty litością nad tylu nieszczęśliwemi, rozdałem między nich mój majątek tak dalece, żem się stał przez to ubogim; jest to prawdziwy heroizm;—jeżeli widzę bliźniego, tonącego w wodzie lub ogarniętego płomieniem, a wystawiam życie moje, abym go uratował: jest to heroizm; — jeżeli przenoszę sam cierpieć, jak zdradzić interes społeczności; jeżeli wystawiam życie na obronę swego bliźniego, tymbardziej na obronę całej społeczności: jest to prawdziwy heroizm:—bo w tych wszystkich sprawach prze-

*) T. j. z przykrych warunków domowych w jeszcze gorsze.

noszę dobro bliźniego lub całej społeczności nad dobro moje własne. (Kołłąt.).

Żem często dumał nad mogiłą ludzi, żem nie znał prawie rodzinnego domu, żem był jak pielgrzym, co się w drodze trudzi przy blaskach gromu, że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę: smutno mi, Boże! (Słow.).

Zdawałoby się napozór, że wszystkie miejsca, leżące na jednym równoleżniku, to jest jednakowo odległe od równika, powinny mieć jednakową średnią temperaturę, gdyż promienie słońca padają na te miejsca pod jednakowym kątem: tak jednak nie jest, ponieważ ogrzewanie ziemi, a stąd i powietrza, zależy nietylko od tego, pod jakim kątem promienie słońca padają, ale także i od tego, na jaką powierzchnię padają. (Nałk.).

Gdyby kwiat, co więdnie, miał duszę z ognia i natchnienie z nieba; gdyby na każdym listku, chylącym się ku ziemi, anielska myśl leżała miasto kropli rosy: ten kwiat byłby do ciebie podobny, o dziecię moje! (Krasiń.).

Kiedyś, gdy zemsty lwie przehuczą ryki, przebrzmi głos trąby, przełamią się szyki; gdy orły nasze lotem błyskawicy spadną u dawnej Chrobrego granicy, ciał się najedzą i krwią całe spłyną i skrzydła wreszcie na spoczynek zwiną; gdy wróg ostatni wyda krzyk boleści, umilknie, światu swobodę obwieści: wtenczas, dębowym liściem uwieńczeni, rzuciwszy miecze, siądą rozbrojeni rycerze nasi. (Mick.).

Gdybym był zdolny własne ognie przelać w piersi słuchaczów i wskrzesić postaci zmarłej przeszłości; gdybym umiał strzelać brzmiącemi słowy do serca spółbraci: możeby jeszcze w tej jedynej chwili, kiedy ich piosnka ojczysta poruszy, uczuli w sobie dawne serca bicie, uczuli w sobie dawną wielkość duszy i chwilę jedną tak górnie przeżyli, jak ich przodkowie niegdyś całe życie. (Mick.).

## L) RÓWNOWAŻNIKI ZDANIA.

(§§ 278 — 285).

**448**. Przypomnij sobie, co to jest zdanie. Jaka jest różnica między znaczeniem zdania a znaczeniem części zdania, czyli wyrazu? Czy części zdania oznaczają całe myśli? (Klas.).

**449**. Rozpatrz podane niżej przykłady i zastanów się, czy tylko zdania są znakami całych myśli. (Klas.).

Za mną, Gierwazy! (Mick.). — Na Litwie, chwała Bogu, stare obyczaje. (Mick.).—Konnica! dziwne stroje, niewidziane bronie! Pułk za pułkiem! (Mick.).—O,—krzyknął hrabia, ręce podnosząc do góry — dobre miałem przeczucie, żem lubił te mury. (Mick.).

**450**. W następujących przykładach wskaż równoważniki zdań i zwróć uwagę na ich znaczenie i formę. (Ćw. kl.).

Ach, Matko Przenajświętsza! (Prus). — Oj, padają łzy z wierzbiny, oj, padają łzy! (Konop.).—Wara, panie, od szkody! (Mick.).—A, a! to rzecz nowa! (Mick.).—Hejże, chłopcy, hej!— O, niewiadoma ta boleść nikomu, jaka się w sercu moim dziś zamyka! (Słow.).—O, nieszczęśliwy zapaleńcze młody! (Mick.).— Pod Twoją obronę uciekamy się, Matko, Pani, Królowo nasza! (Sienk.).—Smutno mi, Boże! (Słow.). —Ja ciebie dotąd widzę, piękna maro senna! (Mick.).

**451**. Napisz po kilka przykładów na wołacz i wykrzyknik. (Ćw. dom.).

**452.** W następujących przykładach wskaż równoważniki zdań i zwróć uwagę na ich formę i znaczenie (Klas.).

Ot, chłopska dola! — mruknął Ślimak. (Prus). — Wojna! wojna! (Mick.).—W puszczy łoskot. (Mick.). — Pokój z wami! (Mick.).—Prawda! prawda!—rzekł na to Gierwazy wzruszony. (Mick.). — Ach, odpoczywać! (Prus). — Rębajło już klęczał... i ze łzami jęczał za każdym zwrotem miecza: „Pięknie, jenerale, pięknie, doskonale!" (Mick.).—Braciszku, pomału! (Mick.).— Młodzieńcze, rozwagi! (Słow.).—Na koń, hej, na koń! (Słow.).

**453.** Napisz przykłady na równoważniki zdań, użyte w formie wyrazów i wyrażeń syntaktycznych. (Ćw. dom.).

## M) ZDANIA NIEZUPEŁNE.

(§§ 286 — 291).

**454.** Rozpatrz podane niżej zdania i zwróć uwagę, czy wypowiedziane przez nie myśli znalazły wszystkie, potrzebne do ich wyrażenia odpowiedniki językowe. (Ćw. klas.).

Pocóż się łudzić! — krzyknął (hrabia). (Mick.).—Ja ptactwo wpędzać? — krzyknął hrabia ze zdziwieniem. (Mick.).—W pole po chleb, do lasu po drzewo. (Przysł.). — Nigdzie drogi, ni kurhanu. (Mick.).—Deszcz ze śniegiem, błoto, wiatr. (Gomul.).—Na Litwie, chwała Bogu, stare obyczaje. (Mick.). — Wszyscy na północ! (Mick.).—Gdy husarja ruszyła, pan Zagłoba, choć tłoku nie lubił i oddech miał krótki, skoczył przecie z innemi. (Sienk.). — Pod płotem wąskie, długie, wypukłe pagórki bez drzew, krzewów i kwiatów: ogród na ogórki. (Mick.).—Jeszcze jedno, będzie kwita. (Mick.). — Was, gospodarzu, dworskie pola ze wszystkich stron otaczają?—Jużci tak. (Prus).

**455.** Kiedy używamy zdań niezupełnych? (Klas.).

**456.** Daj przykłady na zdania niezupełne. (Ćw. dom.).

**457.** Rozpatrz następujące przykłady. (Klas.).

Widać za pokutę grzechu trzeba było... (Mick.). — Nazajutrz grom przyszedł uderzyć: córka..., lecz nacóż z boleścią się szerzyć? (Słow.). — Gdyby wiedziano, że ja, Jacek Soplica... (Mick.).

**458.** Jakie zdania nazywamy urwanemi? (Klas.).

**459.** Daj przykłady na zdania urwane. (Ćw. dom.).

**460.** Wskaż równoważniki zdań, zdania niezupełne i urwane. (Klas. i dom.).

Skąd mi ten żal niewczesny? (Mick.).—Bitwa!... Gdzie? w której stronie? — pytają młodzieńce. (Mick.). — W górę szklanki! (Odyń.). — O, bogdaj piorun! (Słow.). — Tutaj, tutaj, pomaleńku! (Mick.). — Czy to wasze grunta, gospodarzu? — zapytał stary (Niemiec).—Jużci moje...—odparł chłop. (Prus).— Kto łaskaw, proszę za mną! (Mick.). — Tak, tak, mój Protazeńku — rzekł klucznik Gierwazy. Tak, tak, mój Gierwazeńku — rzekł woźny Protazy. Tak to, tak — powtórzyli zgodnie kilka razy. (Mick.). — Mopanku, rzadko który pisarz prowentowy tak zręcznie temperuje pióro, jak on (rapier) głowy. Długo liczyć! A nosów i uszu bez liku! (Mick.). — Panowie, po grzyby do boru! (Mick.). — Bóg swoje, czart swoje. (Mick.).—Jeden o baranie, a drugi o dzbanie. (Przysł.).— Milej sobie wspominam nie dzieła waleczne i głośne, ale czyny ciche, użyteczne i cierpienia, których nikt... (Mick.).

# N) PODZIAŁ UTWORÓW JĘZYKOWYCH, OZNACZAJĄCYCH SKOŃCZONE CAŁOŚCI MYŚLOWE.

(§ 292).

**461.** Rozbierz podany niżej urywek. (Klas. i dom.).

**Pani Twardowska.**

Jedzą, piją, lulki palą, tańce, hulanka, swawola; ledwie karczmy nie rozwalą. Cha, cha! chi, chi! hejże! hola! Twardowski siadł w końcu stoła, podparł się w boki, jak basza: „Hulaj, dusza, hulaj!“ woła, śmieszy, tumani, przestrasza. Żołnierzowi, co grał zucha, wszystkich łaje i potrąca, świsnął szablą koło ucha: już z żołnierza masz zająca. Na patrona z trybunału, co milczkiem wypróżniał rondel, zadzwonił kieską pomału: z patrona robi się kondel. Szewcu w nos wyciął trzy szczutki, do łba przymknął trzy rureczki, cmoknął cmok! i gdańskiej wódki wytoczył ze łba pół beczki. Wtym, gdy wódkę pił z kielicha, kielich zaświstał, zazgrzytał: patrzy na dno. — „Co u licha? Po coś tu, kumie, zawitał?“ Djablik to był w wódce na dnie: istny Niemiec, sztuczka kusa; skłonił się gościom układnie, zdjął kapelusz i dał susa. Z kielicha aż na podłogę pada, rośnie na dwa łokcie, nos jak haczyk, kurzą nogę i krogulcze ma paznogcie. „A, Twardowski, wi-

tam, bracie!“ To mówiąc, bieży obcesem. „Cóż to, czyliż mię nie znacie? Jestem Mefistofelesem. Wszak ze mnąś na Łysej Górze robił o duszę zapisy: cyrograf na byczej skórze podpisałeś ty i bisy. Miały słuchać twego rymu: ty, jak dwa lata przebiegą, miałeś pojechać do Rzymu, by cię tam porwać, jak swego. Już i siedem lat uciekło, cyrograf nadal nie służy, ty czarami dręcząc piekło, ani myślisz o podróży. Ale zemsta, choć leniwa, nagnała cię w nasze sieci: ta karczma Rzym się nazywa... kładę areszt na waszeci!“ Twardowski ku drzwiom się kwapił na takie dictum acerbum: djabeł za kontusz ułapił: „A gdzie jest nobile verbum?“ Co tu począć? Kusa rada, przyjdzie już nałożyć głową. Twardowski na koncept wpada i zadaje trudność nową. „Patrz w kontrakt, Mefistofilu. Tam warunki takie stoją: po latach tylu a tylu, gdy przyjdziesz brać duszę moją, będę miał prawo trzy razy zaprząc ciebie do roboty, a ty najtwardsze rozkazy musisz spełnić co do joty. Patrz, oto jest karczmy godło, koń malowany na płótnie; ja chcę mu wskoczyć na siodło, a koń niech z kopyta utnie! Skręć mi przytym biczyk z piasku, żebym miał czym konia chłostać, i wymuruj gmach w tym lasku, bym miał gdzie na popas zostać. Gmach będzie z ziarnek orzecha, wysoki pod szczyt Krępaku, z bród żydowskich ma być strzecha, pobita nasieniem z maku. Patrz, oto na miarę ćwieczek, cal gruby, długi trzy cale; w każde z makowych ziareczek wbij mnie takie trzy bretnale!“ Mefistofil duchem skoczy, konia czyści, karmi, poi, potym bicz z piasku utoczy i już w gotowości stoi. Twardowski dosiadł biegusa, próbuje podskoków, zwrotów, stępa, galopuje, kłusa, — patrzy, aż i gmach już gotów. „No, wygrałeś, panie bisie, lecz druga rzecz nieskończona: trzeba skąpać się w tej misie, a to jest woda święcona“. Djabeł kurczy się i krztusi, aż zimny pot na nim bije, lecz pan każe, sługa musi: skąpał się biedak po szyję. Wyleciał potym, jak z procy, otrząsł się, dbrum! parsknął raźnie. „Teraz jużeś w mojej mocy, najgorętszą m odbył łaźnię!“ — „Jeszcze jedno, będzie kwita! Zaraz pęknie moc czartowska.— Patrzaj, oto jest kobieta, moja żoneczka, Twardowska. Ja na rok u Belzebuba przyjmę za ciebie mieszkanie;

niech przez ten rok moja luba z tobą, jak z mężem, zostanie. Przysiąż jej miłość, szacunek i posłuszeństwo bez granic; złamiesz choć jeden warunek, już cała ugoda na nic!“ Djabeł do niego pół ucha, pół oka zwrócił do samki, niby patrzy, niby słucha, — tymczasem już blisko klamki. Gdy mu Twardowski dokucza, od drzwi, od okna odpycha, czmychnąwszy dziurką od klucza, dotąd jak czmycha, tak czmycha.

# WYKAZ RZECZOWY.

(Liczby oznaczają paragrafy).


Bezokolicznik. Znaczenie form bezokolicznika 87.
Bezpodmiotowe zdanie 6, 20.
Bierna strona 64. Forma bierna 65. Formy strony biernej 67. Znaczenie formy biernej 76.
Biernik 158—168. Klasyfikacja znaczeń biernika 168.
Bliższe dopełnienie 25. Formy dopełnienia bliższego 26, 27, 28.
Celowe zdanie 245—247.
Celownik 147—157. Klasyfikacja znaczeń celownika 157.
Celowy celownik 152.
Celowy dopełniacz 135.
Czas. Znaczenie form czasu 95—106.
Czasowe zdanie 235—237.
Czasownik. Znaczenie form czasownika 63—106.
Czasowy miejscownik 187, 189.
Czasowy narzędnik 173.
Cząstkowy dopełniacz 136.
Czynna strona 64. Forma czynna 65. Formy strony czynnej 66. Znaczenie formy czynnej 69.
Czynnikowy narzędnik 175.
Dalsze dopełnienie 25. Formy dopełnienia dalszego 29.
Dokonana postać 89, 90.
Dopełniacz 133—146. Klasyfikacja znaczeń dopełniacza 146.
Dopełniaczowe określenie 35. Położenie określenia dopełniaczowego w zdaniu 49.
Dopełniające zdanie 222—226.
Dopełnienia bliższego narzędnik 176.
Dopełnienia dalszego celownik 148.

Dopełnienie 23—31. Położenie dopełnienia w zdaniu 49, 50.
Dopowiedzenie 38. Położenie dopowiedzenia w zdaniu 49.
Dzielczy narzędnik 177.
Enklityka. Położenie enklityk w zdaniu 54.
Forma zdania 1.
Główne zdanie 204.
Gramatyczny podmiot 18.
Jakościowy dopełniacz 143.
Konwencjonalny celownik 153.
Kresowy celownik 149.
Liczebnik. Sposoby łączenia liczebników głównych z rzeczownikami 114, 116, 117, 118. Sposoby łączenia liczebników zbiorowych z rzeczownikami 115—118.
Logiczno-gramatyczny podmiot 17.
Logiczny podmiot 7, 17.
Łączne zdanie współrzędne 196—198.
Materji dopełniacz 140.
Mianownik 128—131.
Miejscowe zdanie 233, 234.
Miejscownik 185—191. Klasyfikacja znaczeń miejscownika 191.
Miejscowy miejscownik 186, 189.
Miejscowy narzędnik 173.
Nadrzędne zdanie 203.
Nadrzędny człon grupy wyrazów 108.
Niedokonana postać 89, 90.
Nierozwinięte orzeczenie 2. Formy orzeczenia nierozwiniętego 8—14. Orzeczenie proste i złożone 12.
Nierozwinięte zdanie 1.
Nierozwinięty podmiot 2 Formy podmiotu nierozwiniętego 3, 4, 5, 7.
Niezależne zdanie 205.
Niezależny przypadek 126.
Niezupełne zdanie 286, 287, 289, 290, 291.
Okolicznościowe określenie 39—45.
Okolicznościowe zdanie 231, 232.
Okoliczności towarzyszącej miejscownik 188, 189.
Okoliczności towarzyszącej narzędnik 171.
Okres 276, 277.
Określające zdanie 227—230.
Określenie 32. Określenia rzeczowników 33—38. Określenie okolicznościowe 39—45. Określenie wspólne 46.
Opisowy dopełniacz 142.
Orzeczenie. Forma orzeczenia 2. Orzeczenie nierozwinięte 8—14. Orzeczenie proste i złożone 12. Sposoby łączenia

podmiotu z orzeczeniem w zdaniu nierozwiniętym 56—60. Sposoby łączenia podmiotu z orzeczeniem w zdaniu rozwiniętym 61, 62. Orzeczenie rozwinięte. Sposoby łączenia części orzeczenia rozwiniętego 107—124.

Orzecznik 12. Zgoda orzecznika przymiotnego i rzeczownego z podmiotem 58, 59.

Orzecznikowe zdanie 219—221.

Orzecznikowy narzędnik 179.

Oznajmujący tryb 78. Forma oznajmująca 79 Znaczenie formy oznajmującej 80.

Poboczne zdanie 204, 206.

Pochodnikowy dopełniacz 134.

Podmiot. Forma podmiotu 2 Podmiot nierozwinięty 3, 4, 5, 7. Podmiot logiczny 7, 17. Sposoby łączenia podmiotu i orzeczenia w zdaniu nierozwiniętym 56—60. Sposoby łączenia podmiotu i orzeczenia w zdaniu rozwiniętym 61, 62. Podmiot rozwinięty. Sposoby łączenia części podmiotu rozwiniętego 107—124.

Podmiotowe zdanie 214—218.

Podmiotowy dopełniacz 144.

Podrzędne zdanie 203.

Podrzędnie złożone zdanie 193, 194, 203—265.

Podrzędny człon grupy wyrazów 108.

Podrzędny związek 108.

Podzielonej całości dopełniacz 139.

Pojedyńcze zdanie 1.

Posiadacza dopełniacz 141.

Postać. Znaczenie form postaci 89—94.

Pozorny mianownik 129, 130.

Pożytku celownik 150.

Proste orzeczenie 12.

Przeciwstawne zdanie współrzędne 196, 201. 202.

Przedmiotowy dopełniacz 144.

Przeszły czas 95. Forma przeszłości 97. Znaczenie form przeszłości 103.

Przyczynowe zdanie 248—250.

Przyczynowy celownik 151.

Przyczynowy miejscownik 188, 189.

Przyczynowy narzędnik 174.

Przydawka przymiotna 33, rzeczowna 34. Położenie przydawki w zdaniu 49, 50.

Przyimkowe określenie 36. Położenie określenia przyimkowego w zdaniu 49, 50.

Przymiotnik. Sposoby łączenia przymiotników z rzeczownikami 113.

Przypadek. Znaczenie przypadków 125—191.
Przyrzeczownikowe określenie 33—38.
Przyrzeczownikowy celownik 154—156.
Przyrzeczownikowy dopełniacz 139—145.
Przyrzeczownikowy miejscownik 190.
Przyrzeczownikowy narzędnik 181—183.
Przyrzeczownikowy przypadek 132.
Przysłowny celownik 148—153.
Przysłowny miejscownik 186—189.
Przysłowny narzędnik 170—180.
Przysłowny przypadek 132.
Przyszły czas 95. Forma przyszłości 97. Znaczenie form przyszłości 105.
Przyzwalające zdanie 260—265.
Pytajne zdanie podrzędne 212.
Rozkazujący tryb 78. Forma rozkazująca 79. Znaczenie formy rozkazującej 85, 86.
Rozwinięte orzeczenie 2. Części składowe orzeczenia rozwiniętego 15. Orzeczenie zasadnicze 21, 22. Sposoby łączenia części orzeczenia rozwiniętego 107—124.
Rozwinięte zdanie 1.
Rozwinięty podmiot 2. Części składowe podmiotu rozwiniętego 15. Podmiot zasadniczy 16—19. Sposoby łączenia części podmiotu rozwiniętego 107—124.
Równorzędne człony grupy wyrazów 108.
Równoważnik zdania 278—285.
Rytm 52.
Rząd p. Związek rządu.
Rzeczowna przydawka 34. Położenie przydawki rzeczownej w zdaniu 49, 50.
Rzeczownik. Sposoby łączenia rzeczowników z rzeczownikami 119, 123. Sposoby łączenia rzeczowników z czasownikami, imiesłowami, przymiotnikami i przysłówkami 123.
Sposobowe zdanie 238—241.
Sposobowy miejscownik 188, 189.
Sposobowy narzędnik 178.
Spójnikowe zdanie podrzędne 212.
Stopnia okolicznościowe zdanie 242—244.
Strona. Znaczenie form strony 64—77.
Syntaktyczne wyrażenie 283, 284.
Teraźniejszy czas 95. Forma teraźniejszości 97. Znaczenie form teraźniejszości 98—102.
Towarzysza narzędnik 170.
Tryb. Znaczenie form trybu 78—86.

Ujemny dopełniacz 137.
Urwane zdanie 288, 289.
Warunkowe zdanie 251—259.
Wieloczłonowe zdanie złożone 266—273.
Wielokrotna postać 92.
Właściwy narzędnik 172.
Wołacz — równoważnik zdania 47, 281, 282, 284. Wołacz — przypadek 127.
Współpodrzędne zdanie 208.
Współrzędnie złożone zdanie 193, 194, 195—202.
Współrzędne zdania 194.
Współrzędny związek 108, 111.
Wtrącone wyrazy 47.
Wtrącone zdanie 47.
Wykrzyknik 279, 280, 284.
Wynikowe zdanie 196, 199, 200.
Wzajemna strona 64. Forma strony wzajemnej 68.
Względne zdanie podrzędne 212.
Zależne zdanie 205.
Zależny przypadek 126.
Zaprzeszły czas 96. Znaczenie form czasu zaprzeszłego 104.
Zasadniczy podmiot 16—19.
Zdanie. Formy zdania 1. Układ wyrazów w zdaniu 48—54. Grupy wyrazów w zdaniu 107.
Zgoda p. Związek zgody.
Złożone orzeczenie 12.
Złożone zdanie 1, 192.
Związek zgody 109, 112—120.
Związek rządu 109, 121—124.
Zwrotna strona 64. Forma zwrotna 65. Formy strony zwrotnej 68. Znaczenie formy zwrotnej 70—75
Życzący tryb 78. Forma życząca 79. Znaczenie formy życzącej 81—84

# TREŚĆ.


Str.

A) Podział zdań pod względem formalnym (§ 1) . . . . 1

B) Zdanie pojedyńcze.

Rozbiór zdania pojedyńczego nierozwiniętego (§§ 2—14) . . . . 4

I. Sposoby oznaczania podmiotu nierozwiniętego (§§ 3—7) . . . 5
II. Sposoby oznaczania orzeczenia nierozwiniętego (§§ 8—14) . . 8

Rozbiór zdania pojedyńczego rozwiniętego (§§ 15—46).

I. Sposoby oznaczania podmiotu zasadniczego (§§ 16—20) . . . 15
II. Sposoby oznaczania orzeczenia zasadniczego (§§ 21—22) . . 18
III. Dopełnienie i sposoby jego oznaczania (§§ 23—31) . . . . . 19
IV. Określenie i sposoby jego oznaczania (§§ 32—46) . . . . . 23

C) Wyrazy, stojące poza zdaniem (§ 47) . . . . . 31

D) Układ wyrazów w zdaniu (§§ 48—54) . . . . . 38

E) Sposoby łączenia wyrazów w zdaniu (§§ 55—191).

I. Sposoby łączenia podmiotu i orzeczenia w zdaniu pojedyńczym nierozwiniętym (§§ 56—60) . . . . . 43
II. Sposoby łączenia podmiotu i orzeczenia w zdaniu pojedyńczym rozwiniętym (§§ 61—62) . . . . . 45
Znaczenie form czasownika (§§ 63—106) . . . . . 47
1. Użycie form strony (§§ 64—77) . . . . . 48
2. Użycie form trybu (§§ 78—88) . . . . . 54
3. Użycie form postaci (§§ 89—94) . . . . . 60
4. Użycie form czasu (§§ 95—106) . . . . . 65

Str.

III. Sposoby łączenia części podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego (§§ 107—110) . . . . . 71
1. Związki współrzędne (§ 111) . . . . . 75
2. Związek zgody (§§ 112—120) . . . . . 76
3. Związek rządu (§§ 121—124) . . . . . 86
Znaczenie przypadków (§§ 125—126) . . . . . 89
Wołacz (§ 127) . . . . . 90
Mianownik (§§ 128—131) . . . . . 90
Najogólniejszy podział przypadków zależn. (§ 132) 92
Znaczenie dopełniacza (§§ 133—146) . . . . . 93
Znaczenie celownika (§§ 147—157) . . . . . 103
Znaczenie biernika (§§ 158—168) . . . . . 108
Znaczenie narzędnika (§§ 169—184) . . . . . 112
Znaczenie miejscownika (§§ 185—191) . . . . . 119

## G) Zdanie złożone.

Podział zdań złożonych (§§ 192—194) . . . . . 123

## H) Rozbiór zdania złożonego współrzędnie.

I. Zdania współrzędne łączne (§§ 197—198) . . . . . 128
II. Zdania współrzędne wynikowe (§§ 199—200) . . . . . 129
III. Zdania współrzędne przeciwstawne (§§ 201—202) . . . . . 130

## I) Rozbiór zdania złożonego podrzędnie.

I. Wzajemny stosunek zdań, wchodzących w skład zdania złożonego podrzędnie (§§ 203—208) . . . . . 132
II. Układ zdań w zdaniu złożonym podrzędnie (§§ 209—211) . . 136
III. Podział zdań podrzędnych ze względu na sposób ich łączenia ze zdaniami nadrzędnemi (§ 212) . . . . . 136
IV. Podział zdań podrzędnych ze względu na ich znaczenie (§ 213) 137
1. Zdania podmiotowe (§§ 214—218) . . . . . 138
2. Zdania orzecznikowe (§§ 219—221) . . . . . 140
3. Zdania dopełniające (§§ 222—226) . . . . . 141
4. Zdania określające (§§ 227—230) . . . . . 143
5. Zdania okolicznościowe (§§ 231—265) . . . . . 145
a) Zdania okolicznościowe miejsca . . . . . 146
b) Zdania okolicznościowe czasu . . . . . 146
c) Zdania okolicznościowe sposobu . . . . . 147
d) Zdania okolicznościowe stopnia . . . . . 149
e) Zdania okolicznościowe celu . . . . . 150
f) Zdania okolicznościowe przyczyny . . . . 151
g) Zdania warunkowe . . . . . 151
h) Zdania przyzwalające . . . . . 156

Str

## K) Zdania złożone wieloczłonowe.

I. Zdania wieloczłonowe złożone współrzędnie (§§ 268—272) . . 159
II. Zdania wieloczłonowe złożone podrzędnie (§ 273) . . . . . 161
III. Układ zdań w zdaniu wieloczłonowym, złożonym podrzędnie (§§ 274—275) . . . . . 164
IV. Okresy (§§ 276—277) . . . . . 165

**L) Równoważniki zdania** (§§ 278—285) . . . . . 167

**M) Zdania niezupełne** (§§ 286—291) . . . . . 174

**N) Podział utworów językowych, oznaczających skończone całości myślowe** (§ 292) . . . . . 176

Ćwiczenia . . . . . 181
Wykaz rzeczowy . . . . . 287

BIBLIOTEKA
Wyższe [illegible]agog.
W KRAKOWIE

A Nr 000149

DOM KSIĄŻKI

Cena

zł 5 gr 50

DK - 28 d
1.54
Wzór Jednoraz. CWD, W-wa. 15973/K
2041 - Łak - 25.11.53 - 3000 bl. à 100 k.

049834